

FINANSE

2 (15)



MARZEC-KWIECIEŃ

1 9 5 3

POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE



ZMARŁ WIELKI STALIN
JEGO NAUKA ŻYJE I ZWYCIĘŻA

Wielki Budowniczy Nowej Epoki

Józef Wissarionowicz Stalin nie żyje... Wieść o zgonie Józefa Stalina — genialnego kontynuatora nauk Marksa, Engelsa i Lenina, Wielkiego Budowniczego nowej epoki komunizmu, Wodza mas pracujących całego świata i Chorążego Pokoju — okryła żałobą i bezgranicznym bólem, wszystkich ludzi miłujących postęp i wolność, walczących o lepszą przyszłość, pokój i socjalizm.

Amerykańska gazeta robotnicza „New York Daily Worker“ w artykule wstępnym pt. „Ludzkość straciła największego człowieka naszych czasów“ pisze: „My, Amerykanie, musimy przypomnieć sobie chwałę jaką spadła na ojczyznę Stalina w przełomowej godzinie Stalingradu, aby pojąć czym jest Stalin dla setek milionów ludzi na całym świecie“ i dalej: „...mimo Jego śmierci — światowy obóz pokoju, który jest Jego pomnikiem, jest już silniejszy od obozu wojny“.

Przywódca włoskiej klasy robotniczej Palmiro Togliatti oświadczył m. in.: „Stalin jest tytanem myśli, tytanem czynu. Wiek nasz nazwany będzie Jego imieniem“.

Komitiet Centralny Komunistycznej Partii Francji w depeszy do KC KPZR stwierdził m. in.: „Dla wszystkich Francuzów Stalin jest człowiekiem, który zawsze był niezłomnym obrońcą największego skarbu — pokoju. Imię Stalina — synonim wolności, niezawisłości narodowej, szczęścia, socjalizmu i pokoju — zapadło na zawsze w serca wszystkich prostych ludzi“. Śpiewak Paul Robeson w artykule poświęconym Stalinowi pisze: „Wpływ Stalina na wszystkie dziedziny życia jest wyjątkowo głęboki. Jego wkład do nauki współczesnej, poczynając od jego pierwszych prac a kończąc na ostatnim przemówieniu jest nieoceniony. Marks, Engels, Lenin i Stalin są twórcami wspaniałej teraźniejszości i przyszłości. Stalin, dzięki swemu humanizmowi i swemu geniuszowi, pozostawił nam przebogatą spuściznę. Stalin określił charakter i kierunek naszej obecnej i przyszłej walki — i to jest najważniejsze... Natchnieni jego szlachetnym przykładem podnieśmy w górę głowy i wzmóžmy walkę o pokój, o lepsze życie dla wszystkich“.

„Dziękujemy Stalinowi“ — mówiła w lutym br. chłopka polska na Krajowym Zjeździe Spółdzielczości Produkcyjnej w Warszawie — „za to, że nas wyrwał z wielkiego niebezpieczeństwa zagłady hitlerowskiej, że ja, siedemdziesięcioletnia matka, pomagam synom budować wieś spółdzielczą, że mój syn najmłodszy, któregom hołubiła pod sercem, byłby pastu-

chem w folwarku księcia a jest oficerem Wojska Polskiego i broni Ojczyzny...“.

Wypowiedzi te świadczą, iż śmierć Stalina to coś znacznie więcej jak tylko śmierć Wodza pierwszego na świecie państwa socjalistycznego. Śmierć Stalina to śmierć Wielkiego Nauczyciela i Przyjaciela całej postępowej ludzkości, którego życie stało się nieśmiertelnym wzorem i przykładem dla bojowników o postęp i wolność. Dzieło Jego pozostanie wiecznie żywe. Działalność teoretyczna i praktyczna Józefa Stalina jest bezcennym wkładem do naszej ery. Wódz narodu chińskiego Mao Tse-tung w artykule poświęconym Józefowi Stalinowi pisze na ten temat co następuje:

„Towarzysz Stalin stanowi całą nową epokę. Dzięki jego działalności naród radziecki i masy pracujące wszystkich krajów przeobraziły całą sytuację międzynarodową; idea sprawiedliwości, demokracji ludowej i socjalizmu zwyciężyła na ogromnych obszarach świata, obejmujących jedną trzecią ludności kuli ziemskiej, tj. ponad 800 milionów ludzi. Wpływ tego zwycięstwa rozszerza się z dnia na dzień, docierając do każdego zakątka na świecie“.

Stalin wszedł do historii jako tytan rewolucyjnej myśli i czynu. Geniusz Stalina wywarł niezatarte piętno na każdej dziedzinie życia społecznego i wiedzy ludzkiej. Stalin wszedł do historii jako genialny współtwórca marksizmu-leninizmu.

Stworzona przez Lenina i Stalina partia proletariacka stała się najpotężniejszą partią na świecie oddaną bezgranicznie swemu narodowi i międzynarodowej sprawie robotniczej. J. Stalin, wychował i uzbroił partię ideologicznie. Stalin rozwinął twórczo teorię marksistowsko-leninowską, zapoczątkowując nowy etap w rozwoju marksizmu. Stalin rozwinął leninowską teorię budownictwa partyjnego dzięki czemu nastąpiło nie spotykane dotąd zespolenie robotników i wszystkich uciskanych klas i narodów całego świata. Zespolenie to spowodowało niebywałe natężenie walki klasy robotniczej o wyzwolenie przynosząc wielkie sukcesy w skali światowej. Stalin niejednokrotnie podkreślał, że w całym dorobku partii najważniejszy i najcenniejszy jest jej dorobek ideologiczny. Stalin opierając się na spuściźnie leninowskiej zahartował partię w nieubłaganej walce ze wszystkimi wrogami mas pracujących. Stalin troszczył się stale o jedność partii, o czystość jej szeregów, wychowywał partię w duchu ścisłej i nierozzerwalnej więzi z szerokimi masami pracujących, uzbrajał ją w oręż krytyki i samokrytyki. Dzieła Stalina — to nieśmiertelny wkład do skarbnicy marksizmu. Prace Jego „O podstawach leninizmu“, „Krótki Kurs Historii WKP(b)“, ostatnie wielkie dzieło „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“ — to genialne uogólnienia doświadczeń światowego ruchu komunistycznego, to niewyczerpane źródło siły ideowej dla komunistów na całym świecie. Stalin odkrył, naukowo uzasadnił i sformułował podstawowe prawo ekonomiczne kapitalizmu i podstawowe prawo ekonomiczne współczesnego socjalizmu. Studiowanie dzieł Stalina wzmacnia pewność, że wielka sprawa partii Lenina—Stalina, komunizm zwycięży na całym świecie.

Opierając się na spuściźnie leninowskiej, rozwijając i wzbogacając marksizm-leninizm Stalin uogólnił doświadczenia budownictwa socjalistycznego w ZSRR, odkrył obiektywne prawa przejścia od socjalizmu do komunizmu, uzbrajając partię i naród radziecki w jasny program walki o komunizm.

Stalin wszedł do historii jako Wielki Budowniczy i Wódz pierwszego w dziejach ludzkości państwa socjalistycznego w ZSRR. „Lenin i Stalin — powiedział nad trumną Stalina G. M. Malenkov — założyli pierwsze na świecie państwo robotników i chłopów, nasze państwo radzieckie. Towarzysz Stalin pracował niestrudzenie nad umocnieniem państwa radzieckiego... W wyniku niestrudzonych wysiłków towarzysza Stalina, według opracowanych przezeń planów, partia nasza przekształciła zacofany dawniej kraj w potężne mocarstwo przemysłowo-kołchozowe, stworzyła nowy ustrój ekonomiczny nie znający kryzysów i bezrobocia“.

Słuszność i prawdziwość stalinowskich teorii znalazła swoje wsparcie odzwierciedlenie w słynnych stalinowskich planach pięcioletnich. Stalinowska analiza produkcji towarowej, działania prawa wartości, handlu i pieniądza i ich wykorzystania w interesie budownictwa socjalistycznego stanowi niezwykle cenny wkład do skarbnicy marksistowsko-leninowskiej ekonomii politycznej, znajdując szerokie zastosowanie również w budownictwie socjalistycznym w krajach demokracji ludowej.

Pod przewodem Lenina i Stalina robotnicy i chłopcy rosyjscy ujęli w 1917 r. w swe ręce władzę. Rozpoczęła się nowa era w dziejach ludzkości — era upadku kapitalizmu i triumfu socjalizmu. Już od pierwszych dni swego istnienia państwo radzieckie przystąpiło do rozwiązywania historycznego zadania budowy socjalizmu, do budowania fundamentów ekonomiki socjalistycznej. Po ciężkich latach wojny interwencyjnej, odbudowano zrujnowaną gospodarkę narodową — przemysł, transport, handel, rolnictwo, ustabilizowano finanse. Opierając się na wskazaniach Marksa i Engelsa o konieczności wykorzystania przez proletariat banków w okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu, Lenin i Stalin rozwijając teorię marksizmu rozwinęli również naukę o bankach w okresie budowy społeczeństwa socjalistycznego i stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu. Kierując się naukami Lenina i Stalina władza radziecka natychmiast po Rewolucji Październikowej znacjonalizowała banki prywatne organizując socjalistyczny aparat bankowy. Aparat ten w ręku państwa proletariackiego stał się potężnym narzędziem służącym do organizacji nowej gospodarki w walce z kapitalizmem o zwycięstwo socjalizmu. Banki przekształcają się „...z ośrodka przewagi gospodarczej kapitału finansowego i narzędzia politycznego panowania wyzyskiwaczy w narzędzie władzy robotniczej i dźwignię przewrotu ekonomicznego“ (Program WKP(b)).

Pierwszy okres istnienia państwa radzieckiego to okres szczególnie zacieklej walki prowadzonej przez trockistowsko-bucharinowskie żywioły antypartyjne przeciwko partii leninowskiej. Lenin i Stalin odparli zwycięsko próby rozsądzenia partii, wychowując ją w duchu bezgranicznego oddania sprawie mas pracujących. Po śmierci Lenina, leninowski trzon partii skupił się wokół Stalina, najwierniejszego kontynuatora dzie-

ła Lenina. Podczas żałobnych dni leninowskich w imieniu partii bolszewickiej Stalin złożył nad trumną Lenina przysięgę, że będzie święcie wykonywał nakazy Lenina i nieugięcie kroczył drogą wytykniętą przez Lenina. Stalin i partia bolszewicka przysięgi tej dotrzymali.

Dzięki słusznej i dalekowzrocznej polityce partii komunistycznej pod kierownictwem Stalina, dzięki intensywnej pracy ludu pracującego odbudowa gospodarki narodowej potoczyła się szybko naprzód. W r. 1925 gospodarka narodowa osiągnęła poziom przedwojenny. Bolszewicy nie mogli jednak zadowolić się tym poziomem, gdyż był on poziomem kraju zacofanego. Powstało zagadnienie likwidacji gospodarczego i kulturalnego zacofania, przekształcenia Związku Radzieckiego w potężne i gospodarczo niezależne państwo, możliwości zbudowania socjalizmu w kraju znajdującym się w otoczeniu kapitalistycznym. W oparciu o nauki Lenina, Stalin wykazał, że ZSRR posiada warunki niezbędne do zbudowania socjalizmu: „...można i trzeba zbudować w naszym kraju gospodarkę socjalistyczną, bo mamy wszystko, co jest niezbędne do zbudowania gospodarki socjalistycznej, do zbudowania całkowicie socjalistycznego społeczeństwa. W październiku 1917 roku klasa robotnicza pokonała kapitalizm pod względem politycznym ustanawiając swoją dyktaturę polityczną. Od tego czasu Władza Radziecka czyniła wszystko, co było w jej mocy, by zdruzgotać potęgę gospodarczą kapitalizmu i stworzyć warunki do zbudowania w kraju gospodarki socjalistycznej. Wywłaszczenie kapitalistów i obszarników; oddanie ziemi, fabryk, środków komunikacyjnych, banków na własność ogólnonarodową; wprowadzenie nowej polityki ekonomicznej; budowa państwowego przemysłu socjalistycznego; wcielanie w życie leninowskiego planu spółdzielczego — oto środki jakie zostały zastosowane. Obecnie najważniejsze zadanie polega na tym, by rozwinąć w całym kraju budownictwo nowej, socjalistycznej gospodarki i przez to dobić kapitalizm również pod względem ekonomicznym. Cała nasza praca praktyczna, wszystkie nasze poczynania winny być podporządkowane wykonaniu tego głównego zadania. Klasa robotnicza może to zrobić i robi to. Wykonanie tego wielkiego zadania należy rozpocząć od uprzemysłowienia kraju. Socjalistyczne uprzemysłowienie kraju — oto podstawowe ogniwo, które winno zapoczątkować rozwój budownictwa gospodarki socjalistycznej“.

Trudna i ciężka była walka o socjalistyczne uprzemysłowienie kraju. Stalinowskiemu planowi socjalistycznego uprzemysłowienia przeciwstawiła się nie rozgromiona jeszcze wówczas grupa Zinowjewa-Kamieniewa lansując program utrzymania rolniczego charakteru kraju. Partia pod przewodnictwem Stalina napiętnowała plan ten, jako plan ujarzmienia ZSRR. XIV Zjazd WKP(b) (grudzień 1925 r.) po wysłuchaniu referatu J. Stalina powziął historyczną uchwałę, wysuwającą jako główne zadanie partii socjalistyczne uprzemysłowienie. Stalin demaskując poglądy trockistów, którzy twierdzili, iż w warunkach okresu przejściowego handel i pieniądz posiadają cechy właściwe kapitalizmowi stwierdził na XIV Zjeździe Partii: „Nie chodzi wcale o to, że handel i system pieniężny są metodami „ekonomiki kapitalistycznej“. Chodzi o to, że elementy socjalistyczne naszej gospodarki walcząc z elementami kapitalistycznymi opanowują te metody

i broń burżuazji, aby przezwyciężyć elementy kapitalistyczne, że z powodzeniem wykorzystują je przeciwko kapitalizmowi, z powodzeniem wykorzystują je do zbudowania socjalistycznego fundamentu naszej ekonomiki. A zatem chodzi o to, że dzięki dialektyce naszego rozwoju funkcje i przeznaczenie tych instrumentów burżuazji zmieniają się w sposób zasadniczy, gruntowny, zmieniają się na korzyść socjalizmu ze szkodą dla kapitalizmu“.

Dziś — z perspektywy czasu — jest jasne, iż stalinowska walka o uprzemysłowienie, stwarzająca grunt do przekształcenia Związku Radzieckiego w wielką potęgę przemysłową, stała się jednym z ważnych elementów późniejszego zwycięstwa nad faszyzmem — zadecydowała nie tylko o dalszym rozwoju ZSRR, lecz także — o losach całej ludzkości.

Kiedy po ogłoszeniu wskaźników pierwszej pięcioletki — przewidujących olbrzymi rozwój całej gospodarki narodowej — wrogowie szydzili, a ludzie małego serca wątpili w realność tych zadań, próbując je pomniejszyć — Stalin odpowiedział im w 1931 r.: „Nie można zwalniać tempa!... Zwolnić tempo to znaczy pozostać w tyle. A ci, którzy pozostają w tyle są bici. Ale my nie chcemy być bici... Pozostaliśmy w tyle za przodującymi krajami o 50—100 lat. Musimy przebiec tę odległość w ciągu 10 lat. Albo tego dokonamy, albo nas zmiażdżą“. A gdy w dziesięć lat później hitlerowskie hordy napadły na Związek Radziecki naród radziecki pod przewodem partii kierowanej przez Stalina rozgromił najeźdźców, rozpoczynając nowy etap w historii świata.

Stalin w szeregu prac, w szczególności w swojej pracy „O sytuacji gospodarczej Związku Radzieckiego i o polityce partii“ (1926 r.) uzasadniając teorię socjalistycznego uprzemysłowienia, dokonał marksistowsko-leninowskiej analizy źródeł socjalistycznej i kapitalistycznej akumulacji. Wykazał on, iż kapitalistyczne akumulacje, jak grabież kolonii, kontrybucje wojenne, lichwiarskie pożyczki zagraniczne powodujące zaprzędanie się kapitałowi zagranicznemu, są nie do przyjęcia dla Kraju Rad. Źródła socjalistycznej akumulacji wynikają z samej istoty państwa radzieckiego — wywłaszczenia burżuazji i obszarników oraz przejścia fabryk, ziemi, transportu itd. na własność ogólnonarodową, anulowania carskich długów, z upaństwowionego przemysłu, systemu bankowego, ze środków budżetowych.

Stalin przywiązywał dużą wagę do roli finansów i kredytu na wszystkich etapach rozwoju gospodarki radzieckiej. Na XVI Zjeździe partii Stalin podkreślił, że mobilizacja maksymalnej ilości środków w celu finansowania radzieckiego przemysłu, sowchozów i kołchozów jest jednym z najważniejszych warunków ofensywy socjalizmu na całym froncie. Stalin, Partia i Rząd organizują walkę o mobilizację rezerw wewnętrznych, o oszczędną gospodarkę i ścisłą kontrolę zużycia środków materialowych i finansowych, o obniżenie kosztów własnych produkcji i podniesienie rentowności.

Przejście do rozwiniętej ofensywy na froncie gospodarczym spowodowało konieczność opracowania nowych metod socjalistycznego gospodarowania. Stalin w swej historycznej pracy „Nowa sytuacja — nowe zadania

budownictwa gospodarczego“ sformułował sześć warunków rozwoju przemysłu. Wśród nich znajduje się też rozrachunek gospodarczy, który jest jedną z najważniejszych dźwigni rozwoju gospodarki narodowej.

Stalin podkreślił, że dla dalszego polepszania pracy przedsiębiorstw, potrzebne jest „Wyplenienie złej gospodarki, zmobilizowanie wewnętrznych zasobów przemysłu, zaszczerpienie i utrwalenie zasady rozrachunku gospodarczego we wszystkich naszych przedsiębiorstwach, systematyczne obniżanie kosztów własnych, zwiększenie akumulacji wewnątrz przemysłu we wszystkich bez wyjątku jego gałęziach“. Mówiąc o zadaniach kierowników gospodarczych Stalin wskazywał na to, że w celu zapewnienia jednoosobowego kierownictwa działalnością gospodarczą i sprawnego przebiegu wykonywania zadań produkcyjnych należy opanować technikę, ekonomikę i finanse przedsiębiorstw. „Piszcie, ile chcecie rezolucji, zaklinajcie się jak chcecie, lecz jeśli nie opanujecie techniki, ekonomiki, finansów zakładu przemysłowego, fabryki, kopalni — nic z tego nie będzie, jednoosobowego kierownictwa nie będzie“. Następnie obrazując olbrzymie osiągnięcia radzieckiej gospodarki narodowej Stalin stwierdził: „...moglibyśmy zrobić jeszcze więcej, gdybyśmy się postarali przez ten czas należyście opanować produkcję, jej technikę, jej stronę finansowo-ekonomiczną“.

Kierując się wskazówkami genialnego Stalina partia wychowała kadry działaczy gospodarczych i partyjnych, którzy opanowali technikę, ekonomikę i finanse przedsiębiorstw i realizują chlubnie państwowe plany gospodarcze.

Opanowanie finansów przedsiębiorstw socjalistycznych umożliwiło znaczne usprawnienie aparatu gospodarczego i osiągnięcie dużych sukcesów na polu rozwoju i umocnienia systemu finansowego państwa socjalistycznego i mobilizację środków materiałowych i finansowych niezbędnych dla budowy przemysłu, zwłaszcza zaś przemysłu ciężkiego. W związku z tym Stalin pisał: „... sama tylko akumulacja nie wyczerpuje i nie może wyczerpać zagadnienia. Trzeba jeszcze umieć gromadzone rezerwy wydatkować rozumnie i rozważnie, aby ani jeden grosz mienia ludowego nie został zmarnowany, aby zużytkowanie akumulacji odbywało się zgodnie z podstawową linią zaspokojenia najważniejszych potrzeb uprzemysłowienia naszego kraju“.

Stalinowska troska o nadanie i utrzymanie właściwego kierunku rozwoju gospodarczego i wychowanie bolszewickich kadr odegrała decydującą rolę we wspnianiałych osiągnięciach pierwszej pięciolatki i pięciolatek następnych. W styczniu 1933 r. Stalin wygłosił na połączonym plenum KC i CKK WKP(b) referat „Wyniki pierwszej pięciolatki“. Referat ten stanowi wybitne dzieło twórczego marksizmu. Uogólniając doświadczenia okresu pierwszej pięciolatki — jednego z najważniejszych etapów budownictwa socjalistycznego — Stalin wszechstronnie naświetlił i głęboko uzasadnił najważniejsze zagadnienia dróg, tempa i metod uprzemysłowienia, planowania socjalistycznego, własności społecznej i dróg budownictwa kołchozowego. Stalin wykazał ogromną wyższość socjalistycznego systemu gospodarowania nad systemem kapitalistycznym oraz wielkie znaczenie międzynarodowe budownictwa socjalistycznego w ZSRR. „Wyniki pięciolatki

wykazały — mówił J. Stalin — że kapitalistyczny system gospodarki jest nietrwały i wadliwy w swych podstawach, że już bliski jest kresu swego istnienia i musi ustąpić miejsca innemu, wyższemu, radzieckiemu, socjalistycznemu systemowi gospodarki, że jedynym systemem gospodarki, który nie obawia się kryzysów i potrafi pokonać trudności nierozwiązalne dla kapitalizmu jest radziecki system gospodarki“.

Tezy, sformułowane w referacie Stalina w styczniu 1933 r., weszły do ideowego arsenału Komunistycznej Partii jako potężny oręż w walce o zbudowanie komunizmu. Tezy stalinowskie uzbrajały i uzbrajają nadal partie komunistyczne i robotnicze krajów demokracji ludowej i krajów pozostających nadal w jarzmie kapitalizmu w ich walce o zbudowanie socjalizmu.

W referacie o wynikach pierwszej pięciolatki Stalin formułuje pojęcie rentowności w gospodarce socjalistycznej: „Na rentowność nie można patrzeć po handlarsku, z punktu widzenia chwili bieżącej. Rentowność należy ujmować z punktu widzenia gospodarki ogólnonarodowej w przekroju kilkuletnim“. W tym samym referacie omawiając drogi realizacji planu pięcioletniego Stalin stwierdził: „zaprowadzić najsurowszy system oszczędności i zgromadzić środki niezbędne do finansowania uprzemysłowienia naszego kraju — oto na jaką drogę należało wstąpić, aby odbudować przemysł ciężki i zrealizować plan pięcioletni“.

Pod przewodem Stalina i partii naród radziecki wykonał wspaniałe zadania socjalistycznego uprzemysłowienia, a następnie kolektywizacji gospodarki rolnej. W dziele tym doniosłą rolę odegrało przekształcenie systemu finansowego w aktywne narzędzie wzmocnienia socjalistycznych form gospodarowania i zwiększenia akumulacji. W ciągu następnych pięciolatek zgodnie ze wskazaniem Stalina następowało dalsze umacnianie aparatu finansowego w kierunku pełnego wykorzystania finansów i kredytu dla dzieła budowy komunizmu. Praca ta wykonywana pod bezpośrednim kierownictwem Stalina względnie Jego najbliższych współbojowników odegrała olbrzymią rolę w organizacji państwowej kontroli przy pomocy rubla. Szczególnie ważne są na tym odcinku postanowienia XVIII Wszechzwiązkowej Konferencji WKP(b) i XVIII Zjazdu WKP(b).

XVIII Konferencja poświęciła m. in. dużo uwagi zagadnieniu organizacji rachunkowości. G. M. Malenkov w swym referacie „O zadaniach organizacji partyjnych w dziedzinie przemysłu i transportu“ wskazywał, że „...bez prawidłowej ewidencji urządzeń technicznych, majątku, materiałów nie można kierować przedsiębiorstwem...“.

W wyniku zaniedbania rachunkowości w przedsiębiorstwach gromadzą się zbyteczne zapasy materiałów, produkuje się zbędny i z reguły nie skompletowany zapas międzyoperacyjny, zwiększa się stan produkcji w toku, i zamraża olbrzymie środki państwowe...

Praca przedsiębiorstw, w których nie ma stosunkowo normalnej księgowości obfituje w niespodzianki. W takich przedsiębiorstwach nieuniknione są zakłócenia w przebiegu procesu produkcyjnego na skutek nieoczekiwanego dla kierownika braku tego lub innego surowca, materiałów, półfabrykatów, narzędzi“.

Koszt własny produkcji jest niezbędnym składnikiem rozrachunku gospodarczego. Planowy koszt własny stanowi drogowskaz do wykonywania wskaźników planu i wszechstronnego wykrywania rezerw. Zagadnieniu temu poświęcił szczególną uwagę na XVIII Konferencji partyjnej G. M. Malenkov, mówiąc: „Ażeby prawidłowo kierować pracą przedsiębiorstw należy znać rzeczywiste koszty na jednostkę wyrobu według podstawowych elementów kosztu własnego“.

Partia komunistyczna i Stalin zawsze reprezentowali pogląd, iż produkcja towarowa i prawo wartości są kategoriami przemijającymi. Na XVII Zjeździe Stalin mówiąc o niezbędności handlu radzieckiego i pieniędzy na współczesnym etapie socjalistycznego budownictwa wskazywał, że „... pieniądze są narzędziem ekonomiki burżuazyjnej, które Władza Radziecka wzięła w swe ręce i przystosowała do interesów socjalizmu po to, żeby jak najbardziej rozwinąć handel radziecki, a tym samym przygotować warunki bezpośredniej wymiany produktów“. Już wtedy Stalin, podkreślając doniosłą rolę handlu i pieniędzy dla budownictwa socjalistycznego i przygważdżając lewackie poglądy o ich szybkiej likwidacji, przyznawał im rolę historycznie ograniczoną, traktując je jako jeden ze środków przygotowania bezpośredniej wymiany towarów. To ostatnie zagadnienie znalazło swoją teoretyczną konkretyzację w ostatniej pracy Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“.

XVIII Zjazd Partii rozpatrując zagadnienia gospodarcze wysunął m. in. postulat usprawnienia pracy budżetowo-kredytowej jako jedno z najważniejszych zadań rozwoju ekonomiki socjalistycznej. Tym samym podkreślona została przez partię raz jeszcze ogromna rola finansów i kredytu w dziele budownictwa społeczeństwa komunistycznego.

Mądrość Partii Komunistycznej, wielkość geniuszu stalinowskiego, zapewniły zwycięstwo socjalizmu w ZSRR, zwycięstwo Związku Radzieckiego nad agresorami faszystowskimi w czasie II wojny światowej i wspinałe sukcesy w latach powojennych. W okresie powojennym finanse i stosunki kredytowe w ZSRR utrwaliły się na bazie odbudowy i dalszego rozwoju gospodarki narodowej.

Gigantyczne doświadczenia budownictwa socjalistycznego w ZSRR, cały etap rozwoju ludzkości znalazł swój wyraz w ostatniej genialnej, pracy J. Stalina: „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“. Klasyczna ta praca stanowiąca bezcenny wkład do skarbnicy marksizmu-leninizmu określa naukowe podstawy rozwoju ekonomiki socjalistycznej od Rewolucji Październikowej do chwili obecnej, wskazuje w sposób naukowy drogi stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu. Nawiązując do nauki Stalina G. M. Malenkov w referacie sprawozdawczym na XIX Zjeździe KPZR stwierdził: „...plany partii na przyszłość, określające perspektywy i drogi naszego ruchu naprzód, opierają się na znajomości praw ekonomicznych, opierają się na nauce o budownictwie społeczeństwa komunistycznego, opracowanej przez towarzysza Stalina“.

Stalinowskie wytyczne budowy komunizmu stanowiły najgłębszą treść obrad XIX Zjazdu KPZR. Dyrektywy piątej pięciolatki poświęcają dużo miejsca zagadnieniom mobilizacji rezerw wewnętrznych, obniżenia ko-

szków własnych produkcji, pogłębienia rozrachunku gospodarczego, reżimu oszczędności, wzmacnianiu kontroli finansowej przy pomocy rubla itd.

„Mamy wszystko co jest konieczne — powiedział w przemówieniu pożegnalnym nad trumną J. Stalina G. M. Malenkov — do zbudowania społeczeństwa w całej pełni komunistycznego.

Z niezłomną wiarą w swe niewyczerpane siły i możliwości, naród radziecki tworzy wielkie dzieło budownictwa komunizmu. Nie ma na świecie takich sił, które mogłyby powstrzymać marsz społeczeństwa radzieckiego naprzód ku komunizmowi“.

J. Stalin dotrzymał przysięgi złożonej nad trumną Lenina. Pozostawił po sobie najpotężniejsze na świecie mocarstwo będące niewycięzoną twierdzą obozu pokoju i socjalizmu obejmującego już ponad trzecią część ludzkości. Pozostawił po sobie partię-monolit, która pod przewodnictwem Jego najbliższych uczniów i współbojowników prowadzić będzie Związek Radziecki ku komunizmowi. „Nasza partia, robotnicy, kołchoźnicy, inteligencja, wszystkie narody Związku Radzieckiego — mówił Zastępca Prezesa Rady Ministrów ZSRR Ł. P. Beria — dobrze znają i głęboko szanują towarzysza Malenkowa, jako utalentowanego ucznia Lenina, wiernego współbojownika Stalina... Rząd Radziecki z towarzyszem Malenkovem na czele będzie kierował całą sprawą budowy komunizmu w naszym kraju tak, jak uczyli Lenin i Stalin w swej pracy, będzie jak zawsze czerpał siły z głębokiej wiary w słuszność naszej sprawy, sprawy Lenina-Stalina“.

Śmierć J. Stalina wywołała na całym świecie potężne manifestacje ku czci Wielkiego Wodza mas pracujących. Nadzieje imperialistów liczących na osłabienie obozu pokoju i socjalizmu okazały się płonne. Obóz pokoju i socjalizmu jeszcze mocniej zespolił się wokół Związku Radzieckiego i wokół leninowsko-stalinowskiego KC KPZR i Rządu Radzieckiego.

Przebieg obrad Rady Najwyższej ZSRR, która zatwierdziła szereg ważnych uchwał plenum KC KPZR, Rady Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, wskazał całemu światu, że naród radziecki zwarły wokół partii Lenina-Stalina i Rządu Radzieckiego zdecydowany jest konsekwentnie kroczyć po drodze wskazanej przez Lenina i Stalina aż do zwycięskiego zbudowania komunizmu.

Naród polski świadom tego, iż swoją niepodległość i wyzwolenie spod jarzma kapitalizmu zawdzięcza Stalinowi, stalinowskiej polityce KPZR jeszcze bardziej zacieśniać będzie więzy przyjaźni z wielkim narodem radzieckim i narodami krajów demokracji ludowej. „Naszym niezawodnym wkładem w ogólnoludzką sprawę pokoju, w bezcenną dla nas i dla przyszłości naszych dzieci sprawę budowy socjalizmu jest realizacja naszego planu 6-letniego, codzienne rytmiczne wykonywanie zadań produkcyjnych, wszechstronne umacnianie sił gospodarczych i obronnych naszego kraju, ofiarne, rzetelne, szczere wypełnianie obowiązków względem naszego państwa ludowego. Niewyczerpanym źródłem siły twórczej dla każdego z nas osobiście i dla całego narodu — jest rosnąca siła naszego państwa, które jest wspólnym dobrem materialnym i duchowym polskich mas pracujących. Nie żałujmy przeto trudu, aby nieustannie wzmacniać to wspólne dobro naszą ofiarną pracą. Tego uczył nas towarzysz Stalin!...

Uczmy się od towarzysza Stalina kochać bezgranicznie swój naród i służyć mu ze wszystkich swych sił, walcząc nieustannie o zwycięstwo wielkiej sprawy wyzwolenia ludu pracującego z jarzma ucisku i wyzysku, o zwycięstwo idei trwałego pokoju i postępu na całym świecie". (Z przemówienia Prezesa Rady Ministrów i Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta).

Polskie masy pracujące — robotnicy, chłopci, inteligencja pracująca, kobiety i młodzież, partyjni i bezpartyjni — boleśnie dotknięci stratą dają wyraz swej miłości i wdzięczności dla Wielkiego Stalina w podejmowaniu dodatkowych zobowiązań produkcyjnych, w zgłaszaniu się przodujących robotników, chłopów i młodzieży do szeregów PZPR i ZMP, w umacnianiu szeregów Frontu Narodowego. Odpowiadając czynem na żalobną odezwę KC PZPR hutnicy Stalowej Woli podjęli szereg zobowiązań: wytapiacze pieców martenowskich zobowiązali się do przeprowadzenia 35 przyspieszonych wytopów, brygada tokarzy na wszystkich trzech zmianach wprowadzi metodę Żandarowej. Na terenie woj. stalinogrodzkiego wartość zobowiązań podjętych przez zakłady produkcyjne w przeciągu jednego tylko tygodnia od chwili śmierci J. Stalina — wynosiła 58 mil. zł nie licząc wartości zobowiązań górniczych wyrażających się w 155.980 tonach węgla ponad plan. Przykładów takich można by przytoczyć tysiące.

Wcielając w życie idee Lenina i Stalina masy pracujące Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w oparciu o pomoc wielkiego Związku Radzieckiego zespalają się jeszcze mocniej wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej wodza Bolesława Bieruta, realizując plan budowy podstaw socjalizmu.

IGNACY PATRYCHA

Finanse i kredyt na tle nauki Stalina o prawach ekonomicznych socjalizmu*)

Genialna praca J. Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“, będąca przykładem twórczego rozwoju marksizmu-leninizmu ma olbrzymie znaczenie dla teorii marksistowsko-leninowskiej. „W pracy tej zostały wszechstronnie zbadane prawa produkcji społecznej i podziału dóbr materialnych w społeczeństwie socjalistycznym, określone naukowo podstawy rozwoju ekonomiki socjalistycznej, wskazane drogi stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu. Przez swe opracowanie teorii ekonomicznej towarzysz Stalin posunął daleko naprzód marksistowsko-leninowską ekonomię polityczną“¹⁾.

Dla nauki o finansach, stanowiącej część składową politycznej ekonomii socjalizmu, ma w szczególności olbrzymie znaczenie głęboko naukowe i wszechstronne naświetlenie w pracy tow. Stalina zagadnień produkcji towarowej i prawa wartości w warunkach socjalizmu oraz ekonomicznego prawa planowego (proporcjonalnego) rozwoju gospodarki narodowej.

„...nasza produkcja towarowa — uczy tow. Stalin — nie jest zwykłą produkcją towarową, lecz produkcją towarową szczególnego rodzaju, produkcją towarową bez kapitalistów, która ma w zasadzie do czynienia z towarami zjednoczonych producentów socjalistycznych (państwo, kołchozy, spółdzielczość), której sfera działania ogranicza się do przedmiotów osobistego użytku, która oczywiście w żadnym wypadku nie może rozwinąć się w produkcję kapitalistyczną i której sędzone jest służyć wraz z jej „gospodarką pieniężną“ sprawie rozwoju i umocnienia produkcji socjalistycznej“ (podkr. nasze — I. P.)²⁾.

Wskutek tego, że panującą formą w ustroju socjalistycznym jest społeczna własność środków produkcji, że w warunkach socjalizmu nastąpiła likwidacja systemu pracy najemnej i wyzysku, że gospodarka narodowa rozwija się planowo — produkcja towarowa ujęta została w ścisłe ramy, zasięg jej został poważnie ograniczony. W odróżnieniu od warunków kapi-

*) Fragment przygotowywanej do druku pracy pt. „Finanse przedsiębiorstw przemysłowych“.

¹⁾ G. Malenkov — „Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b) na XIX Zjeździe Partii — „Nowe Drogi“ — nr specjalny. Warszawa — październik 1952 r. str. 72.

²⁾ J. Stalin — „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“ — „Nowe Drogi“ nr 10 (40) październik 1952 r., str. 13.

talistycznych produkcja towarowa nie ma w ustroju socjalistycznym powszechnego zasięgu.

Towar — jak wskazuje tow. Stalin — jest takim wytworem produkcji, który sprzedaje się każdemu nabywcy. Sprzedając towar, jego właściciel traci w stosunku do towaru prawo własności. W warunkach socjalizmu, środki produkcji, wytwarzane przez uspołecznione przedsiębiorstwa przemysłowe nie stanowią towarów i są wyłączone ze sfery cyrkulacji towarów, albowiem nie są one sprzedawane lecz rozdzielane przez państwo między poszczególne przedsiębiorstwa, przy czym państwo zachowuje w pełni prawo własności do tych środków; środki produkcji mają charakter towarów wyłącznie w dziedzinie handlu zagranicznego, tam bowiem istotnie ma miejsce ich sprzedaż, natomiast w „dziedzinie obrotu ekonomicznego wewnątrz kraju środki produkcji przestają być towarami i wychodzą poza granicę sfery działania prawa wartości, zachowując jedynie zewnętrzną powłokę towarów“³⁾.

Tę swoistość tłumaczy tow. Stalin jak następuje: „Chodzi o to, że w naszych socjalistycznych warunkach rozwój ekonomiczny odbywa się nie w drodze przewrotów, lecz w drodze stopniowych zmian, kiedy to, co stare nie jest po prostu likwidowane bez reszty, lecz zmienia swą naturę stosownie do tego, co nowe, zachowując jedynie formę, nowe zaś nie niszczy po prostu tego, co stare, lecz przenika do tego co stare, zmienia jego naturę, jego funkcję, nie łamiąc jego formy, lecz wykorzystując ją do rozwoju tego, co nowe. *Tak ma się sprawa nie tylko z towarami, lecz również z pieniądzem w naszym obrocie ekonomicznym, jak również z bankami, które tracąc swe dawne funkcje i uzyskując nowe, zachowują dawną formę, wykorzystywaną przez ustrój socjalistyczny*“⁴⁾ (podkr. nasze — I. P.)

Stosując marksistowską analizę tow. Stalin rozróżnia treść procesów ekonomicznych, które gruntownie zmieniły się w warunkach socjalizmu i mają zasadniczo odmienny charakter, aniżeli miały w ustroju kapitalistycznym — *od formy ich występowania, „zewnętrznej powłoki“, która zachowała się, służąc potrzebom rozwoju socjalistycznej gospodarki narodowej.*

Sfera produkcji towarowej w społeczeństwie socjalistycznym ogranicza się do przedmiotów osobistego użytku. W warunkach socjalizmu towarem jest wytwór produkcji spółdzielczo-kołchozowej, wstępujący do społecznej konsumpcji poprzez sieć handlową, albowiem przez sprzedaż zmienia się jego właściciel. Towarami są również przedmioty konsumpcyjne, produkowane przez państwowe przedsiębiorstwa socjalistyczne, przechodzące do ludności poprzez system handlu państwowego i spółdzielczego.

Jak uczy tow. Stalin — tam, gdzie istnieje produkcja towarowa, tam musi działać prawo wartości. Prawo wartości, podobnie jak wszystkie inne prawa ekonomiczne, jest prawem obiektywnym, istniejącym i działającym niezależnie od woli ludzkiej. Tow. Stalin wykazał całkowitą nie-

³⁾ J. Stalin — „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“ — „Nowe Drogi“ nr 10 (40) październik 1952 r. str. 37.

⁴⁾ Tamże — str. 37.

słuszność tez o możliwości „przeobrażania” praw ekonomicznych. „Można ograniczyć sferę działania tych lub innych praw ekonomicznych, można zapobiec ich niszczącemu działaniu, jeśli oczywiście działanie takie ma miejsce, nie można jednak ich „przeobrazić” lub „zniesić”... Ludzie mogą odkryć prawa, poznać je, opanować je, nauczyć się stosować z pełną znajomością rzeczy, wykorzystać je w interesie społeczeństwa i w ten sposób ujarzmić te prawa, zdobyć panowanie nad nimi”⁵⁾.

W odróżnieniu od warunków kapitalistycznych, prawo wartości w ustroju socjalistycznym nie działa ani żywiołowo, ani niszcząco. Zniesienie indywidualnej własności środków produkcji, działanie ekonomicznego prawa planowego (proporcjonalnego) rozwoju gospodarki narodowej, wreszcie polityka gospodarcza państwa, ograniczyły ściśle ramy działania prawa wartości w ustroju socjalistycznym, przede wszystkim zaś zlikwidowały rolę tego prawa jako regulatora produkcji socjalistycznej. Działanie prawa wartości jest podporządkowane podstawowemu prawu ekonomicznemu socjalizmu oraz prawu planowego rozwoju gospodarki narodowej.

Jak uczy tow. Stalin, produkcja towarowa w warunkach socjalizmu ogranicza się do przedmiotów osobistego użytku. Ta okoliczność decyduje o sferze działania prawa wartości. „Sfera działania prawa wartości — wskazuje tow. Stalin — rozciąga się u nas przede wszystkim na cyrkulację towarów, na wymianę towarów w drodze kupna-sprzedaży, na wymianę towarów głównie osobistego spożycia. Tu w tej dziedzinie, prawo wartości zachowuje, oczywiście w pewnych granicach rolę regulatora”⁶⁾.

Prawo wartości w warunkach socjalizmu działa za pośrednictwem pieniądza i ceny, albowiem cena jest pieniężnym wyrazem wartości towaru. Wymóg tego prawa polega na tym, ażeby w cenie towarów wyrażony był nakład pracy społecznie niezbędnej na ich wyprodukowanie. Państwo planując ceny na towary, uwzględnia prawo wartości. To znaczy, że np. cena tony chleba powinna być wyższa od ceny tony zboża z uwagi na dodatkowe nakłady, jakie powoduje przemiał zboża i wypiek chleba. Prawo wartości wpływa na wymianę towarów osobistego spożycia. Przy określonym poziomie pieniężnych dochodów ludności, ilość towarów konsumpcyjnych, którą ludność może nabyć, zależy od poziomu ceny tych towarów. Jednakże i tu prawo wartości nie może działać żywiołowo, albowiem w gospodarce socjalistycznej — produkcja towarów, obrót towarowy i jego struktura w zakresie zorganizowanego rynku (reprezentowanego przez handel państwowy i spółdzielczy) ustalane są planowo. Planowo ustalane są zarówno dochody pieniężne ludności, jak i ceny na towary.

W pewnym stopniu mogą występować żywiołowe wahania cen na niezorganizowanym rynku w zakresie obrotu artykułami rolnymi, lecz i te ceny w ustroju socjalistycznym znajdują się pod regulującym wpływem państwa.

⁵⁾ J. Stalin — „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” — „Nowe Drogi” nr 10 (40) — październik 1952 r. str. 7 i 8.

⁶⁾ J. Stalin — „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” — „Nowe Drogi” nr 10 (40) — październik 1952 r. str. 14.

Ustalając ceny na artykuły konsumcyjne i uwzględniając prawo wartości, państwo wychodzi z założenia wymogów podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu, dążąc do zapewnienia maksymalnego zaspokajania stale rosnących, materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki.

„Ale działanie prawa wartości — jak uczy tow. Stalin — nie ogranicza się do sfery cyrkulacji towarów. Rozciąga się ono również na produkcję. Co prawda, prawo wartości nie odgrywa regulującej roli w naszej produkcji socjalistycznej, niemniej jednak oddziałuje na produkcję i nie wolno tego nie uwzględniać przy kierowaniu produkcją. Chodzi o to, że produkty konsumcyjne, niezbędne dla kompensaty siły roboczej, zużytej w procesie produkcji, są u nas wytwarzane i realizowane jako towary, podlegające działaniu prawa wartości. Tu właśnie występuje oddziaływanie prawa wartości na produkcję. *W związku z tym, w przedsiębiorstwach naszych mają aktualne znaczenie takie zagadnienia, jak sprawa rozrachunku gospodarczego i rentowności, sprawa cen itp.*“⁷⁾ (podkr. nasze — I. P.).

Ewidencja wartościowa jest w ręku państwa socjalistycznego narzędziem kontroli miary pracy i miary spożycia.

„Nasze przedsiębiorstwa nie mogą się obejść i nie powinny się obcho-
dzić bez uwzględnienia prawa wartości“⁸⁾.

Prawo wartości oddziałuje nie tylko na produkcję gałęzi wytwarzających przedmioty spożycia, lecz również na produkcję gałęzi przemysłu, które wytwarzają środki produkcji. I tu i tam w procesie produkcji występuje zużycie siły roboczej, zaś dla jej kompensaty, niezbędne są artykuły konsumcyjne. W społeczeństwie socjalistycznym siła robocza nie jest towarem, dlatego też wynagrodzenie robotników nie stanowi ceny ich siły roboczej, lecz jest ono formą realizacji socjalistycznego podziału wg pracy. Jednakże podział wedle pracy w sektorze państwowym odbywa się za pomocą i za pośrednictwem pieniędzy, co właśnie uwarunkowane jest istnieniem produkcji towarowej i cyrkulacji towarów (rozwinięta cyrkulacja towarów może odbywać się tylko przy pomocy pieniądza, jako miernika wartości i środka obiegowego). Stąd nakłady na produkcję w każdym przedsiębiorstwie państwowym muszą zawierać pieniężne wydatki na płace, a więc — ewidencja tej części nakładów musi odbywać się w wyrazie pieniężnym. Wobec tego, również i pozostałe nakłady na produkcję w warunkach socjalizmu nie mogą być ewidencjonowane bezpośrednio w jednostkach czasu pracy, lecz ewidencja ich powinna odbywać się w formie pieniężnej.

W ustroju socjalistycznym — jak uczy tow. Stalin — środki produkcji nie stanowią towarów, lecz zachowują „zewnątrzną powłokę towarów“, stąd nakłady na produkcję środków produkcji powinny być — podobnie jak nakłady na produkcję przedmiotów spożycia — ewidencjonowane

⁷⁾ J. Stalin — „Ekonomiczne Problemy socjalizmu w ZSRR“ — „Nowe Drogi“ nr 10 (40) — październik 1952 r. str. 14—15.

⁸⁾ Tamże — str. 15.

wartościowo, w pieniężnym wyrazie. W przedsiębiorstwach socjalistycznych ewidencja wartościowa jest niezbędna dla kalkulacji, dla rozliczeń między przedsiębiorstwami, dla określenia wyników pracy przedsiębiorstw, dla kontroli wykonania przez nie zadań gospodarczych. Taka ewidencja jest również niezbędna z uwagi na potrzeby handlu zagranicznego, gdzie środki produkcji zachowują wszelkie właściwości towarów, są w istocie towarem i ulegają sprzedaży. Z tych właśnie względów, w warunkach socjalizmu, mówi się o wartości środków produkcji, o ich kosztach własnych, o cenie itp.

Z oddziaływaniem prawa wartości na produkcję wiąże się bezpośrednio walka o obniżkę kosztów produkcji, walka o oszczędność. Reżym oszczędnościowy i walka o obniżkę kosztów produkcji jest istotną dźwignią postępowego rozwoju gospodarki narodowej państwa socjalistycznego. Wzrost rentowności i służące temu celowi wzmocnienie rozrachunku gospodarczego mają bardzo ważne znaczenie w działalności każdego przedsiębiorstwa. Walka o likwidację nieproduktywnych wydatków, wszechstronny wysiłek, zmierzający do obniżenia wszystkich elementów kosztów produkcji — znajdują wyraz pieniężny, wartościowy.

Oddziaływania prawa wartości na produkcję i konieczność uwzględniania tego prawa w praktyce przedsiębiorstw socjalistycznych ma bardzo duże znaczenie. „... Okoliczność ta — uczy tow. Stalin — wychowuje naszych działaczy gospodarczych w duchu racjonalnego prowadzenia produkcji i uczy ich dyscypliny... Uczy naszych działaczy gospodarczych rachować wielkości produkcyjne, rachować je ściśle i tak samo ściśle brać pod uwagę realne rzeczy w produkcji, a nie zajmować się gładzeniem o „danych orientacyjnych“, wziętych z powietrza... Uczy naszych działaczy gospodarczych szukać, znajdować i wykorzystywać utajone rezerwy, ukryte w produkcji, a nie deptać je nogami... Uczy naszych działaczy gospodarczych systematycznego doskonalenia metod produkcji, obniżania kosztów własnych produkcji, realizowania rozrachunku gospodarczego i walki o rentowność przedsiębiorstw. Jest to dobra szkoła praktyki, która przyspiesza podniesienie poziomu naszych kadr gospodarczych i przekształcania ich w prawdziwych kierowników produkcji socjalistycznej na obecnym etapie rozwoju“⁹⁾.

Jak wynika więc z dokonanej przez tow. Stalina marksistowskiej analizy treści — zachodzących w warunkach socjalizmu — procesów ekonomicznych, prawo wartości oddziałuje na produkcję socjalistyczną wskutek tego, że przedmioty spożycia produkowane i przeznaczone dla kompensaty — zużytej w procesie produkcji — siły roboczej, realizowane są w warunkach socjalizmu jako towary, podlegające działaniu tego prawa.

Oddziaływanie prawa wartości przejawia się w konieczności posługiwania się pieniądzem, jako niezbędnym — przy rozwiniętej cyrkulacji towarów — środkiem obiegowym i miernikiem wartości, służącym przede wszystkim jako instrument realizacji socjalistycznego podziału wg pracy. Ten moment, jak również to, że nie będące w istocie rzeczy towarami,

⁹⁾ J. Stalin — „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“ — „Nowe Drogi“ nr 10 (40) — październik 1952 r. str. 15.

środki produkcji, zachowują zewnętrznie formę towarów, umożliwiając w ustroju socjalistycznym zachowanie ewidencji za pomocą wartości i jej form w odniesieniu do całości produkcji i wykorzystania jej, jako narzędzia kontroli miary pracy i miary spożycia, przy realizowaniu przez państwo planów rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej. Procesy rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej, zachodzące według wymogów ekonomicznego prawa planowego rozwoju gospodarki socjalistycznej są organizowane przez państwo przy wykorzystaniu takich instrumentów ekonomicznych, charakteryzujących produkcję towarową, jak pieniądź, cena i kredyt, które zachowały dawną formę, jednakże straciły dawne funkcje. Nową ich funkcją jest służyć organizacji rozwoju ekonomicznego przedsiębiorstw socjalistycznych, umożliwiać racjonalne wykorzystanie ich zasobów materialnych, mobilizować i ujawniać rezerwy tkwiące w gospodarce socjalistycznej, zmuszać do zachowania dyscypliny w prowadzeniu produkcji, wpływać wychowawczo i mobilizująco na kierownictwo i załogi przedsiębiorstw, wykonujących odcinkowe zadania, wypływające z polityki gospodarczej państwa socjalistycznego, prowadzonej zgodnie z wymogami podstawowego prawa ekonomicznego, tj. w celu „maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa, w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki”¹⁹⁾.

Jak wyżej wspomniano — tow. Stalin wskazując na to, że prawo wartości w ustroju socjalistycznym oddziaływa na produkcję, jednocześnie podkreślił, że prawo to nie może mieć i nie ma znaczenia regulatora produkcji.

Właśnie dlatego, że prawo wartości nie jest regulatorem proporcji podziału pracy między poszczególnymi gałęziami produkcji, najbardziej rentowny — lekki przemysł w państwie socjalistycznym nie może mieć prymatu przed mniej rentownym, a często nawet nierentownym — przemysłem ciężkim. Właśnie dlatego, że w warunkach socjalizmu prawo wartości, wskutek ścisłego ograniczenia sfery jego działania, utraciło rolę regulatora produkcji, w ZSRR mógł wyrósć w krótkim czasie i rozwinąć się przemysł ciężki, który przeistoczył Związek Radziecki w przodujący, uprzemysłowiony kraj. Słuszna polityka rozwoju ciężkiego przemysłu, zapewniającego i warunkującego nieprzerwany rozwój gospodarki narodowej — jako całości, polityka, odpowiadająca wymogom podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu oraz ekonomicznego prawa planowego (proporcjonalnego) rozwoju gospodarki narodowej, stosowana za przykładem ZSRR przez nasz Rząd i pozostałe kraje demokracji ludowej, jest jednym z ważnych czynników, ograniczających sferę działania prawa wartości i eliminujących jego regulującą rolę w naszej ekonomice.

W związku z tym, w społeczeństwie socjalistycznym problem rentowności przedsiębiorstw musi być rozpatrywany w perspektywie rozwoju gospodarki narodowej i ekonomicznych efektów tego rozwoju, następującego planowo, bez zakłóceń i bez kryzysów i niszczenia sił wytwórczych.

¹⁹⁾ Tamże — str. 28.

Działanie prawa planowego rozwoju gospodarki narodowej, podporządkowanego podstawowemu prawu ekonomicznemu socjalizmu, które to prawo decyduje o polityce państwa socjalistycznego w dziedzinie ustalania proporcji podziału pracy między poszczególnymi gałęziami przemysłu — nie niweczy zasady rentowności przedsiębiorstw. „Sprawa przedstawia się wręcz odwrotnie — uczy tow. Stalin — Jeśli rentowność rozpatrywać nie z punktu widzenia poszczególnych przedsiębiorstw lub gałęzi produkcji i nie w przekroju jednego roku, lecz z punktu widzenia całej gospodarki narodowej i w przekroju, powiedzmy, 10—15 lat, a tylko takie ujęcie zagadnienia byłoby słuszne, to przejściowa i nietrwała rentowność poszczególnych przedsiębiorstw lub gałęzi produkcji nie może się w żadnym stopniu równać z tą wyższą formą trwałej i stałej rentowności, jaką daje nam działanie prawa planowego rozwoju gospodarki narodowej i planowanie gospodarki narodowej, wybawiając nas od periodycznych kryzysów ekonomicznych, które rujnują gospodarkę narodową i wyrządzają społeczeństwu olbrzymie szkody materialne, oraz zapewniając nam nieprzerwany rozwój gospodarki narodowej i szybkie tempo tego rozwoju“¹¹⁾.

„Niesłusznie byłoby jednak wysnuwać stąd wniosek — wyjaśnia dalej tow. Stalin — że rentowność poszczególnych przedsiębiorstw i gałęzi produkcji nie ma szczególnej wartości i nie zasługuje na poważną uwagę. Jest to oczywiście niesłuszne. *Rentowność poszczególnych przedsiębiorstw i gałęzi produkcji ma ogromne znaczenie z punktu widzenia rozwoju naszej produkcji. Musi być ona uwzględniona zarówno przy planowaniu budownictwa jak i przy planowaniu produkcji. Jest to abecadło naszej działalności gospodarczej na obecnym etapie rozwoju*“¹²⁾ (podkreślenie nasze — I. P.).

Te genialne wskazania tow. Stalina precyzujące **t e o r e t y c z n e** przesłanki dla oceny rentowności przedsiębiorstw socjalistycznych w związku z działaniem prawa wartości w ustroju socjalistycznym, mają jednocześnie głęboki **p r a k t y c z n y** wydźwięk. Tow. Stalin podkreślił szczególną ważność, jaką dla praktyki planistycznej ma prawidłowe konstruowanie zadań w zakresie podnoszenia rentowności **k a ż d e g o** przedsiębiorstwa socjalistycznego, uwypuklił znaczenie tej sprawy dla rozwoju produkcji poszczególnych przedsiębiorstw i całej gospodarki narodowej.

Wzrost rentowności przedsiębiorstw, to jeden z ważnych elementów dalszego rozwoju gospodarki narodowej. „Rozwój gospodarki narodowej ZSRR — powiedział tow. Malenkov na XIX Zjeździe KPZR — urzeczywistnia się w drodze wykorzystania własnych zasobów, wewnętrznych źródeł akumulacji. Dlatego Partia nasza zawsze poświęcała i poświęca wiele uwagi walce o jak najsurowszy **r e ż i m o s z c z ę d n o ś c i** traktując reżim oszczędności jako doniosły warunek wewnętrznej akumulacji naszej gospodarki i prawidłowego wykorzystania nagromadzonych środków. Reżim oszczędności, jako metoda socjalistycznego gospodarowa-

¹¹⁾ J. Stalin — „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“ — „Nowe Drogi“ nr 10 (40) — październik 1952 r. str. 18.

¹²⁾ Tamże — „W odpowiedzi tow. I. Notkinowi“ — str. 39.

nia odegrał wielką rolę w dziele uprzemysłowienia kraju. Obecnie, kiedy w kraju naszym następuje nowy, potężny wzrost gospodarki narodowej, a jednocześnie dokonuje się systematycznej obniżki cen towarów masowego spożycia, reżim oszczędności nabiera jeszcze większego znaczenia. Im pełniej i racjonalniej będą wykorzystywane zasoby produkcyjne, im oszczędniej i skrupulatniej będziemy prowadzić naszą gospodarkę, tym większe sukcesy odniesiemy w rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej, tym większe rezultaty osiągniemy w podniesieniu materialnego i kulturalnego poziomu życia narodu¹³⁾.

W dziedzinie walki o oszczędność, o mobilizację rezerw produkcyjnych, o wzrost rentowności przedsiębiorstw szczególnie uwypukla się funkcja pieniądza, jako narzędzia wykorzystywanego przez państwo w interesie wzmocnienia tempa rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej.

*

* *

Finanse, kredyt i system pieniężny, których funkcjonowanie wynika z utrzymania w ustroju socjalistycznym stosunków towarowo-pieniężnych i wiąże się z wykorzystaniem pieniądza, jako ważnego planowego narzędzia ekonomiki socjalistycznej, stanowią istotne ogniwa planowego systemu organizacji społecznych stosunków produkcji w ustroju socjalistycznym.

Za pomocą finansów i kredytu następuje w państwie socjalistycznym mobilizacja środków dla potrzeb budownictwa socjalizmu. Państwo socjalistyczne wykorzystuje te instrumenty dla wykonywania przy pomocy pieniądza kontroli nad produkcją przedsiębiorstw socjalistycznych. Produkty, wytworzone w przedsiębiorstwach socjalistycznych są realizowane za pieniądze. Z utargu przedsiębiorstw dokonywane są wydatki na pokrycie zużytych środków produkcji, z pozostałego utargu, ta część, która służy na pokrycie wynagrodzeń za pracę występuje w formie pieniężnych dochodów pracujących, zaś reszta występuje w postaci pieniężnych dochodów państwa oraz samych przedsiębiorstw socjalistycznych. W celu zapewnienia rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej i w celu zaspokojenia nieprodukcyjnych potrzeb społeczeństwa socjalistycznego (budownictwo socjalne, kulturalne, utrzymanie kierowniczych organów władzy państwowej, zapewnienie obronności kraju) dokonywany jest podział i redystrybucja dochodów pieniężnych, powstających w procesie produkcji materialnej. Funkcja finansów socjalistycznych, jako planowego instrumentu umożliwiającego dokonywanie podziału produktu społecznego przy pomocy pieniądza, należy do bardzo ważnych.

Działalność finansowa przedsiębiorstw jest planowana i kontrolowana przez państwo zarówno w procesie sporządzania tych planów, jak i w trakcie ich wykonywania. Powiązanie finansowe poszczególnych przedsiębiorstw i gałęzi gospodarki z budżetem państwa następuje na podstawie bilansów dochodów i wydatków. Zasoby finansowe występują w postaci dochodów pieniężnych przedsiębiorstw socjalistycznych i pań-

¹³⁾ G. M. Malenkov — Referat sprawozdawczy KC WKP(b) na XIX Zjeździe Partii — „Nowe Drogi” numer specjalny — październik 1952 str. 48.

stwa. Wzrost zasobów finansowych występuje na bazie zwiększonej produkcji i obniżenia kosztów własnych produkcji, stąd produkcja socjalistyczna stanowi bazę materialną socjalistycznych finansów, zaś czysty dochód przedsiębiorstw stanowi główne źródło rozszerzonej reprodukcji.

Zasadniczo nie jest możliwe rozwiązywanie żadnego problemu z dziedziny finansów w oderwaniu od ilościowych i jakościowych wskaźników wykonania planu produkcji, obrotu towarowego, analogicznie również nie można prawidłowo decydować o działalności gospodarczej względnie analizować ją w oderwaniu od finansów. Działalność finansowa przedsiębiorstw jest ściśle związana z ich działalnością produkcyjną. Prawidłowa działalność przedsiębiorstwa, wyrażająca się w wykonywaniu planowych zadań produkcyjnych, prowadzi zawsze do polepszenia jego stanu finansowego, natomiast niewykonywanie planów produkcji powoduje powstawanie trudności finansowych.

Finanse przedsiębiorstw socjalistycznych są częścią składową finansów poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej, powiązanych z budżetem państwa socjalistycznego. Budżet państwa to podstawowy plan tworzenia i podziału scentralizowanego funduszu zasobów finansowych, wykorzystywanych na zaspokojenie potrzeb ogólnopaństwowych. Olbrzymią większość dochodów budżetu państwa socjalistycznego stanowią wpływy z gospodarki socjalistycznej. Dochody te reprezentują znaczną część przeznaczonego na akumulację i spożycie społeczne dochodu narodowego, powstającego w procesie materialnej produkcji przedsiębiorstw socjalistycznych, stąd budżet państwa socjalistycznego jest jednym z najważniejszych narzędzi podziału i redystrybucji dochodu narodowego.

Rola finansów w gospodarce socjalistycznej nie ogranicza się jednak wyłącznie do służenia w procesie podziału i redystrybucji dochodu narodowego. Socjalistyczna własność środków produkcji, działanie ekonomicznego prawa planowego rozwoju gospodarki narodowej, ograniczające sferę działania prawa wartości i wykluczające możliwość działania tego prawa jako regulatora produkcji poprzez mechanizm wahań cen i walki konkurencyjnej (co ma miejsce w ustroju kapitalistycznym), stwarzają jednocześnie możliwość wykorzystania finansów w ustroju socjalistycznym jako narzędzia planowego podziału ogólnego produktu społecznego. Podział ten następuje w ustalonych przez państwo proporcjach, w trybie planowania gospodarki narodowej.

W planach narодно-gospodarczych, tworzonych przez państwo w związku z wymogami ekonomicznego prawa planowego rozwoju gospodarki narodowej, tworzonych w maksymalnie możliwym przybliżeniu do wymogów tego prawa, określa się przeznaczenie wyprodukowanych wytworów, ustala się bilanse materiałowe, regulujące wielkości produkcji i zużycia poszczególnych wytworów. Ruch tych wytworów między przedsiębiorstwami, gałęziami przemysłu, pomiędzy sferami produkcji i spożycia, odbywa się za pomocą pieniędzy.

Tworzone w procesie tego podziału odpowiednie fundusze i ich wykorzystanie znajdują odbicie w planach finansowych. Dlatego plany finansowe stanowią uzupełniającą i nierozrwalną część planów produk-

cyjnych. Produkt społeczny kierowany jest na potrzeby rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej oraz na zaspokojenie innych potrzeb społeczeństwa według proporcji, ustalonych w tych planach produkcyjnych i finansowych.

Mobilizacja zasobów pieniężnych, przewidywana w planach finansowych, następuje w miarę wykonania zadań produkcyjnych i zadań w zakresie realizacji produkcji. W procesie mobilizacji zasobów pieniężnych i w procesie ich wykorzystania na cele ustalone w planie, państwo z kolei aktywnie oddziałuje na wykonanie planów produkcji i jej realizacji. Poprzez system działania organów finansowych i banków, dokonywana jest, za pośrednictwem pieniądza, państwowa kontrola wykonania planów produkcji i obrotu towarowego. W tym właśnie przejawia się nierozzerwalna jedność planów produkcyjnych i finansowych, których wzajemne powiązanie zabezpiecza możliwość racjonalnego manewrowania środkami materialnymi i pieniężnymi w interesie nieustannego wzrostu produkcji oraz wzrostu dobrobytu narodowego.

Narodowy plan gospodarczy ustala również tempo akumulacji środków na inwestycje i ogólny zakres inwestycji. Ogromną rolę w ujawnianiu źródeł akumulacji, w mobilizowaniu tkwiących w gospodarce narodowej rezerw, a także w skierowywaniu tych zasobów na nowe budownictwo — odgrywa system finansowy, w szczególności zaś system organizacji banków, finansujących budownictwo. Źródła środków na inwestycje i nakłady inwestycyjne, planowane są w wyrazie pieniężnym, w związku z czym możliwe jest dokonywanie za pomocą pieniądza kontroli wykonania planów budownictwa inwestycyjnego, organizowanie walki o obniżenie kosztów budownictwa.

Jednym z ważniejszych instrumentów ekonomicznych, wykorzystywanych w ustroju socjalistycznym i służących rozwojowi gospodarki socjalistycznej jest kredyt. Odgrywa on szczególnie doniosłą rolę w dziedzinie kontroli produkcji i realizacji produkcji, dokonywanej za pomocą pieniądza. Jest on instrumentem pomocnym w akumulowaniu czasowo zwalnianych z obrotu gospodarczego środków pieniężnych i ich wykorzystanie dla przyspieszenia procesów rozszerzonej reprodukcji.

Czynności związane z mobilizacją środków pieniężnych i ich planowym wykorzystaniem w postaci kredytów, zaspokajających czasowe potrzeby przedsiębiorstw socjalistycznych są skoncentrowane w bankach, które stanowią składową część aparatu państwowego. Działalność banków podporządkowana jest zadaniom wykonania — zatwierdzonych przez rząd — planów finansowych i kredytowych, stąd więc planowy system kredytowania przedsiębiorstw, racjonalne i prawidłowe manewrowanie pieniężnymi zasobami mają duże znaczenie dla rozwoju gospodarki narodowej.



Finanse i kredyt — jak widać z powyższego — mają olbrzymie znaczenie dla wykonywania przez państwo socjalistyczne jego organizacyjno-gospodarczych funkcji, pomagają bardzo istotnie w organizowaniu działalności przedsiębiorstw socjalistycznych w kierunku zgodnym z wytycz-

nymi planów państwowych, tworzonych w związku z wymogami obiektywnego ekonomicznego prawa planowego rozwoju gospodarki narodowej.

Na wszystkich etapach rozwoju gospodarki socjalistycznej Partia Lenina i Stalina przywiązywała wielką wagę do spraw finansów i kredytu. Wszelkie zmiany, jakie zachodziły w systemie finansowym i kredytowym ZSRR były dokonywane pod bezpośrednim kierownictwem komunistycznej partii i państwa radzieckiego.

Doświadczenia budownictwa socjalizmu w ZSRR wykorzystują kraje demokracji ludowej. Opierając się na przykładzie Związku Radzieckiego i organizując gospodarkę narodową w sposób planowy, Polska z roku na rok coraz bardziej rozwija przemysł, rolnictwo, wzmacnia i rozszerza zakres nowego budownictwa.

W budownictwie naszym korzystamy nie tylko z doświadczeń Związku Radzieckiego. W swym przemówieniu na XIX Zjeździe KPZR tow. Bierut powiedział: „W tych nowych, nieznanych dawnemu światu, możliwych tylko dzięki zwycięstwu Wielkiej Rewolucji Proletariackiej stosunkach międzynarodowych — Polska Ludowa korzysta z potężnej i wszechstronnej, bezinteresownej i serdecznej pomocy Związku Radzieckiego i dzięki tej pomocy osiągnęła już dziś niezwykle pomyślne warunki dla coraz szybszego marszu naprzód po drodze swego uprzemysłowienia, swego budownictwa socjalistycznego“¹⁴⁾.

W genialnej pracy tow. Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“ znajdujemy szereg cennych wskazówek dla organizacji życia gospodarczego naszego kraju. Dzięki słusznej i dalekowzrocznej polityce naszego Rządu i naszej Partii ulega przeobrażeniu nasza ekonomika, przejście od kapitalizmu do socjalizmu, następujące u nas w warunkach ostrej walki klasowej w zmaganiu ze wstecznymi i wrogimi elementami, opiera się na bogatych doświadczeniach analogicznego okresu rozwojowego Związku Radzieckiego, a w zwycięskim pochodzie narodów radzieckich pod przewodnictwem Partii Lenina-Stalina znajdujemy jasną perspektywę i pewność zwycięstwa w naszej walce o budownictwo socjalizmu. Z tej perspektywy, bardziej zrozumiałej staje się przejściowy charakter naszych trudności, związanych z określonym etapem rozwoju walki klasowej i z całą wyrazistością występują drogi przewyciężenia tych trudności.

Po historycznym zwycięstwie Armii Radzieckiej nad hitleryzmem, uzyskaliśmy możliwość rozpoczęcia budownictwa socjalizmu. Polska klasa robotnicza, której Partia stanęła u steru władzy państwowej, przystąpiła w sojuszu z pracującym chłopstwem do wykuwania zrębów socjalizmu w naszym kraju. Zlikwidowana została u nas na zasadniczych odcinkach własność kapitalistyczna środków produkcji, nastąpiła reforma rolna i likwidacja wielkiej kapitalistycznej własności w gospodarce rolnej. Sektor socjalistyczny naszej gospodarki narodowej zdobył w okresie minionych lat naszej niepodległości przytłaczającą przewagę w przemyśle i bu-

¹⁴⁾ Przemówienie powitalne tow. B. Bieruta na XIX Zjeździe WKP(b) — „Nowe Drogi“ nr 10 (40) — październik 1952 r. str. 70.

downictwie, jednocześnie zaś stale i systematycznie rozszerza się jego zasięg w rolnictwie. W okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu, w naszej gospodarce rozwinęły się i spotężniały elementy pozwalające ograniczyć działanie prawa wartości, pozwalające wykorzystywać coraz bardziej produkcję towarową dla wzmocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, dla realizacji spójni między miastem a wsią.

Lenin i Stalin rozgromili i odrzucili szkodliwe teorie i propozycje ekspropriacji drobnych i średnich producentów rolnych i uspołecznienia będących w ich posiadaniu środków produkcji. Taka szkodliwa praktyka poderwałaby grunt dla zwycięstwa rewolucji socjalistycznej, odrzuciłaby niewątpliwie chłopstwo na długo do obozu wrogów proletariatu.

Jedynie słuszną drogą, jak wykazuje doświadczenie budownictwa socjalistycznego w ZSRR, jest stopniowe, oparte na zasadach dobrowolności łączenie drobnych i średnich producentów rolnych w spółdzielnie produkcyjne, podbudowanie tych spółdzielni nowoczesną bazą techniczną — przy pomocy rozwijającego się przemysłu państwowego. Dla utrzymania ekonomicznej spójni między miastem a wsią konieczne jest utrzymanie produkcji towarowej (wymiany w drodze kupna i sprzedaży), jako jedynie możliwej do przyjęcia przez chłopstwo formy związku ekonomicznego z miastem, z jednoczesnym maksymalnym rozwojem handlu państwowego i spółdzielczego i eliminacją ze sfery obrotu towarowego wszelkiego rodzaju kapitalistów. To doświadczenie historii budownictwa socjalizmu w ZSRR wykazujące, że jedynie możliwą i celową jest droga, wskazana przez Lenina i Stalina, jest wykorzystywane przez nasz Rząd i Partię i daje gwarancję zwycięskiej realizacji zamierzeń, jakie podejmowane są w celu budowania i gruntowania w naszym kraju socjalistycznych zasad gospodarki.

Prawo wartości, towarzyszące — jak uczy tow. Stalin — produkcji towarowej, działa u nas w szerszej sferze aniżeli w ZSRR, gdzie socjalistyczne stosunki produkcji zarówno w mieście jak i na wsi ugruntowały się i definitywnie zwyciężyły. Prawo wartości odgrywa u nas jeszcze w dość znacznym stopniu rolę regulatora w produkcji rolniczej. Nie znaczy to jednak, że działa ono żywiołowo i że nie ma możliwości ograniczenia jego działania i wykorzystania w służbie budownictwa socjalizmu w naszym kraju. Przeciwnie. Takie czynniki jak panująca w naszym kraju forma socjalistycznej własności w przemyśle i budownictwie, polityka gospodarcza naszego państwa, skupiającego w swym ręku władzę ekonomiczną, nasze plany gospodarcze coraz lepiej oddające wymogi prawa planowego rozwoju gospodarki narodowej, prawidłowe ustalanie proporcji rozwoju poszczególnych gałęzi produkcji i struktury obrotu towarowego w handlu państwowym i spółdzielczym — wszystkie te czynniki wyeliminowały z jednej strony możliwość regulującego oddziaływania prawa wartości w naszej produkcji przemysłowej, z drugiej zaś strony ograniczyły żywiołowość jego działania w sferze produkcji rolnej i stworzyły przesłanki dla świadomego wykorzystywania tego prawa w podnoszeniu gospodarki rolnej, we wzmożeniu jej towarowości, w mobilizowaniu rezerw tej gospodarki w kierunku zwięzania dysproporcji, jakie zarysowały się między

rozwojem przemysłu a rozwojem rolnictwa w wyniku tego, że uspołecznienie gospodarki rolnej musi odbywać się systematycznie i stopniowo, a wskutek tego nie nadążyło za przemysłem.

Wyrazem świadomego wykorzystania działających w naszym ustroju praw ekonomicznych, a w szczególności prawa wartości — w celu wzmożenia tempa budownictwa socjalizmu w naszym kraju oraz eliminacji z naszej gospodarki wrogich klasowo, pasożytniczych elementów spekulacyjnych — wyrazem twórczego zastosowania w polityce gospodarczej państwa poznanych praw rozwoju ekonomicznego — jest podjęta w dniu 3 stycznia 1953 r. uchwała Rządu o zniesieniu bonowego zaopatrzenia, regulacji cen na towary, ogólnej podwyżce płac i zniesieniu ograniczeń w handlu nadwyżkami produkcji rolnej.

Słuszne decyzje Rządu i Partii, podjęte na obecnym etapie naszego budownictwa w zgodności z podstawowym prawem ekonomicznym socjalizmu, przyczynią się niewątpliwie do przyśpieszenia tempa naszego marszu, naszego rozwoju gospodarczego, do polepszenia materialnego i kulturalnego poziomu mas pracujących.

Reformy gospodarcze, które nastąpiły na bazie wspomnianej uchwały Rządu sięgają głęboko i są wyrazem dalekowzrocznej polityki naszego Rządu i Partii — polityki, której najwyższym celem jest człowiek i jego potrzeby. Te decyzje, podjęte na podstawie głębokiej, marksistowskiej analizy sytuacji gospodarczej naszego kraju, bazowane są ponadto na jasnej perspektywie dalszego rozwoju naszej ekonomiki, perspektywie oświeślonej olbrzymimi osiągnięciami Państwa Radzieckiego, wspaniałymi sukcesami narodów radzieckich, które zbudowały socjalizm i wstąpiły na drogę do komunizmu, uzbrojone w genialne wskazania wielkiego Stalina.

Ochrona własności społecznej, umacnianie dyscypliny planowej i finansowej w orzecznictwie arbitrażowym

1. Organy arbitrażu powołane zostały w Polsce Ludowej dekretem z dnia 5 sierpnia 1949 r.¹⁾). Formułując cele stojące przed organami arbitrażu, art. 1 dekretu wskazuje: „Celem zapewnienia dyscypliny wykonania narodowych planów gospodarczych, przestrzegania i ugruntowania zasad rozrachunku gospodarczego oraz zabezpieczenia wykonania umów tworzy się państwowe komisje arbitrażowe.

Drogą walki arbitrażu o realizację tych celów jest jego orzecznictwo w sporach majątkowych pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej. Na tle niewykonania, względnie nienależytego wykonania zobowiązań ciążących na tych jednostkach, uspołecznionych dochodzi do sporów, których rozstrzyganie jest zadaniem arbitrażu. Rozstrzygając te spory arbitraż w orzeczeniach swoich wskazuje jednostkom gospodarki uspołecznionej ich właściwą drogę postępowania, drogę odpowiadającą ciążącym na nich obowiązkom. Obowiązki te wynikają dla jednostek gospodarki uspołecznionej z faktu, że są one zarządcami określonych części własności społecznej i że ponadto są one organami państwa powołanymi do wykonywania zakreślonych im zadań planowych. Orzecznictwo arbitrażowe, wskazując jednostkom gospodarki uspołecznionej ciążące na nich obowiązki, wdraża i wychowuje je w poczuciu niezbędnej maksymalnej staranności o własność społeczną, w duchu dyscypliny planowej i finansowej.

Wdrażając jednostki gospodarki uspołecznionej do staranności wobec własności społecznej, orzecznictwo arbitrażowe przyczynia się do utrwalenia i zabezpieczenia tej własności jako świętej i nienaruszalnej podstawy nowego ustroju.

Walcząc o dyscyplinę planową i finansową, arbitraż umacnia zasadę planowego kierownictwa, będącą istotną cechą socjalistycznego systemu

¹⁾ Dz. U., nr 46, poz. 340.

gospodarowania²⁾. Zasada ta jest niezbędną konsekwencją działania prawa planowego proporcjonalnego rozwoju³⁾.

Umacnianie planowej dyscypliny w orzecznictwie arbitrażowym oznaczać musi w pierwszym rzędzie wdrażanie jednostek gospodarki społecznionej do pracy zgodnej z nakazami planu i z treścią zarządzeń organów kierujących gospodarką narodową. Zarządzenia te są dla praktyki arbitrażowej podstawowym źródłem prawa obowiązującego jednostki gospodarki społecznionej w obrocie. Przed normą tego prawa, jako normą bezwzględnie dla stron obowiązującą, ustąpić muszą zarówno obowiązki wynikające dla nich z ich własnych ustaleń umownych, jak i ze względnie obowiązujących (dyspozytywnych) przepisów prawa kodeksowego. Rozstrzyga to w pierwszym rzędzie o odmienności orzecznictwa arbitrażowego, nowego w swym charakterze i treści w stosunku do ujęcia tradycyjno-cywilistycznego. Jako zasadnicza podstawa prawna wydanych orzeczeń występują zarządzenia organów kierujących gospodarką narodową. Ten nowy charakter orzecznictwa arbitrażowego jest odzwierciedleniem określonej roli bazy w stosunku do nadbudowy i odwrotnie — oddziaływania nadbudowy na bazę. Pisał o tym J. Stalin w swej pracy pt. „W sprawie marksizmu w językoznawstwie“: „Nadbudowę stwarza baza po to właśnie, by jej służyła, by aktywnie pomagała jej ukształtować się i utrwalić, by aktywnie walczyła o likwidację dawnej bazy, zbliżającej się do kresu swego życia wraz z jej dawną nadbudową“⁴⁾.

Orzecznictwo arbitrażowe wskazuje najwyraźniej, że ekonomika Polski Ludowej stworzyła już swoją własną, nową nadbudowę prawno-cywilną, która — choć nie ujęta w szatę kodyfikacji — jest podstawą dla ustalania treści obowiązków prawnych. Normy prawne, wchodzące w skład tej nadbudowy odzwierciedlają działanie praw rozwojowych bazy i dopomagają w jej ukształtowaniu się i utrwaleniu.

2. Najtypowsze, najbardziej instruktywne orzeczenia naszego arbitrażu zebrane zostały w ukazujących się periodycznie tomach: „Orzecznictwa arbitrażowego“. Ukazało się ich dotąd pięć. Chciałbym na przykładzie poszczególnych orzeczeń arbitrażowych, publikowanych w tych tomach wskazać na to, jak w orzecznictwie arbitrażowym przejawia się praktyczna realizacja tych zadań, które stoją przed arbitrażem, jak w poszczególnych orzeczeniach, w przyjętej w nich metodzie stosowania prawa, krystalizuje się walka o ochronę własności społecznej, o wzmocnienie dyscypliny planowej i finansowej, o wszczęcie zasad rozrachunku gospodarczego.

Należy na wstępie podkreślić, że omawiane tu orzeczenia świadczą o korzystaniu przez nasz arbitraż z doświadczeń arbitrażu radzieckiego. Praktyka bowiem arbitrażu ZSRR, jak również sformułowania radzieckiej nauki prawa były i są dla orzecznictwa naszego arbitrażu niewyczerpaną skarbnicą, pozwalającą orientować się w drogach właściwego stosowania

²⁾ J. Stalin: Sprawozdanie polityczne KC na XVI Zjeździe WKP(b), „Książka i Wiedza“ 1951, str. 80—81.

³⁾ E. Łokszin: Zakon planomiernowo proporcjonalnowo razwitia narodnowo chazajstwa SSSR — „Kommunist“ nr 20/1952, str. 78.

⁴⁾ J. Stalin: „W sprawie marksizmu w językoznawstwie“, „Książka i Wiedza“, 1950 r., str. 7.

norm prawa cywilnego na etapie budownictwa socjalizmu. Prawa bowiem rozwojowe bazy na tym etapie są przecież te same. Takie same więc powinny być również metody oddziaływania przy pomocy normy prawa cywilnego na kształtowanie i utrwalanie się bazy.

3. Założeniem walki orzecznictwa naszego arbitrażu o ochronę własności społecznej są sformułowania naszej Konstytucji o obowiązku strzeżenia własności społecznej i umacniania jej jako niewzruszonej podstawy rozwoju Państwa, źródła bogactwa i siły Ojczyzny (art. 77 ust. 1). Jest to obowiązek powszechny, ciążyący na każdym obywatelu, a więc także na organach jednostek gospodarki uspołecznionej. Jest to obowiązek podstawowy, co rozstrzyga o tym, że staje się on częścią składową każdego stosunku prawnocywilnego; dlatego mówiąc o prawach i obowiązkach stron w obrocie uspołecznionym możemy wskazać, że naczelnym obowiązkiem stron jest obowiązek strzeżenia własności społecznej; w obrocie uspołecznionym jednostki gospodarki uspołecznionej obowiązane są tak wykonywać swoje obowiązki, by własność społeczna w żaden sposób nie została narażona na szkodę.

Orzecznictwo naszego arbitrażu wskazuje na to, że zasada ta nie jest podręcznikową teorią, że wywiera ona realny wpływ na kierunek rozstrzygania sporów arbitrażowych. Wykażemy to na kilku przykładach.

W orzeczeniu publikowanym w tomie IV, poz. 40 chodzi o należność przedsiębiorstwa państwowego, importującego surowiec zagraniczny, które utraciło roszczenia odszkodowawcze w stosunku do dostawcy zagranicznego z uwagi na to, że czynności kontrolne ładunku (ważenie i pobranie prób) nie zostały dokonane we właściwym czasie. W okresie, w którym transport ów nadszedł, pozwane przedsiębiorstwo dokonywało czynności kontrolnych wszystkich ładunków nadchodzących dla powoda i w odniesieniu do krytycznej dostawy przeprowadziło również kontrolę, ale tylko pobieżnie. Przedsiębiorstwo to zasłaniało się zarzutem, że nie otrzymało odpowiedniego zlecenia od swego przeciwnika i nie było w posiadaniu danych potrzebnych do przeprowadzenia kontroli. Komisja arbitrażowa przyjęła, że mimo tych braków pozwane przedsiębiorstwo obowiązane było zainteresować się tym ładunkiem, a przede wszystkim zwrócić się we właściwym czasie do powoda z zapytaniem czy i ewentualnie w jakim zakresie należy przeprowadzić szczegółową kontrolę i zażądać potrzebnych danych, zwłaszcza że przyjęte w obrocie terminy dla przeprowadzenia tej kontroli musiały być i niewątpliwie były znane pozwanemu z racji jego statutowej działalności. Komisja arbitrażowa nałożyła na przedsiębiorstwo zobowiązane do przeprowadzenia kontroli obowiązek pokrycia części powstałych szkód, przy czym w motywach wyraźnie wskazała: „Obowiązkiem każdego podmiotu gospodarki uspołecznionej jest dbałość o interesy całości tej gospodarki i majątek socjalistyczny⁵⁾. Każda jednostka winna wykazać maksimum starań w tym kierunku, aby interesy te i majątek nie doznały uszczerbku. ...pozwany nie wykazał tej dbałości w stosunkach,

⁵⁾ Niejednolitość terminologii, którą posługuje się arbitraż na oznaczenie mienia ogólnonarodowego tłumaczyć należy tym, że omawiane orzeczenia wydawane były w latach 1949–1951, tj. przed opracowaniem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

które stały się podstawą niniejszego sporu i w ten sposób przyczynił się do powstania szkody“. Częścią szkód obciążony został powód z uwagi na to, że we właściwym czasie nie doręczył pozwanemu dyspozycji przeprowadzenia czynności kontrolnych.

W podobny sposób — w orzeczeniu publikowanym w tomie IV, poz. 41 — oceniając obowiązki stron arbitraż wyszedł poza treść ich umownych dyspozycji i twierdzenie jednego z przedsiębiorstw państwowych, że za zagubioną przędzę nie odpowiada w braku umowy w tym zakresie; orzeczenie to stwierdza: „Każda jednostka gospodarki społecznej winna bez względu na istnienie lub nieistnienie umowy dbać o przedmioty, stanowiące socjalistyczną własność państwową, które znalazły się w jej posiadaniu, stwierdzić ich ilość (wagę) i wziąć w ewidencję magazynową; jeżeli tego nie uczyniła odpowiada za brak staranności“.

Podobne zagadnienie spotykamy w orzeczeniu publikowanym w tomie V, poz. 1, w którym jednostka gospodarki państwowej naraziła na szkodę drugą jednostkę na skutek tego, że we właściwym czasie nie zareklamowała faktu zaginięcia przesyłki kolejowej. Jednostka państwowa zasłaniała się tym, że skoro „tylko grzecznościowo odbierała i przechowywała przesyłki przeznaczone dla powoda, to tym samym nie była obowiązana do reklamowania braków w przesyłce i podejmowania odpowiednich kroków w celu należytego zabezpieczenia interesów właściwego odbiorcy“. Zwalczając ten pogląd jednostki pozwanej, orzeczenie arbitrażowe stwierdza: „Stanowisko strony pozwanej... cechowała bierność, którą należy zakwalifikować jako brak dbałości o mienie ogólnonarodowe. Bez względu na to, czy została z pozwaną zawarta formalnie umowa o odbiór przesyłek i przechowanie, czy też nie — sam fakt przyjęcia przez nią listu przewozowego, adresowanego na nią, stwarzał dla niej obowiązek zajęcia się przesyłką i podjęcia wszelkich kroków dla należytego zabezpieczenia mienia ogólnonarodowego“.

W orzeczeniu nr III.2.0.—187/52 arbitraż zasądził tytułem odszkodowania określoną kwotę na skutek wniosku jednostki gospodarki społecznej, której sprzęt przechowywany w piwnicach jednostki pozwanej uległ zamoczeniu wskutek gwałtownej ulewy. W toku postępowania ustalono, że bezpośrednim powodem przedostania się wody do piwnicy był gruz i tynk zalegający przed piwnicą. Orzeczenie arbitrażu — nie wdając się w ocenę czy pozwany składował sprzęt odpłatnie, czy nieodpłatnie — ustala, że pozwany nie zachował staranności obowiązującej w stosunku do własności społecznej, że obowiązany był on nie dopuścić do takiego stanu rzeczy, w wyniku którego w czasie ulewnego deszczu woda mogła dostać się do piwnicy i obciążyć go obowiązkiem pokrycia szkody.

Zagadnienie ochrony własności społecznej występuje w orzecznictwie arbitrażowym w orzeczeniach zajmujących się roszczeniami z tytułu braków ilościowych i wad jakościowych przesyłanych towarów. Orzecznictwo arbitrażowe konsekwentnie reprezentuje stanowisko, że obowiązkiem jednostki gospodarki społecznej jest natychmiastowe stwierdzenie stanu przesyłki i reklamowanie stwierdzonych braków i wad; niedopełnienie tego obowiązku powoduje utratę roszczeń, bowiem utrudnia, względnie

uniemożliwia ustalenie przyczyny, która spowodowała uszkodzenie przesyłki (v. orzeczenia: tom I, poz. 13; tom II, poz. 23—25). Umowy zwalniające strony od obowiązku natychmiastowego odbioru ilościowego przyjmowanego towaru, orzecznictwo arbitrażowe uznaje za nieważne jako sprzeczne z zasadą ochrony własności społecznej (tom IV, poz. 59).

4. Orzecznictwo arbitrażowe dąży do utrwalenia dyscypliny planowej przez ścisłe respektowanie zasady wyłącznego, administracyjnego dysponowania środkami trwałymi i przez podkreślanie bezwzględnie wiążącego charakteru zarządzeń organów kierujących gospodarką narodową.

W orzecznictwie tym konsekwentnie reprezentowana jest teza, że środki trwałe mogą być przenoszone z zarządu jednego podmiotu gospodarki państwowej w zarząd drugiego tylko w drodze zarządzenia administracyjnego (tom IV, poz. 27); umowa o przekazanie środka trwałego jest nieważna również w stosunkach między państwowymi a spółdzielczymi jednostkami gospodarczymi, jeżeli nie została wydana decyzja właściwego organu o przekazaniu (tom IV, poz. 37).

By utrwalić wynikający z zarządzeń organów kierujących stan zarządu środkami trwałymi orzecznictwo arbitrażowe przyjmuje, że roszczenie o zwrot „wypożyczonego“ środka trwałego nie ulega rocznej prekluzji, której poza tym podlegają wszystkie roszczenia dochodzone na drodze arbitrażowej. Prezes Rady Ministrów bowiem w zarządzeniu z dnia 21 listopada 1951 r. (tom IV, poz. 34) wyjaśnił, że „Dopuszczenie prekluzji doprowadziłoby do zmiany organizacji zarządu państwowymi środkami trwałymi w inny sposób, aniżeli w przepisanej drodze administracyjnej“.

5. W trosce o zachowanie dyscypliny planowej arbitraż nie rozpoznaje sporów, których rozstrzygnięcie należy do organów kierujących gospodarką narodową, bądź do organów planujących. Jeżeli arbitraż stwierdzi, że przedłożony jej spór winien być rozstrzygnięty przez inne organy państwowe, odrzuca wniosek o jego rozpoznanie (tom I, poz. 24 i 25; tom II, poz. 1).

Orzecznictwo arbitrażowe uważa zarządzenia organów kierujących gospodarką za normę bezwzględnie obowiązującą dla jednostki gospodarki uspołecznionej podporządkowanej organowi, który to zarządzenie wydał. Jednostka zobowiązana do wykonania zarządzenia nie może żądać ustalenia w postępowaniu arbitrażowym, że wyznaczone jej zadania planowe przekraczały jej możliwości techniczne lub organizacyjne. W sprawie, w której wydano orzeczenie ogłoszone w tomie III, poz. 15, komisja arbitrażowa stwierdza: „Jeżeli zgłoszone zastrzeżenia co do planu produkcyjnego nie zostaną uwzględnione, wyznaczone zadania planowe stają się obowiązujące i zawarte na ich podstawie umowy muszą być wykonane zgodnie z ich treścią. Ustalenie czy niewykonanie lub spóźnienie w wykonaniu umowy nastąpiło wskutek niewłaściwego ustalenia przez jednostki nadrzędne zadań planowych stron i uznanie tego ustalenia za okoliczności zwalniające strony od odpowiedzialności za niewykonanie umowy — rów-

noznaczne byłoby z oceną zasadności zarządzeń wydawanych przez organy planujące w zakresie wykonania planu gospodarczego, do czego komisja arbitrażowa nie jest powołana“.

Orzecznictwo arbitrażowe starannie przestrzega, by wydawane orzeczenia nie były sprzeczne z wydawanymi zarządzeniami o przydziale towaru lub surowca. I tak w sprawie, w której orzeczenie opublikowano w tomie II pod poz. 21, jednostka gospodarki państwowej zażądała zobowiązania strony przeciwnej do dostarczenia partii owsa na podstawie zawartej uprzednio umowy. W czasie między zawarciem tej umowy a rozstrzygnięciem sporu owies uznany został za artykuł reglamentowany. Komisja arbitrażowa odmówiła zasądzenia owsa w naturze z uwagi na to, że w rozdzielniku nie została przewidziana jego dostawa na rzecz powoda. Podobnie w sprawie, w której wydane orzeczenie opublikowane jest w tomie III pod poz. 31, komisja arbitrażowa ustaliła, że „umowa o dostawę towaru przestaje wiązać sprzedawcę, jeżeli w międzyczasie zmieniły się zasady i tryb rozdziału towaru, będącego przedmiotem dostawy, a ustalony na nowych zasadach plan zbytu nie przewiduje wykonania umówionej uprzednio dostawy“.

W orzecznictwie arbitrażowym znajdujemy również odpowiedź na pytanie, jaki jest los umowy zawartej między stronami, jeżeli tylko poszczególne jej dyspozycje — a nie całość umowy — są sprzeczne z zarządzeniami organów kierujących. W tym zakresie w sprawie nr III.2.0—124/52 komisja arbitrażowa wyjaśniła, że „zarządzenia organów kierujących gospodarką narodową obowiązują bezwzględnie wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej; w związku z tym postanowienia umowne sprzeczne z treścią zarządzeń nie wiążą stron, a w ich miejsce wchodzą dyspozycje wynikające z przepisów tych zarządzeń“.

Wiążący charakter zarządzeń organów kierujących rozstrzyga o sposobie, terminie wykonania umów i o jakości przedmiotu dostawy.

Gdy więc w sporze przedumownym (tom III, poz. 13) wynikł spór o terminy dostawy, zostało wyjaśnione, że: „Komisja arbitrażowa nie może przy rozstrzygnięciu sporu przedumownego o terminy dostaw ustalać ich odmiennie, aniżeli to wynika z zarządzeń organów planujących“.

W sporze przedumownym, w którym chodziło o ustalenie przedmiotu i sposobu świadczenia, orzeczenie komisji arbitrażowej wyjaśnia: „Ustalając w sporze przedumownym przedmiot i sposób świadczenia komisja arbitrażowa stosuje wydane w danym przedmiocie zarządzenia organów planujących“ (tom III, poz. 14).

Takie same zasady stosuje orzecznictwo arbitrażowe w sporach o ilość zamawianego towaru. Wydane w tym zakresie orzeczenie arbitrażowe stwierdza: „Ilości towaru, będącego przedmiotem dostawy, winny być określone w umowie generalnej na podstawie ilości przewidzianych w ostatecznie zatwierdzonym planie produkcyjnym przedsiębiorstw podległych dostawcy, nie zaś na podstawie zgłoszonego przez odbiorcę zapotrzebowania“. Motywy tego orzeczenia wyjaśniają, że podstawą do zgłoszenia zarzutów odnośnie ilości towaru, które mają być dostarczone w ramach

umowy generalnej, nie może być zgłoszone przez odbiorcę zapotrzebowanie, lecz ostatecznie zatwierdzone liczby planu produkcyjnego dostawcy (tom V, poz. 28).

Tak samo wiążące dla stron są zadania planowe odnośnie jakości produkcji. W jednym z rozpoznawanych przez arbitraż sporów dostawca chciał wstawić do umowy planowej przepis następującej treści: „Dostawca gwarantuje odbiorcy jakość wykonania opakowań pod względem graficznym, nie poręcza zaś jakości kartonu użytego do produkcji, dostarczonego sprzedawcom przez przemysł papierniczy“. Komisja arbitrażowa uznała, że jest rzeczą niedopuszczalną zwolnienie wytwórcy od odpowiedzialności za wady wyprodukowanego przez niego towaru, choćby były one usprawiedliwione złą jakością surowca. Motywy orzeczenia myśl tę rozbudowują w następujący sposób: „...w gospodarce socjalistycznej na każdym przedsiębiorstwie państwowym ciąży obowiązek wykonania swego planu produkcyjnego również co do jakości produktu. Obowiązek ten ciąży również na wnioskodawcy. Z tego powodu nie jest możliwe wstawienie do umowy planowej przepisu zwalniającego wnioskodawcę od odpowiedzialności za wady wykonanej produkcji spowodowane nienależytą jakością surowca.

Na wnioskodawcy bowiem jako na wytwórcy — w związku z obowiązkiem wytwarzania towaru o należytej jakości — ciąży obowiązek produkowania z takiego surowca, który by tę jakość zapewniał. Od tego obowiązku nie zwalniają powoda trudności nabycia należytego surowca, w każdym razie trudności te nie upoważniają powoda do produkcji z surowca oczywiście nieprzydatnego. Takie upoważnienie chce powód uzyskać przez projektowany przepis... Jest oczywiste, że podjęcie produkcji z surowca nieprzydatnego byłoby naruszeniem podstawowego obowiązku wytwórcy — obowiązku dbałości o własność socjalistyczną. Produkcja taka bowiem oznaczałaby zmarnotrawienie tak surowca, jak i w efekcie — produktu będącego własnością państwową...” (tom IV, poz. 60).

6. Szczególnym sposobem walki o dyscyplinę planową jest walka o dyscyplinę cen. W tym zakresie zasady orzecznictwa arbitrażowego charakteryzować można następującymi тезami:

a. ustalenie wysokości opłat za usługi i świadczenia w obrębie gospodarki społecznej nie należy do zakresu działania państwowych komisji arbitrażowych, lecz do właściwości organów planujących, których zarządzenia w tym przedmiocie są dla stron wiążące (tom III, poz. 5);

b. należność za usługi nietypowe nie może być zasądzona przez arbitraż przed ustaleniem ceny za te usługi w trybie przewidzianym §§ 3 i 6 zarządzenia Przewodniczącego PKPG nr 173 z dnia 11.5.1951 r. (Biuletyn PKPG nr 15, poz. 148). Postępowanie arbitrażowe ulega zawieszeniu do czasu ustalenia cen w powyższym trybie (tom IV, poz. 68).

Przed ukazaniem się powyższego zarządzenia Przewodniczącego PKPG wydane zostało orzeczenie, które — jak sądzę — nie straciło całkowicie swej aktualności. Orzeczenie to przyjęło następującą zasadę prawną:

„Okoliczność, że ceny za dane usługi nie są normowane taryfami, nie upoważnia do dowolnego określania ich wysokości i ceny te powinny być utrzymane w granicach uwzględniających normy planowego zysku przewidzianego dla świadczącego przedsiębiorstwa w jego systemie finansowym“ (tom I, poz. 4).

Ceną obowiązującą strony jest cena z dnia wykonania dostawy, przy czym orzecznictwo arbitrażowe wyjaśniło wątpliwości, które w tym przedmiocie istniały w obrocie, stwierdzając: „Rozliczenie między jednostkami gospodarki uspołecznionej z tytułu należności za dostawę następuje bądź według cen obowiązujących w dniu odbioru towaru, jeżeli wykonanie nastąpiło loco skład dostawcy, bądź według cen obowiązujących w dniu wysyłki towaru, jeżeli dostawa nastąpiła w miejscu, do którego dostawca przesłał towar“ (tom I, poz. 2).

Silnie akcentuje orzecznictwo arbitrażowe konieczność respektowania zakazu uprzedniego fakturowania. Naruszenie tej zasady i wystawienie faktury przed wykonaniem dostawy nie rodzi — wedle ustalonego orzecznictwa arbitrażowego — skutku prawnego; w szczególności nieprawidłowe wystawienie faktury nie przesuną podstawy rozliczeń między stronami z dnia faktycznego wykonania dostawy na dzień wystawienia faktury (v. tom IV, poz. 53 i tom V, poz. 29).

7. Orzecznictwo arbitrażowe prowadzi również walkę o dyscyplinę finansową; chciałbym omówić podstawowe zagadnienia zarysowujące się w tym przedmiocie w orzecznictwie arbitrażowym.

Sądzę, że należy wysunąć na czoło zasadę oddzielenia gospodarki eksploatacyjnej od inwestycyjnej. Konieczność respektowania tej zasady narzucają praktyce arbitrażowej przepisy o trybie postępowania arbitrażowego, które przewidują, że w każdej klauzuli wykonalności umieszczanej na wydanym orzeczeniu arbitraż winien wskazać, z jakiego funduszu ma nastąpić pokrycie zasądzonego roszczenia. W konsekwencji zagadnienie, z jakich funduszy roszczenie to ma być pokryte, staje przed orzecznictwem arbitrażowym już w toku rozpoznawania sporu. Przykładem wyprowadzenia obowiązków stron w obrocie z zasady oddzielenia funduszy eksploatacyjnych od inwestycyjnych — jest orzeczenie opublikowane w tomie V, poz. 41. W sprawie powyższej ustalona została następująca zasada prawna:

„1. Jednostka gospodarki uspołecznionej, najmująca lokal od drugiej jednostki gospodarki uspołecznionej, może dochodzić zwrotu kosztów napraw typu kapitalnego remontu, przeprowadzanych w najmowanym pomieszczeniu tylko o tyle, o ile naprawy te były konieczne dla uniknięcia szkody grożącej bezpośrednio w większym rozmiarze budynkowi, w którym pomieszczenie się znajduje, a wezwania najmującej jednostki o dokonanie napraw nie odniosły skutku.

2. Roszczenia z tego tytułu mogą być pokrywane przez wynajmującego jedynie ze środków przeznaczonych na kapitalne remonty, a nie mogą być potrącane przez najemcę z należnego czynszu“.

Motywy tego orzeczenia przypominają zasady, ugruntowane uchwałą Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. (Monitor Polski nr A-55, poz. 630) i charakteryzując je stwierdzają, że: „Zasady te — wiążące się ściśle z całokształtem organizacji systemu finansowego — wyłączają możliwość dokonywania nieprzewidzianych w planie remontów kapitałnych przez korzystającego z wynajętego lokalu i potrącanie ich wartości z opłacanych kwot czynszowych. Gdyby bowiem prawo takie przyznano najmu — jego potrącenia, z jednej strony podcinając bieżące wpływy z czynszów mogłyby uniemożliwić wynajmującemu prowadzenie bieżącej gospodarki, z drugiej strony potrącenie takie narzucałoby wynikającą z potrąceń politykę remontów wynajmującego różną od planu remontów, nie uwzględniającą tych priorytetów, których wyrazem jest plan remontów.

Dlatego samowolne potrącanie z czynszów kosztów przeprowadzonych remontów kapitałnych narusza obowiązujące w gospodarce społeczno-nej zasady planowania i rozgraniczenia funduszy i nie może być uznane za dopuszczalne“ (tom V, poz. 41) ⁶⁾.

8. Orzecznictwo arbitrażowe stoi na straży przestrzegania przez jednostki gospodarki społeczno-nej terminowości rozliczeń. Walkę tę prowadzono w pierwszym okresie działalności arbitrażu z panującymi wówczas wśród jednostek gospodarki społeczno-nej przekonaniem, że przestrzeganie terminów rozliczeń, zwłaszcza terminów przedawnienia czy prekluzji, jest zbędnym formalizowaniem, a w obecnym ustroju „co najmniej anachronizmem“ (twierdzenie jednego z banków państwowych w sprawie arbitrażowej z pierwszych miesięcy 1950 r.). W tym okresie orzecznictwo arbitrażowe wyjaśniło, że w stosunkach między jednostkami gospodarki społeczno-nej mają zastosowanie zarówno terminy przedawnienia (tom I, poz. 7), jak i terminy prekluzyjne (tom I, poz. 8). W celu wzmocnienia dyscypliny rozliczeń w tym zakresie, w jakim to było możliwe w ówczesnym stanie prawnym, orzecznictwo arbitrażowe posługiwało się instytucją przedawnienia bez wniosku stron, z urzędu, niejako wbrew cywilistycznej naturze tej instytucji (tom II, poz. 53).

Wprowadzenie prekluzji arbitrażowej nowym brzmieniem rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 listopada 1950 r. w sprawie trybu postępowania arbitrażowego (Dz. U. nr 53, poz. 484) umożliwiło uprecyzjowanie tej walki. Orzecznictwo arbitrażowe szeregiem orzeczeń wyjaśniło, że termin prekluzyjny zaczyna biec od momentu, w którym wierzyciel może dochodzić swej należności; terminem tym z reguły jest dzień wykonania świadczenia niepieniężnego, a nie dzień wystawienia rachunku na dochodzoną należność.

Konsekwencją przyjętych przez orzecznictwo arbitrażowe tez w zakresie walki o terminowość i szybkość rozliczeń — jest odebranie przez to orzecznictwo uznaniu długu przez dłużnika normalnych następstw pra-

⁶⁾ W omawianym orzeczeniu orzecznictwo arbitrażowe zerwało z poprzednio stosowaną praktyką, która dopuszczała dokonywanie potrąceń z czynszu w takim zakresie, w jakim dopuszcza to kodeks zobowiązań z 1933 r. W orzeczeniu publikowanym w tomie II poz. 33 dopuszczono potrącenia z czynszu wydatków na nakłady typu kapitałnego remontu. Orzeczenie to może być przykładem tego, jak formalistyczna wykładnia przepisów prawa cywilnego, niezdolna do uchwycenia jego powiązań z całokształtem stosunków produkcyjnych, a w szczególności z całym systemem prawnym — prowadzić musi do rozstrzygnięć naruszających prawo-rządność Polski Ludowej.

wno-cywilnych; wedle ogólnych zasad prawa cywilnego na skutek uznania długu przez dłużnika bieg terminu dla dochodzenia roszczeń zaczyna biec na nowo (art. 112 § 1 przepisów ogólnych prawa cywilnego), a do tychczasowy upływ terminu nie liczy się. Przyjmując, że terminy dla dokonywania rozliczeń są dla jednostek gospodarki społecznej bezwzględnie wiążące dlatego, że zostały ustalone zarządzeniami organów kierujących gospodarką narodową — orzecznictwo arbitrażowe nie wiąże z uznaniem długu takich następstw w zakresie biegu terminu dla dochodzenia roszczeń i nie przyjmuje przerwy biegu terminu dla dochodzenia należności. Motywy orzeczeń stwierdzają: „Przyjęcie, że uznanie przerywa bieg terminu zawitego, doprowadziłoby w rezultacie do tego, że termin zawity byłby pozbawiony sankcji prawnej. Przeniesienie bowiem początku biegu terminu zawitego na datę uznania oznaczałoby, że termin zawity zależny byłby od ustalonego wola stron momentu uznania, co jest niedopuszczalne w obrocie socjalistycznym, gdyż taki stan rzeczy doprowadziłby do zwolnienia obiegu środków i osłabienia dyscypliny finansowej...” (tom IV, poz. 17). W innych orzeczeniach arbitraż wskazał również, że uznanie nie skutkuje przerwy przedawnienia (tom IV, poz. 18).

9. Z walką o dyscyplinę finansową wiąże się w orzecznictwie arbitrażowym walka o respektowanie przez jednostki gospodarki społecznej systemu rozliczeń jako jedynej prawnie skutecznej drogi dla dochodzenia swych należności. Orzecznictwo arbitrażowe wskazuje, że: „Gdy dostawca żądając zapłaty za wykonane świadczenie pominął obowiązujący tryb realizowania należności drogą inkasa bankowego, wówczas dłużnik nie jest w zwłoce, a więc nie ma obowiązku uiszczania odsetek za opóźnienie w zapłacie długu”. Motywy tego orzeczenia, wydanego w okresie obowiązywania uchwały KERM z dnia 20 maja 1947 r. w sprawie dokonywania rozliczeń, tak uzasadniają powyższą tezę: „Tryb inkasowania należności określony powyższą uchwałą KERM jest obligatoryjny dla obu stron. Wierzyciel tylko na drodze inkasa dochodzić może swojej należności, a dłużnik ma obowiązek pokrycia faktury tylko wówczas, gdy ją otrzymał poprzez bank finansujący. Dlatego wezwania o zapłatę należności — jeżeli nie idą w parze z równoczesnym przesłaniem przez wierzyciela faktury w trybie inkasa — nie stawiają dłużnika w zwłoce, a tym samym nie uzasadniają żądania zapłaty odsetek” (tom IV, poz. 49) ⁷⁾.

10. Z powyższych zasad ujmowania systemu rozliczeń jako obligatoryjnej drogi dochodzenia należności wyrasta stosunek orzecznictwa arbitrażowego do problemu potrącenia i dopuszczalności rachunku bieżącego.

Jeżeli chodzi o problem potrącenia, to ustalona teza orzecznictwa arbitrażowego brzmi jak następuje:

„W stosunkach między jednostkami gospodarki społecznej dłużnik nie może potrącić ze swego długu tego, co wierzyciel jest mu dłużny, je-

⁷⁾ Nowy tekst rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1952 r. (Dz. U. nr 2/1953, poz. 2) wiąże z przestrzeganiem przez strony drogi rozliczeń inkasowych — zasadnicze znaczenie dla powstania możliwości dochodzenia należności na drodze postępowania arbitrażowego; postępowanie arbitrażowe o należności podlegające rozliczeniu inkasowemu może być wszczęte tylko o tyle, o ile wierzyciel żądał ich pokrycia na tej drodze i nie uzyskał możliwości dojścia do zaspokojenia (§ 20 powołanego rozporządzenia).

żeli należność — choćby jednego z nich — podlega rozliczeniu inkasowemu w trybie ustalonym uchwałą nr 877 Prezydium Rządu z dnia 12 grudnia 1951 r.". Motywując tę tezę uzasadnienie powyższego orzeczenia podaje:

„Wylimitowanie prawa dłużnika do jednostronnego potrącenia wyznika z treści § 4 uchwały nr 877, która wśród przyczyn uzasadniających odmowę akceptu nie wymienia tego zarzutu; dlatego praktyka bankowa nie uwzględnia zarzutu potrącenia jako podstawy do całkowitej lub częściowej odmowy akceptu; nawet w przypadku, gdy dłużnik przeciwstawia nadającą się — wedle ogólnych przepisów prawa — do potrącenia wzajemną wierzytelność, bank pokrywa z jego rachunku inkasowaną należność nie przyznając jego zarzutowi potrącenia skutku prawnego“. Analizując bliżej przyczyny znacznego ograniczenia skuteczności instytucji potrącenia motywy tego orzeczenia podają:

„Jednostronny zarzut potrącenia, będący w swej istocie aktem samopomocy egzekucyjnej, stałby się — gdyby był respektowany — drogą do obchodzenia tej kolejności zaspokajania należności inkasowych, którą ustala § 8 uchwały nr 877.

W ten sposób potrącenie należności drogą jednostronnego oświadczenia woli, a więc w sposób ustalony przepisami kodeksu zobowiązań, nie jest możliwe w obecnym stanie prawnym, w szczególności przy aktualnie istniejącym stanie organizacji kontroli bankowej...

Jest oczywiste, że skoro istniejący system kontroli bankowej eliminuje zarzut potrącenia w jego konstytutywnej formie, to również w toku sporu arbitrażowego strona nie może narzucić potrącenia ani komisji arbitrażowej, ani swemu przeciwnikowi; otwierałoby to możliwości do świadomego unikania obligatoryjnego trybu inkasa i wszczynania sporów arbitrażowych po to, by w toku sprawy, poza kontrolą bankową i poza obowiązującą kolejnością zaspokojenia dojść do pokrycia swych pretensji“ (tom V, poz. 20).

Jeżeli chodzi o umowę rachunku bieżącego; to teza orzecznictwa arbitrażowego brzmi w sposób następujący:

„Umowa rachunku bieżącego w stosunkach między państwowymi jednostkami gospodarczymi jest niedopuszczalna, chyba że na zawarcie takiej umowy zezwoliły stronom właściwe władze“. Motywy tego orzeczenia podają:

„...umowa rachunku bieżącego między przedsiębiorstwami państwowymi jest nieważna jako naruszająca zasady powyższej uchwały (mowa o uchwale KERM z dnia 20 maja 1947 r. w sprawie rozliczeń — J. T.), zarówno co do obowiązku rozliczeń poszczególnych faktur towarowych lub usługowych, wystawionych za wykonanie zamówień, jak i rygorystycznego przestrzegania terminów płatności poszczególnych faktur bez względu na trwające między stronami wzajemne rozliczenia“ (tom IV, poz. 47). Również i w motywach tego orzeczenia arbitraż podaje, że jeżeli system rozliczeń uzna dopuszczalność rachunku bieżącego, to uzna go również orzecznictwo arbitrażowe.

11. Odrębnego omówienia wymaga problem wdrażania jednostek gospodarki uspołecznionej do pracy na zasadach rozrachunku gospodarczego.

Odnosnie tego zagadnienia wskazać należy na silnie podkreślaną w orzecznictwie arbitrażowym zasadę odpłatności świadczeń. Respektowanie tej zasady ilustrują dwie tezy:

a. „Świadczenia wykonywane w stosunkach między podmiotami gospodarki uspołecznionej są w zasadzie odpłatne“ (tom III, poz. 21);

b. „Zasada odpłatności świadczeń, wykonywanych w obrębie gospodarki uspołecznionej nie ma zastosowania w tych przypadkach, gdy odpowiednie zarządzenie władz stanowi inaczej“ (tom III, poz. 22).

W konsekwencji inne orzeczenie stwierdza:

„Uznanie nienależnego roszczenia nie ma skutków prawnych; komisja arbitrażowa jako nie związana wnioskami stron, nie powinna uwzględniać takiego uznania“. Motywy trafnie wiążą tę tezę z ochroną własności społecznej i stwierdzają: „Komisja arbitrażowa uznała, że przyjmujący zlecenie może dochodzić wynagrodzenia tylko za rzeczywiste wykonanie zlecenia lub dzieła. Uznała również, że jednostka gospodarki uspołecznionej nie może czynić darowizny ani uznawać nienależnych roszczeń kosztem powierzonego jej majątku socjalistycznego“ (tom IV, poz. 44).

12. Sądzić można, że szczególnie duży wpływ na utrwalenie dyscypliny rozrachunku gospodarczego wywiera orzecznictwo arbitrażowe poprzez swoje orzeczenia o odsetkach zwłoki i karach konwencyjnych.

W problemie odsetek zwłoki orzecznictwo arbitrażowe reprezentuje tezę, że obowiązek płacenia odsetek zwłoki jest obligatoryjny, że strony nie mogą zwolnić się (inaczej niż w ogólnym prawie cywilnym) od obowiązku płacenia odsetek zwłoki i mają obowiązek ich dochodzenia (tom III, poz. 18 i 20).

Analogiczne stanowisko zajmuje orzecznictwo arbitrażowe, jeżeli chodzi o problem kar konwencyjnych; tu również orzecznictwo to reprezentuje tezę, że obowiązujące przepisy zobowiązują jednostki gospodarki uspołecznionej do płacenia kar konwencyjnych, choćby nie były one przewidziane w umowie.

Orzeczenie ogłoszone w tomie II poz. 16 wypowiada tezę, że:

„Jeżeli strony nie określiły w umowie wysokości kar umownych — kary te ustala się wedle stawek określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. w sprawie dostaw robót i usług na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych (lub w odniesieniu do transakcji wcześniejszych — wedle rozporządzenia z dnia 29 stycznia 1947 r.), bowiem przepisy o obowiązku określania w umowach kar konwencyjnych mają charakter bezwzględnie obowiązujących przepisów prawnych“ (tom II, poz. 16).

Oczywiście kary konwencyjne mają być płacone nawet wówczas, „...gdy niedotrzymanie warunków umowy przez jedną stronę nie wyrządziło drugiej stronie bezpośredniej szkody“ (tom III, poz. 27).

13. Niewątpliwie orzecznictwo arbitrażowe nie jest wolne od błędów. Z opublikowanych orzeczeń wynika, że komisje arbitrażowe nie rozbudowują treści sygnalizacji przez wskazanie przyczyn powstania uchybień w pracy jednostek gospodarki społecznej. Przede wszystkim jednak opublikowanym orzeczeniom brak jest umiejętnego wiązania formułowanych w orzeczeniach wskazań z bieżącymi zadaniami aktualnie stawianymi przed aparatem gospodarki narodowej przez Partię i Rząd.

Brak ten obniża wartość pracy arbitrażu. Arbitraż jest bowiem w rękach organów kierujących gospodarką narodową aparatem, który zapewnia pełną ochronę prawną zarządzeniom tych organów, wydanym w celu realizacji zadań planowych. Arbitraż jest jedną z dzwigni organizujących wykonanie narodowych planów gospodarczych, a w konsekwencji — realnym narzędziem budowy podstaw socjalizmu w Polsce i walki o pokój; i ta rola orzecznictwa arbitrażowego powinna jasno wynikać z treści wydawanych orzeczeń.

Zależność gospodarcza Polski międzywojennej od państw imperialistycznych¹⁾

I. Obraz stosunków ekonomicznych Polski międzywojennej, a szczególnie jej obrotów zagranicznych nie byłby zupełny, bez charakterystyki stosunku polskiego kapitalizmu do potęg rządzących w świecie kapitału, do głównych ośrodków kapitalizmu imperialistycznego.

Struktura towarowa i geograficzna handlu zagranicznego Polski międzywojennej rozwijała się po linii najmniejszego oporu, jej zmiany nie były, bo w warunkach kapitalizmu nie mogły być, wynikiem żadnego świadomego dostosowywania obrotów międzynarodowych do potrzeb szerokich mas; decydowały o nich głównie — z polskiego punktu widzenia przypadkowe — wypadki zewnętrzne jak wojna celna rozpętana przez Niemcy lub strajk angielskich górników; zyski eksporterów polskich opierały się w dużej mierze na dodatkowym wyzysku szerokich mas pracujących (dumping). Okoliczności te były ugruntowane w samym fakcie, że władza w Polsce była w tym okresie w ręku klasy kapitalistycznej, dążącej do maksymalizacji prywatnego zysku poszczególnych przedsiębiorców kapitalistycznych. Fakt ten nie tłumaczy jednak jeszcze dostatecznie, dlaczego w okresie międzywojennego dwudziestolecia obroty zagraniczne Polski wykazywały trwały niedorozwój w porównaniu z obrotami innych krajów kapitalistycznych i dlaczego ich struktura nie zmieniała się w istotny sposób na korzyść, jeżeli już nie gospodarki narodowej jako całości, to przynajmniej na korzyść bezpośrednio zainteresowanych sfer kapitalistycznych.

Zjawisko to staje się zrozumiałe dopiero na tle penetracji obcego, zagranicznego kapitału do gospodarki polskiej, konsekwentnie rosnącej jednostronnej zależności tej gospodarki od obcych ośrodków dyspozycji. Rozwój historyczny polskiego kapitalizmu, jest doskonałym przykładem odkrytego przez Lenina prawa nierównomiernego rozwoju kapitalizmu. Fakt, że rozwój ten rozpoczął się z opóźnieniem w porównaniu z zachodem Europy i przypadł na okres niewoli politycznej, zadecydował o powolnym tempie rozwoju kapitalizmu w Polsce, o deformacji tego rozwoju i w re-

¹⁾ Fragment książki przygotowywanej do druku.

zultacie o słabości kapitalizmu polskiego w porównaniu do kapitalizmu głównych krajów imperialistycznych.

Słabość polskiego kapitalizmu nie przeszkodziła mu wprowadzić w życie wielu cech kapitalizmu imperialistycznego; świadczy o tym rozwijająca się kartelizacja, próby ekspansji zagranicznej kosztem krajów jeszcze bardziej niż Polska zacofanych itp. Słabość ta musiała jednak uczynić z kapitalistycznej Polski obiekt wyzysku i ekspansji kapitalizmu krajów wyżej rozwiniętych. W warunkach toczącej się w łonie kapitalizmu stałej ostrej walki interesów poszczególnych grup kapitalistów nie mogło się stać inaczej.

„Zasadą konkurencji jest klęska i śmierć jednych, zwycięstwo i panowanie drugich“ (Stalin).

W stosunkach pomiędzy młodym i słabym kapitalizmem polskim a starym i potężnym kapitalizmem obcym zasada ta wyrażała się coraz to większym podporządkowaniem interesów polskich interesom obcych grup kapitalistycznych i bezpośrednim przejmowaniem przez nie kierownictwa polskich przedsiębiorstw.

„Weźmy dla przykładu Polskę“ — pisał Lenin — „Zobaczmy, że przybywają tam amerykańscy agenci i spekulanci, by skupywać wszystkie bogactwa Polski, która chwali się, że istnieje teraz jako państwo niepodległe. Polska jest skupywana przez agentów Ameryki. Nie ma ani jednej fabryki, ani jednego zakładu pracy, ani jednej gałęzi przemysłu, która by nie znajdowała się w kieszeni Amerykanów“²⁾.

Przejmowanie przedsiębiorstw w ręce kapitału państwowego, — zwalczane zresztą jako tzw. etatyzm przez głosicieli interesów kapitału — nie mogło uratować samodzielności polskiej polityki gospodarczej, nawet ocenianej z punktu widzenia interesów rodzimego kapitalizmu polskiego, ponieważ Polska międzywojenna jako państwo znalazła się w bezpośredniej politycznej zależności od głównych krajów imperialistycznych, których rządy podporządkowane oligarchii finansowej były ze swej strony wyrazem woli i interesów obcych kapitalistów.

Jasna rzecz, że rządzące w ten sposób w istocie w Polsce obce grupy kapitalistyczne nie miały żadnego interesu we wzmacnianiu i modernizacji polskiego przemysłu, w przewyżnianiu zacofania naszego rolnictwa, w rozwoju siły i zamożności kraju, w ulepszaniu struktury obrotów zagranicznych. Miały one, przeciwnie, wyraźny interes w utrzymywaniu naszej słabości i zacofania technicznego i gospodarczego. Struktura handlu zagranicznego, w której po stronie importu najważniejszą rolę odgrywały gotowe wyroby przemysłowe a po stronie eksportu żywność i surowce, mogła im być tylko dogodna.

Związek owego zacofania technicznego, owego marazmu rozwojowego, utrzymywania się na wpół kolonialnej struktury obrotów zagranicznych z zależnością polskiej gospodarki od obcych ośrodków kapitałowych występuje tym wyraźniej, jeśli się uwzględni, że cechy te nie były bynaj-

²⁾ W. Lenin: Soczinienija (wyd. IV ros.) t. 30, str. 135, tłum. S. Gociola przytoczone w Nowych Drogach r. VI, 1952 nr 3, str. 119.

mniej przesądzone warunkami przyrodzonymi Polski przedwrześniowej. Dowodzą tego najlepiej osiągnięcia gospodarcze Polski Ludowej. Prawda, że układ geograficzny naszych nowych granic jest bez porównania korzystniejszy, że wracając na swoje stare historyczne ziemie zachodnie Polska rozszerzyła swą bazę produkcyjną i surowcową — niewątpliwie jednak czynnikiem decydującym o różnicy tempa i kierunku rozwoju po drugiej wojnie światowej stała się zmiana ustroju społeczno-politycznego, obalenie władzy klasy kapitalistycznej, stworzenie warunków, w których bezpośredni producenci, klasa robotnicza, wiedzą, że pracują nie dla cudzych zysków, lecz dla samych siebie, odgrodzenie się od kryzysów kapitalistycznych i wyzwolenie gospodarki narodowej z jarzma zależności od obcych, wrogich ośrodków dyspozycji gospodarczej i politycznej.

II. Już w okresie zaborów znaczna część przedsiębiorstw przemysłowych położonych na ziemiach, które w latach 1918—1921 miały wejść w skład państwa polskiego, była w ręku kapitału zagranicznego i narodowo obcego. Dotyczyło to przede wszystkim kluczowych przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego.

Górnictwo i hutnictwo przemysłu Górnego Śląska było własnością niemieckich magnatów przemysłowych powiązanych zresztą już wówczas licznymi węzłami z kapitalistami państw zachodnich. Hans Flick, właściciel poważnych przedsiębiorstw hutniczych w Niemczech zachodnich był poprzez skomplikowaną strukturę holdingową właścicielem większości akcji Katowickiej Spółki Akcyjnej, Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury oraz Huty Silesia wraz ze znaczną grupą kopalń węgla. Rodzina Ballestremów decydowała w Hucie Pokój, Ferrum i kopalniach okręgu rudzkiego. Kopalnie pszczyńskie były w ręku v. Plessów, szereg kopalń w ręku ks. Donnersmarków. Niemiecscy kupcy węglowi Friedländer i Petschek opanowali udziały kapitałowe kopalń, których węgiel sprzedawali (kopalnie rybnickie i część kopalń okręgu katowickiego wraz z zakładami produkcji cynku — Hohenlohe Werke).

Część kopalń i zakładów przemysłowych należących do tych koncernów znalazła się w granicach Polski w wyniku podziału Górnego Śląska. Podział ten przeprowadziła „Rada Ambasadorów“ państw Ententy po plebiscycie, którego wyniki zostały przez nią celowo sfałszowane (dopuszczono mianowicie do głosowania kilkaset tysięcy Niemców od dawna już mieszkających nie na Śląsku lecz w głębi Rzeszy). Ta wyraźnie antypolska decyzja Rady Ambasadorów była niewątpliwie w związku ze wspomnianymi wyżej powiązaniami kapitałowymi łączącymi oligarchię finansową Niemiec z głównymi ośrodkami światowego kapitału finansowego.

Przyłączenie części Górnego Śląska do Polski nie zmieniło nic w stosunkach własności tamtejszego przemysłu; pozostał on własnością kapitalistów niemieckich. Ale miejscowa, narodowo polska ludność robotnicza Górnego Śląska głosowała za przyłączeniem do Polski całego tego terenu w przekonaniu, że objęcie go przez polską administrację państwową będzie oznaczało zarazem „polonizację“ jego przemysłu. Świadomość

klasowa większości śląskiej ludności robotniczej była jeszcze wówczas bardzo mało rozwinięta; nie rozumiano, że istotne unarodowienie przemysłu może nastąpić tylko poprzez obalenie kapitalistycznych stosunków produkcji, wiązano jakieś bliżej nieokreślone nadzieje z likwidacją niemieckiej własności w przemyśle, żądano przede wszystkim przepędzenia tego kapitalisty, którego znano najlepiej z dotychczasowych gorzkich doświadczeń niewoli zarazem socjalnej i narodowej.

Kapitalistyczne państwo polskie nie myślało oczywiście ani przez chwilę o podważeniu „świętego prawa własności“ przez wywłaszczenie niemieckich baronów węglowych. Niemniej jednak pod naciskiem opinii mas trzeba było stworzyć przynajmniej pozory dążenia do likwidacji lub ograniczenia niemieckiej własności przemysłowej na Górnym Śląsku. Charakterystyczna jest przy tym zarówno sama koncepcja tej próby rzekomej „polonizacji“ przemysłu, jak i jej wyniki.

Koncepcja polegała na zwolnieniu od uchwalonej w tym czasie poważnej daniny majątkowej tych przedsiębiorstw, które wyrażą zgodę na sprzedaż części swych udziałów kapitałowych konsorcjum kapitalistycznemu złożonemu głównie z kapitałów francuskich (m. in. concernu zbrojeniowego Schneidera z Creusot), amerykańskich (harrimanowski koncern Anaconda) i polskiego kapitału państwowego. „Polonizacja“ miała więc polegać na tym, aby niemieckim kapitalistom podwójnie zapłacić (bonifikata daniny i cena kupna udziałów) i w zamian za to zamienić zależność od kapitalisty niemieckiego — na zależność od kapitalisty francuskiego i amerykańskiego.

Mimo tych korzystnych dla wszystkich z wyjątkiem Polski warunków próba skończyła się prawie zupełnym fiaskiem. Jedynym efektem było utworzenie francuskiej spółki dzierżawnej, której na dziesiątki lat oddano w dzierżawę objęte przez polski skarb Państwa dawne pruskie kopalnie skarbowe, przejęcie hut cynkowych spadkobierców Gieschego przez Anacondę i przejście w ręce kapitalistów francuskich znacznego udziału kapitałowego kopalń węgla i hut cynkowych Hohenlohego.

Nieniemiecki kapitał zagraniczny uzyskał poza tym pewne pozycje także i w innych przedsiębiorstwach śląskich (np. huty cynkowe tzw. Śląskiej Spółki Akcyjnej). Gospodarka tych nieniemieckich kapitałów zagranicznych w przemyśle śląskim była co najmniej równie spreczna z interesami gospodarczymi Polski jak gospodarka kapitałów niemieckich. Francuska spółka dzierżawiąca kopalnie skarbowe („Skarboferme“) była np. znana z tego, że czerpiąc kolosalne zyski z eksploatacji kopalń dysponujących pokładami najlepszego gatunkowo węgla obciążała koszty własne wydobywania tak wysokimi „płacami“ francuskich członków swego zarządu i tak wysokim oprocentowaniem swoich wkładów kapitałowych, że płacony przez nią czynsz dzierżawny (uzależniony od czystego zysku) był redukowany do minimalnych kwot.

Dopiero w ostatnich latach drugiej niepodległości przedsięwzięto na szerszą skalę akcję przejmowania niektórych przedsiębiorstw śląskich przez kapitał państwowy. Przedsiębiorstwa, które znalazły się w trudno-

ściach finansowych poddawano mianowicie nadzorowi sądowemu jako środkowi zapobiegania upadłości lub wprowadzano w nich zarząd przymusowy jako środek egzekucji zaległych należności podatkowych. W toku postępowania zawierano układ między właścicielami przedsiębiorstwa jako dłużnikami z jednej strony i wierzycielami zagranicznymi i krajowymi, wśród których występował także Skarb Państwa jako wierzyciel z tytułu podatków, z drugiej strony. W układach takich wierzyciele z reguły redukowali do pewnego stopnia swoje — praktycznie nieściągalne — roszczenia, w zamian za zastąpienie ich obligacjami banków państwowych, które ze swej strony w zamian za wydanie tych obligacji i w zamian za zaległe należności podatkowe przejmowały część udziałów kapitałowych dawnych właścicieli.

I ta forma „polonizacji“ przemysłu przeprowadzana przez kapitalistyczne państwo nie miała więc — bo w warunkach kapitalizmu nie mogła mieć nic wspólnego z wywłaszczeniem kapitalistów. Tak właściciele — dłużnicy jak i wierzyciele nic nie tracili; co więcej dawni właściciele ratowali część majątku praktycznie utraconego już wskutek kryzysów i złej gospodarki, wierzyciele zaś część swoich należności, które w razie dopuszczenia do upadłości dłużnika byłyby w znacznej mierze przepadły; Skarb Państwa zaś stawał się bezpośrednio (zwykle poprzez banki państwowe) właścicielem części udziałów przedsiębiorstw, które w ręku dawnych właścicieli przynosiły straty.

Tą drogą przeszły np. na rzecz państwowego Banku Gospodarstwa Krajowego większościowe udziały Huty Pokój wraz z Ferrum i firmą L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper oraz Katowickiej Spółki Akcyjnej i Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury.

Drugi, znacznie zresztą słabszy, ośrodek przemysłu górniczo-hutniczego — *Zagłębie Dąbrowskie*, był jeszcze z okresu zaborczego domeną kapitalistów głównie francuskich. Gospodarka kapitalistów francuskich na tym terenie miała wszystkie cechy gospodarki kolonialnej; opierała się na wyzysku taniej siły roboczej, na rabunkowej eksploatacji złóż surowcowych i „oszczędności“ w zakresie modernizowania zakładów. Jeżeli na Górnym Śląsku (pomimo niższych niż w Niemczech stawek godzinowych) robocizna na tonę wyrobów hutniczych była w r. 1936 czternaście razy wyższa niż w Niemczech zachodnich — to w Zagłębiu Dąbrowskim sprawa ta przedstawiała się jeszcze gorzej: zarobki były utrzymywane na poziomie niższym niż na Górnym Śląsku, a koszty własne były mimo to stale wyższe.

Przemysł metalowo-przetwórczy Zagłębia (np. W. Fitzner i K. Gamper) był powiązany pierwotnie z kapitałem niemieckim, potem znalazł się w orbicie kapitalistów wiedeńskich, aby w końcu zostać przejętym pośrednio przez grupę Śląską Ballestrema.

Stosunki własnościowe w przemyśle metalowo-przetwórczym, mającym szereg średnich i większych zakładów w Kongresówce i w Małopolsce, które w okresie zaborów istniały jako całkowita lub częściowa własność rodzimych kapitalistów, ulegały od razu w początkowym okresie niepodległości szybkim zmianom w kierunku przejmowania ich przez ka-

pitał obcy. Wiele przedsiębiorstw, które w XIX w. istniały jako własność rodzinna, musiało z początkiem XX w. dla utrzymania się w walce konkurencyjnej przekształcać w spółki akcyjne, w których decydującą rolę objął wkrótce zagraniczny, kapitał bankowy.

Szczególnie szybko przebiegał ten proces w okresie inflacji, która szalała w Polsce bezpośrednio po pierwszej wojnie światowej. Inflacja zmuszała przedsiębiorstwa przemysłowe do szukania dodatkowych środków pieniężnych. Banki będące już udziałowcami tych przedsiębiorstw były skłonne dostarczyć tych środków — ale nie w formie kredytów tylko w formie przejęcia dodatkowych emisji akcji. Wpłata następowała po kursie nominalnym, a jeśli nawet (w późniejszych stadiach inflacji) stosowano kurs emisyjny wyższy od nominalnego, to banki dokonywały wpłaty z pewnym opóźnieniem, które wystarczało, aby siła nabywcza dostarczanych środków pieniężnych była w chwili wpłaty o wiele niższa od przyjętej w chwili ustalania kursu emisyjnego. Znane są przypadki, że za akcję wartości nominalnej 100 fr. fr. banki wpłacały równowartość kilkunastu centymów, nabywając za to we własności przedsiębiorstwa udział odpowiadający wartości 100 franków.

Taka metoda finansowania środków obrotowych przedsiębiorstw doprowadzała w szybkim tempie do praktycznej eliminacji udziału kapitalistów polskich we własności dawnych „rodzinnych“ przedsiębiorstw, które w ten sposób stawały się prawie wyłączną własnością obcych kapitałów bankowych, ponieważ dawni właściciele, polscy kapitaliści, przeważnie nie mieli środków, aby uczestniczyć w nowych emisjach akcji proporcjonalnie do dawnych udziałów.

Przemysł tekstylny był już przed pierwszą wojną światową własnością kapitału obcego (w okręgu łódzkim i bielskim — niemieckich, narodowo obcych, choć częściowo mieszkających w kraju kapitalistów w okręgu częstochowskim i w Żyrardowie — kapitałów francuskich).

W *przemysle naftowym* Małopolski decydowały kapitały obce (pierwotnie przeważnie amerykańskie, potem także francuskie).

Jedną z nielicznych trochę lepiej rozwiniętych gałęzi polskiego *przemysłu chemicznego*, fabrykacja sody była całkowicie w ręku międzynarodowego koncernu Solvay. *Przemysł zapalczany* został w r. 1925 opanowany przez szwedzki koncern Kreugera.

W ogólnym rezultacie, jak pisze Leon Grosfeld³⁾ „udział kapitału zagranicznego w krajowych spółkach akcyjnych wzrasta z roku na rok. Gdy w roku 1929 udział ten wynosił 33,3% w stosunku do całego kapitału zakładowego wszystkich spółek akcyjnych w Polsce, to już w roku 1933 wynosił on 44,2%. Faktyczny jednak wpływ kapitału zagranicznego był znacznie większy. Cały kapitał zakładowy spółek krajowych z udziałem kapitału zagranicznego wynosił 2.897.000.000 zł. W 95% tych spółek większość miał kapitał zagraniczny, tak więc faktycznie pod decydującym

³⁾ Leon Grosfeld: Kredyty zagraniczne w Polsce przedwrześniowej, Nowe Drogi, r. II, nr 3, str. 81 i 82.

wpływem kapitału obcego były spółki reprezentujące 2.750.000.000 zł, co w stosunku do ogólnego kapitału zakładowego wszystkich spółek akcyjnych w Polsce, stanowiącego 4.180.000.000 zł, stanowiło 66% ogólnego kapitału. Należy pamiętać o tym, że kapitał zagraniczny działał w największych przedsiębiorstwach. Przeciętny kapitał własny spółki akcyjnej z udziałem obcych kapitałów wynosił 6.217.000 zł podczas gdy na jedną spółkę akcyjną czysto polską wypadało średnio 1.688.000 zł.

Nie koniec na tym. Prócz spółek krajowych z udziałem kapitału obcego działały w Polsce spółki czysto zagraniczne. Ich kapitał wynosił 306.000.000 zł. Tak więc udział kapitału obcego w kapitałach akcyjnych w Polsce wynosił 48%, a faktyczny zasięg opanowania — 68%. Wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe o kapitale akcyjnym powyżej 5.000.000 zł były opanowane przez kapitał obcy w 90%.

Udział kapitału obcego w podstawowych gałęziach produkcji był wręcz decydujący. W przemyśle naftowym wynosił on 87,6%, w przedsiębiorstwach górniczo-hutniczych 84,4%⁴⁾, w przedsiębiorstwach użyteczności publicznej (gaz, woda, elektryczność) — 77,2%⁵⁾, w przemyśle chemicznym 57,7%.

Należy dodać, że cyfry te nie charakteryzują jeszcze całkowicie penetracji obcego kapitału do przemysłu polskiego. Obejmują one tylko ujawnione dane, a przy formie spółki akcyjnej, która dominowała w przemyśle polskim tego okresu, udziały są bezimienne, mogą być dowolnie prze-właszczane i właściciele ich nie muszą bynajmniej ujawniać swojej państwowej przynależności wywierając wpływ na losy przedsiębiorstwa przez podstawianych za siebie przedstawicieli.

Niezależnie od tego skomplikowane powiązania koncernowe i holdingowe pozwalają często rządzić w przedsiębiorstwie grupie nie posiadającej formalnej większości. Schematycznie przedstawia się to w ten sposób, że holding (czyli przedsiębiorstwo, którego przedmiotem działalności jest skupywanie i dzierżawienie udziałów innych przedsiębiorstw) dysponujący kapitałem np. 3 milj. jednostek pieniężnych może — posiadając po 50% akcji trzech spółek o kapitale 2 milj. każda — „kontrolować“ kapitał 6 milj.; jeżeli zaś z kolei każda z tych spółek będzie miała po 50% udziałów innych podporządkowanych im przedsiębiorstw, to zasięg dyspozycji naczelnego holdingu obejmie kapitał czterokrotnie większy od jego własnego kapitału zakładowego. Lenin cytuje w swoim klasycznym dziele „Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu“ szereg jaskrawych, konkretnych przykładów takich powiązań⁶⁾ i wskazuje przy tym, że „w rzeczywistości doświadczenie wykazuje, że wystarczy posiadanie 40% akcji, ażeby decydować o sprawach towarzystwa akcyjnego, albowiem pe-

⁴⁾ Przed opisaną wyżej akcją przejmowania ciężkiego przemysłu na Śląsku przez kapitał państwowy.

⁵⁾ Wg innych źródeł (Rocznik polityczny i gospodarczy 1948 Warszawa 1948, Czytelnik str. 520) — 81,3%.

⁶⁾ W. I. Lenin: Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu, Dzieła, Warszawa, 1950, Książka i Wiedza, t. 22 np. str. 244, str. 261.

wna część rozproszonych drobnych akcjonariuszy nie ma w praktyce żadnej możliwości brania udziału w zebraniach ogólnych itd.“⁷⁾.

W praktyce udziały kapitałowe polskich właścicieli w krajowych spółkach akcyjnych były właśnie z reguły rozdrobnione, ich właściciele nie zawsze brali udział w walnych zebraniach i mało kiedy mogli wpłynąć decydująco na obsadę władz i kierownictwo sprawami spółek; głos zwartej grupy reprezentującej obce kapitały miał wtedy decydujące znaczenie.

Ujemne skutki tej przewagi kapitału zagranicznego w polskim przemyśle nie ograniczały się do jego szkodliwego wpływu na ogólną linię rozwoju gospodarczego Polski przez uzależnienie jej od obcych ośrodków dyspozycji. W większości przypadków grupy kapitałowe mające udziały w poszczególnych gałęziach polskiego przemysłu były jednocześnie zainteresowane w analogicznych gałęziach przemysłu na własnym terenie. Miały one wtedy bezpośredni interes w utrzymywaniu polskich zakładów na niskim i zacofanym poziomie technicznym, aby nie stwarzać samym sobie konkurencji. Dążyły więc jeszcze wyraźniej, niż na własnym terenie, do osiągania zysków głównie przez utrzymywanie zarobków robotniczych, na najniższym możliwie poziomie i do sztucznego śrubowania w górę krajowych cen zbytu swojej produkcji. A jeśli to nie wystarczało, to dla rozszerzenia eksportu własnej produkcji i pozbycia się strat wobec wysokich kosztów produkcji nie zmodernizowanych zakładów, obcy kapitalista brutalnie wyrzucał robotników na bruk i unieruchamiał produkcję.

Rezultatem tego był niezmiernie niski poziom konsumpcji wewnętrznej w Polsce międzywojennej i co więcej, stały spadek tej konsumpcji.

Spożycie żelaza i stali było na 1 mieszkańca 7 razy mniejsze niż w Anglii i 6 razy mniejsze niż w Niemczech, spożycie węgla 6 razy mniej niż w Anglii i przeszło 3 razy mniej niż w Niemczech, zużycie cementu 6 razy mniej niż w Anglii lub Francji, spożycie cukru blisko 5 razy mniej niż w Anglii i blisko 2 i pół raza mniej niż w Niemczech.

Spożycie najważniejszych artykułów przemysłowych (węgla, stali itp.) było przez cały okres międzywojenny niższe niż w r. 1913 i miało tendencję malejącą. Tak np. spożycie węgla wynosiło w latach 1929—31 średnio rocznie na głowę ludności 854 kg, a r. 1938 tylko 720 kg, spożycie żelaza odpowiednio 55 kg i 30 kg.

Toteż „w wielu podstawowych gałęziach produkcji przemysłowej nastąpiło zmniejszenie produkcji w porównaniu z rokiem 1913“⁸⁾.

Wykazuje to dowodnie zestawienie produkcji niektórych gałęzi przemysłu na terytorium, które weszło w skład burżuazyjno-obszarniczej Polski przed pierwszą wojną światową i po 25 latach rządów kapitalistycznych w Polsce, przy końcu okresu międzywojennego.

⁷⁾ W. I. Lenin: *Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu*, Dzieła, Warszawa 1950, Książka i Wiedza, t. 22, str. 262.

⁸⁾ Stefan Jedrychowski: *Znaczenie gospodarczo-technicznej pomocy radzieckiej dla budowy fundamentów socjalizmu w Polsce*, Nowe Drogi, r. VII, 1953, nr 1, str. 15; z tegoż artykułu zaczerpnięto dane zestawione w drugostronnej tablicy.

Produkcja niektórych gałęzi przemysłu na ziemiach polskich przed pierwszą wojną światową i przy końcu okresu międzywojennego.

Gałąź produkcji	Jednostka miary	Przed I wojną	Przed II wojną	Okresy przyjęte za podst. por.	
Węgiel	milj. t.	41	38	1913	1938
Ropa naft.	tys. t.	1.114	507	1913	1938
Sur. żelazna	" "	1.100	800	1913	1938
Stal	" "	1.700	1.441	1913	1938
Wyr. walcow.	" "	1.200	1.000	1913	1937
Cynk	" "	192	107	1913	1937
Olów	" "	45	18	1913	1937
Superfosfat	" "	196	177	1913	1937
Cukier (w przeliczeniu na biały)	" "	571	491	1913/14	1938/39
Spirytus	milj. l.	260	86	Średn. za ost. lata	1937/38

Ten haniebny obraz cofania się w czasie, najlepiej dowodzi postępującego osłabienia narodu, rosnącego tragicznego zubożenia mas i ogólnej dekadencji gospodarczej Polski międzywojennej.

Wzrost udziału obcego kapitału w polskim przemyśle nie oznaczał przy tym koniecznie efektywnego (choć oczywiście tylko chwilowego) polepszenia bilansu płatniczego.

W ogromnej większości przypadków import kapitału przemysłowego do Polski nie oznaczał bowiem budowy nowych przedsiębiorstw ani nawet nowych inwestycji w istniejących przedsiębiorstwach. Import ten odbywał się przez wykupywanie istniejących zakładów, najczęściej w formie zapłaty za udzielone poprzednio kredyty.

W rezultacie zyski i dywidendy przekazywane za granicę w poszczególnych latach często przewyższały efektywny dopływ kapitału.

Zyski te trafiały do kieszeni zagranicznych kapitalistów tylko w pewnej części w formach jawnych, jako dywidendy. Ogromną ich część inkasowali oni przy pomocy rozmaitych form dodatkowego obciążenia polskich przedsiębiorstw. Wysokie opłaty za licencje produkcyjne i „pomoc techniczną“ (często, jak w przypadku zakładów żyrardowskich, zgoła fikcyjną), wysokie uposażenia zagranicznych członków władz przedsiębiorstw, udzielanie pożyczek za oprocentowaniem znacznie przekraczającym stopę płacną przez siebie w zagranicznym banku, zawieranie umów zobowiązujących krajowe przedsiębiorstwa do nabywania u ich zagranicznych właścicieli — po wysokich cenach — surowców i sprzedawania im — po niskich cenach gotowej produkcji — oto niektóre typowe formy ukrytego przejmowania zysków szeroko stosowane w naszym kraju przez obcych kapitalistów. Formy te miały dla nich szereg zalet; m. in. nie podpadały pod ograniczenia dewizowe wprowadzone w r. 1936 oraz pozwalały unikać

polskiego podatku dochodowego, ograniczały bowiem wykazywany formalnie czysty zysk przedsiębiorstwa. Cynicznym w swej jaskrawości przykładem manipulacji tego rodzaju było opublikowanie przez jedno z przedsiębiorstw o kapitale francuskim (Hutę Bankową) w tym samym numerze zagranicznej prasy dwu bilansów za ten sam okres gospodarczy. Bilans polskiego przedsiębiorstwa był zamknięty bez zysku, ale bilans francuskiego holdingu, utrzymującego się z eksploatacji polskiego przedsiębiorstwa, wykazywał dość poważny zysk w obcej walucie.

III. Dominująca w okresie imperializmu postać kapitału, kapitał finansowy działał w Polsce międzywojennej prawie wyłącznie w dwu formach: kapitału zagranicznego i kapitału państwowego, przy czym rolę zagranicznego kapitału finansowego należy uważać za decydującą. Rodzimy prywatny kapitał finansowy (przeważnie drobne przedsiębiorstwa bankowe, tzw. domy bankowe) odgrywał znikomą rolę. Spółdzielczy kapitał finansowy ograniczał swoją działalność do finansowanych przez siebie przedsiębiorstw spółdzielczych (przeważnie spółdzielnie spożywców i rolniczo-handlowe typu kapitalistycznego).

Kapitał finansowy w ręku państwa występował poprzez grupę banków państwowych (Bank Gospodarstwa Krajowego, Państwowy Bank Rolny, Poczta Kasa Oszczędności i Bank P. K. O.).

Zagraniczny kapitał finansowy działał poprzez opanowane przez siebie banki prywatne oraz bezpośrednio poprzez udzielanie państwu i przedsiębiorstwom prywatnym pożyczek.

Kapitał niemiecki występował przy tym głównie w istniejących na Górnym Śląsku oddziałach wielkich banków niemieckich (tzw. D-banki), austriacki Credit Anstalt działał poprzez własną organizację finansową Bank Dyskontowy Warszawski, kapitały francuskie dominowały w Banque Franco-Polonaise, włoska Banca Commerciale opanowała starą polską instytucję bankową Bank Handlowy w Warszawie.

Banki te wywierały bezpośredni wpływ na działalność finansowanych przez siebie przedsiębiorstw. Ich przedstawiciele zasiadali w radach nadzorczych spółek akcyjnych a zdanie ich miało znaczenie decydujące, od nich bowiem zależało udzielenie kredytów, bez których przedsiębiorstwa nie mogły się obejść. Jasna rzecz, że banki korzystały ze swego wpływu w kierunku nastawiania polityki gospodarczej przedsiębiorstw zależnych od nich w takim kierunku, który był dogodny ich zagranicznemu mocodawcom.

Jeszcze bardziej efektywne znaczenie dla podporządkowania polskiej gospodarki interesom zagranicznych monopolów kapitalistycznych miało bezpośrednie zadłużanie się rządu i przedsiębiorstw za granicą. Możemy je podzielić na grupę długów wojennych i grupę pożyczek zaciąganych za granicą na cele gospodarcze.

Długi o charakterze wojennym obciążały oczywiście bezpośrednio państwo i „obsługa“ ich (spłata procentów i rat kapitałowych) odbywała się z funduszy podatkowych, ciążyła więc na szerokich masach podatników. Składały się na nie długi zaciągnięte jeszcze w okresie wojny światowej w związku z wyposażeniem armii gen. Hallera we Francji i długi zaciągnięte u rządów państw zainteresowanych w prowadzeniu

przez Polskę wojny ze Związkiem Radzieckim w l. 1919—1920. Długi te były zresztą zaciągane częściowo także na zagranicznym prywatnym rynku kapitałowym. W r. 1924 przeprowadzono tzw. konsolidację tych zobowiązań, czyli zastąpienie szeregu oddzielnych zobowiązań jednolitym długiem. W r. 1933 wynosiły one jeszcze 3.289.600.000 zł i stanowiły 72,8% całego zadłużenia państwa⁹⁾.

Na resztę zagranicznego zadłużenia państwa w r. 1932 w kwocie około miliarda 300 milionów zł składały się pożyczki zaciągane przeważnie na cele nieprodukcyjne (uzupełnienie pokrycia dewizowego waluty, finansowanie deficytów budżetowych). Tylko nieznaczna ich część miała cele inwestycyjne.

Przyptyw pożyczek zagranicznych z reguły wpływał od razu na saldo bilansu handlowego zmieniając je z aktywnego na pasywne lub zwiększając jego pasywność. Dowodzi to, że środki uzyskane z pożyczek były zużywane w całości lub w znacznej części na finansowanie importu. Zagraniczni kapitaliści udzielali Polsce pożyczek właśnie po to przede wszystkim, aby ułatwić sobie eksport do ubogiej Polski. Jeszcze gorszym objawem było to, że w okresach importu zwiększającego się na tle otrzymywanych pożyczek zagranicznych nie można zaobserwować żadnej istotnej zmiany w jego strukturze towarowej — pozostawał on nadal importem o charakterze przede wszystkim konsumcyjnym. Dowodzi to, że pożyczki zagraniczne były zużywane głównie na cele konsumcyjne. Musiało to doprowadzić do dalszego pogłębiania zależności gospodarki polskiej od gospodarki wyżej rozwiniętych krajów kapitalistycznych.

Ówczesna Polska była opanowana pożądaniem „dopływu kapitałów zagranicznych“. Aby nie utrudniać tego dopływu ociągano się aż do r. 1936, z ustanowieniem ograniczeń dewizowych. W imię zaspokojenia tego pożądania przyjmowano kredyty na warunkach gospodarczo niekorzystnych i politycznie upokarzających („parszywe pożyczki“ wg wyrażenia jednego z ówczesnych działaczy gospodarczych). Natomiast nie chciano sobie zdawać sprawy z tego prostego faktu, że kredyty zaciągane za granicą trzeba spłacać wraz z odsetkami i że produkcyjny sposób ich zużycia musi zapewnić wygospodarowanie akumulacji rocznej przekraczającej roczną ratę spłaty kapitału i odsetek. Nie chciano sobie z tego zdawać sprawy, bo interes osobisty rządzących kół imperialistycznych sprowadzał się w tym względzie do chwilowego rozwinęcia obrotów, na których można było tymczasem nieźle zarobić niezależnie od szkód dla gospodarki narodowej.

Pożyczki zaciągano bez wyjątku z oprocentowaniem bardzo wysokim. Zagraniczni kapitaliści nie mając zaufania do ówczesnej gospodarki polskiej wkalkulowywali do odsetek znaczną premię za ryzyko i wyzyskiwali bez ceremonii słabość polskiego partnera. W czasie, gdy przeciętna stopa procentowa w Ameryce wynosiła około 4% oprocentowanie polskich pożyczek wynosiło z reguły więcej niż 10% w stosunku rocznym. Tak wysokie lichwiarskie oprocentowanie uzyskiwano stosując zazwyczaj szereg „chwytów“ takich np. jak ustalanie kursu emisyjnego pożyczki poniżej jej kwoty nominalnej, czasem zaś jeszcze niższego faktycznego kursu „reali-

⁹⁾ Leon Grosfeld, tamże str. 74.

zacyjnego“, przy czy odsetki w ustalonej wysokości trzeba było płacić od kursu nominalnego, albo jak pobieranie poza odsetkami dodatkowych prowizji bankowych itp.

Tak np. w przypadku tzw. pożyczki Dillonowskiej faktyczny kurs realizacyjny wynosił zaledwie 86%; za każde 86 dolarów otrzymanych efektywnie trzeba więc było z biegiem czasu spłacić 100 dolarów, dopłacając jeszcze do każdych 100 rzeczywiście otrzymanych dolarów tytułem odsetek rocznie 12 dolarów (rzeczywisty koszt pożyczki wynosił bowiem 12%).

Zabezpieczenie udzielane pożyczkodawcom z reguły wielokrotnie przekraczało wartość pożyczzonego kapitału.

Tak np. pożyczka zaciągnięta przez rząd polski u rządu włoskiego była zabezpieczona na nieruchomościach należących do polskiego monopolu tytoniowego i na dochodach tego monopolu przekraczających znacznie roczne raty spłaty pożyczki; nadwyżką rząd polski nie mógł jednak swobodnie dysponować, lecz musiał ją lokować do dyspozycji kredytodawcy we włoskich papierach państwowych przynoszących znacznie niższe oprocentowanie niż oprocentowanie płacone przez rząd polski. Ten „fundusz rezerwowy“ tworzył dodatkowe zabezpieczenie przyszłych spłat pożyczki. Włoski przedstawiciel kredytodawców (utrzymywany na koszt rządu polskiego) miał prawo kontroli nad gospodarką monopolu tytoniowego. Rząd polski musiał się przy tym zobowiązać tak ustalać ceny wyrobów monopolowych, aby dochody monopolu przynajmniej trzykrotnie przekraczały annuity pożyczki.

Pożyczka „stabilizacyjna“ zaciągnięta na rynku amerykańskim z udziałem banków angielskich, szwajcarskich i innych w r. 1927 była zabezpieczona na dochodach Polskich Kolei Państwowych, które przekraczały przeszło pięciokrotnie raty pożyczki.

Z zaciąganiem pożyczek łączyły się z reguły warunki dodatkowe ograniczające w poważnym stopniu swobodę gospodarczą Polski.

Tak np. w związku z pożyczką włoską Monopol Tytoniowy przyznał włoskim dostawcom surowca tytoniowego praktyczną wyłączność na dostawę 80% swego zapotrzebowania surowca. Nie potrzeba wyjaśniać jakie konsekwencje miało to dla jakości i cen tych dostaw. W związku z pożyczką stabilizacyjną rząd przyznał mężowi zaufania pożyczkodawców Dewey'owi stanowisko swego doradcy finansowego, co w praktyce oznaczało dla niego wpływ na politykę Banku Polskiego równy wpływowi na politykę rządu. Skutki tego oceniał w r. 1929 prof. Grabski w tych słowach: „Kuratela międzynarodowej finansjery nad naszą polityką ekonomiczną uniemożliwiła rządowi skuteczną walkę z deficytem bilansu handlowego. Kapitał bowiem zagraniczny zainteresowany jest w tym, by Polska była konsumentem produktów amerykańskich, angielskich, niemieckich — a nie konkurentem na rynkach międzynarodowych“....

Przy okazji dwóch kolejnych pożyczek szwedzki aferzysta Kreuger uzyskał w zamian za drobne sumy kredytów (6 a potem dodatkowo 32,4 miliony dolarów) dzierżawę i prawo eksploatacji fabryk utworzonego specjalnie w tym celu monopolu zapałczanego. Umowa dzierżawna zapewniała spółce dzierżawnej takie ceny monopolowe, które pozwolą jej na

osiąganie stałego oprocentowania kapitału zakładowego i inwestycyjnego w wysokości 12⁰/. Spółka wykupiła wtedy przedsiębiorstwa głównych dostawców surowca, podwyższyła (na swoją rzecz) jego ceny zarabiając na tym dodatkowo, monopol zaś musiał podwyższyć ceny zapalek kosztem polskiego konsumenta, aby oprocentowanie kapitału spółki nie uległo formalnemu umniejszeniu. Konsekwencja: dzielenie zapalek na czworo na wsi polskiej.

Konsorcjum kapitalistów francuskich (z udziałem wspomnianego już koncernu zbrojeniowego Schneidera i Creusot) w zamian za pośrednictwo w rozprowadzeniu na rynku francuskim obligacji polskiej pożyczki w kwocie 350 milionów zł (a raczej tylko pierwszej raty tej pożyczki w wysokości nie wiele przekraczającej 125 milj, bo dalsze emisje nie doszły do skutku) — uzyskała koncesję na budowę kolei Herby — Gdynia (magistrali węglowej) z jednoczesnym zapewnieniem wynagrodzenia w wysokości 15⁰/o kosztów budowy za „kierownictwo budowy“ a następnie na lat 45 koncesję na zarządzanie koleją, której rentowność była zapewniona. Dzięki tym „dodatkom“ oficjalne oprocentowanie pożyczki wynoszące 6⁰/o było oceniane na faktycznie powyżej 20⁰/o.

Do grupy pożyczek „na cele gospodarcze“ należy zaliczyć także pożyczki zaciągane za granicą przez poszczególne przedsiębiorstwa. Wynosiły one na dzień 1.I.1932 r. — 2.788.000.000 zł. Warunki tych pożyczek nie były ujawniane i nie łatwo je dziś określić szczegółowo. Nie może jednak ulegać wątpliwości, że łączyły się one z zapewnieniem sobie przez kredytodawcę znacznego „kontrolnego“ wpływu na gospodarkę kredytobiorców. W dużej części „kredyty“ te były zresztą po prostu formą finansowania przez zagranicznych właścicieli ich własnych przedsiębiorstw w Polsce.

IV. Na podstawie tych rozważań o udziale kapitału zagranicznego w przemyśle Polski przedwrześniowej i wpływie zagranicznego kapitału finansowego na naszą ówczesną gospodarkę możemy wysnuć ogólne wnioski o jednostronnej zależności gospodarczej Polski w okresie międzywojennym od kapitału zagranicznego.

Ogólne zobowiązania Polski wobec zagranicy w latach trzydziestych szacuje się na około 10 miliardów 300 milionów zł, podczas gdy roczny budżet państwa wahał się około 2 miliardów zł. Coroczne obciążenie gospodarki narodowej wypłatą dochodów zagranicznych właścicieli i pożyczkodawców ocenia przedwojenny autor¹⁰⁾ na powyżej pół miliarda zł z czego 77⁰/o przypadało na obsługę zadłużenia przedsiębiorstw.

Przeważająca część przemysłu, szczególnie zaś większe przedsiębiorstwa i kluczowe gałęzie przemysłu były w bezpośrednim władaniu kapitału zagranicznego. Na resztę życia gospodarczego kapitał ten miał zapewniony wpływ poprzez umowy pożyczkowe, zawierane na warunkach wysokiego oprocentowania, nadmiernych zabezpieczeń i dodatkowych warunków utrwalających kontrolę kapitału obcego nad polską polityką gospodarczą. A — jak uczy Stalin:

„Kontrola w ustach kapitalistów — to nie pusty dźwięk. Kontrola w ustach kapitalistów — to coś realnego.

¹⁰⁾ Z. Chełstowski: Zagadnienie obcych kapitałów w Polsce, Warszawa 1936.

Kontrola kapitalistyczna — to znaczy przede wszystkim kontrola finansowa... Kontrola kapitalistyczna — to znaczy kontrola nad naszym przemysłem... Kontrola kapitalistyczna — to znaczy prawo dysponowania naszym rynkiem... Kontrola kapitalistyczna oznacza wreszcie kontrolę polityczną, unicestwienie samodzielności politycznej naszego kraju, przystosowanie prawodawstwa kraju do interesów i gustów międzynarodowej gospodarki kapitalistycznej¹¹⁾.

Zależność kapitalizmu polskiego od międzynarodowych ośrodków imperialistycznych wyrażała się m. inn. utrzymywaniem technicznego zacofania polskiego przemysłu i rolnictwa, niekorzystną strukturą polskich obrotów zagranicznych i stałym osłabianiem polskiej gospodarki poprzez wypompowywanie z niej znacznych kwot na rzecz zagranicznych kapitalistów.

Politycznym wyrazem tej zależności było „unicestwienie samodzielności politycznej“ Polski przedwrześniowej. Począwszy od zasadniczych linii politycznych (antyradzieckie nastawienie polityki Rządu Polskiego) poprzez nakreślanie dla Polski tzw. planów gospodarczych (opracowany przez Hoovera na życzenie Paderewskiego i wykonany przez rząd Polski plan zorganizowania życia gospodarczego bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości, późniejsza działalność „doradcy rządu“ Dewey'a) — aż do interwencji obcych ambasad w interesie poszczególnych przedsiębiorstw zagranicznych — przez historię polityczną i gospodarczą Polski okresu międzywojennego przewijają się jeden za drugim dowody tej zależności.

K. Lapter¹²⁾ cytuje szereg przykładów dowodnie wskazujących na zależność Polski od bezpośrednich decyzji państw imperialistycznych.

Tak np. oficjalny protokół posiedzenia Rady Dziesięciu z 11.III.1919 (F. R. Paris Peace Conference, t. IV, str. 316) zawiera jako punkt porządku dziennego nominację gen. Henrysa na szefa sztabu przy Prezydencie Rzeczypospolitej Polskiej i kończy się konkluzją: „...zadecydowano, że zażąda się od rządu polskiego natychmiastowego przyjęcia gen. Henrysa jako doradcy wojskowego i szefa sztabu przy Prezydencie i Naczelnym Wodzu Rzeczypospolitej Polskiej z zadaniem zorganizowania polskiej armii w Polsce“. Albo depesza sekretarza stanu Lansinga do posła amerykańskiego w Warszawie Gibsona: „Departament upoważnia Was, aby uczynić wszystko co możliwe, celem zmiany stosunku ministra skarbu na korzyść American Express Company. Proszę dodać, że wobec potrzeby pomocy ekonomicznej dla Polski byłoby krótkowzroczną polityką dla niej odmawianie finansowym instytucjom amerykańskim prowadzenia interesów“. Gdy jednak „w swej nadgorliwości rząd udzielił protegowanej firmie faktycznego monopolu bankowego, co godziło w interesy pozostałych firm“ Gibson stwierdził, że rząd amerykański „nie jest zadowolony“, wobec czego rząd polski wydał nowe zarządzenia.

Należy dodać, że ten bezceremonialny stosunek do rządu polskiego cechował nie tylko amerykańskich ale i innych imperialistów. Mieszanie

¹¹⁾ J. Stalin: Słowo końcowe na VII rozszerzonym plenum KWMMK wygłoszone 13 grudnia 1926, Dzieła, Warszawa, 1951, Książka i Wiedza, t. 9, str. 138 i 139.

¹²⁾ K. Lapter: Antypolska polityka imperializmu amerykańskiego w pierwszych latach II Rzeczypospolitej, Nowe Drogi, r. V, 1951, nr 5, str. 104—123.

się np. ambasadora francuskiego Laroche'a w wewnętrzne zagadnienie gospodarki polskiej, gdy w grę wchodziły interesy kapitalistów francuskich, odbywało się w formach wcale nie bardziej „dyplomatycznych“.

Ten właściwy stosunkom kapitalistycznym stosunek brutalnego podporządkowania słabszego partnera silniejszemu, wyzysku i eksploatacji nabiera pełnej wyrazistości, jeżeli porównamy go z warunkami ogromnej, bezinteresownej pomocy udzielanej Polsce Ludowej przez jej potężnego sojusznika Związek Radziecki. Nie mówiąc już o pomocy towarowej naukowo-technicznej, instrukcyjnej i o innych licznych formach tej pomocy będącej niezbędnym warunkiem realizacji naszych planów gospodarczych wystarczy porównać warunki radzieckiej pomocy kredytowej z międzywojennym importem kapitału.

Gdy pożyczki udzielane Polsce międzywojennej przez kapitalistów Zachodu były oprocentowane (faktycznie) wielokrotnie wyżej niż wynosiła stopa procentowa na ich rynkach — udzielony nam w r. 1948 poważny kredyt Związku Radzieckiego jest oprocentowany na 3% w stos. rocznym.

Gdy spłaty kredytów kapitalistycznych odbywały się po kursie nominalnym przekraczającym znacznie faktyczny kurs realizacyjny (kwotę rzeczywiście otrzymaną) i trzeba ich było dokonywać w efektywnej walucie — spłata kredytu radzieckiego nastąpi po tym samym kursie po jakim go zrealizowano i to dostawami towarowymi.

Gdy pożyczki kapitalistyczne łączyły się z upokarzającymi i szkodliwymi dla naszej gospodarki warunkami dodatkowymi o charakterze gospodarczym i politycznym — umowa kredytowa ze Związkiem Radzieckim nie zawiera żadnych dodatkowych warunków ograniczających naszą suwerenność gospodarczą.

Gdy istotnym celem pożyczek otrzymywanych przez Polskę międzywojenną było stworzyć warunki umożliwiające eksport zagranicznych towarów do Polski i dodatkowe zyski zagranicznych kapitalistów na tym eksporcie przy utrzymaniu niekorzystnej dla Polski struktury towarowej jej handlu zagranicznego, jej pozycji kraju zależnego od zagranicznej produkcji wyrobów gotowych — celem kredytu radzieckiego jest budowa kluczowych zakładów przemysłowych w Polsce, wzmocnienie jej gospodarki, dalsze uniezależnienie jej od zagranicy.

Tego rodzaju umowy pożyczkowe i kredytowe nie są możliwe w warunkach kapitalizmu, umożliwia je dopiero nowy wyższy typ międzynarodowych stosunków ekonomicznych rozwijających się na nowym światowym rynku krajów obozu socjalizmu, stosunków, których istotą jest wynikające z proletariackiego internacjonalizmu, ze zbieżności interesów klasy robotniczej wszystkich krajów „szczerze pragnienie wzajemnego przyjścia sobie z pomocą i wspólnego osiągnięcia rozkwitu ekonomicznego“¹³⁾.

¹³⁾ J. Stalin: Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR, Warszawa, 1952, Książka i Wiedza, str. 35.

KAROL NIEDOBA

Kredytowanie według obrotu przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego*)

Zgodnie z obowiązującymi zasadami systemu finansowego normatywy środków obrotowych przedsiębiorstw państwowych pokryte są w zasadzie w 100% funduszami własnymi i pasywami stałymi. W niektórych gałęziach gospodarki narodowej państwo stosuje zasadę częściowego pokrycia normatywu funduszem własnym z tym, iż pozostała część normatywu finansowana jest kredytem bankowym (kredyt normatywny wg obrotu). Do przedsiębiorstw uprawnionych do korzystania z tego typu kredytu należą przedsiębiorstwa handlowe oraz przedsiębiorstwa przemysłu ciężkiego. Zasady kredytowania przedsiębiorstw wg obrotu wykazują pewne różnice w zależności od tego czy kredyt normatywny jest udzielany przedsiębiorstwu handlowemu czy też przemysłowemu. Rozważania niniejsze dotyczą jedynie kredytowania wg obrotu przedsiębiorstw przemysłowych przemysłu ciężkiego.¹⁾

* * *

W przemyśle ciężkim zjawisko sezonowości występuje rzadko, a w odniesieniu do niektórych wyrobów rynkowych nie posiada większego znaczenia. Ponieważ bank nie finansuje stałych potrzeb przedsiębiorstwa, pokrywanych własnymi środkami przedsiębiorstw (w ramach normatywu) przeto zapotrzebowanie na kredyt bankowy, a co za tym idzie i udział kredytu bankowego w obrotach przemysłu ciężkiego jest niewielki. W tej sytuacji powiązania kredytowe pomiędzy przedsiębiorstwem a bankiem ograniczają się w zasadzie do kredytowania dokumentów rozliczeniowych na towary wysłane oraz do przejściowego kredytowania ponadnormatywnych zapasów materiałowych, produkcji w toku i wyrobów gotowych.

Jest rzeczą bezsporną, iż kredyt bankowy sprzyja umacnianiu rozrachunku gospodarczego, prowadzeniu walki o rentowność i przyspieszenie szybkości krążenia środków obrotowych w sferze produkcji i obiegu. Bank powinien zarazem posiadać możliwość kontroli produkcji nie tylko w przedsiębiorstwach korzystających z kredytów sezonowych lecz także

*) Artykuł dyskusyjny.

¹⁾ Kredytowanie wg obrotu przedsiębiorstw handlowych omówione zostało w art. T. Drużyńskiego pt. „Kredytowanie handlu wg obrotu”, *Finanse*, 1952 Nr 2, str. 78.

w przedsiębiorstwach nie posiadających potrzeb sezonowych jak np. w przemyśle ciężkim.

Nie trzeba udowadniać, iż zwięźanie powiązań kredytowych pomiędzy przedsiębiorstwem a bankiem utrudnia bankowi w znacznym stopniu sprawowanie kontroli finansowej nad przedsiębiorstwami nie korzystającymi w poważniejszym stopniu z kredytów bankowych.

Przytoczone wyżej przesłanki stały się podstawą wprowadzenia w Związku Radzieckim w 1939 r. dla przedsiębiorstw przemysłu maszynowego nowego rodzaju kredytów krótkoterminowych. Nowy sposób kredytowania miał na celu wzmocnienie kontroli finansowej nad przebiegiem procesów produkcyjnych przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego. Przedmiotem kredytowania stały się nakłady produkcyjne w granicach normatywu, które do tej pory były w całości pokrywane z własnych środków obrotowych przedsiębiorstw.²⁾

Kredyty te w pierwszej fazie obejmowały jedynie produkcję w toku oraz wyroby gotowe. Zapasy produkcyjne tzn. surowiec, materiały itd. nie były przedmiotem kredytu. W r. 1941 wprowadzono w niektórych przedsiębiorstwach przemysłu ciężkiego udoskonaloną formę kredytowania wg obrotu polegającą na udziale procentowym kredytu bankowego w pokryciu wszystkich kosztów produkcji tzn. łącznie z surowcami, materiałami, paliwem i innymi zapasami produkcyjnymi.

Obowiązujący obecnie w Związku Radzieckim system kredytowania stałych nakładów produkcyjnych w ramach normatywu (kredytowanie wg obrotu) przedstawia się pokrótce jak następuje:

1. Dla produkcji w toku przyjęto zasadę pokrywania normatywu produkcji w toku w 80% środkami własnymi i zrównanymi z własnymi, a w 20% normatywnym kredytem bankowym.

Wysokość kredytu normatywnego dla produkcji w toku ustala bank raz w miesiącu na podstawie przedłożonego przez przedsiębiorstwo bilansu miesięcznego.

Wysokość tego kredytu uzależniona jest od wielkości wykonanej produkcji towarowej w miesiącu poprzednim.

Jeśli plan produkcji został wykonany lub przekroczony, wtedy bank udziela kredytu w wysokości limitu to jest w wysokości 20% normatywu ustalonego na dany okres.

Jeżeli plan produkcji towarowej nie został wykonany, wtedy procent kredytu ulega zmniejszeniu o procent niewykonania planu produkcji towarowej.

Termin rozliczenia kredytu (spłaty) upływa z terminem ustalonym dla złożenia w banku bilansu. W terminie tym bank oblicza wysokość przysługującego przedsiębiorstwu kredytu. Jeżeli wysokość należnego kredytu jest wyższa od kwoty posiadanego kredytu wtedy bank dokonuje przelewu na rachunek rozliczeniowy przedsiębiorstwa w ciężar kredytu normatywnego i odwrotnie gdy kwota posiadanego kredytu przewyższa

²⁾ Por. M. Usoskin: Podstawy działalności kredytowej, W-wa 1951 r., PWG. System kredytowy i rozliczeniowy, W-wa 1951 i in.

należny przedsiębiorstwu kredyt na następny miesiąc, wtedy nadwyżka posiadanego kredytu zostaje spłacona automatycznie w ciężar rachunku rozliczeniowego.

W przypadku niezłożenia przez przedsiębiorstwo bilansu w obowiązującym terminie, kredyt zostaje spłacony automatycznie w ciężar rachunku rozliczeniowego.

Praktycznie biorąc gdy przedsiębiorstwo utrzymuje względnie przekracza planową szybkość krążenia środków obrotowych (gdy wykonuje plany produkcji towarowej) kredyt nie podlega spłacie i pełni w przedsiębiorstwie funkcję zupełnie zbliżoną do funkcji środków własnych w obrocie.

Opisany system pokrycia kredytem bankowym części normatywu produkcji w toku spotkał się ze słuszną krytyką:

„Kontrola finansowa nie wykazuje w tym wypadku aktywnego wpływu na bieg wykonania programu, albowiem kredyt jest udzielany w całej wysokości, jeśli tylko został wykonany program produkcji towarowej poprzedniego miesiąca, niezależnie od przebiegu wykonywania planu w bieżącym miesiącu. Przy tym systemie kredytowania niezakończonych produkcji kontrola przestrzegania harmonogramu produkcji i równomierności przebiegu robót nie jest w ogóle realizowana, gdyż wysokość kredytu ustala się tylko raz na miesiąc“.³⁾

Odmienne niż dla produkcji w toku ustalana jest wysokość kredytu normatywnego na **w y r o b y g o t o w e**.

Wysokość tego kredytu ustala się co dekadę na podstawie dekadowej sprawozdawczości przedsiębiorstwa o wykonaniu planu produkcji towarowej oraz w oparciu o planowaną normę zapasu w dniach dla wyrobów gotowych.

W przypadku gdy przedsiębiorstwo wykonało w ubiegłej dekadzie plan produkcji towarowej otrzymuje ono wtedy kredyt normatywny na wyroby gotowe w wysokości 50% normatywu wyrobów gotowych (50% normatywu pokrywane jest bowiem środkami własnymi przedsiębiorstwa).

Wykonanie planu produkcji towarowej oznacza, że przedsiębiorstwo wykonało plan szybkości krążenia. Niewykonanie planu produkcji towarowej oznacza, że stan zapasu wyrobów gotowych winien być niższy od normatywu. Biorąc pod uwagę planową szybkość krążenia wyrobów gotowych (normę zapasu w dniach) oblicza się prawidłowy stan zapasu wyrobów gotowych. Dla wyliczonej w ten sposób wartości zapasu wyrobów gotowych bank udziela kredytu normatywnego na wyroby gotowe w wysokości 50%.

Jeżeli wartość faktycznego stanu zapasów wyrobów gotowych przekracza wartość stanu prawidłowego (obliczonego w oparciu o planowaną szybkość krążenia wyrobów gotowych) wtedy różnicy w zapasach wyrobów gotowych bank nie kredytuje kredytem normatywnym wg obrotu.

³⁾ M. Usoskin: Podstawy działalności kredytowej, W-wa 1951, str. 406.

Dekadowe kredytowanie produkcji gotowej ułatwia zatem kontrolę przestrzegania przez przedsiębiorstwo harmonogramu produkcji pod względem rytmiczności.

Kredyt ten nie wywiera jednak decydującego wpływu na działalność przedsiębiorstwa, gdyż jego udział procentowy w ogólnej sumie środków obrotowych przedsiębiorstwa jest stosunkowo nieznaczny.

Przykład: 1 Planowana dzienna produkcja towarowa	= 200 tys. zł.
Normatyw produkcji w toku	= 4 mln. zł.
„ wyrobów gotowych	= 720 tys. zł.
Wskaźnik w dniach dla wyr. gotowych	= 6 dni
Limit kredytowania produkcji w toku	= 20%
Limit kredytowania wyrobów gotowych	= 50% pokrycia
Produkcja poprzedniej dekady	= 800 tys. zł.
Wykonanie planu produkcji towarowej w ubiegłym miesiącu	= 96%

Planowane przez bank limity kredytowe przedstawiają się następująco:

- a) na produkcję w toku — 20% od 4 mln. zł... 800 tys. zł.
- b) dla wyrobów gotowych — 50% od 720 tys. zł. 360 tys. zł.
- Razem 1.160 tys. zł.

Faktyczne kredyty udzielono jak następuje:

- a) dla produkcji w toku (20% — 4% = 16% od 4 mln. zł 640 tys. zł.
- b) dla wyrobów gotowych

$$\frac{800000 \cdot 6 \cdot 50}{10 \cdot 100} = 240 \text{ tys. zł.}$$

Razem 880 tys. zł.

Przyznany przedsiębiorstwu normatyw na wyroby gotowe w kwocie 720 tys. zł. przy wskaźniku dla wyrobów gotowych 6 dni oznacza, że wartość dziennej produkcji towarowej winna wynosić 1/6 normatywu wyrobów gotowych czyli 120 tys. zł (720 : 6 = 120).

Wykonanie w poprzedniej dekadzie produkcji w wartości tylko 800 tys. zł. oznacza, że w tej dekadzie nie została wykonana planowa produkcja towarowa na kwotę 400 tys. zł. (1200 tys. — 800 tys. = 400 tys.), czyli mamy tutaj wyraźnie do czynienia ze zjawiskiem arytmiczności produkcji.

W wyniku arytmicznego wykonywania produkcji przedsiębiorstwo otrzyma kredyt na wyroby gotowe tylko w wysokości 240 tys. zł., a nie 360 tys. zł., czyli nie będzie dofinansowane na kwotę 120 tys. zł.

Ponieważ normowane środki obrotowe ogółem nie będą się kształtowały poniżej ustalonego normatywu środków obrotowych, przeto niedofinansowanie przedsiębiorstwa kredytem normatywnym w kwocie 120 tys. zł. powoduje w przedsiębiorstwie trudności finansowe i aby je zlikwidować przedsiębiorstwo musi poprawić rytmiczność produkcji.

Wykonanie planu produkcji towarowej w każdej dekadzie, czyli utrzymanie przez przedsiębiorstwo planowej szybkości krążenia zapasów pro-

dukcyjnych będzie jednoznaczne z likwidacją trudności finansowych. W tym przypadku kredyt normatywny równać się będzie przyznanym limitom kredytowym (na produkcję w toku i wyroby gotowe) to jest

$$800 \text{ tys.} + 360 \text{ tys.} = 1\,160 \text{ tys. zł.}$$

Jeżeli plan produkcji zostaje wykonany z nadwyżką, wówczas ponadplanową produkcję bank kredytuje w pełnej wysokości na czas równy wskaźnikowi szybkości krążenia w dniach to jest jednego obrotu.

Wyżej omówiony system kredytowania produkcji w toku i produkcji gotowej okazał się w niektórych przypadkach niewystarczający. Z tego względu w 1941 r. wprowadzono w Związku Radzieckim kredytowanie wg pełnego obrotu wszystkich nakładów produkcyjnych przez finansowanie we wszystkich fazach produkcyjnych nakładów materiałowych.

System ten polega na opłacaniu w określonym procencie nakładów materiałowych kredytem normatywnym przez okres pełnego obrotu nakładów.

Przy tym sposobie kredytowania wszelkie materiały potrzebne do produkcji a nabywane przez przedsiębiorstwo są opłacane ze specjalnego rachunku pożyczkowego w granicach limitu jaki jest przewidziany w planie zakupów kwartalnych.

Materiały nabywane przez przedsiębiorstwo, w miarę napływania faktur, pokrywane są przez bank w ciężar kredytu ewidencjonowanego na specjalnym rachunku pożyczkowym. Zadłużenie to zmniejsza się o wpłaty przedsiębiorstwa z rachunku rozliczeniowego z tytułu udziału środków własnych przedsiębiorstwa w pokrywaniu zakupów materiałowych.

Codziennie lub co 2 — 3 dni przedsiębiorstwo wpłaca z rachunku rozliczeniowego na rachunek pożyczkowy procentowy udział sum planowych co pozwala na regulowanie rachunków przez przedsiębiorstwo w równych sumach, niezależnie od faktycznego napływu rachunków.

Udział procentowy własnych środków ustala się raz na kwartał, a rachunek pożyczkowy reguluje się raz na piętnaście dni wraz z ostatecznym rozliczeniem udziału procentowego w opłaceniu rachunków za poprzedni okres.

Na początku każdego miesiąca na część zadłużenia w rachunku pożyczkowym przedsiębiorstwo składa odpowiednie zobowiązanie dłużne, zawierające kwoty i terminy spłaty otrzymanego kredytu. Terminy ustala się na podstawie harmonogramu produkcji i procentowego udziału kredytu.

Przykład 2: Kwartałny plan kosztów wynosi . . .	10 500 tys. zł.
w tym: a) materiałowe	6 300 tys. zł.
b) pozostałe	4 200 tys. zł.

W kosztach własnych produkcji materiały stanowią zatem 60%, pozostałe koszty 40%.

Udział procentowy środków własnych w opłacaniu faktur za materiały przyjmujemy w wysokości 50%, czyli udział kredytu bankowego w planowym koszcie własnym produkcji wynosi

$$\frac{60\% \times 50\%}{100\%} = 30\%$$

Wartość produkcji towarowej w planie kwartalnym ustala się na sumę 12 000 tys. zł. z równym podziałem na miesiące czyli 4 000 tys. zł. miesięcznie.

Codziennie planowe wpłaty na rachunek pożyczkowy wynoszą:

$$\frac{6.300 \text{ tys. zł.} \times 50}{100 \times 90} = 35 \text{ tys. zł.}$$

Jest to 50% planowanych dziennych nakładów materiałowych, które przedsiębiorstwa wpłacają codziennie z rachunku rozliczeniowego na specjalny rachunek pożyczkowy z tytułu udziału środków własnych w zakupach materiałowych.

W zależności od cykliczności wpływów przedsiębiorstwa z tytułu sprzedaży wpłaty te mogą być dokonywane w innych odstępach czasu (niekoniecznie codziennie) np. co trzy dni i wtedy kwota wpłat wynosiłaby 105 tys. zł.

$$(3 \times 35 \text{ tys. zł.} = 105 \text{ tys. zł.})$$

Miesięcznie spłaty kredytu wynoszą:

$$\frac{4.000 \text{ tys. zł.} \times 30}{100} = 1.200 \text{ tys. zł.}$$

i będą płatne zgodnie z harmonogramem produkcji; przyjmujemy np. co 5 dni (w związku z cyklicznością sprzedaży) czyli 6 razy w miesiącu po 200 tys. zł. ($1.200 : 6 = 200 \text{ tys. zł.}$)

Przedsiębiorstwo wystawia bankowi 6 terminowych zobowiązań dłużnych po 200 tys. zł. każde. Spłata tych zobowiązań następuje automatycznie w ciężar rachunku rozliczeniowego.

Dalej przyjmujemy, że w dniu regulowania rachunku pożyczkowego w ciągu ubiegłych 15-tu dni opłacono za dostarczone materiały na kwotę 1000 tys. zł.

Przedsiębiorstwo z tytułu udziału środków własnych w pokrywaniu faktur powinno było wpłacić na rachunek pożyczkowy 50% tej kwoty, czyli

$$\frac{1000 \text{ tys. zł.} \times 50}{100} = 500 \text{ tys. zł.}$$

Aczkolwiek wpłata na specjalny rachunek pożyczkowy dokonywana jest w zależności od wpływów na rachunek rozliczeniowy z tytułu sprzedaży produkcji, to jednakże wysokość wpłaty nie jest uwarunkowana

wielkością tych wpływów, a zależy jedynie od ustalonego udziału przedsiębiorstwa w finansowaniu środków obrotowych (nakładów materiałowych).

Wobec tego, że przedsiębiorstwo w tym okresie nabyło materiałów za 1 000 tys. zł, a procentowy udział wynosi 50% przedsiębiorstwo winno wpłacić na rachunek pożyczkowy 50% wartości nabytych materiałów czyli 500 tys. zł.

Ponieważ jednak wpłacało planowo na rachunek pożyczkowy po 35 tys. zł. dziennie, czyli w ciągu 15 dni wpłaciło $35 \times 15 = 525$ tys. zł., przeto w wyniku regulacji kredytu przedsiębiorstwo otrzyma na rachunek rozliczeniowy zwrot nadpłaty w kwocie 25 tys. zł.

W przypadku gdy przedsiębiorstwo wpłaci na rachunek pożyczkowy tytułem wpłat planowych, mniej — wtedy brakująca suma winna być uzupełniona z rachunku rozliczeniowego.

Kredytowanie według pełnego obrotu pozwala na usunięcie w znacznym stopniu występujących trudności finansowych przedsiębiorstwa np. poprzez niedopuszczenie do przekraczania planu dostaw itd.

Niezależnie od trudności finansowych, wynikających z nieregularności dostaw — kredytowanie wg obrotu pozwala kontrolować bieg procesu produkcyjnego w szczególności przestrzegania harmonogramu produkcji pod względem rytmiczności. Osiąga się to przez ustalenie terminów spłaty kredytów, które biegą zgodnie z planem produkcji.

W przemyśle ciężkim z wielu przyczyn występuje nierównomierność ruchu środków uczestniczących bezpośrednio w procesie produkcji. Zaburzenia te występować mogą albo z przyczyn zależnych, albo też z przyczyn niezależnych od przedsiębiorstwa i powodują trudności finansowe przedsiębiorstwa. Trudności finansowe powstałe z przyczyn niezależnych od przedsiębiorstwa bank kredytuje pod warunkiem przedłożenia planu konkretnych zarządzeń gospodarczych, które zapewnią rozładowanie przedmiotowych zapasów.

Trudności finansowych powstałych z winy przedsiębiorstwa bank nie kredytuje.

*
* *

Wykorzystanie doświadczeń i wzorów Banku Państwa ZSRR w zakresie kredytowania wg obrotu znalazło u nas swój wyraz w uchwale Prezydium Rządu Nr 878 z dnia 12 grudnia 1951 r. w sprawie zasad finansowania środków obrotowych przedsiębiorstw państwowych.⁴⁾ Uchwała ta wprowadziła m.in. nie stosowaną dotychczas w naszym systemie finansowym zasadę kredytowania wg obrotu towarów w przedsiębiorstwach handlowych oraz kredytowanie materiałów w przedsiębiorstwach wytwórczych.⁵⁾

⁴⁾ Monitor Polski A-103, poz. 1501 § 5 ust. 1, pkt. 2.

⁵⁾ Ogólną charakterystykę uchwały znajdzie czytelnik w art. M. Ł. Kostowskiego: *Nowe zasady kredytowania przedsiębiorstw*, „Finanse” 1951, Nr 2, str. 32—46.

Kredytowanie wg obrotu przedsiębiorstw przemysłowych — mimo wpływu przeszło roku od ukazania się wspomnianej uchwały — nie wyszło, praktycznie biorąc, ze stadium eksperymentalnego. NBP w formie doświadczalnej kredytował w drugiej połowie 1952 r. wg obrotu Stalino-grodzkie Zakłady Urządzeń Technicznych. W oparciu o zebrane doświadczenia opracowana została instrukcja o kredytowaniu przedsiębiorstw przemysłowych wg obrotu. Ministerstwo Przemysłu Maszynowego wspólnie z NBP wytypowało 10 przedsiębiorstw, które mają być kredytowane w r. 1953 wg obrotu w oparciu o postanowienie wspomnianej instrukcji. Ponieważ umiejętne zastosowanie systemu kredytowania wg obrotu stać się może — jak na to wskazują doświadczenia radzieckie — ważnym instrumentem kontroli nie tylko na odcinku gospodarki finansowej w wąskim tego słowa znaczeniu, lecz także na odcinku wykonywania przez przedsiębiorstwa zadań produkcyjnych zarówno pod względem ilości jak i rytmiczności, wydaje się celowe rozpatrzenie w formie dyskusyjnej niektórych zasad funkcjonowania systemu wprowadzonego wspomnianą instrukcją NBP.

Instrukcję NBP o kredytowaniu wg obrotu uznać należy za pierwszą próbę ustalenia systemu finansowego dla przemysłu ciężkiego w oparciu o Uchwałę Prezydium Rządu z dnia 12 grudnia 1951 r.

Instrukcja ta składa się z 6-ciu paragrafów z których dwa mają zasadnicze znaczenie, a mianowicie § 2 mówiący o warunkach przystąpienia do kredytowania wg obrotu i § 3 o technice kredytowania i dlatego też ich treść zostanie bliżej omówiona.

Jak wynika z treści instrukcji przedsiębiorstwa będą otrzymywały kredyt normatywny według obrotu na zasadach zbliżonych do zasad stosowanych dla kredytowania pełnego obrotu w Związku Radzieckim.

Kredyt normatywny wg obrotu otrzymuje przedsiębiorstwo bieżąco w formie regulowania przez bank ze specjalnego rachunku pożyczkowego zakupów materiałowych w miarę napływu faktur (zgodnie z planem).

Wysokość tego kredytu podlega z jednej strony spłacie, z drugiej strony regulacji.

Na rachunek pożyczkowy przedsiębiorstwo wpłaca w określonych terminach:

1) planowe kwoty udziału funduszu własnego dla pokrycia zobowiązań fakturowych. Wielkość tych wpłat oraz wielkość kredytów ustalane są 2 razy w miesiącu (wydaje się, iż w pierwszym okresie wystarczyłoby dokonać to raz w miesiącu z uwagi na to, iż plany operatywne sporządzane są na okresy miesięczne),

2) spłaty kredytu zgodnie z terminarzem ustalono na podstawie szybkości krążenia środków obrotowych (skomplikowane a zarazem zbędne obliczenia — por. dalsze rozważania),

3) regulacje kredytu.

Ponieważ kwota zapłaconych faktur odbiega od kwoty planowej dlatego 2 razy w miesiącu dokonuje się regulacji kredytu tj. dostosowania jego wysokości do stanu prawidłowego wynikającego z faktycznego pokrycia zobowiązań fakturowych.

Odchylenia mogą wynikać jedynie jako rezultat wyższych względnie niższych zakupów materiałowych aniżeli przewidziane to było w planie.

Z tytułu niedokonania planowych wpłat z rachunku rozliczeniowego na rachunek pożyczkowy odchyłeń nie może być, gdyż wpłaty te dokonywane są automatycznie z rachunku rozliczeniowego, a w razie braku środków na tym rachunku w ciężar kredytów celowych względnie w ciężar kredytu przeterminowanego.

Kredyt przeterminowany jest kredytem sygnalizującym nieprawidłową gospodarkę przedsiębiorstwa. Jest on kredytem płatnym w każdym dniu z pozostałości na rachunku rozliczeniowym. Kredytu przeterminowanego bank przedsiębiorstwu nie przyznaje i na rachunku tego kredytu księguje się wyłącznie kwoty nie spłaconych w terminie kwot innych kredytów. Kredyt ten jest związany z całym szeregiem sankcji i dlatego automatyczne powiązanie kredytu normatywnego wg obrotu z kredytem przeterminowanym stwarza możliwość bieżącego wykrywania złej gospodarki przedsiębiorstwa.

W automatyzmie i w terminowym przechodzeniu w kredyt przeterminowany tkwi siła bieżącej kontroli działalności gospodarczej przedsiębiorstwa, z której to kontroli nie tylko że nie można zrezygnować, lecz przeciwnie należy ją jak najwcześniej wprowadzić w życie.

Przechodzenie w kredyt przeterminowany przy systemie kredytowania wg obrotu jest elastyczniejsze od obecnego przechodzenia w kredyt przeterminowany i dlatego śmielsze wprowadzenie nowego systemu w życie winno być konsekwentnie realizowane.

Biorąc pod uwagę znaczenie kredytowania według obrotu należy wskazać na zasadnicze niedociągnięcia w wyżej omawianej instrukcji.

1. O warunkach przystąpienia do kredytowania wg obrotu (§ 2 Instrukcji) pkt 3c — stawia warunek wykonywania planów produkcji globalnej, realizacji i akumulacji w okresie przynajmniej 3-miesięcznym przed udzieleniem kredytu.

pkt 3e — stawia warunek uporządkowanej sytuacji finansowej.

Oba te warunki wymagają zasadniczo z góry takiego stanu wykonywania zadań planowych, że nie zachodzi konieczność zmieniania formy finansowania, aby usprawnić działalność gospodarczą przedsiębiorstwa, a przecież finansowanie wg obrotu przede wszystkim służyć ma temu celowi, czyli winno dotyczyć wszystkich przedsiębiorstw, a nie tylko przedsiębiorstw dobrze pracujących.

2. O ustaleniu % pokrycia zakupów materiałowych kredytem normatywnym wg obrotu § 1 pkt 1 — przewiduje kredytowanie zapasów materiałowych poprzez wszystkie fazy cyklu obrotowego, a § 2 pkt 5 przewiduje obliczanie pokrycia kredytem łącznego normatywu. W tych określeniach nie ma wprawdzie sprzeczności lecz ustalenie procentowego pokrycia kredytem dla łącznego normatywu, a kredytowanie tylko zapasów materiałowych na podstawie procentu dla łącznego normatywu wymaga dość skomplikowanych trudno zrozumiałych a zbędnych wyliczeń celem usta-

lenia procentowego udziału kredytu w pokrywaniu zakupów materiałowych.

Wszystkie te trudności wyliczeniowe znikną gdyby przyjąć zgodnie z praktyką stosowaną w Związku Radzieckim — zasadę ustalania procentowego pokrycia kredytem zapasów materiałowych, które właśnie podlegają kredytowaniu poprzez wszystkie fazy produkcyjne. Niejasność i skomplikowane wyliczenia podane w § 3 instrukcji zastąpi jasność zagadnienia i prostota bieżących wyliczeń w trakcie kredytowania przedsiębiorstw.

3. O regulacji kredytu § 3 w punktach od 19 do 23 omówione są rodzaje regulacji normatywnego kredytu wg obrotu bez bliższego wskazania na ich wzajemne powiązanie, a przecież tylko przez zrozumienie wzajemnego powiązania rodzajów regulacji kredytów możliwa jest właściwa kontrola przebiegu procesów produkcyjnych.

4. O spłacie kredytu. Odnośnie płatności rat kredytów wprowadzona została szybkość krążenia środków obrotowych, co również wydaje się zbędne — podobnie jak obliczanie procentowego pokrycia normatywu zapasów materiałowych, gdyż podstawą spłaty kredytów winien być plan realizacji, którego wykonanie warunkuje wykonanie zadań finansowych.

Usunięcie zbędnych elementów obliczeniowych uprości sprawę kredytowania według obrotu, a tym samym umożliwi łatwiejsze zrozumienie.

Uproszczenie samej techniki kredytowania pozwoliłoby na objęcie systemem kredytowania według obrotu znacznie większej ilości przedsiębiorstw, a tym samym usprawniłoby finansową kontrolę wykonywania planu produkcji na odcinku jej rytmiczności.

III.

Jedną z podstawowych funkcji pieniądza w gospodarce socjalistycznej jest kontrola wykonywania planów gospodarczych.

Kontrola ta aby być możliwie skuteczną, mobilizującą aparat gospodarczy musi być przede wszystkim kontrolą bieżącą, co jest u nas szczególnie ważne na odcinku przemysłu ciężkiego, w którym rytmiczność produkcji pozostawia jeszcze wiele do życzenia.

Kontrolę bieżącą, jako kontrolę szybką i elastyczną wykonuje aparat bankowy tak w formie bezpośredniej jak i pośredniej poprzez kredyt bankowy.

W aparacie bankowym te dwa rodzaje kontroli są w ścisłym wzajemnym powiązaniu przy czym kontrola kredytem jest jak gdyby aparatem sygnalizującym o stanie przedsiębiorstwa w sposób ciągły podczas gdy kontrola bezpośrednia może być przeprowadzana w określonych odstępach czasu.

W zależności od tego jak zorganizowany jest system kredytowy kontrola działalności gospodarczej przemysłu będzie mniej lub więcej dokładna.

Działalność kredytowa koncentruje się w obecnej chwili głównie na zagadnieniu zapasów ponadnormatywnych. Niewątpliwie pilnowanie pra-

widłowego stanu zapasów jest zagadnieniem bardzo ważnym, nie może cno jednak być zagadnieniem jedynym, gdyż równie ważną jest bieżąca kontrola rytmicznego wykonywania zadań produkcyjnych.

Tej roli aparat finansowy nie spełnia jeszcze w pełni. Aparat finansowy chcąc lepiej spełniać rolę finansów ustroju socjalistycznego musi zmienić zakres swego zainteresowania w kierunku ulepszenia metod finansowej kontroli i oddziaływania na przemysł.

Przejsście na kredytowanie przedsiębiorstw według obrotu wzbogaci w sposób zdecydowany obecną kontrolę wykonywania zadań akumulacji na podstawie bilansu na bieżącą kontrolę przy pomocy kredytu bankowego wg obrotu.

W zależności od stopnia organizacyjnego danego przemysłu Ministerstwo Finansów (dla przedsiębiorstwa właściwy resort względnie CZ), przez ustalenie odpowiedniego procentu w pokryciu normatywu materiałowego będzie mogło regulować stopień dokładności bieżącej kontroli finansowej odnośnie wykonywania zadań przemysłu nie tylko na odcinku akumulacji, ale przede wszystkim na odcinku wykonywania zadań produkcyjnych tak pod względem ilości jak i rytmiczności.

O niektórych warunkach stabilizacji systemu planowania pokrycia finansowego inwestycji*)

System planowania pokrycia finansowego inwestycji jest u nas działem gospodarki finansowej, w którym zmiany w metodologii planowania, w okresie kilku ostatnich lat, są szczególnie duże, co w praktyce sprawia trudności pracownikom służb finansowych i inwestycyjnych.

Opierając się na wypróbowanych długoletnim doświadczeniem wzorach radzieckich, zarówno w zakresie powiązania planu sfinansowania inwestycji z budżetem Państwa, jak i w zakresie konstrukcji systemu planowania pokrycia finansowego inwestycji, w przepisach na rok 1952 (instrukcja budżetowa Nr 5/52 w sprawie planowania pokrycia finansowego inwestycji na rok 1952) i na rok 1953 (instrukcja Ministra Finansów z dnia 30 czerwca 1952 w sprawie planowania budżetowego nakładów inwestycyjnych objętych planem inwestycyjnym na rok 1953) przyjęto zasadnicze rozwiązania oparte na przykładzie rozwiązań radzieckich.

Jest rzeczą zrozumiałą, że przyjmując zasady systemu radzieckiego, w realizacji praktycznej, przez pewien jeszcze okres, na pewno dalecy jeszcze będziemy od osiągniętej po wielu latach doświadczeń perfekcji działania systemu w Związku Radzieckim. Jest rzeczą również naturalną, że w niektórych szczegółach systemu, w okresie jego przyswajania, powinniśmy świadomie stosować właściwe dla zapewnienia mu stopniowego rozwoju, uproszczenia.

Na gruncie przepisów wspomnianych wyżej instrukcji oraz w oparciu o doświadczenia z okresu ich realizacji wydaje się, iż cały szereg szczegółów systemu wymaga dalszego rozpracowania i ustalenia odpowiedniejszych niż dotychczas rozwiązań praktycznych. Z tego względu wydaje się celowe dyskusyjne rozważenie niektórych zagadnień, które decydują o stabilizacji systemu na okres dłuższy.

Celem systemu planowania pokrycia finansowego inwestycji powinno być zapewnienie inwestorowi możliwości wykonania nałożonych na niego zadań inwestycyjnych, w drodze przydzielania mu niezbędnej kwoty środków finansowych, a w ich ramach faktycznie niezbędnej kwoty kredytu budżetowego (dla jednostek uprawnionych do korzystania z tego kredytu)

*) Artykuł dyskusyjny.

lub kredytu bankowego (dla jednostek spółdzielczych). W ramach tak pojętego celu system powinien stworzyć warunki w których:

- 1 — ilość środków finansowych określonych w planach pokrycia poszczególnych inwestorów uwzględnia zużycie wszelkich posiadanych przez nich, a sfinansowanych w latach ubiegłych, środków obrotowych budowy oraz utrzymanie na koniec roku rezerw tych środków niezbędnych dla kontynuowania działalności inwestycyjnej w roku następnym;
- 2 — zapewniona jest kontrola faktycznej realizacji określonych na poszczególne lata zadań oszczędnościowych;
- 3 — przestrzegana jest zasada utrzymywania wydatków, na określone planem inwestycyjnym inwestycje, w ustalonych granicach wartościowych;
- 4 — przestrzegana jest zasada przeznaczania na inwestycje w pierwszej kolejności środków własnych inwestorów i korzystania ze środków budżetowych lub kredytu bankowego tylko w rzeczywiście niezbędnych rozmiarach.

Cel systemu osiągnięty być powinien najprostszymi środkami i przy jak najmniejszym nakładzie pracy jego realizatorów.

Rozważmy w jakim stopniu określone wyżej zadania spełniane były lub są spełniane w dotychczasowym ustawieniu zasad systemu. Ogólnie biorąc zarówno instrukcja budżetowa Nr 5/52 ustalająca zasady planowania pokrycia finansowego na rok 1952, jak i instrukcja Ministra Finansów z dnia 30 czerwca 1952 r. w sprawie planowania budżetowego nakładów inwestycyjnych objętych planem inwestycyjnym na rok 1953, poszły po linii daleko idącej schematyzacji w ustawieniu zasad systemu, a przepisy tych instrukcji, jak i całego szeregu innych aktów normatywnych dotyczących planowania i wykonywania finansowego inwestycji, nie zabezpieczały w pełni możliwości faktycznej realizacji celu systemu.

*

* *

W zakresie założeń obowiązującego systemu nasuwają się następujące zastrzeżenia i wynikające z nich wnioski:

1. Przyjęty system wskaźnikowego planowania stanów środków obrotowych budowy, jak również brak należycie zorganizowanej kontroli faktycznego stanu tych środków, nie sprzyja możliwości pełnej mobilizacji posiadanych przez inwestorów zapasów, dla realizacji zadań rzeczowych, a ponadto stwarza możliwości finansowania z rezerw jakie reprezentują te zapasy, przekroczeń finansowych spowodowanych niewykonaniem zadań oszczędnościowych lub przekroczeniem cen kosztorysowych. Przy powszechnej jeszcze tendencji do gromadzenia nadmiernych zapasów materiałowych i niedostatecznej jeszcze kontroli stanów tych zapasów, środki obrotowe mogą w wielu przypadkach przekraczać wskaźnikowo ich planowany poziom, co z kolei może spowodować takie skutki jak:

- opóźnienie rozliczeń za faktycznie wykonane inwestycje, wobec zamrożenia nadmiernej części limitu finansowania w środkach obrotowych budowy;
- finansowanie w następnym roku przekroczeń kosztów (w stosunku do wartości kosztorysowych) z nadmiaru środków obrotowych.

Przy wskaźnikowym planowaniu stanów środków obrotowych, według wskaźników ustalonych jednolicie dla wszystkich przypadków, mogą również powstawać sytuacje planowania zawyżonych stanów środków obrotowych w stosunku do faktycznych potrzeb, powodujące ustalenie zbyt wysokiego limitu finansowania, względnie trudności wynikające na tle zbyt niskiego ustalenia limitu finansowania. Przykładem tego rodzaju ułatwionego, lecz zarazem nieprawidłowego planowania stanów środków obrotowych budowy, jest ich planowanie dla robót budowlano-montażowych wykonywanych przez Samodzielne Oddziały Wykonawstwa Inwestycyjnego (S.O.W.I.). Ustalony wskaźnik dla planowania tych środków w wysokości 80% planowanego przerobu kwartalnego lub 20% planowanego przerobu rocznego, z góry dopuszcza poważne odchylenie planowanego stanu środków, w przypadku przyjęcia wskaźnika w stosunku do przerobu rocznego przy równoczesnym poważnym faktycznym odchyleniu kwoty przerobu IV kwartału poniżej lub powyżej 1/4 części przerobu rocznego. Ponadto wskaźnik ten z natury rzeczy nie uwzględnia zróżnicowanego zapotrzebowania materiałów dla różnego rodzaju robót, które mogą być przez S.O.W.I. wykonywane.

Dalszymi lukami obowiązującego systemu planowania finansowego pokrycia inwestycji są:

- pominięcie w planach pokrycia zapasów dla inwestycji wykonywanych przez jednostki działające według zasad rozrachunku gospodarczego, a polegających na robotach budowlano-montażowych wykonywanych za pośrednictwem własnych brygad roboczych lub przez drobnych wykonawców oraz
- niezaliczenie w planowaniu pokrycia zapasów maszyn, konstrukcji i urządzeń wymagających montażu, do środków obrotowych budowy.

Warunkiem stabilizacji systemu w omawianym zakresie jest naszym zdaniem:

- ustalenie zasady obliczania normatywu środków obrotowych S.O.W.I. w oparciu o wskaźniki stosowane nie w odniesieniu do kwot przerobu, lecz przy poszczególnych rodzajach robót do poszczególnych elementów składających się na ten normatyw;
- ustalenie normatywów zapasów materiałowych dla robót wykonywanych przez własne brygady robocze lub przez drobnych wykonawców;
- ustalenie zasady bezpośredniego finansowania ze środków inwestycyjnych wszystkich wydatków inwestycyjnych niezależnie od organizacji finansowej jednostki dokonującej tych wydatków;
- ustalenie zasady planowania pokrycia finansowego dla maszyn, konstrukcji i urządzeń wymagających montażu na zasadach ana-

- logicznych jak dla materiałów, przy równoczesnym określeniu normatywu dla tego rodzaju zapasów;
 — pogłębienie kontroli bankowej w zakresie faktycznej wysokości stanów środków obrotowych budowy.

Niezależnie od tego, że już omówione wyżej ustawienia rzutowały w pewnym stopniu na osłabienie roli systemu jako narzędzia wykonania zadań oszczędnościowych i przestrzegania dyscypliny kosztorysowej, przyjęte na przełomie lat 1951/52 i 1952/53 zasady planowania zobowiązań przechodzących z roku ubiegłego oraz poślizgu rzeczowego, w niektórych przypadkach rozluźniały dyscyplinę finansową w tym zakresie.

Aczkolwiek plany pokrycia są planami rocznymi, dla inwestycji wieloletnich suma planów rocznych powinna stanowić pokrycie jedynie dla łącznej sumy limitów inwestycyjnych przewidzianych dla danej inwestycji w planach inwestycyjnych.

W prostym i zwięzłym (w zakresie pozycji planu) przykładzie powiązanie kwot planów pokrycia poszczególnych lat dotyczących inwestycji kilkuletniej powinno przebiegać jak następuje (zakładamy, że realizacja inwestycji rozpoczyna się w r. 1952 i kończy się, wraz z całkowitymi rozliczeniami, w r. 1954):

	r. 1952	r. 1953	r. 1954
Przydzielony limit inwestycyjny netto	2.000	3.000	2.000
Poślizg rzeczowy z roku poprzedniego	+	—	150
Zobowiązania z roku poprzedniego	+	—	200
Zobowiązania na rok następny	—	250	300
Razem limit finansowania określony planem pokrycia	1.750	3.050	2.500
Niewykorzystany limit finansowania	100	200	
Wykorzystany limit finansowania	1.650	2.850	2.500

W powyższym ujęciu, łączna suma wykorzystanych w ciągu trzech lat limitów finansowania równa się łącznej sumie limitów netto przydzielonych inwestorowi w ciągu tychże trzech lat. Realizacja tej — jedynie słusznej, z punktu widzenia podstawowej roli systemu — zasady, możliwa jest jedynie przy utrzymaniu pełnej równowagi między kwotą różnicy między limitem inwestycyjnym netto, a wykorzystanym limitem finansowania w jednym roku (czyli łączną sumą kwoty zobowiązań przechodzących na rok następny według planu pokrycia danego roku i kwoty nie wykorzystanego w tymże roku limitu finansowania) a łączną sumą kwot poślizgu rzeczowego i poślizgu finansowego (zobowiązań przechodzących z roku ubiegłego) wprowadzoną do planu pokrycia roku następnego. (W przykładzie naszym na przełomie lat 1952/53 będzie to suma 350, a na przełomie lat 1953/54 suma 500). W tym ujęciu — w przypadku niewygoształtowania zadań oszczędnościowych lub w przypadku przekroczenia wartości kosztorysowej — jedyną drogą będzie zwiększenie limitu inwestycyjnego i niewątpliwie jest to droga jedynie właściwa.

Rozluźnienie powyższej zasady, a tym samym roli systemu w tym zakresie nastąpiło przez wprowadzenie:

- na przełomie lat 1951/52 dopuszczalności finansowania zobowiązań przechodzących z roku ubiegłego również w przypadku ich niezgodności rzeczowej z tytułem inwestycyjnym czy niezgodności finansowej z limitem finansowania;
- na przełomie lat 1952/53 dopuszczalności finansowania zobowiązań przechodzących z roku ubiegłego z zastrzeżeniem zgodności faktur i rozliczeń za dostawy, roboty i usługi pod względem rzeczowym z planami inwestycyjnymi lat poprzednich, natomiast z pominięciem wymogu ograniczenia wysokości tych zobowiązań do łącznej sumy niewykorzystanego limitu finansowania i planowanych na koniec roku ubiegłego zobowiązań.

Aczkolwiek rozwiązanie dla roku 1953 oznacza pewien postęp w stosunku do rozwiązania przyjętego na przełomie lat 1951/52, to jednak oczywiście jest, że również w ujęciu przyjętym dla r. 1953, w ramach zobowiązań z roku ubiegłego mogą być obejmowane należności wynikłe na skutek niewyogospodarowania obowiązującej oszczędności oraz na skutek przekroczenia cen kosztorysowych.

Odmiennej formą amnestii dla określonych wyżej przekroczeń dyscypliny inwestycyjnej jest przyjęty sposób włączania do planów inwestycyjnych, a konsekwentnie i do planów pokrycia — poślizgu rzeczowego. I tu, w zasadzie, dla ustalenia wielkości finansowej tego poślizgu, istotne jest stwierdzenie niewykonania pewnej części zakresu rzeczowego objętego planem inwestycyjnym zakończonego roku, natomiast nie ma zasadniczego znaczenia fakt, czy ten niewykonany zakres rzeczowy miał pokrycie finansowe w niewykorzystanej części limitu finansowania. Odmienność sytuacji polega tu na tym, że w rezultacie włączenia poślizgu rzeczowego do planu inwestycyjnego, następuje zwiększenie limitu inwestycyjnego — uzasadniające zwiększenie pokrycia finansowego. Wydaje się jednak, że z uwagi na celowość wpajania w inwestorów podstawowych zasad dyscypliny inwestycyjnej niesłuszne jest stosowanie tego samego systemu włączania poślizgu rzeczowego w odniesieniu do tych inwestorów, u których mieści się on w kwotach nie wykorzystanych limitów finansowania roku ubiegłego, jak i u tych, u których kwoty poślizgu przekraczając kwoty niewykorzystanego limitu finansowania obejmują również pokrycie dla omawianych wyżej przekroczeń.

Konsekwencją omawianego, istniejącego obecnie ustawienia, ujętą w analogicznym jak wyżej przykładzie cyfrowym, byłby możliwy następujący przebieg kwot planów pokrycia dla trzyletniej inwestycji:

	r. 1952	r. 1953	r. 1954
Przydzielony limit inwestycyjny netto	2.000	3.000	2.000
Poślizg rzeczowy z roku ubiegłego	+	—	300
Zobowiązania z roku ubiegłego	+	—	350
Zobowiązania na rok następny	—	250	300
Razem limit finansowania określony planem pokrycia	1.750	3.350	2.800
Niewykorzystany limit finansowania	100	200	—
Wykorzystany limit finansowania	1.650	3.150	2.800

W powyższym ujęciu, łączna suma wykorzystanych limitów finansowania wynosi 7.600 i przekracza o 600 łączną sumę przydzielonych limitów inwestycyjnych. Wprawdzie limity te zostaną zwiększone o poślizg rzeczowy t.j. o 700 lecz w kwocie tej mieści się 400 przekroczeń w stosunku do niewykorzystanych limitów finansowania lat poprzednich, a ponadto zobowiązania płatne w latach 1953 i 1954 przekraczają stan założony w poprzedzających je latach o 200.

Przy wprowadzeniu omówionej poprzednio zasady zachowania równowagi między sumą kwoty zobowiązań przewidzianych na koniec roku w planie pokrycia jednego roku i kwoty nie wykorzystanego limitu finansowania tegoż roku, a sumą poślizgów rzeczowego i finansowego wprowadzoną do planu pokrycia następnego roku, można by również poważnie uprościć sposób wprowadzania do planów poślizgu rzeczowego. Z zachowaniem mianowicie powyższej równowagi można by wprowadzić zasadę zwiększania przez inwestorów przydzielonych im limitów inwestycyjnych przez wprowadzenie w planie pokrycia odrębnej pozycji dla tego poślizgu. Podstawą realizacji tegoż poślizgu byłyby wówczas tytuły inwestycyjne i umowy oraz zamówienia roku ubiegłego, a podstawą finansowania plan pokrycia roku bieżącego. Natomiast inwestorzy, u których planowana wartość poślizgu rzeczowego łamałaby równowagę powyższych sum, musieliby uzyskiwać dodatkowy limit, w drodze odrębnych wniosków odpowiednio umotywowanych. Oczywiście rozwiązanie powyższe musiałoby również znaleźć odpowiedni wyraz w przepisach dotyczących włączania poślizgu rzeczowego do planu budownictwa i planu zaopatrzenia.

Alternatywnym rozwiązaniem byłoby dopuszczenie w takich przypadkach sporządzania planów pokrycia nie zbilansowanych, t.j. uwzględniających zwiększenie limitu o kwotę wykraczającą poza określoną wyżej równowagę sum, a pokrycie oparte na zasadzie równowagi tychże sum. W tym przypadku na inwestorów centralnych musiałby być nałożony obowiązek zbilansowania wszystkich planów np. do końca pierwszego półroczu, w drodze przeprowadzenia w nich odpowiednich zmian.

2. Aczkolwiek zasada przeznaczania na finansowanie inwestycji przede wszystkim środków własnych w obecnych ustawieniach strzeżona jest z większym powodzeniem niż realizacja poprzednio omówionych zadań systemu i tu także daje się zauważyć pewne luki oraz chwiejność ustawień.

Jako luki można by określić:

- brak należytej kontroli faktycznego przeznaczenia na finansowanie inwestycji wartości uzysku produktów ubocznych (oczywiste jest, że w planowaniu trudno jest przewidzieć wysokość pokrycia z tego źródła, natomiast nie wątpliwe jest również, że w okresie wykonywania zbyt często jeszcze wartość tego uzysku, zamiast służyć na pokrycie finansowe inwestycji — ze względu na niedostateczną kontrolę — staje się łupem przedsiębiorstw wykonawczych i podstawą do ich dodatkowej akumulacji lub pokrywania faktycznych strat);

- wyeliminowanie ze źródeł, z których powinny być finansowane inwestycje scentralizowane limitowe, wpływów z likwidacji środków trwałych (wpływy te jako reprezentujące wartość końcową środków trwałych powinny być traktowane na równi z amortyzacją i przeznaczone na finansowanie podstawowych inwestycji jednostek likwidujących środki trwałe).

Chwiejność ustawień wyraża się:

- odmiennością ustawień w rozpiętości rodzajów różnych środków własnych, jakie objęto planowaniem pokrycia na rok 1952 i 1953,
- odmiennością zasad planowania pokrycia finansowego z amortyzacji, przyjętych w przepisach na rok 1952 i na r. 1953.

W szczególności, w zakresie różnych środków w r. 1952 przewidywano obowiązek przeznaczania na inwestycje objęte limitem obowiązkowych świadczeń w naturze, przydzielonych inwestorowi przez właściwe prezydium powiatowej rady narodowej, wpływów z likwidacji środków trwałych, ponadto dopuszczono wprowadzenie do planu pokrycia całego szeregu innych źródeł (jak odszkodowania górnicze i za szkody przemysłowe, dobrowolne świadczenia obywateli, wpłaty przyszłych użytkowników, fundusz zakładowy itp.), których zaplanowanie upoważniało zarazem inwestora do odpowiedniego rozszerzenia zakresu rzeczowego inwestycji, w drodze zwiększenia przydzielonego mu limitu inwestycyjnego.

W r. 1953 ze źródeł obligatoryjnych wyeliminowano wpływy z likwidacji środków trwałych, szarwark zaliczono do źródeł o pokrycie z których dopuszczalne jest zwiększenie limitu inwestycyjnego (mimo to, że zarówno w r. 1952, jak i w r. 1953 w limitach przydzielonych uwzględniany był niejednokrotnie również zakres rzeczowy mający być pokryty szarwarkiem) ponadto zaś utrzymywano dopuszczalność zwiększania limitów ze środków Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy (N.R.O.W.) i z fundusów na budowę szkół, eliminując pozostałe źródła aktualne w roku 1952.

Wydaje się, że warunkiem stabilizacji systemu w tym zakresie jest:

- wspomniane już wyżej ustalenie zasady, że wpływy z likwidacji środków trwałych są obligatoryjnym źródłem finansowania inwestycji scentralizowanych limitowych;
- ustalenie zasady, że zakres rzeczowy objęty limitami ustalonymi dla planowania szczegółowego obejmuje również te roboty, które mają być wykonane przy pomocy obowiązkowych świadczeń w naturze, a wartość świadczeń przydzielanych inwestorowi na wykonanie tego zakresu rzeczowego stanowi obligatoryjne źródło pokrycia dla limitu inwestycyjnego;
- ustalenie zasady, że żadne środki własne nie mogą być podstawą do zwiększania przydzielonego inwestorowi limitu inwestycyjnego.

Dla utrzymania w ten sposób ustalonej jednolitości źródeł, z których finansowane byłyby inwestycje scentralizowane limitowe, właściwszym byłoby uchylenie zasady, według której nie mogą być w trybie pozalimitowym realizowane i finansowane nakłady, dotyczące obiektów realizowanych w trybie inwestycji scentralizowanych. Wyszacowanie rezerwy materiałowej, którą trzeba by zabezpieczyć dla wykonania rozszerzonego

zakresu inwestycji pozalimitowych, w oparciu o doświadczenia dotyczące wielkości środków przeznaczanych na inwestycje z omawianych źródeł — nie wydaje się szczególnie trudne. Wreszcie alternatywnym rozwiązaniem w tym zakresie byłoby dopuszczenie do przekraczania limitów rzeczowych i limitów finansowania w okresie realizacji, o kwoty zakumulowanych faktycznie środków z określonych źródeł dodatkowych:

Jeśli chodzi o chwiejność ustawień w zakresie przeznaczania amortyzacji na inwestycje, to wyraża się ona w następujących ustawieniach na lata 1952 i 1953. Przy wspólnym dla tych lat założeniu, że amortyzacja (w części przeznaczona na inwestycje) służy przede wszystkim na finansowanie inwestycji własnych:

a) w roku 1952:

- w planowaniu centralnym, nadwyżki amortyzacji przedsiębiorstw podległych centralnym zarządom przeznaczono do odprowadzenia na rachunek amortyzacji scentralizowanej centralnego zarządu (jeden dla całego centralnego zarządu); nadwyżki amortyzacji przedsiębiorstw podległych bezpośrednio resortom przeznaczono do odprowadzenia na dochód budżetu;
- w planowaniu terenowym, nadwyżki amortyzacji przedsiębiorstw terenowych (niezależnie od tego z jakim budżetem były powiązane) przeznaczono do odprowadzenia na rachunki amortyzacji scentralizowanej właściwych wydziałów prezydii W.R.N., z tym, że z rachunków tych mogły być finansowane jedynie niedobory środków inwestycyjnych przedsiębiorstw powiązanych z jednostkowym budżetem wojewódzkim, a nadwyżki z tych rachunków scentralizowanych odprowadzane były na dochód jednostkowego budżetu wojewódzkiego;

b) w roku 1953:

- w planowaniu centralnym ograniczono centralizowanie nadwyżek przez centralne zarządy do przedsiębiorstw objętych tym działem N.P.G., który stanowi przedmiot zasadniczej działalności danego centralnego zarządu, przedsiębiorstwa zaś podległe danemu centralnemu zarządowi lecz objęte innymi działami N.P.G. oraz przedsiębiorstwa podległe bezpośrednio resortom odprowadzają nadwyżki amortyzacji na dochód budżetu;
- w planowaniu terenowym, początkowo ustalono, że wszystkie przedsiębiorstwa przeznaczają nadwyżki swej amortyzacji na dochód tego budżetu, z którym się rozliczają, następnie wprowadzono wyłom od tej zasady, wprowadzając rachunki amortyzacji scentralizowanej dla tych wojewódzkich zarządów przedsiębiorstw terenowych, które nadzorują przedsiębiorstwa rozliczające się z jednostkowym budżetem wojewódzkim.

Zasada przeznaczania amortyzacji przede wszystkim na inwestycje własne oparta jest na forsowanej przez jej twórców zasadzie samofinansowania na szczeblu przedsiębiorstwa.

Zasada centralizowania nadwyżek amortyzacji lub odprowadzania ich na dochód budżetu oparta jest na zasadzie, według której część amortyzacji przeznaczona na finansowanie inwestycji nie stanowi własności jednostki akumulującej amortyzację lecz stanowi formę zwrotu nakładów, dokonanych przez Państwo na środki trwałe oddane już danej jednostce w użytkowanie. Zasadę centralizowania amortyzacji można rozumieć również jako przeniesienie na wyższy szczebel zasady samofinansowania (w zakresie grupy jednorodnych przedsiębiorstw), zasadę zaś odprowadzania nadwyżek do budżetu, jako najszerszej pojętą zasadę samofinansowania inwestycji w skali całej gospodarki narodowej.

Zarówno chwiejność dotychczasowych rozwiązań, jak i doświadczenia z okresu ich realizacji, zdają się wskazywać na to, że rozwiązania te nie są ostatecznymi. Już dziś bowiem mamy przypadki odmiennych, niż określają przepisy, ustawień faktycznych w tym zakresie.

Należy stwierdzić, że obowiązujące w omawianym zakresie zasady, sprawiają w realizacji dużo trudności, nie tylko dla wykonawców, lecz także dla banków, przez konsekwencje w postaci licznych zmian planów pokrycia, spowodowanych odmiennym kształtowaniem się amortyzacji faktycznej od planowanej, i przez mnogość operacji bankowych, związanych z obowiązującymi zasadami rozliczeń amortyzacji. Nie jest również korzystną różnorodność rozwiązań przyjęta dla różnego rodzaju jednostek.

Na bazie powyższych rozważań, można by dojść do następujących wniosków:

- właściwym byłoby, jednolite dla wszystkich jednostek, powiązanie zasady samofinansowania z rozdziałem budżetowym, a w wyniku ustalenie zasady, że część amortyzacji przeznaczona na inwestycje, akumulowana przez jednostki objęte jednym rozdziałem budżetowym, służy przede wszystkim na sfinansowanie inwestycji jednostek objętych tymże rozdziałem budżetowym; nadwyżka amortyzacji ponad potrzebę zużycia jej na sfinansowanie inwestycji jednostek objętych danym rozdziałem budżetowym — podlega odprowadzeniu na dochód właściwego budżetu;
- dla każdej jednostki dysponującej w budżecie rozdziałem budżetowym i nadzorującej inne jednostki należałoby stworzyć rachunek amortyzacji scentralizowanej, na którym byłaby akumulowana całość amortyzacji przeznaczonej na inwestycje przez objęte tym rozdziałem jednostki (jednostki dysponujące kilkoma rozdziałami budżetowymi miałyby więc w tym ujęciu kilka rachunków amortyzacji scentralizowanej);
- nadwyżki amortyzacji ponad potrzebę użycia jej dla jednostek objętych danym rozdziałem, odprowadzane byłyby na dochód budżetu dopiero po zakumulowaniu pełnego pokrycia z tego źródła kwot przewidzianych w planach pokrycia na finansowanie inwestycji jednostek objętych rozdziałem. Z kolei, jako ponadplanowa akumulacja, byłaby uznawana akumulacja następująca po odprowadzeniu do budżetu zaplanowanych na jego dochód kwot amortyzacji. Obecne rozwiązanie w tym zakresie, zapewniające budże-

towi sukcesywne odprowadzanie proporcjonalnej części miesięcznej akumulacji, nie wydaje się znajdować uzasadnienia w żadnych przesłankach polityki finansowej. Zapewnienie tego sukcesywnego dopływu środków do budżetu powoduje równoczesny odpływ z budżetu kwot pokrycia, które mogłaby stanowić w tym okresie amortyzacja odprowadzana do budżetu lub finansowanie inwestycji kredytem antycypacyjnym, na poczet przyszłej akumulacji amortyzacji. Iluzorycznym również wydaje się osiąganie w drodze obecnego systemu zwiększonej mobilizacji dla terminowej i prawidłowej akumulacji amortyzacji. Żadna bowiem mobilizacja nie uchyli ewentualności kształtowania się faktycznej akumulacji poniżej planowanej, jak również zasady udzielania kredytu na poczet amortyzacji planowanej. W konsekwencji zaś, ewentualna pozostałość niespłaconego kredytu antycypacyjnego spłacona być musi, albo w drodze uzyskania dodatkowego kredytu budżetowego, albo w drodze pokrycia z akumulacji roku następnego, powodującej automatycznie zwiększenie finansowania z budżetu w roku następnym. Wreszcie aktualne rozwiązanie powoduje konieczność licznych dodatkowych przelewów i rozliczeń.

Poza uchyleniem w drodze proponowanego rozwiązania wad obecnego systemu, które wyżej omówiono, można by w nim znaleźć jeszcze i inne pozytywne efekty. Do takich należałoby przykładowo zaliczyć możliwość różnicowania podziału amortyzacji (na kapitalne remonty i na inwestycje) nie tylko w okresie planowania, lecz i w okresie realizacji planów, przy utrzymaniu niezmiennionej kwoty globalnej akumulacji na rachunku amortyzacji scentralizowanej i przy uchyleniu potrzeby przeprowadzania zmian w planach pokrycia. Operacje te, przeprowadzane operatywnie, uchyliłyby również w wielu przypadkach potrzebę dokonywania przerzutów amortyzacji na kapitalne remonty, stanowiąc tym samym o dalszym uproszczeniu i ograniczeniu operacji finansowych.

* * *

Przejdźmy teraz do części drugiej naszych rozważań, mianowicie do formy i trybu planowania pokrycia finansowego inwestycji.

Aby plany pokrycia mogły spełniać ciężące na systemie zadania, niezbędnym jest by służby finansowe, analizujące i zatwierdzające te plany, dysponowały odpowiednimi dla ich analizy materiałami. W tym zakresie, obowiązujące obecnie formy planów pokrycia cierpią na poważne braki i w zasadzie ograniczają możliwość ich sprawdzenia przez służby finansowe do sprawdzenia czysto formalnego i arytmetycznego. Aby służby finansowe mogły wywiązywać się należycie ze swych obowiązków w omawianym zakresie, muszą one dysponować co najmniej takimi danymi jak:

- czy inwestycja objęta limitem, dla którego sporządzony jest plan pokrycia przechodzi z roku poprzedniego i czy przewidywana jest jej kontynuacja w roku następnym;
- rodzaje nakładów (z określeniem ich wartości) przewidywane w limicie na rok planowany i objęte limitem roku poprzedniego;

- system wykonawstwa robót budowlano-montażowych, ze specyfikacją kwot przerobu planowanego do wykonania systemem zleceńowym i poszczególnymi rodzajami systemu gospodarczego;
- kalkulacja obliczenia zadań oszczędnościowych;
- kalkulacja stanów środków obrotowych budowy dla poszczególnych rodzajów wykonawstwa robót systemem gospodarczym.

Ponadto, w okresie zatwierdzania planów pokrycia, służby finansowe powinny dysponować danymi o stanie zobowiązań planowanych w planie pokrycia roku poprzedniego na koniec tegoż roku i o wysokości ew. części niewykorzystanego limitu finansowania roku przedplanowego.

Dopiero powyższe dane pozwolą służbom finansowym na analizę planów pokrycia pod kątem widzenia prawidłowości obliczenia stanów zobowiązań i środków obrotowych budowy, a w jej wyniku do sprawdzenia prawidłowości obliczonego zapotrzebowania środków i jego pokrycia.

Przepisy o planowaniu na rok 1952 i na rok 1953 nałożyły na inwestorów obowiązek opracowania szczegółowych jednostkowych i zbiorczych planów pokrycia na bazie wstępnie określonych przez PKPG limitów inwestycyjnych dla danego roku.

Niewątpliwie w okresie tych dwu akcji planowania ustawienie takie było pożyteczne, w dużej mierze z uwagi na celowość zapoznania wszystkich jednostek planujących z nowymi, wprowadzonymi od roku 1952 zasadami planowania pokrycia. Wskazane jednak wydaje się rozważyć, czy obecnie — gdy wszyscy na ogół z nowym systemem już się zapoznali — celowe byłoby kontynuowanie tego trybu.

Zbyt dużo czynników składa się na to, że limity inwestycyjne, przekazane inwestorowi w okresie planowania wstępnego, różnią się od limitów jakie zostają zatwierdzone w planie inwestycyjnym i nie można liczyć się z tym, by w tym przedmiocie nastąpiła zasadnicza zmiana. Po to bowiem sporządzane oddolnie wnioski inwestycyjne analizowane są przez nadrzędne służby inwestycyjne, by w konsekwencji został ustalony właściwszy na dany rok plan inwestycyjny, a ponadto by został on, zgodnie z zasadą kompleksowego planowania, powiązany ze wszystkimi innymi planami, od których wykonania zależnym jest również wykonanie planu inwestycyjnego. O tyle więc, o ile celowe i niezbędne jest przeprowadzenie wstępnego oddolnego planowania inwestycji, o tyle zbędnym wydaje się na tym etapie przeprowadzanie oddolnego szczegółowego planowania pokrycia finansowego inwestycji.

W okresie tym jednakże nie powinny być eliminowane z opracowywanych preliminarzy budżetowych i bilansów dochodów i wydatków kwoty dotyczące finansowania inwestycji, lecz na tym etapie kwoty te powinny być wprowadzane przez jednostki opracowujące preliminarze i zbiorcze bilanse dochodów i wydatków w drodze zastosowania uproszczonych wskaźników i załączania uproszczonej kalkulacji jako uzasadnienia obliczeń.

Etap szczegółowego planowania pokrycia powinien przypadać dopiero na okres po zatwierdzeniu planu inwestycyjnego, a zważywszy, że prace przygotowawcze do tego etapu mogłyby być już wcześniej wykonane,

czasokres trwania tego etapu mógłby być poważnie skrócony, a termin, w jakim (w planowaniu centralnym) materiały planowania szczegółowego dotarłyby od inwestorów bezpośrednich przez pośrednie szczeble inwestorów do Ministerstwa Finansów, można by określić maksymalnie na trzy tygodnie. Materiały tego etapu planowania nie byłyby ujmowane w formę planów pokrycia lecz w formę wniosków o wprowadzenie do preliminarzy budżetowych i bilansów dochodów i wydatków zaktualizowanych kwot związanych z finansowaniem inwestycji. Wnioski te zawierałyby pełną kalkulację zapotrzebowania środków finansowych i obliczenia pokrycia. Wnioski te wreszcie musiałyby podlegać zaopiniowaniu przez banki z punktu widzenia prawidłowego zaplanowania stanów środków obrotowych, jak również z punktu widzenia prawidłowego zaplanowania (w ramach niewykorzystanego limitu finansowania roku ubiegłego i aktualnego na koniec roku w planie pokrycia poprzedniego roku stanu zobowiązań) poślizgu rzeczowego i zobowiązań przechodzących z roku poprzedniego.

Wprowadzone do preliminarzy budżetowych i bilansów dochodów i wydatków kwoty związane z finansowaniem inwestycji, stanowiłyby, po zatwierdzeniu preliminarzy i bilansów, podstawę do zatwierdzenia, przez jednostki dla których zatwierdzono preliminarze i bilanse dochodów i wydatków — planów pokrycia dla podległych im jednostek.

Wreszcie zagadnienie rozbięcia rocznych planów pokrycia na kwoty kwartalne i zagadnienie uruchamiania kwartalnych limitów finansowania.

Wydaje się, że wszystkie plany pokrycia, zarówno jednostek działających według zasad rozrachunku gospodarczego jak i jednostek budżetowych powinny być sporządzane z rozbiciem na kwartały, z tym, iż rozbięcie kwartalne planów pokrycia powinno mieć charakter operatywnych planów kwartalnych.

Zważywszy, że termin zatwierdzania wniosków inwestycyjnych nie ulegnie jeszcze zapewne w najbliższym czasie poważniejszemu przyspieszeniu, należy się liczyć z tym, że finansowanie inwestycji, do czasu zatwierdzenia rocznych planów pokrycia (sporządzonych w oparciu o zatwierdzone wnioski inwestycyjne) musiałoby przebiegać wstępnie poza bazą jaką dla niego stanowi plan pokrycia. Lecz zarazem powinno ono, ściślej niż dotychczas, być powiązane z przyszłym planem pokrycia, a w każdym razie eliminować ewentualność tak dalekiego uproszczenia jak kredyt antycypacyjny na wszystkie płatności.

W oparciu o limity inwestycyjne, aktualne z końcem listopada oraz o dane szacunkowe dotyczące akumulacji środków własnych i o stan zobowiązań figurujących w planach pokrycia kończącego się roku, władze naczelne powinny składać Ministerstwu Finansów zapotrzebowania kredytów na I kwartał.

Ministerstwo Finansów otwarłoby w grudniu kredyty w wysokości 70% kwot zapotrzebowanych, a w lutym — w oparciu o posiadane wnioski, dotyczące aktualizacji kwot związanych z finansowaniem inwestycji — uzupełniłoby otwarcie do wysokości kredytów przewidzianych w tych wnioskach na I kwartał.

Akumulacja środków własnych i ich zużywanie na wypłaty — przebiegałaby w I kwartale, tak jakby plan pokrycia był zatwierdzony.

Na kwartały II, III i IV ani zapotrzebowania nie byłyby składane, ani limity finansowania nie byłyby uruchamiane, natomiast, przyjmując zasadę, że kwoty kwartalne zatwierdzonego planu rocznego stanowią zarazem narastające plany kwartalne, stosowane byłyby w tym zakresie następujące odchylenia:

- akumulacja środków własnych, do wysokości ich kwot przewidzianych w planie rocznym, w przypadku szybszego jej przebiegu od przewidywań założonych w planie dla poszczególnych kwartałów, mogłaby — w miarę potrzeby — być zużywana na wypłaty, mimo przekroczenia kwot planu kwartalnego;
- kredyt budżetowy byłby przez Ministerstwo Finansów na rzecz władz naczelných uruchamiany w rozdziałach budżetowych dwukrotnie w ciągu każdego kwartału. Po raz pierwszy w miesiącu poprzedzającym kwartał w wysokości 70% kwot przewidzianych w planie rocznym na dany kwartał, po raz drugi z początkiem drugiego miesiąca kwartału, w wysokości pozostałości kredytu przewidzianego w planie pokrycia na dany kwartał, pomniejszonej o niewykorzystaną w poprzednim kwartale pozostałość kredytu.
(Przykład: w planie rocznym kredyt wynosi 1.200, w rozbiu na kwartały: I = 200, II = 300, III = 300 i IV = 400. W grudniu na zapotrzebowanie resortu otwarto na I kwartał 100. W lutym otwiera się 100. W marcu otwarto na II kwartał 210. W maju stwierdziliśmy, że w I kwartale w danym rozdziale wykorzystano kredytu tylko 160, otwarto $90 - 40 = 50$. W czerwcu otwarto 210. W sierpniu, wobec stwierdzenia niewykorzystanej pozostałości na koniec czerwca w kwocie 30, otwarto $90 - 30 = 60$. We wrześniu otwarto 280. W październiku, wobec stwierdzenia, że na koniec września pozostałości niewykorzystanego kredytu nie było, otwarto 120).
- opóźnienie, względnie przyspieszenie wykonania zadań rzeczowych, przez poszczególnych inwestorów objętych tym samym rozdziałem, byłoby regulowane odpowiednim zmniejszaniem lub zwiększaniem uruchamianych przez inwestora naczelnego środków z amortyzacji scentralizowanej lub z otwartego mu kredytu budżetowego, przy czym dopuszczalnym byłoby, również i w tym przypadku przekraczanie planu kwartalnego, na bazie wyżej wspomnianej zasady przyspieszonej akumulacji środków pokrycia;
- w uzasadnionych przypadkach, na wniosek władzy naczelnnej, Ministerstwo Finansów dokonywałoby otwarcia kredytu budżetowego dla określonego rozdziału również powyżej kwoty przewidzianej planem na dany kwartał.

Zasady finansowania inwestycji spółdzielczości w 1953 roku

Istniejący w ubiegłym roku podział inwestycji w zakresie planowania na inwestycje limitowe i pozalimitowe uległ w bieżącym roku zasadniczej zmianie. W miejsce podziału inwestycji na inwestycje limitowe i pozalimitowe przyjęty został podział na inwestycje scentralizowane i niescentralizowane. Inwestycje niescentralizowane uległy dalszemu rozróżnieniu na inwestycje niescentralizowane-limitowe i na inwestycje niescentralizowane-pozalimitowe.

W ubiegłym roku inwestycjami limitowymi były nakłady inwestycyjne planowane i wykonywane w ramach limitów rzeczowych, objętych planem inwestycyjnym. Poszczególne nakłady wykazywane były w planie inwestycyjnym w indywidualnych pozycjach, stanowiących tytuły inwestycyjne. Przy tym rodzaju planowania, plan inwestycyjny wykazywał tytuły inwestycyjne, mające podstawowe znaczenie dla wykonania zadań nałożonych na poszczególne gałęzie gospodarki narodowej w Narodowym Planie Gospodarczym, jak i tytuły inwestycyjne o mniejszym znaczeniu dla wykonania zadań Narodowego Planu Gospodarczego.

Wprowadzony w bieżącym roku podział inwestycji na scentralizowane i niescentralizowane ma na celu wyodrębnienie inwestycji ważniejszych od mniej ważnych. W indywidualnych pozycjach wchodzi do spisów tytułów jedynie inwestycje mające podstawowe znaczenie dla wykonywania zadań Narodowego Planu Gospodarczego. Inwestycje, których wykonanie ma mniejsze znaczenie dla realizacji zadań Narodowego Planu Gospodarczego zostały zaliczone do inwestycji niescentralizowanych limitowych. Nie wchodzi one do spisów tytułów, a zostały w planie inwestycyjnym ujęte tylko w globalnych kwotach dla inwestorów centralnych.

Przez ujęcie w indywidualnych pozycjach nakładów inwestycyjnych o podstawowym znaczeniu dla wykonania zadań Narodowego Planu Gospodarczego oraz przez wyodrębnienie zadań o mniejszym znaczeniu w globalnych limitach inwestycji niescentralizowanych zmniejszyła się ilość pozycji spisów tytułów. Zakres indywidualnych tytułów ograniczony został do inwestycji o zasadniczym znaczeniu dla gospodarki narodowej.

Inwestycje pozalimitowe realizowane są poza planem inwestycyjnym. Są to nakłady, których wykonanie wprawdzie nie jest konieczne dla

zapewnienia wykonania Narodowego Planu Gospodarczego, które jednak mogą przyczyniać się — w swej większości — do usprawnienia działalności produkcyjnej lub usługowej i tą drogą do przyspieszenia lub przekroczenia wykonania zadań tego Planu. Inwestycje te mają w wielu przypadkach na celu poprawę warunków bytowych mas pracujących.

Inwestycje scentralizowane limitowe

Inwestycje scentralizowane limitowe są planowane i wykonywane w ramach limitów rzeczowych uchwalonych przez Radę Ministrów. Inwestycje te wykazywane są w spisach tytułów indywidualnych. Przez spis tytułów rozumie się wykaz tytułów inwestycyjnych wraz z ich rzeczowym zakresem, określonym w jednostkach naturalnych i pieniężnych. Tytułami inwestycyjnymi są zatwierdzone wnioski inwestycyjne, objęte wspólną dokumentacją projektowo-kosztorysową i przewidziane do realizacji w planowanym roku. Tytuły inwestycyjne uprawniają inwestorów do podejmowania i prowadzenia działalności inwestycyjnej. Warunkiem uruchomienia przez banki finansujące inwestycje tytułów inwestycyjnych jest włączenie inwestycji do planu inwestycyjnego i stwierdzenie tego w tytule inwestycyjnym odpowiednią klauzulą wykonalności.

Źródłem finansowania inwestycji scentralizowanych limitowych spółdzielczości są różne środki własne, amortyzacja, pożyczki z funduszu inwestycyjnego, kredyt bankowy.

Różne środki ograniczone zostały w stosunku do roku 1952 do środków nadwyżki funduszu zasobowego, części czystej nadwyżki oraz wpływów ze sprzedaży lub wartości zużycia produktów ubocznych. W praktyce finansowanie inwestycji z tych źródeł należy do rzadkich przypadków.

Amortyzację środków trwałych ustala się w łącznej sumie pozostałości funduszu amortyzacyjnego, według stanu na początek roku oraz wysokości planowanej akumulacji tego funduszu na rok 1953.

Z ustalonej w ten sposób sumy funduszu amortyzacyjnego, przeznacza się 30%, w spółdzielniach mających zadłużenia z tytułu kredytów bankowych, na spłatę tych kredytów. W przypadkach, gdy całość kredytów bankowych w spółdzielni jest niższą od 30% funduszu amortyzacyjnego, przeznacza się niewykorzystaną część tych 30% na spłatę pożyczek z funduszu inwestycyjnego.

W ramach wspomnianej pozostałości, powinno być spłacane zadłużenie z tytułu pożyczek z funduszu inwestycyjnego do wysokości 1/10 części tego zadłużenia, przy czym wysokość tej spłaty powinna wynosić przynajmniej 10% funduszu amortyzacyjnego.

W przypadkach, gdy spółdzielnia nie posiada zadłużenia z tytułu kredytów bankowych, a posiada zadłużenie z tytułu pożyczek z funduszu inwestycyjnego, na spłatę tych pożyczek przeznacza się 30% funduszu amortyzacyjnego.

Część funduszu amortyzacyjnego, pozostałą po potrąceniu kwoty przeznaczonej na spłatę zadłużenia, przeznacza się na pełne sfinansowanie planu kapitalnych remontów.

Dopiero po zaspokojeniu potrzeb, związanych ze spłatą zadłużenia oraz potrzeb na sfinansowanie kapitalnych remontów, przeznacza się ewentualnie pozostałą część środków funduszu amortyzacyjnego w pierwszym rzędzie na sfinansowanie inwestycji limitowych scentralizowanych, a następnie w razie braku zapotrzebowania środków na sfinansowanie tych inwestycji — na sfinansowanie inwestycji niescentralizowanych pozalimitowych.

W 1953 r., utrzymana została zasada przeznaczania na inwestycje limitowe co najmniej 50% funduszu inwestycyjnego central spółdzielni.

Fundusz inwestycyjny przeznaczany jest na inwestycje scentralizowane limitowe w dalszej kolejności, po sfinansowaniu inwestycji niescentralizowanych limitowych.

Inwestycje scentralizowane limitowe, mogą więc być finansowane z funduszu jedynie wówczas, gdy limit inwestycyjny centrali na inwestycje niescentralizowane limitowe wynosi mniej niż 50% planowanych na dany rok kwot akumulacji funduszu inwestycyjnego.

Kredyt bankowy udzielany jest spółdzielniom na pokrycie różnicy między sumą różnych własnych środków, amortyzacji i z pożyczki z Funduszu Inwestycyjnego, a sumą zapotrzebowania środków na inwestycje.

Kredyt antycypacyjny udzielany jest wyłącznie na poczet przyszłej — w ramach roku — akumulacji amortyzacji. Oczywiście kredyt ten jest udzielany tylko wówczas, gdy roczny plan pokrycia spółdzielni przewiduje finansowanie inwestycji z tego źródła w całości lub części. Kredyt ten jest udzielany, jeśli wykonanie inwestycji i potrzeba rozliczeń należności z tego tytułu postępują szybciej, aniżeli akumulacja środków.

Wysokość środków potrzebnych na sfinansowanie inwestycji, ustalana jest w planach pokrycia finansowego inwestycji. Plany te są sporządzane dla inwestycji scentralizowanych i są oparte o zasadę samofinansowania. Według tej zasady inwestor zobowiązany jest finansować swoje inwestycje w pierwszym rzędzie ze środków własnych, a jedynie niedobór środków podlega pokryciu z kredytów bankowych.

W ustalaniu zapotrzebowania środków na finansowanie inwestycji w 1953 r. przyjęte zostały analogiczne zasady, jak dla przedsiębiorstw państwowych. Podstawą obliczania zapotrzebowania jest limit inwestycyjny, pomniejszony o zadania oszczędnościowe. Zapotrzebowanie środków na ten rok, ustalone zostało przy uwzględnieniu zwiększających i zmniejszających czynników.

Zapotrzebowanie środków ulega zwiększeniu ponad limit inwestycyjny netto o:

- 1) stan na początek roku zobowiązań budowy dotyczących działalności inwestycyjnej lat ubiegłych,

- 2) stan środków obrotowych budowy planowany na koniec roku. Mogą to być materiały zasadnicze i pomocnicze oraz przedmioty nietrwałe, potrzebne dla kontynuowania inwestycji wykonywanych systemem gospodarczym w następnym roku lub zaliczki, których udzieli spółdzielnia swemu samodzielnemu oddziałowi wykonawstwa inwestycyjnego w przypadku zorganizowania go w ciągu 1953 r.

Zapotrzebowanie środków ulega zmniejszeniu o:

1) stan środków obrotowych na początek roku. Mogą to być np. materiały zasadnicze i pomocnicze oraz przedmioty nietrwałe zakupione ze środków inwestycyjnych roku poprzedzającego okres planowany;

2) stan zobowiązań budowy na koniec planowanego roku. Zobowiązania bowiem nie zapłacone do końca roku planowanego, wymagać będą zaplanowania zapotrzebowania środków dopiero w następnym roku;

3) zysk na robotach prowadzonych systemem gospodarczym — planowanym w wysokości 3% przerobu robót budowlano-montażowych, planowanych do wykonania systemem gospodarczym przy użyciu własnych brygad roboczych lub przez samodzielny oddział wykonawstwa inwestycyjnego.

Podstawą finansowania inwestycji włączonych do planu inwestycyjnego są następujące dokumenty:

- a) tytuł inwestycyjny lub tytuł pomocniczy (odcinek programu rzeczowego tytułu zasadniczego),
- b) roczny plan pokrycia finansowego inwestycji,
- c) uruchomione limity finansowania,
- d) wymagana dla danego rodzaju inwestycji dokumentacja projektowo-kosztorysowa i prawna,
- e) umowy zawarte przez inwestora z wykonawcą w przypadku prac wykonywanych systemem zleceńowym lub zleceń wewnętrznych w przypadku wykonywania robót przez własne brygady robocze inwestora lub samodzielny oddział wykonawstwa inwestycyjnego.

Finansowanie inwestycji scentralizowanych limitowych spółdzielczości w I kwartale 1953 r. objęło:

- 1) inwestycje scentralizowane limitowe, umieszczone w planie inwestycyjnym w 1953 r.,
- 2) zobowiązania z tytułu działalności inwestycyjnej limitowej objętej planami inwestycyjnymi z lat ubiegłych,
- 3) inwestycje objęte planem inwestycyjnym na 1952 r. nie wykonane w roku 1952 i nie włączone do planu inwestycyjnego na 1953 r. — zwane poślizgiem rzeczowym.

Zobowiązania z lat ubiegłych finansowane są w ramach faktur i rozliczeń za roboty, dostawy i usługi:

a) zgodne rzeczowo z tytułami inwestycyjnymi, objętymi planem inwestycyjnym, w ramach którego były wykonywane. Wyjątek stanowią dostawy z importu inwestycyjnego. Dostawy te są pokrywane w ramach zobowiązań z lat ubiegłych bez względu na ich zgodność rzeczową z planem inwestycyjnym;

b) oparte na dokumentacji projektowo-kosztorysowej w zakresie wymagany na koniec 1952 r.;

c) przewidziane w zawartych i potwierdzonych przez banki umowach i zleceniach wewnętrznych — w zakresie robót budowlano-montażowych i prac projektowo-kosztorysowych.

Poślizg rzeczowy spółdzielczości może być finansowany, o ile roboty i dostawy poślizgu zostaną:

a) albo włączone do planu inwestycyjnego na 1953 r. w trybie obowiązujących przepisów,

b) albo otrzymają pokrycie przez przeprowadzenie zmiany w planie inwestycyjnym bieżącego roku między rocznymi tytułami lub w ramach jednego tytułu.

Inwestycje 1953 oraz zobowiązania z lat ubiegłych spółdzielczości finansowane są w I kwartale 1953:

a) ze środków własnych zakumulowanych przez inwestorów lub otrzymanych przez nich funduszy inwestycyjnych;

b) uzupełniając — z oprocentowanego kredytu bankowego na poczet przyszych uruchomień limitów finansowania inwestycji.

Zasady planowania i finansowania inwestycji scentralizowanych limitowych spółdzielczości regulują przepisy:

1) instrukcji Ministra Finansów z dnia 17.VII.1952 r. w sprawie planowania pokrycia finansowego inwestycji na rok 1953 przez centrale spółdzielni, związki spółdzielni i spółdzielnie, (Monitor Spółdzielczy Nr 8, poz. 78);

2) zarządzenia Przewodniczącego P.K.P.G. i Ministra Finansów Nr 12 z dnia 14 stycznia 1953 r. w sprawie zasad finansowania przez banki specjalne inwestycji scentralizowanych limitowych (Monitor Polski Nr A-6 poz. 67);

3) instrukcji tymczasowej Banku Inwestycyjnego z dnia 5 stycznia 1953 r. w sprawie zasad i trybu finansowania inwestycji scentralizowanych limitowych spółdzielczości za I kw. 1953 r. (zbiór przepisów inwestycyjnych Banku Inwestycyjnego Nr D/III/4/53).

Inwestycje niescentralizowane limitowe

Inwestycje niescentralizowane limitowe są planowane i wykonywane w ramach globalnych limitów ustalanych przez Radę Ministrów dla poszczególnych inwestorów centralnych (władz naczelných). Inwestorzy centralni ustalają z kolei limity globalne tych inwestycji dla inwestorów naczelných. W dalszej fazie planowania, limity inwestycji niescentralizowanych ustalane są dla inwestorów bezpośrednich.

Źródłem finansowania inwestycji niescentralizowanych limitowych są wyłącznie pożyczki z funduszu inwestycyjnego centrali spółdzielni. Na sfinansowanie tych inwestycji, centrale spółdzielni są obowiązane przeznaczyć co najmniej 50% Funduszu Inwestycyjnego.

W przypadkach, gdy 50% funduszu inwestycyjnego nie wystarcza na sfinansowanie całości inwestycji niescentralizowanych limitowych, wówczas może nastąpić, na wniosek centrali spółdzielni skierowany do Banku Inwestycyjnego, zmiana procentowego podziału funduszu inwestycyjnego przez przeznaczenie na finansowanie inwestycji niescentralizowanych limitowych sumy przewyższającej 50% funduszu.

W ramach jednego roku kalendarzowego, centrala spółdzielni może otrzymać w Banku Inwestycyjnym kredyt bankowy na poczet zaplanowanej rocznej akumulacji funduszu inwestycyjnego. Kredyt bankowy centrala spółdzielni otrzyma w tych przypadkach, gdy tempo realizacji inwestycji niescentralizowanych limitowych wymaga wcześniejszego uruchomienia środków, aniżeli pozwala na to planowana akumulacja funduszu inwestycyjnego. Kredyt ten, udzielany będzie centrali spółdzielni za zabezpieczeniem w formie skryptu dłużnego. Spłata tego kredytu, nastąpi w miarę wpływów na rachunek funduszu inwestycyjnego, najpóźniej w ciągu roku na który został udzielony.

W trybie inwestycji niescentralizowanych limitowych, mogą być finansowane w roku 1953 zakupy maszyn, urządzeń, narzędzi i inwentarza. Koszt tych zakupów nie może w zasadzie przekraczać u jednego inwestora bezpośredniego kwoty zł 100.000.— na planowany rok. Inwestycje te muszą być wykonane w ciągu roku kalendarzowego.

W następnych latach przewidziane jest finansowanie w trybie inwestycji niescentralizowanych limitowych również drobnych robót budowlano-montażowych.

Dla inwestycji tych nie sporządza się wniosków inwestycyjnych i planów pokrycia finansowego inwestycji, natomiast sporządzane są dla nich plany rzeczowo-finansowe. Dla opracowywania projektów planów rzeczowo-finansowych jednostek objętych planowaniem terenowym, ustalono następujące zasady:

1) globalne limity na inwestycje limitowe niescentralizowane wydziały prezydiów wojewódzkich rad narodowych otrzymały od właściwej władzy naczelnej. Po otrzymaniu globalnego limitu wydziały prezydiów wojewódzkich rad narodowych zarządziły opracowanie przez oddziały okręgowe (związki branżowe) zapotrzebowania na limity dla inwestycji niescentralizowanych;

2) Oddziały okręgowe (związki branżowe) opracowały dla każdego inwestora bezpośredniego na formularzu planu rzeczowo-finansowego zapotrzebowanie na limity inwestycji niescentralizowanych.

Na formularzu planu rzeczowo-finansowego Oddziały Okręgowe (związki branżowe) określały w części pierwszej formularza charakter i wielkość zakupów, a także uzasadniały konieczność dokonania zaplanowanych nakładów. — Część druga formularza obejmująca plan rzeczowo-finansowy pozostawała na razie niewypełniona;

3) wydziały prezydiów wojewódzkich rad narodowych (m.st. Warszawy i m. Łodzi) rozpatrywały i wstępnie przyjmowały zapotrzebowania, opracowane przez oddziały okręgowe (związki branżowe) i rozdzieliły na ich podstawie na oddziały okręgowe (związki branżowe) limity na inwestycje niescentralizowane limitowe;

4) inwestorzy bezpośredni po otrzymaniu od oddziałów okręgowych (związków branżowych) zawiadomienia o wstępnym przyjęciu zapotrzebowania opracowali część drugą formularza obejmującą plan rzeczowo-finansowy;

5) klauzulę zatwierdzenia nadają planem rzeczowo-finansowym właściwe wydziały prezydiów wojewódzkich rad narodowych (m.st. Warszawy i m. Łodzi), jeżeli łączna ich wartość przekracza kwotę 50 tys. zł lub właściwe wydziały prezydiów powiatowych rad narodowych (miasta stanowiącego powiat) jeżeli łączna ich wartość jest niższa od 50 tys. zł.

Inwestycje niescentralizowane limitowe spółdzielni finansują banki kontrolujące ich działalność eksploatacyjną. Środki na finansowanie inwestycji niescentralizowanych przelewane są przez centrale spółdzielni na rachunki właściwych oddziałów okręgowych (związków branżowych) w oddziałach banków finansujących działalność eksploatacyjną. Z kolei, oddziały okręgowe (związki branżowe) przelewają przekazane im przez centrale spółdzielni środki na rachunki inwestorów bezpośrednich.

Ustalenie wysokości środków potrzebnych na sfinansowanie inwestycji niescentralizowanych limitowych następuje na podstawie sporządzonych i złożonych przez oddziały okręgowe w centralach spółdzielni zbiorczych zestawień inwestycji niescentralizowanych limitowych. W zestawieniach tych, ustala się wartość limitu netto inwestycji niescentralizowanych limitowych dla każdego inwestora bezpośredniego.

Na podstawie tych zestawień, centrale spółdzielni sporządzają zbiorcze zestawienia inwestycji niescentralizowanych limitowych w układzie według oddziałów okręgowych (związków branżowych) oraz dokonują rozdziału pomiędzy te oddziały (związki) części funduszu inwestycyjnego, przeznaczonej na sfinansowanie tych inwestycji.

Środki na sfinansowanie inwestycji niescentralizowanych limitowych przelewane będą przez centrale spółdzielni do właściwych oddziałów banku nie częściej jak raz na miesiąc.

Wysokość i terminy przelewów niewątpliwie wpływać będą na tempo realizacji inwestycji ujętych w planach rzeczowo-finansowych.— Łączna suma, przelanych na rachunek inwestorów bezpośrednich środków, nie może przekroczyć kwoty limitu rocznego, ustalonego w ich planach rzeczowo-finansowych inwestycji niescentralizowanych limitowych:

Zasady planowania i finansowania inwestycji niescentralizowanych limitowych spółdzielczości regulują przepisy:

1) zarządzenia Przewodniczącego PKPG i Ministra Finansów z dnia 11 lipca 1952 r. w sprawie zasad i trybu planowania, zatwierdzania i realizacji inwestycji niescentralizowanych limitowych (Monitor Polski Nr A-65, poz. 1000/1952 r.);

2) zarządzenia Ministra Finansów z dnia 13 grudnia 1953 r. w sprawie finansowania inwestycji niescentralizowanych limitowych 1953 r. (Monitor Polski Nr A-1, poz. 19/1953).

Inwestycje pozalimitowe.

Inwestycje pozalimitowe mogą być wykonywane w przeważającej większości jedynie wówczas, gdy inwestor posiada specjalne środki powstałe w wyniku dodatkowej akumulacji oraz jeżeli inwestycje te nie wymagają użycia materiałów objętych zaopatrzeniem scentralizowanym. Wy-

móg ten wpływa mobilizujący na rozwój lokalnej produkcji materiałów budowlano-montażowych. Wykonanie inwestycji limitowej jest obowiązkiem inwestora, zatwierdzenie inwestycji pozalimitowej jedynie uprawnia, a nie obowiązuje inwestora do jej realizacji.

Źródłem finansowania inwestycji pozalimitowych spółdzielczości mogą być:

- 1) fundusze uzyskane z tytułu likwidacji szkód przemysłowych,
- 2) odszkodowania ubezpieczeniowe,
- 3) wpływy z likwidacji środków trwałych,
- 4) część funduszu amortyzacyjnego, ustalona na zasadach określonych odrębnymi przepisami,
- 5) pożyczki uzyskane z Funduszu Inwestycyjnego, a w spółdzielniach nie zrzeszonych w centralach — Fundusz Inwestycyjny,
- 6) dotacje na inwestycje o celach socjalnych, kulturalnych i szkoleniowych udzielane z Funduszu Socjalnego, z Funduszu Szkolenia Kadr oraz z innych funduszy celowych, których regulaminy przewidują przeznaczenie środków na inwestycje,
- 7) nadwyżka funduszu własnego w obrocie przekraczająca normatyw środków obrotowych, jeżeli dana jednostka nie korzysta z kredytów bankowych na cele obrotowe,
- 8) część czystej nadwyżki, pozostająca po obliczeniu podatku dochodowego oraz po dokonaniu podziału nadwyżki na fundusze celowe i wśród członków.

Inwestycje pozalimitowe będą wykonywane i finansowane na podstawie sporządzanych dla nich planów rzeczowo-finansowych.

Organami właściwymi do zatwierdzania planów rzeczowo-finansowych są:

- 1) właściwy związek branżowy, jeżeli wartość inwestycji objętych planami rzeczowo-finansowymi opracowanymi w ciągu jednego roku kalendarzowego nie przekracza 50.000 zł;
- 2) właściwa centrala spółdzielni, jeżeli wartość inwestycji objętych planami rzeczowo-finansowymi, opracowanymi w ciągu jednego roku kalendarzowego przekracza zł 50.000, lecz nie przekracza zł 150.000;
- 3) właściwy inwestor centralny, jeżeli wartość inwestycji, objętych planami rzeczowo-finansowymi, opracowanymi w ciągu jednego roku kalendarzowego przekracza zł 150.000;
- 4) Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, jeżeli inwestycje wymagają użycia materiałów ze scentralizowanego zaopatrzenia materiałowego bez względu na wartość tych inwestycji.

Zasady planowania i finansowania inwestycji pozalimitowych ustala uchwała Nr 246/53 Rady Ministrów z dnia 4 kwietnia 1953, w sprawie inwestycji pozalimitowych.

Jeszcze raz o mobilizacji zasobów wewnętrznych

Zamieszczony w Nr. 3 „Finansów“ z r. 1952 artykuł mój pt. „Mobilizacja zasobów wewnętrznych jako źródło finansowania inwestycji“ znalazł oddźwięk w postaci opublikowanego w Nr. 6 „Finansów“ artykule ob. Mariana Kościelniaka pt. „Z zagadnień mobilizacji zasobów wewnętrznych“. Niektóre zawarte w nim stwierdzenia zmuszają mnie do ponownego zajęcia się tym tematem. Wydaje się to celowe z uwagi na ich nie tylko praktyczne, ale i teoretyczne znaczenie.

Nie traktuję tego opracowania, jako polemiki, toteż nie będę się zajmował sprawami drobnymi, bez znaczenia dla tematu, a wynikającymi najczęściej z nieporozumień i nie dość dokładnego zapoznania się ze sformułowaniami mego dyskusyjnego wystąpienia. Pragnę poruszyć zagadnienia zasadnicze, które wymagają wyjaśnienia choćby dlatego, iż dotyczą podstawowych problemów socjalistycznej teorii finansów.

Należy stwierdzić, że ob. Kościelniak nie wniósł do problemu mobilizacji zasobów wewnętrznych nic nowego, gdyż — nie poddając omawianego tematu naukowej analizie — zajmuje się wyłącznie interpretacją powszechnie znanych instrukcji. Trud tego rodzaju można określić jako wyważanie otwartych drzwi, co zwykle większego pożytku nie przynosi. Mój dyskutant poucza, że „główną przyczyną zjawiska mobilizacji zasobów wewnętrznych jest powiązanie planu inwestycyjnego z budżetem Państwa“¹⁾. Jeżeli chodzi o „mobilizację zasobów wewnętrznych“ w treści tego pojęcia, ustalonej instrukcją — nikt tego nie neguje. Tylko że tak pojmowana „mobilizacja zasobów wewnętrznych“ nie oznacza bynajmniej z w o l n i e n i a dla gospodarki narodowej środków, które mogłyby być zużyte na cele budownictwa inwestycyjnego. W tym sensie „mobilizacja zasobów wewnętrznych“ jest zjawiskiem ściśle formalno-rachunkowym, którego szumna nazwa nie odpowiada istotnej treści.

Sprawa ta jest jasna i zresztą mój Dyskutant, wymieniając przypadki powstania „mobilizacji“ zasobów wewnętrznych²⁾ co do tego też nie ma wątpliwości. Z pojęciem mobilizacji wiążą się momenty gromadzenia i wykorzystywania rezerw. Tutaj nic podobnego nie zachodzi. „Mobilizacja zasobów wewnętrznych“ jako termin nie odpowiada formalno-rachunkowej

¹⁾ Finansy Nr. 6/52, str. 81.

²⁾ „Finanse“ Nr. 6/52, str. 91.

istocie zjawiska. To stwierdzenie podałem już zresztą poprzednio ³⁾ — być może, że go ob. Kościelniak nie zauważył, lub nie zrozumiał.

Czy oznacza to, że ze zjawiskiem tym nie mamy się liczyć?

Bynajmniej. Tego nikt rozsądny znów nie będzie negował. Słusznie zupełnie stwierdza mój Dyskutant, że „istnienie tego zjawiska jest niezależne od tego, czy będziemy je nazywali mobilizacją względnie immobilizacją, czy też użyjemy innego określenia“ ⁴⁾. Ale chodzi tu i o to określenie. I dlatego też wydaje mi się równie słuszne, że zjawiska formalno-rachunkowe przestały być nazywane u nas szumnie „Mobilizacją zasobów wewnętrznych“, a zostały sprowadzone do tego, czym są w istocie: do wyliczenia różnicy między wartością kosztorysową robót a sumą środków finansowych, potrzebnych w d a n y m r o k u b u d ż e t o w y m na ich opłacenie.

Ale rozumując dalej, czy wobec tego, iż w pewnym okresie czasu nazywano u nas „mobilizacją zasobów wewnętrznych“ zjawiska formalno-rachunkowe, nie ma już miejsca na r e a l n ą mobilizację zasobów wewnętrznych w procesach inwestycyjnych, mobilizację, która faktycznie zwolniłaby pewne środki dla gospodarki narodowej i dała możliwość ich zużycia w budownictwie inwestycyjnym? Chyba nie.

Taka możliwość r e a l n e j mobilizacji zasobów wewnętrznych istnieje, ta r e a l n a mobilizacja była przedmiotem moich rozważań.

Tego właśnie ob. Kościelniak nie zauważył.

Można jednak zapytać, co łączy formalno-rachunkowe pojęcie „mobilizacji zasobów wewnętrznych“ z rzeczywistością, realną mobilizacją. Łącznikiem tym są środki obrotowe budowy. Pojęcie środków obrotowych budowy wymaga wyjaśnienia na tle analizy ekonomicznej jego treści, dla usunięcia pewnych nieporozumień, które wynikają z literalnej interpretacji instrukcji.

Zacznijmy od pojęć elementarnych.

Kryterium, na podstawie którego środki przedsiębiorstw dzielimy na trwałe i obrotowe, jest sposób, w jaki uczestniczą one w ruchu okrężnym. Zjawisko ruchu okrężnego wynika z dwu istotnych przesłanek: 1) środki produkcji i produkty pracy w gospodarce socjalistycznej mają zewnętrzną powłokę towarów, co pozwala mówić o ich kosztach, cenach itd., 2) państwowe przedsiębiorstwa socjalistyczne, pomimo, że ich środki produkcji i wytworzone przez nie produkty pozostają w tej samej państwowej własności — są w stosunku do siebie pod względem f o r m a l n y m wyodrębnione. Wymiana produktów między nimi odbywa się więc w formie towarowej na zasadzie „kupna — sprzedaży“, przy zachowaniu odpłatności za dostawę i usługi. Formalne wyodrębnienie, zewnętrzną powłokę stosunku odrębności, jaki zachodzi między sprzedającym i kupującym w gospodarce towarowej, nadaje przedsiębiorstwom państwowym rozrachunek gospodarczy. W oparciu o te przesłanki dokonywa się w socjalistycznych przedsiębiorstwach produkcyjnych ruch okrężny, jako jedność produkcji i obiegu. Socjalistyczne przedsiębiorstwo przemysłowe, zorganizowane na

³⁾ Por. „Finanse“ Nr. 3/52, str. 46.

⁴⁾ Por. „Finanse“ Nr. 6/52, str. 93.

zasadzie rozrachunku gospodarczego za otrzymane środki produkcji „płaci“, przekształcając w ten sposób środki pieniężne w zapasy produkcyjne i ew. środki trwałe. Zapasy produkcyjne przy współdziałaniu środków trwałych i żywej pracy przekształcane są w produkt, czyli przybierają formę towarową. Wyprodukowane „towary“ są „sprzedawane“ i przybierają znowu postać środków pieniężnych, w sumie (na ogół) wyższej od poprzednio wyłożonej.

Stąd wniosek: poza przedsiębiorstwami państwowymi, zorganizowanymi na zasadzie rozrachunku gospodarczego (gospodarką spółdzielczą w tym miejscu nie zajmujemy się), nie może być mowy o ruchu okrężnym środków, a więc i o środkach obrotowych.

Cóż w takim razie może oznaczać termin „środki obrotowe budowy“? Pojęciem budowy obejmujemy proces pracy, w którym, w wyniku użycia specyficznych dla tego rodzaju produkcji materialnej środków produkcji, powstaje produkt — budynek, przeznaczony dla produkcyjnych lub nieprodukcyjnych celów.

W przypadku wykonawstwa sposobem zlecieniowym — proces pracy, który nazwaliśmy budową wykonuje przedsiębiorstwo budowlane. Ono to w wykonywaniu tego procesu zużywa środki produkcji, w procesie którego środki trwałe i obrotowe dokonują ruchu okrężnego. Środki te mogą być przy tym środkami własnymi przedsiębiorstwa budowlanego lub też środkami pożyczonymi — co w danym wypadku nie ma znaczenia. Przy tym sposobie wykonawstwa nie mogą wystąpić żadne inne środki obrotowe związane z budownictwem, jak tylko środki obrotowe dokonujące ruchu okrężnego w przedsiębiorstwie budowlanym.

Procesy pracy, wykonywane przez przedsiębiorstwa budowlane odbywają się w różnych miejscach. Pozwala to na oddzielenie środków obrotowych związanych z poszczególną budowlą i znajdujących się w różnych fazach ruchu okrężnego. Oczywiście wyodrębnienie to nie jest pełne, bo niektóre np. zapasy produkcyjne pozostają we wspólnych magazynach dla całego przedsiębiorstwa, a nie na placach budów. Ta właściwość budownictwa pozwala mówić o środkach obrotowych, związanych z pewną określoną budową x, a w s k r ó c i e — o środkach obrotowych tej budowy. W tym sensie, i tylko w tym sensie pojęcie „środków obrotowych budowy“ może być rozumiane, ó ile mamy oczywiście pozostać w zgodzie z ekonomiczną treścią tego terminu. Inwestor, określając udzielone przez siebie zaliczki terminem „środków obrotowych budowy“ kwalifikuje je wg funkcji, jaką one wykonują nie w jego własnej działalności, a w gospodarce wykonawcy. Podobnie — oczywiście z zastrzeżeniem różnicy w proporcjach — robotnik swoje należności z tytułu pracy w przedsiębiorstwie przemysłowym może nazywać „środkami obrotowymi“ tego przedsiębiorstwa, ponieważ — do momentu wypłaty — faktycznie pełnią one tę funkcję w zakładzie pracy. „Środki obrotowe budowy“ są zatem kategorią związaną z wykonawstwem, czy to przez przedsiębiorstwo budowlane, czy to — w przypadku wykonawstwa sposobem gospodarczym — przez samego inwestora. W tym ostatnim przypadku ruch okrężny środków wykazuje pewne szczególne cechy zwłaszcza przy prze-

mianie formy towarowej w pieniężną, ale zawsze jest związany z procesem budowy, a nie działalnością inwestora, jako dysponenta środków budżetowych.

Dlatego też wiązać należy zagadnienie „środków obrotowych budowy“ z wykonawstwem, a możliwości *realnej* mobilizacji zasobów wewnętrznych z wykorzystaniem tych środków. Nie można zresztą inaczej na te sprawy patrzeć, jeżeli się rozpatruje zagadnienia budownictwa jako *procesu* ciągłego, rozszerzający się w skali całego gospodarstwa narodowego, a nie jako oderwane zagadnienie jednego obiektu.

W przyspieszeniu krążenia środków obrotowych stale związanych z budownictwem leżą *realne* możliwości znalezienia „rezerw zasobów wewnętrznych“ dla procesów inwestycyjnych w naszej gospodarce. To właśnie starałem się wykazać w artykule dyskusyjnym w nr. 3/52 „Finansów“. Tego znów, niestety, mój Dyskutant nie zrozumiał i dlatego uważa za mój błąd, że określam mianem niekonsekwencji planowanie przyspieszenia krążenia środków obrotowych (realnej możliwości mobilizacji rezerw) budownictwa nie przez wykonawców, którzy wprawiają je w ruch, a przez inwestorów, którzy ich dostarczają.

Że ob. Kościelniak nie rozumie zagadnienia środków obrotowych w ogóle, a w budownictwie w szczególności — świadczą dwa fragmenty jego wypowiedzi. W jednym z nich stawia on tezę, że „tylko kwota odprowadzona do budżetu stanowi nadwyżkę środków w obrocie“, a w drugim, że zastąpienie zaliczek materiałowych kredytem bankowym „wymagałoby... podniesienia kwoty środków obrotowych“. Twierdzenia te są tak interesujące, że warto się nimi zająć bliżej.

Nieprzerwany proces produkcji wymaga stałego związania z nim nie tylko środków trwałych, ale i środków obrotowych. Fakt, że środki obrotowe mogą pochodzić z różnych źródeł: funduszków własnych przedsiębiorstwa, pożyczek (kredytów) bankowych, zaliczek — nic tu nie zmienia. Wielkość stale związanych środków obrotowych w produkcji zależy od jej rozmiarów i szybkości krążenia środków obrotowych. W przypadku, gdy skala produkcji nie ulega zwiększeniu, a ruch określony środków obrotowych zostaje przyspieszony — powstaje nadwyżka środków obrotowych. *Z b ę d n e* w obrocie środki obrotowe w tym przypadku są wycofywane i wracają do źródeł swego pochodzenia. W tej części, w której pochodzą z funduszków własnych przedsiębiorstwa odprowadzane są do budżetu. W tej części, w której pochodzą z pożyczek bankowych, czy zaliczek — wracają do banku lub zaliczkodawcy.

Możemy to wykazać na następującym przykładzie:

Założmy, iż przedsiębiorstwo budowlane zgodnie z planem otrzymuje normatyw środków obrotowych w następującej wysokości:

<i>Środki obrotowe</i>		<i>Źródło finansowania</i>	
Materiały podstawowe	150.—	Zaliczki inwestorów	150.—
Inne środki normowane	150.—	Fundusze własne	150.—
Razem	300.—		300.—

Załóżmy dalej, że planowany przerób przedsiębiorstwa w kwartale wynosi 900, a więc w tym czasie normowane środki dokonują wg planu trzykrotnie obrotu, czyli że długość trwania jednego ruchu okrężnego wyniesie 30 dni.

W wykonawstwie na skutek szeregu posunięć techniczno-ekonomicznych udaje się skrócić ten czas do 20 dni. Planowany przerób może być w tym przypadku wykonany przy łącznej sumie środków obrotowych

$$\frac{900}{90} \times 20 = 200. \text{ O ile (co zakładamy) przyspieszono równomiernie krą-}$$

żenie wszystkich rodzajów środków obrotowych, to stałe zapotrzebowanie na nie wyniesie:

Materiały podstawowe	100
Inne środki normowane	100

W porównaniu z normatywem powstaje nadwyżka środków obrotowych, którą należy odprowadzić. Odprowadzenie oczywiście pójdzie w ó c h kierunkach. Nadwyżka środków własnych zostanie odprowadzona do budżetu, nadwyżka środków obcych (w tym przypadku zaliczek) do zaliczkodawcy. Ob. Kościelniak jednak tego nie uznaje, gdyż spłata zobowiązań nie jest jego zdaniem związana z wycofaniem środków obrotowych z obrotu w wyniku powstania ich nadwyżki. Można by stąd wnosić, że środki pożyczone udziału w obrocie nie biorą. Teza ta jest oczywiście niesłuszna, a mój Dyskutant nie pokusił się o poparcie jej dowodem.

Niemniejsze trudności stanęłyby na drodze ob. Kościelniaka, gdyby zechciał udowodnić drugie swoje stwierdzenie, że zamiana źródła finansowania środków obrotowych wywołuje konieczność powiększenia ich sumy. Ta lakoniczność ob. Kościelniaka prowadzi do tego, że nie dowiemy się prawdopodobnie, dlaczego właściwie w przypadku zastąpienia pożyczki od zleceniodawcy pożyczką w banku, w tej samej wysokości, ogólna suma środków obrotowych wykonawcy ma ulec powiększeniu. Jest jednak charakterystyczne dla całej wypowiedzi mego Dyskutanta, że starannie unika on analizy i dowodzenia stawianych tez, a ogranicza się do głoślośnych twierdzeń. Do grupy tych ostatnich należy zaliczyć twierdzenie ob. Kościelniaka, jako bym był szermierzem idei pomieszania działalności inwestycyjnej z eksploatacyjną. Tu też potrzebne jest krótkie rozważanie analityczne.

Produkcyjne dobra inwestycyjne występują w dwu odmiennych procesach pracy: jeden opuszczają jako p r o d u k t (a w wartościowym ujęciu jako środki obrotowe), w drugim funkcjonują jako środki pracy (w wartościowym ujęciu jako środki trwałe). Jest kwestią umowy, gdzie umiejscowić procesy inwestycyjne, czy już w procesie produkcji dóbr inwestycyjnych, czy w przemianie ich z produktu w środki produkcji, co jest związane z przesunięciem ich między wykonawcą i inwestorem i przemianą ich funkcji ekonomicznej. W całym szeregu przypadków produkcja dóbr inwestycyjnych nie jest określana mianem inwestycji, a dopiero ich zakup podpada pod to pojęcie. Tak jest z maszynami i całym szeregiem innych dóbr, ogólnie mówiąc z ruchomymi dobrami inwestycyjnymi. Nikt dotąd

nie nazwał działalnością inwestycyjną produkcji obrabiarek w przemyśle maszynowym. Obrabiarki powstają w wyniku działalności eksploatacyjnej. Inwestycją nazywa się zakup obrabiarki przez inne przedsiębiorstwo dla celów eksploatacji w postaci środka pracy. Nikt też nie proponował finansowania działalności eksploatacyjnej np. przemysłu budowy maszyn ze środków inwestycyjnych.

Inaczej ma się sprawa z budownictwem. Budynki powstają w toku działalności eksploatacyjnej budownictwa. Są elementami środków obrotowych przedsiębiorstw budowlanych (do czasu zafakturowania). Tu jednak już proces *p r o d u k c j i* dóbr inwestycyjnych nazywany jest inwestowaniem (a nie dopiero zakup) i do finansowania eksploatacji przedsiębiorstw budowlanych włącza się (obecnie wprawdzie w dużo mniejszej skali wobec zniesienia zaliczkowania) środki inwestycyjne.

Nie wchodząc w przyczyny — może nawet bardzo istotne — odmiennego potraktowania budownictwa i np. przemysłu budowy maszyn — obiektywnie musimy stwierdzić, iż istnieje tu pewna niekonsekwencja, utrudniająca zwłaszcza wyraźne odróżnienie działalności inwestycyjnej od eksploatacyjnej. Wykazywałem to w moim artykule i występowałem — m. inn. w imię czystości pojęć finansowych — przeciw finansowaniu środków obrotowych z funduszy inwestycyjnych. Sprawa wydaje się jasna. Jak z tego mój Dyskutant wyciągnął wniosek, iż zdradzam intencję „trwałego powiązania obu działalności (tzn. eksploatacyjnej i inwestycyjnej) w jednej puli finansowej“⁵⁾ — pozostaje jego tajemnicą.

W Nr 5/52 „Finansów“ z ub. roku zamieszczony został artykuł ob. Mieczysława Marlewicza „W sprawie wadliwości finansowania środków obrotowych przedsiębiorstw budowlanych z zaliczek inwestorów“. Autor przytacza tam cały szereg wypowiedzi ekonomistów radzieckich na temat systemu zaliczkowania, wypowiedzi — z wyjątkiem jednej — wyraźnie negatywnych⁶⁾. Treść tego artykułu dowodzi zarazem, że w Związku Radzieckim pewne instytucje w systemie finansowania inwestycji podlegają krytyce bardzo zdecydowanej, czego widać ob. Marian Kościelniak nie wziął pod uwagę pisząc ostatnie zdania swego artykułu i znów w gołosłowny sposób określając „mobilizację zasobów wewnętrznych“ w jej formalistycznym ujęciu „instytucją ugruntowaną w radzieckim systemie finansowania robót kapitalnych“.

⁵⁾ „Finanse“ 6/52, str. 92.

⁶⁾ „Finanse“ 5/52, str. 113.

JULIUSZ KOWALIK

O niektórych zagadnieniach finansowych przedsiębiorstw transportu samochodowego

W toku realizacji Planu 6-letniego wzrasta rola i znaczenie transportu samochodowego. „Transport i komunikacja musi sprostać zadaniom wynikającym ze wzrostu produkcji przemysłowej i rolniej, z wielkiego rozwoju budownictwa, z konieczności szerokiego powiązania komunikacyjnego dawnych i nowych ośrodków przemysłowych oraz rozszerzenia powiązań komunikacyjnych między miastem a wsią, z przewidywanego wzrostu tranzytu. Transport i komunikacja muszą sprostać wreszcie zadaniom wynikającym w zakresie przewozów towarów i osób, w związku z przewidywanym wzrostem stopy życiowej mas pracujących¹⁾).

Zadania i charakter pracy przedsiębiorstw transportu samochodowego wynikają z właściwości taboru samochodowego, a mianowicie z:

1) Dużej elastyczności eksploatacyjnej transportu samochodowego, która umożliwia przerzucanie taboru z miejsca na miejsce i koncentracji jego w każdej ilości stosownie do pilnych, chwilowych czy stałych potrzeb gospodarczych.

2) Niezwiązania z określonymi trasami komunikacyjnymi, co umożliwia dokonywanie przewozów w każdym kierunku i przy wykorzystaniu różnych dróg.

3) Stosunkowo łatwej możliwości dostosowania częstotliwości ruchu i tonażowej wielkości oraz budowy nadwozia taboru do potrzeb przewozowych oraz przewożenie ładunku od magazynu nadawcy do magazynu odbiorcy („od drzwi do drzwi“).

4) Szybkości przewozu towarów, przekraczającej na krótkich i średnich odległościach szybkość kolei.

Wszystkie wyżej podane właściwości transportu samochodowego określają jego zadania i kształtują specyficzny charakter jego pracy. Stąd też wynikają konkretne zadania w zakresie:

a) przewozów pionierskich na terenach lub trasach słabo rozwiniętych gospodarczo (np. Budowa Nowej Huty),

¹⁾ Hilary Minc: „Plan Sześcioletni“, Książka i Wiedza 1950 — str. 45.

b) przewozów wynikających z chwilowych, przemijających potrzeb (Przewozy jesienne, Złot Młodych Przetwórców Pracy),

c) terminowych, szybkich i bezpośrednich przewozów na dalekie odległości (np. interwencyjne dostawy cukru, mąki, czy dowóz pracowników do miejsc budowy przed zbudowaniem osiedli mieszkaniowych).

Zadania eksploatacyjne przedsiębiorstwa transportu samochodowego określa plan techniczno-eksploatacyjny, w którym ustala się:

- 1) potrzeby przewozowe terenu,
- 2) zdolność eksploatacyjną (produkcyjną) przedsiębiorstwa,
- 3) techniczną działalność pomocniczą, zabezpieczającą utrzymanie taboru w ciągłej gotowości produkcyjnej.

Zdolność przewozowa przedsiębiorstwa zależy od ilości i jakości taboru oraz intensywności jego wykorzystania. W wyniku stałego i szybkiego rozwoju gospodarczego Kraju, rosną potrzeby przewozowe.

Planowanie zdolności przewozowej przedsiębiorstwa opiera się głównie na planie zaopatrzenia w środki transportowe, a wykonanie planu przewozów uwarunkowane jest w zasadzie wykonaniem planu dostaw taboru terminową i pełną pod względem asortymentu realizacją planu inwestycyjnego.

Drugim czynnikiem decydującym o wielkości pracy przedsiębiorstwa jest stopień wykorzystania środków transportowych. Na wykonanie pracy transportowej przy pomocy pojazdów mechanicznych składa się szereg czynności, z których podstawowymi są: 1) podstawienie pojazdu pod naładunek, 2) czynności naładunkowe, 3) właściwy przewóz, 4) czynności wyładunkowe, 5) odstawienie pojazdu po wykonaniu pracy.

Miernikami pracy transportu samochodowego są:

1) tona/kilometr — w transporcie ciężarowym (przewóz jednej tony na odległość 1 km).

2) osobo/kilometr — w transporcie pasażerskim (przewóz 1 osoby na odległość 1 klm).

Miernikami jakości pracy przedsiębiorstwa przewozowego są wskaźniki analityczne, z których zasadnicze określają:

1) stopień wykorzystania przebiegu taboru, tzn. stosunek przebiegu w km samochodu z ładunkiem lub z pasażerami do ogólnego przebiegu (współczynnik wykorzystania przebiegu). Wiadomą jest rzeczą, że około 50% przebiegu taboru towarowego to przebieg jałowy, nieprodukcyjny (bez ładunku). Jest to oczywiście marnotrawstwo środków i pracy. W Polsce Ludowej prowadzi się walkę z pustymi przebiegami taboru. Rząd nasz przywiązuje wielką wagę do usprawnienia pracy przedsiębiorstw przewozowych, czego wyrazem jest Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4.6.1952 r. (Dz. URP Nr. 29 z dnia 25.VI.52 r., poz. 197), w sprawie używania ciężarowych pojazdów samochodowych w transporcie między osiedlami i wykorzystania ich próżnych przebiegów. Zgodnie z tym zarządzeniem mogą być dokonywane przewozy samochodem ciężarowym pomiędzy osiedlami w zasadzie tylko wtedy, gdy zapewnione zostało pełne wykorzystanie pojazdu na drodze docelowej i powrotnej. Jeżeli ładowność ciężaro-

wego pojazdu samochodowego nie jest w pełni wykorzystana, wówczas osoby dysponujące jazdą (zlecający jazdę i kierowca pojazdu), obowiązane są zgłosić placówkom spedycyjnym PUS, położonym na trasie jazdy, zamierzany wyjazd i powrót pojazdu ciężarowego, podając równocześnie rodzaj i ciężar ładunku przeznaczonego do przewiezienia. Placówka spedycyjna PUS może doładować na samochód inny towar dla pełnego wykorzystania ładowności lub wstrzymać wyjazd tego samochodu, przejmując jego ładunek dla wysłania innym pojazdem ciężarowym, którego wyjazd będzie bardziej ekonomiczny. W przypadku przejścia towaru do przewozu placówka spedycyjna przejmuje na siebie obowiązek dostawy ładunku na miejsce przeznaczenia w odpowiednim terminie. Samochody ciężarowe znajdujące się w drodze powinny mieć piśmienne stwierdzenia, że wyjazd został uzgodniony z placówką spedycyjną. Organa państwowej Centrali Drogowej kontrolują wykonanie tych przepisów. W styczniu zorganizowane zostały pierwsze placówki spedycyjne. W ciągu roku bieżącego sieć placówek powinna objąć cały Kraj. Na tym odcinku stosowane są specjalne bodźce, a jednym z nich jest zniżka taryfy przewozowej o 50% dla usługobiorców, wykorzystujących tabor (przewożących towary) w drodze powrotnej.

2) Stopień wykorzystania ładowności tzn. stosunek wagi przewożonego towaru do nominalnej (technicznej) ładowności pojazdu; (współczynnik wykorzystania ładowności). Bardziej przydatny dla analizy jest tzw. dynamiczny współczynnik wykorzystania ładowności, to jest stosunek rzeczywiście wykonanych tonokilometrów do ilości tonokilometrów możliwych do wykonania przy całkowitym wykorzystaniu ładowności pojazdu. Współczynnik ten jest szczególnie przydatny przy analizie pracy grupy jednakowych pojazdów (pod względem ładowności) oraz wówczas, gdy różne grupy pojazdów pracują na jednakowym odcinku drogi. Należy dążyć do 100% wykorzystania ładowności. W roku ubiegłym statystycznie PKS przekraczała 0,90, ale w rzeczywistości tak wysokiego wykorzystania nie osiągnięto. Wysokie zapisy w sprawozdaniach (karta drogowa) wynikają stąd, że znaczna część taboru pracuje na warunkach, według których użytkownik opłaca pełny tonaż samochodu (wynajem godzinowy), a więc i umożliwia większe zapisy. Poważnym utrudnieniem w ustalaniu ciężaru rzeczywistego ładunku jest niemożliwość kontroli ciężaru za pomocą wag. Stąd w większości przypadków ciężar ładunku, a tym samym i wykorzystanie ładowności ocenianie jest na oko. Najlepsze wykorzystanie uzyskuje się przy przewozie ładunków zwartych, których ciężar własny przy wymiarach odpowiadających wymiarom nadwozia pojazdu odpowiada ładowności pojazdu.

3) Stopień wykorzystania taboru, to znaczy stosunek ilości taboru pracującego (w eksploatacji) do inwentarzowej ilości; przy kontroli wykorzystania taboru bierze się pod uwagę stan we wszystkich dniach badanego okresu i dlatego bada się stosunek wozodni taboru pracującego do wozodni inwentarzowych (w posiadaniu). (Współczynnik wykorzystania taboru). Przestoje taboru mogą być spowodowane złym stanem technicznym taboru (przestój w naprawie lub w oczekiwaniu na naprawę) oraz złą organizacją pracy eksploatacyjnej (przestój taboru z powodu braku pracy).

Z powyższego wynika, że wielkość pracy przedsiębiorstwa przewozowego kształtuje się pod działaniem różnych czynników. Teoretyczną zdolność przewozową pojazdu ustalić można z następujących obliczeń:

$$P_1 = q \cdot V_c \cdot B \cdot C \cdot T \cdot A$$

gdzie

P₁ — tono kilometry,

q — ładowność pojazdu,

Vc — szybkość eksploatacyjna (która określa stosunek ilości kilometrów wykonanych w ciągu określonego czasu do jego długości w godzinach. Szybkość ta jest tym większa im krótsze są postoje, im sprawniejszy jest na i wyładunek towarów).

B — współczynnik wykorzystania przebiegu,

C — „ „ „ ładowności,

T — długość dnia pracy, która oznacza ilość godzin pracy taboru od wyjazdu z garażu do powrotu w ciągu doby,

A — współczynnik wykorzystania taboru.

Wzór ten (1) określa zdolność przewozową 1 samochodu w ciągu jednego dnia pracy. Dla obliczenia zdolności przewozowej większej ilości taboru przemnaża się ustalone przez inwentarzową ilość taboru w przedsiębiorstwie oraz przez ilość dni kalendarzowych w danym okresie, a więc przez „wozo-dni inwentarzowe“ (Di); pełny wzór dla kolumny samochodowej jest następujący:

$$P = V_c \cdot B \cdot C \cdot T \cdot Di$$

Teoretyczny przebieg taboru (km) oblicza się według następującego wzoru:

$$k = V_c \cdot T \cdot A \cdot Di.$$

W przedsiębiorstwach PKS podobnie jak w innych przedsiębiorstwach, akumulacja pieniężna stanowi nadwyżkę globalnej sumy wpływów za świadczone usługi, nad kosztem własnym tych usług. Część akumulacji wpływa do budżetu państwa w postaci podatku od operacji nietowarowych, pozostała część stanowi zysk przedsiębiorstwa i przeznaczona jest na zwiększenie własnych środków obrotowych oraz na wpłaty do budżetu z tytułu zysku.

Stopę podatkową ustala plan finansowy (bilans dochodów i wydatków) w wysokości, wynikającej ze stosunku planowanej akumulacji (pomniejszonej o planowy zysk) do realizacji.

Planowane wyniki finansowe wykazują rozpiętość w planach poszczególnych ekspozytur, a nawet w poszczególnych kwartałach. Wynika to z rodzaju taboru i zmian taboru dokonywanych np. w ramach planu rejonizacji taboru oraz warunków pracy taboru (np. zmiana rodzaju przewożonych towarów czy zmiana odległości jazdy).

Z tego też względu w bilansach dochodów i wydatków ustala się stopę podatkową oddzielnie dla każdej Ekspozytury PKS i dla każdego kwartału. Pomimo, iż bilans dochodów i wydatków nie podlega już żadnym zmianom w ciągu roku, inne elementy planu poszczególnych Ekspozytur

doznają nieraz w ciągu roku zasadniczych zmian spowodowanych zmianą potrzeb terenowych i koniecznością przerzucenia taboru z jednej placówki do innej czy też odchyleniami w wykonaniu planu zakupów inwestycyjnych (np. dostawa taboru benzynowego zamiast ropnego czy odwrotnie). Zmiany te czasem w sposób istotny wpływają na ustalone w planie wyniki finansowe. Nie ma to już jednak wpływu na obowiązującą bez zmian stopę podatkową.

Pomimo, iż bilans dochodów i wydatków nie podlega już żadnym zmianom w ciągu roku, inne elementy planu poszczególnych ekspozytur doznają nieraz w ciągu roku zasadniczych zmian, które czasem w sposób istotny zmieniają ustalone wyniki finansowe. Nie ma to już jednak wpływu na obowiązującą bez zmian stopę podatkową.

W przedsiębiorstwach przemysłowych wysokość akumulacji zależy w zasadzie tylko od poziomu kosztów, gdyż ceny są stałe i ściśle określone dla każdego wyrobu, przy czym planowany asortyment wyrobów może być wykonywany i nie ulega większym zmianom. Inaczej jest w przedsiębiorstwie transportu samochodowego, gdzie wysokość akumulacji zależy nie tylko od poziomu kosztów, ale i od wahań realizacji, wynikających z ciągłej, stałej i codziennej, a nawet jeszcze częstszej zmiany asortymentu (rodzaju) usług.

W przedsiębiorstwach PKS istnieje bardzo szeroki (z punktu widzenia wyników finansowych) asortyment usług. Obok podziału podstawowego na przewozy towarów (tono-kilometry) i przewozy osób (osobo-kilometry) należy rozróżnić inne rodzaje usług, przewidziane taryfą towarową transportu samochodowego i spedycji. Dla wyodrębnienia tych usług w ruchu towarowym należałoby przyjąć następujące kryteria:

- 1) Rodzaj przewożonego ładunku, gdyż taryfowa klasyfikacja ustala:
 - a) pięć kategorii ładunków ze względu na normy czasu postoju pojazdów przy naładunku i wyładunku, oraz
 - b) pięć klas taryfowych towarów w zależności od współczynnika wykorzystania ładowności pojazdu.

Wielkość realizacji zależna jest wskutek tego od rodzaju przewożonych towarów.

- 2) *Odległość przewozu towaru*, gdyż w miarę wzrostu odległości na której przewozi się towar zmniejsza się wpływ (realizacji) za 1 tonokilometr.

Tak np. wysokość stawki za jednostkę usługi (1 tona kilometr — przewóz 1 tony towaru na odległość 1 kilometra) waha się w granicach od 5,70 zł. przy przewozie na odległość tylko 1 klm. do 0,84 zł. przy przewozie na odległość 200 klm.

A więc wpływy (realizacja) w przedsiębiorstwie przewozowym są zależne od odległości, na jakiej przewozi się towary. Dla każdej odległości przewozu jest inna stawka przewozowa (cena).

- 3) *Kierunek przewozu towaru* (przewóz docelowy i powrotny), gdyż (jak to już omówiono poprzednio) przy przewozach powrotnych obniża się taryfę o 50%. Z tego też względu zwiększenie wykorzystania przebiegu ta-

boru powoduje obniżenie wpływów za 1 tona-kilometr i równocześnie zwiększenie ogólnej realizacji.

4) *Rodzaj wynajmu taboru* (wynajem tonowy i godzinowy taboru), gdyż stawki za wynajem godzinowy są wyższe od stawek za wynajem tonowy. Dlatego też wynajem godzinowy powinien być stosowany tylko w nielicznych wyjątkowych przypadkach (np. przy przewozach towarów wyjątkowo ciężkich, o dużej wadze sztuk pojedynczych wymagających specjalnych urządzeń przeładunkowych).

Stawki za wynajem godzinowy zmuszają usługobiorców do unikania tego rodzaju wynajmu, gdyż np. jeżeli samochód 3-tonowy przewiezie w ciągu 8 godzin pracy 24 tony towarów na odległość 5 kilometrów, to według stawki za wynajem tonowy uzyska wpływ w wysokości zł. 194,88, natomiast ten sam samochód przy wynajmie godzinowym za tę pracę osiągnie wpływ zł. 240.—, to jest o 23% wyższy.

5) *Rodzaj przesyłek towarowych* (całopojazdowe i drobnicowe), gdyż przy przewozie przesyłek drobnicowych, to jest takich, których waga jest w granicach 1500 — 400 kg. w zależności od klasy taryfowej, opłata za przewóz jest wyższa i tak np. gdyby w wyżej podanym przykładzie samochód przewoził nie przesyłki całopojazdowe lecz drobnicowe, to osiągnąłby realizację zł. 292,32 (zamiast zł. 194,88).

Przy opracowywaniu planów przewozowo-finansowych bierze się pod uwagę założenia wynikające z doświadczeń lat ubiegłych i dyrektywy władz naczelných, jednakże założenia te nie stanowią i nie mogą stanowić zadania — dyrektywy bezwzględnie wiążącej — gdyż groziłoby to niewykonaniem planów przez inne przedsiębiorstwa (przemysłowe lub handlowe). Ścisłejsze powiązanie planów przewozów PKS z planami przewozów usługobiorców i oparcie terenowych bilansów transportowych na szczegółowych umowach przewozowych mogłoby w poważnym stopniu ułatwić załodze przedsiębiorstwa transportowego operatywne oddziaływanie na wielkość realizacji, a więc i wysokość akumulacji.

Drugim elementem kształtującym wysokość akumulacji są koszty własne usług. W zakresie obniżenia kosztów istnieją w PKS jeszcze duże możliwości. Przedmiotem dalszych rozważań nie będą metody walki o obniżenie kosztów, gdyż zagadnienie to jest szeroko omawiane na łamach wydawnictw zawodowych²⁾, lecz niektóre problemy związane z finansowaniem działalności PKS.

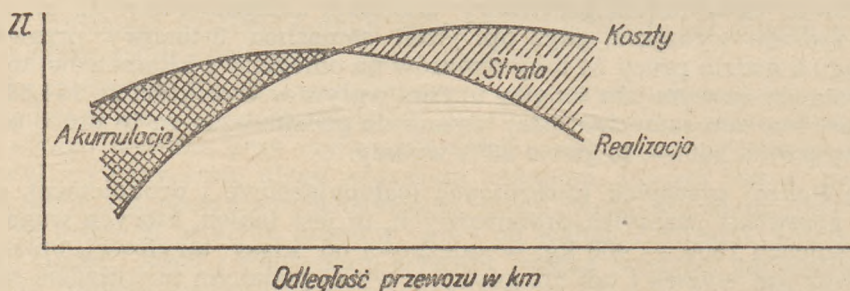
Przy analizie kosztów PKS rozróżnia się koszty zależne od czasu pracy (koszty względnie stałe) i koszty zależne od przebiegu taboru (koszty zmienne). Koszty zależne od przebiegu zajmują główną pozycję. Dlatego wzrost ilości usług(tono-kilometry) przy skróceniu czasu pracy i skróceniu przebiegu przyczynia się do zmniejszenia kosztów usług. W miarę wzrostu odległości przewozu zwiększają się również, i to silnie, koszty zależne od przebiegu. Jeżeli przy tym wziąć pod uwagę fakt, że na dalszej odległości (w danym czasie) przewiezie się mniej ton, to należy wnioskować

²⁾ Transport — Motoryzacja.

wać, że wraz ze wzrostem odległości, na której przewozi się towar rosną koszty usług.

Z dotychczasowych rozważań wynika, że odległość przewozu ładunku ma szczególnie wpływ na akumulację PKS: wzrost odległości działa z jednej strony na zmniejszenie wpływów za 1 tona-km, z drugiej na wzrost kosztów.

Proces ten przedstawić można schematycznie poniższym wykresem:



Granica rentowności (przebieg taboru w klm) jest różna dla poszczególnych rodzajów taboru, zależnie od ładowności i materiałów pędnych.

Taryfa PKS jest wyrazem polityki gospodarczej Rządu, zmierzającej do wyeliminowania dalekich przebiegów taboru, które są domeną kolei, a zatrudnienia taboru samochodowego przy przewozach na odległościach krótkich.

Nie wymaga wyjaśnień dodatkowych zależność pomiędzy kosztami, a rodzajem taboru i wielkością przewozów. Inne koszty ma przedsiębiorstwo, które posiada samochody o napędzie benzynowym, inne o napędzie na olej gazowy, czy gaz ziemny. Każda zmiana ilości i rodzaju taboru rzuca na plan kosztów i powinna być w tym planie uwzględniona. Wszelkie tego rodzaju korekty wprowadzane są w planach kwartalno-operatywnych, na podstawie których ocenia się wykonanie planu obniżenia kosztów. Nie wprowadza się jednak żadnych zmian do planów finansowych, a szczególnie do rozliczeń z budżetem z tytułu podatku od operacji nietowarowych i wpłat z zysku.

Poruszone wyżej zagadnienia specyficzne dla przedsiębiorstw PKS mogą w pewnym stopniu pomóc przy ustosunkowaniu się do obowiązującego obecnie systemu finansowego PKS. Należy przeanalizować przede wszystkim:

- 1) zagadnienie podatku od operacji nietowarowych,
- 2) „ rozliczeń z tytułu zysku i środków obrotowych,
- 3) „ normatywów środków obrotowych,
- 4) „ finansowania inwestycji.

1. Różnorodność czynników wpływających na pracę przedsiębiorstw PKS oraz na jej wynik finansowy, wielokrotnie dokonywane zmiany

w planach eksploatacyjnych, które nie mogą być (jeszcze obecnie) ściśle opracowane na cały rok, stwarzają przesłanki dla zwolnienia przedsiębiorstw PKS od płacenia podatku od operacji nietowarowych według stopy podatkowej ustalonej jeden raz w rocznym planie finansowym. Należy stwierdzić, że wobec potężnego rozwoju gospodarczego kraju oraz w związku ze stałym i znacznym przekraczaniem planów we wszystkich działach gospodarki narodowej, umowy przewozowe nie mają jeszcze charakteru zadań dla obydwu kontrahentów i dlatego nawet w r. 1953 mogą istnieć odchylenia pomiędzy planami, a faktycznymi wynikami poszczególnych przedsiębiorstw, a tym bardziej Ekspozytur PKS.

Przerzuty taboru pomiędzy poszczególnymi Ekspozyturami, przy niezmiennej stopie podatkowej, wywołują duże trudności finansowe (poza planowe) w zakładach o zmniejszonej ilości taboru, a równocześnie prowadzą do powstawania, w zakładach otrzymujących tabor (poza planem) nadmiaru środków obrotowych (z tytułu 25% zysku ponadplanowego). Wprawdzie wyrównanie tych strat i nadwyżek może być dokonane w trybie § 17 Uchwały Nr. 205 Rady Ministrów z dnia 29.III.52, lecz ze względu na terminy sporządzenia bilansów (55 dni po okresie sprawozdawczym) wszelka akcja jest właściwie spóźniona, a przedsiębiorstwa „ratują się” nieregulowaniem zobowiązań.

Zagadnienie to obrazują poniższe przykłady:

Plany Ekspozytur na I kwartał roku

	Realizacja	Koszty	Akumulacja	Zysk		Podatek	
				suma	%	suma	%
Ekspozytura A	10000	5000	5000	150	3	4850	48,5
Ekspozytura B	10000	9000	1000	270	3	730	7,3
Razem (przeds.)	20000	14000	6000	420	3	5580	27,9
Wykonanie planu w I kwartale							
Ekspozytura A	5000	2500	2500	75	1,5	2425	48,5
Ekspozytura B	15000	11500	3500	2405	16,1	1095	7,3
Razem (przeds.)	20000	14000	6000	2480	12,4	3520	17,6

W wyniku zmniejszenia realizacji i kosztów w Ekspozyturze A oraz zwiększenia w Ekspozyturze B zmienił się podział akumulacji na zysk i podatek. W Ekspozyturze A mogą wystąpić trudności finansowe (przy finansowaniu środków obrotowych z zysku), natomiast w Ekspozyturze B powstają zbędne nadwyżki środków obrotowych, gdy Ekspozytura może zatrzymać 25% zysku ponadplanowego. Ogólna suma wpłat z tytułu podatku jest mniejsza od planu (3520 do 5580) mimo przestrzegania obowiązujących stawek podatkowych i mimo osiągnięcia planowej akumulacji.

Jeżeli przy tym przyjmiemy, że Ekspozytura A pracuje taborem o napędzie na olej gazowy, a Ekspozytura B na benzynę i, że odchylenie od planów w tych Ekspozyturach spowodowane zostało przerzutem taboru z pierwszej do drugiej, to jasną jest rzeczą, że ponadplanowy zysk Ekspozytury B jest tego prostą konsekwencją i nie można tutaj mówić o żadnej specjalnej zasłudze załogi. Odchylenia od planu mogą być spowodowane także innymi czynnikami, np. na skutek zmiany asortymentu przewożonych towarów, czy średniej odległości przewozów. Rezultatem tych zmian może być nawet zamknięcie *stratą* kwartalnego bilansu księgowego.

Biorąc powyższe pod uwagę, wydaje się jedynie słuszne zwolnienie przedsiębiorstw PKS od podatku, a ustalenie zasady rozliczenia całej akumulacji w trybie ustalonym dla rozliczenia zysku. Przedsiębiorstwa (zakłady) PKS wpłacałyby do budżetu różnicę pomiędzy realizacją, a kosztami, pomniejszoną o kwoty planowanego finansowania wzrostu normatywów środków obrotowych.

Niewątpliwie można także podać inne możliwości rozwiązania tego problemu, jak np.:

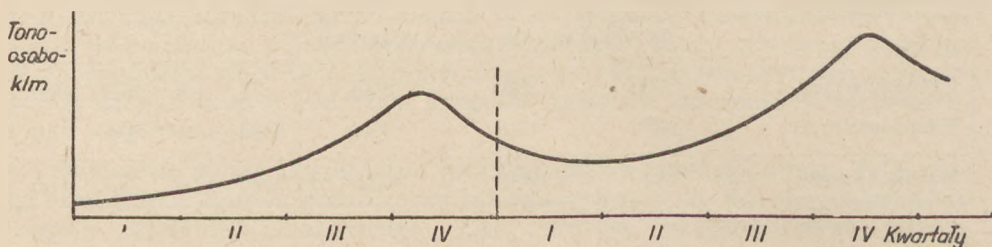
— centralizację rozliczeń z tytułu podatku od operacji nietowarowych, lub

— opracowywanie kwartalno-operatywnych planów finansowych (Bilans dochodów i wydatków) i nadanie im mocy prawnej w zakresie rozliczeń z budżetem Państwa, czy wreszcie

— ustalenie dla wszystkich jednostek PKS jednolitej niskiej stopy podatkowej.

2. Rozliczenia z budżetem z tytułu zysków i strat.

Krzywa rocznej produkcji w transporcie samochodowym wzrasta w I, II i III kwartale, a spada w IV kwartale.



Zmniejszenie produkcji w IV kwartale oraz w I i II kwartale roku następnego w porównaniu z III kwartałem odbija się ujemnie na akumulacji przedsiębiorstwa. Niejednokrotnie nawet plan finansowy w I i II kwartale zamyka się stratą, która nie może być niekiedy pokryta akumulacją uzyskiwaną w kwartałach poprzednich.

W planach finansowych Ekspozytur PKS spotyka się niżej podaną sytuację:

*Wyciąg z planu finansowego Ekspozytury
(liczby przykładowe)*

	Suma roczna	I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.
I. Rentowność					
1. Wyniki: zysk	500	—	—	300	200
strata	3500	2000	1500	—	—
2. Finansowanie środków, obrotowych z zysku	150	—	—	100	50
2. Wpłaty z zysku do budżetu	350	—	—	200	150
4. Dotacja na pokrycie strat	3500	2000	1500		
II. Środki obrotowe					
5. Wzrost normatywów środków obrotowych	850	400	300	100	50
6. Finansowanie wzrostu normatywów z zysku	150	—	—	100	50
7. Finansowanie wzrostu normatywów z budżetu	700	400	300	—	—

Ogólnie w sumie rocznej środki obrotowe przedsiębiorstwa powinny być zwiększone o:

— dotację na pokrycie straty $(3500 - 500) = 3000$
finansowanie środków obrotowych $= 850$

Razem o 3850

Rozliczenie z budżetem z tytułu zysków i strat przeprowadza się na podstawie bilansu księgowego, w którym nie wyodrębnia się poszczególnych kwartałów, lecz zawsze sumuje wyniki od początku roku sprawozdawczego.

W omawianym przykładzie bilanse księgowe wykazą następujące wyniki (przy założeniu 100% wykonania planu)

bilans na 31.3	—	strata 2000	—	Dotacja 2000
„ „ 30.6	—	„ 3500	—	„ 1500
„ „ 30.9	—	„ 3200	—	Zwrot 300
„ „ 31.12	—	„ 3000	—	„ 200

Na podstawie bilansu na 31.3 i 30.6 Ekspozytura otrzyma dotacje na pokrycie straty w wysokości $(2000 + 1500)$ o 3500.

Po sporządzeniu bilansu na 30.9 — Ekspozytura musi zwrócić część otrzymanej dotacji (Uchwała 205, § 16). Analogiczna sytuacja zaistnieje po sporządzeniu bilansu na 31.12. Dotacja podlegająca zwrotowi nie może być

zatrzymana na zwiększenie środków obrotowych i wobec tego w Ekspozyturze wystąpi niedobór własnych środków obrotowych, a więc i trudności finansowe.

Większe trudności wystąpią przy nieco odmiennym wykonaniu planu. Załóżmy, że bilanse księgowe wykażą następujące wyniki:

bilans na 31.3	—	strata 1400	dotacja 1400
„ „ 30.6	—	„ 2400	„ 1000
„ „ 30.9	—	„ 2650	„ 250
„ „ 31.12	—	„ 2900	„ 250

Oznacza to, że strata roczna jest mniejsza od planowej, jednak w żadnym kwartale nie pomniejszono straty lecz strata stale pogłębiała się. Ogólne zapotrzebowanie na środki obrotowe (na podstawie bilansu księgowego) wynosi:

— dotacja na pokrycie straty	2900
— zwiększenie normatywów środków obrotowych	850

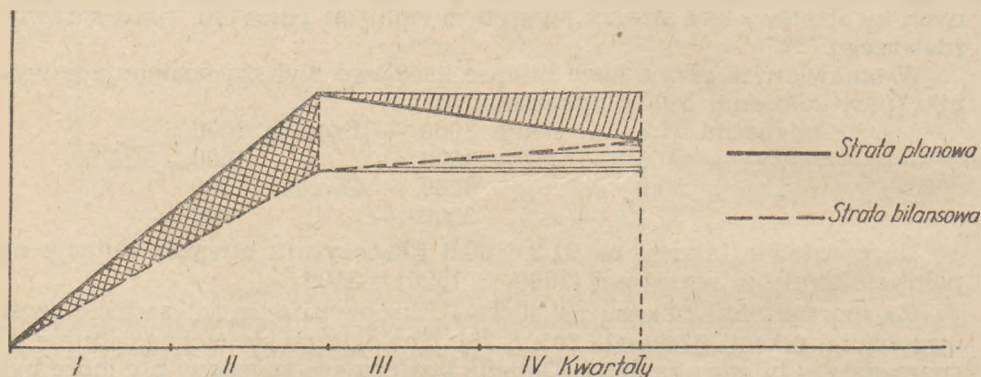
Razem 3750

czyli jest mniejsze od planu o 100.

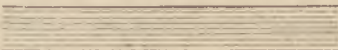
Ekspozytura otrzyma w I i II kwartale dotację mniejszą od planowej (na stratę rzeczywistą), natomiast w III i IV kwartale dotacja może być przyznana za zgodą Ministra (gdyż jest to strata pozaplanowa w tych kwartałach). Do czasu przyznania dotacji brak będzie w Ekspozyturze środków obrotowych na ogólną sumę $(250 + 250 + 150) = 650$.

Wydaje się konieczne wprowadzenie pewnej tolerancji w rozliczeniu kwartalnych strat przedsiębiorstw planowo-deficytowych PKS oraz zaniechanie planowania finansowania z zysku wzrostu normatywów środków obrotowych w tych jednostkach, które planują netto stratę roczną i przeznaczają zysk planowy w poszczególnych kwartałach w całości na wpłatę do budżetu.

Wyżej podany wyciąg z planu rentowności i jego wykonania można przedstawić graficznie:



Treścią schematu jest plan i wykonanie wyniku działalności (w przykładzie — straty). Inaczej jednak odczyta ten schemat planista, a inaczej księgowy.

	Planista	Księgowy
	= zysk planowy	planowe zmniejszenie straty
	= strata pozaplanowa	strata bilansowa nie przekraczająca rocznej straty planowej
	= zysk ponadplanowy	zmniejszenie straty planowej

Te różnice „językowe“ powinny być bezwzględnie zniesione.

3. Zagadnienie normatywów środków obrotowych.

Normatywy środków obrotowych ustalone są na każdy kwartał w planie finansowym jeden raz w roku. Normatywy te obowiązują w danym okresie bez względu na zmiany wprowadzone w planach eksploatacyjno-technicznych.

Prowadzi to do zamrażania środków obrotowych (funduszy własnych i kredytów). Twierdzenie to wyjaśni przykład:

W planie rocznym ustalono na dany kwartał następujące normatywy:

Ekspozycja A	12000
Ekspozycja B	9000

Na skutek przekazania części taboru z Ekspozycji A do Ekspozycji B rzeczywiste zapotrzebowanie na środki obrotowe (normowane) wynosi:

w Ekspozycji A	10000
w Ekspozycji B	11000

Zgodnie z planem finansowym Ekspozycja A wyposażona zostanie w środki własne do wysokości 12000 a B do wysokości 9000. Ponadto Ekspozycja B otrzyma na podstawie kwartalnego wniosku kredytowego od NBP kredyt w wysokości 2000 (do pełnego rzeczywistego zapotrzebowania).

W ten sposób zaistnieje następujący stan finansowy:

	Fundusze własne w obrocie	Rzeczywiste potrzeby	Nadmiar	Niedobór	Kredyt NBP
Ekspozycja A	12000	10000	2000		
Ekspozycja B	9000	11000		2000	2000

Z tabeli wynika, że zaangażowano ogółem w dwu ekspozycjach 23000 — podczas gdy rzeczywiste potrzeby wynoszą tylko 21000. Istnieje

jący w Ekspozyturze A nadmiar środków obrotowych nie jest nadwyżką środków obrotowych i zgodnie z obowiązującymi obecnie przepisami nie może być z tej Ekspozytury wycofany i przekazany do innej. Spotyka się nawet opinię, że wolne środki obrotowe — w wysokości różnicy pomiędzy sumą normatywu a stanem rzeczywistym zapasów mogą powstać na rachunku rozliczeniowym przedsiębiorstwa³⁾). Jest to niewątpliwie słuszne, jednak *w PKS powinno się uwzględniać zmiany produkcyjne, ustalane w planach operatywno-kwartalnych i ustalać normatywy, a więc i rozliczać fundusze w obrocie na podstawie operatywno-kwartalnych planów normatywów środków obrotowych.*

4. Finansowanie inwestycji.

Ze względu na ciągle zmiany eksploatacyjne należałoby także rozważyć, kto powinien być inwestorem bezpośrednim w PKS. Doświadczenie wykazuje, że finansowanie inwestycji powinno być scentralizowane przynajmniej na szczeblu Zarządu Okręgu PKS (jeżeli nie CZ. PKS) jednak z drugiej strony Ekspozytury powinny korzystać z niektórych uprawnień inwestora bezpośredniego, co ma szczególne znaczenie przy inwestycjach niescentralizowanych, ze względu na górną granicę limitu.

Rozrachunek gospodarczy jest jednym z najważniejszych czynników stwarzających bodźce ekonomiczne dla osiągnięcia lepszych wyników i umożliwiających sprawne, terminowe i pełne finansowanie zadań zleconych przedsiębiorstw przez Państwo.

Roczne doświadczenie z działalności przedsiębiorstw PKS w nowej strukturze organizacyjnej pozwala ocenić wyniki pracy przedsiębiorstw i sformułować wnioski co do wytyczenia dalszej pracy.

Jak wynika z przytoczonych przykładów zobowiązania PKS wzrastają niejednokrotnie wbrew woli załogi, która nie może przeciwdziałać temu wzrostowi. Znalezienie właściwego rozwiązania poruszonych problemów staje się przez to szczególnie aktualne.

Przedsiębiorstwa transportu samochodowego muszą posiadać pewną swobodę działania, aby móc wykonać zadania państwowe. Pełna operatywność istnieć będzie wówczas, gdy każde zadanie będzie natychmiast finansowane. Wymaga to stworzenia możliwie prostego i „elastycznego” systemu finansowego PKS. Może będzie konieczne przy tym, nawet odstąpienie od pewnych „uświęconych” zasad, które siłą włączały ekonomikę transportu z jej specyfiką, w formy pracy przedsiębiorstw przemysłowych.

Zagadnienie jest bardzo ważne, a równocześnie niezmiernie pilne. Jest rzeczą niewątpliwą, że utworzenie Instytutu Transportu Samochodowego przyczyni się także do właściwego rozwiązania tego problemu.

³⁾ N. N. Rowiński, Kontrola Finansowa w ZSRR, PWG 1951, s. 297.

Kontrola finansowa w ekonomice radzieckiej

W projekcie dyrektyw XIX Zjazdu partii w sprawie piątego pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955 podkreślono, że wykonanie zadań tego planu powoduje konieczność mobilizacji wewnętrznych źródeł gospodarczych dla dalszego wzrostu akumulacji socjalistycznej, przestrzegania ścisłej dyscypliny państwowej i wykonania planu produkcyjnego przez każde przedsiębiorstwo w przewidzianym dlań asortymencie; wprowadzenia ścisłego systemu oszczędnościowego na wszystkich wielkich i małych odcinkach budownictwa gospodarczego, podnoszenia rentowności przedsiębiorstw, wyszukiwania, znajdowania i wykorzystywania ukrytych rezerw, tkwiących w procesie produkcji, obniżenia kosztów własnych produkcji i realizacji rozrachunku gospodarczego.

Projekt dyrektyw żąda wzmocnienia przez organy finansowe kontroli przy pomocy rubla nad wykonywaniem planów gospodarczych i przestrzeganiem systemu oszczędnościowego.

Kontrola przy pomocy rubla obejmuje całą działalność gospodarczą i finansową przedsiębiorstw i organizacji. Jej głównym zadaniem jest zapewnienie bezwzględnego wykonania planów gospodarczych i finansowych, zmniejszanie materialnych, osobowych i pieniężnych kosztów produkcji, tzn. ciągle obniżanie kosztów własnych produkcji, a tym samym zwiększanie akumulacji socjalistycznej.

Konieczność kontroli finansowej, jako ważnej części składowej funkcji kontrolnych Państwa Radzieckiego, wynika z podstawowej zasady socjalizmu: od każdego według jego zdolności, każdemu — według jego pracy. Przestrzeganie tej zasady wymaga codziennej kontroli ilości i jakości pracy, miary pracy i spożycia produkcji i podziału produktów.

„Aż do czasu — mówił W. I. Lenin — nastąpienia „wyższej“ fazy komunizmu, socjaliści żądają najściślej kontroli ze strony społeczeństwa, a także ze strony państwa nad rozmiarem pracy i spożycia“¹⁾.

Taka kontrola potrzebna jest społeczeństwu socjalistycznemu dlatego, że jego siły wytwórcze nie osiągnęły jeszcze takiego poziomu rozwoju, który zapewniałby obfitość produktów i podział ich według potrzeb, a praca nie stała się jeszcze najważniejszą potrzebą życiową wszystkich członków społeczeństwa.

¹⁾ W. I. Lenin, Dz. t. 25, Książka i Wiedza, str. 506.

Przy pomocy systemu pieniężnego i mechanizmu pieniężnego wynagrodzenia za pracę ewidencjonuje się i kontroluje miarę pracy i spożycia, podział produktów między pracującymi odbywa się według ilości i jakości ich pracy. Państwo socjalistyczne kontroluje przy pomocy zróżnicowanych stawek dla rozmaitych rodzajów pracy miarę pracy i miarę spożycia, wpływa na podwyższenie kwalifikacji mas pracujących i wzrost wydajności pracy.

Równocześnie masy pracujące kontrolują ze swej strony przy pomocy rubla, poprzez handel radziecki, pracę przedsiębiorstw socjalistycznych produkujących towary konsumpcyjne oraz działalność organizacji handlowych. Nieustający wzrost dobrobytu materialnego mas pracujących zwiększa ciągle ich wymagania odnośnie jakości i rodzaju towarów. Zmusza to organizacje handlowe i przedsiębiorstwa przemysłowe do dokładnego uwzględnienia potrzeb mas pracujących i do sprzedawania produkcji wysokiej jakości w odpowiednim asortymencie.

System umów zawieranych między organizacjami gospodarczymi umożliwia wzajemną kontrolę przy pomocy rubla wykonania ilościowych i jakościowych wskaźników planu, ponieważ w umowach przewidziana jest dostawa towarów w określonej ilości określonego rodzaju, jakości i w ściśle ustalonych terminach. Naruszenie tych warunków pociąga za sobą sankcje finansowe, przewidziane w umowach (odszkodowania i kary pieniężne), i przy obecnej podstawowej formie rozliczeń daje prawo organizacji gospodarczej, występującej w charakterze nabywcy odmowy akceptu rachunku dostawcy, tj. jego zapłaty.

Poza wzajemnej kontroli przedsiębiorstw pracujących na zasadach rozrachunku gospodarczego, istnieje w ZSRR państwowa kontrola wszystkich przedsiębiorstw, organizacji i instytucji. Wynika ona przede wszystkim z konieczności kontroli produkcji i podziału produktu społecznego, gdyż „Ewidencja i kontrola — rzecz najważniejsza, która jest potrzebna do zorganizowania prawidłowego funkcjonowania pierwszej fazy społeczeństwa komunistycznego“²⁾.

Lenin i Stalin wielokrotnie podkreślali konieczność systematycznej kontroli wykonania. „*Kontrolować ludzi i kontrolować faktyczne wykonanie spraw* — na tym, jeszcze raz na tym wyłącznie polega obecnie sens całej pracy, całej polityki“ — mówił W. Lenin³⁾. „Można z całą pewnością stwierdzić — mówił towarzysz Stalin — dziewięć dziesiątych naszych niedociągnięć i niepowodzeń wynika z braku prawidłowego zorganizowania kontroli wykonania. Nie ulega wątpliwości, że taka kontrola wykonania nie dopuściłaby na pewno do niedociągnięć i niepowodzeń“⁴⁾.

Kontrola wykonania wzmacnia dyscyplinę państwową i powiększa odpowiedzialność za wykonaną pracę. Zapobiega niewykonaniu planów, ujawnia nowe rezerwy w gospodarce narodowej. Kontrola wykonania umożliwia utrwalenie osiągnięć, likwidację odstawiania na poszczególnych odcinkach, usunięcie braków, uściślenie planów z uwzględnieniem nowo ujawnionych rezerw.

²⁾ W. I. Lenin, Dz. t. 25, str. 510.

³⁾ W. I. Lenin, Dz. t. 33, str. 200 (po ros.).

⁴⁾ Stalin, Zagadnienia Leninizmu, wyd. 11, str. 481 (po ros.).

Kontrola wykonania — to nieodłączna część planowania narodowo-gospodarczego. Problemy kontroli wykonania planu były niejednokrotnie przedmiotem obrad zjazdów i posiedzeń plenarnych CK WKP(b), w tych sprawach zapadały uchwały partii i rządu, a także udzielał wskazówek towarzysze Stalin — Wódz i organizator walki narodu radzieckiego o wykonanie i przekroczenie naszych planów gospodarczych.

XVIII Zjazd WKP(b), który zatwierdził trzeci pięcioletni plan rozwoju gospodarki narodowej ZSRR, w specjalnym punkcie swojej uchwały podkreślił ogromne znaczenie organizacji kontroli wykonania planu. „Centralnym zagadnieniem w przebudowie planowej pracy jest zorganizowanie kontroli wykonania planów w tym celu, by zapobiec powstawaniu dysproporcji w gospodarce, ujawniać nowe rezerwy dla wykonania planów i odpowiednio do rezultatów faktycznego wykonania planów dokonywać korektyw w poszczególnych dziedzinach i rejonach”⁵⁾.

Wielomilionowe dobra materialne i środki pieniężne, znajdujące się w rozporządzeniu państwa Radzieckiego, stanowią ogólnonarodową socjalistyczną własność. Ochrona własności socjalistycznej należy do bardzo ważnych funkcji realizowanych przez państwo Radzieckie.

Towarzysz Stalin podkreśla: „walka o ochronę własności społecznej, walka wszelkimi sposobami i wszelkimi środkami, którymi rozporządzamy na mocy ustaw Władzy Radzieckiej, jest jednym z podstawowych zadań partii”⁶⁾.

Dlatego posiada ogromne znaczenie państwowa kontrola nad dokładną ewidencją ogólnonarodowego majątku, nad prawdziwie socjalistycznym stosunkiem do niego, nad oszczędnym i racjonalnym wykorzystaniem materialnych i pieniężnych zasobów państwowych. Surowy system oszczędnościowy, walka z wszelkimi nadmiernymi wydatkami nieprodukcyjnymi kosztami, marnotrawstwem materialnych i pieniężnych środków i niegospodarnością — prawo gospodarki socjalistycznej.

Ogromne znaczenie kontroli w gospodarce socjalistycznej odnosi się w pełni do finansów państwowych, wykorzystywanych przez Państwo Radzieckie dla pomyślnej realizacji podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu, które zgodnie z nauką towarzysza Stalina polega na zapewnieniu maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki. Finanse odgrywają aktywną rolę w organizacji ewidencji i kontroli produkcji i obrotu towarów, miary pracy i spożycia. Z tym wszystkim łączy się istnienie kontroli finansowej.

Budżet państwowy ZSRR — to zasadnicza baza finansowa państwowych narodowo-gospodarczych planów. Bez pełnego i terminowego wykonania budżetu po stronie dochodów i wydatków niemożliwe jest wykonanie narodowego planu gospodarczego.

⁵⁾ „WKP(b) w uchwałach i decyzjach zjazdów konferencji i posiedzeń plenarnych CK“, cz. II, str. 744 (wyd. ros.).

⁶⁾ J. W. Stalin, Dz. t. 13, str. 217.

Wykonanie budżetu państwowego ZSRR, jako naczelnego państwowego planu gospodarczego podporządkowane jest ogólnym zasadom gospodarki planowej. Znaczenie narodowo-gospodarcze i polityczne budżetu wynika z konieczności bardzo ścisłej kontroli jego wykonania. Kontrola ta winna utrzymywać osiągnięcia w zakresie mobilizacji zasobów pieniężnych, zlikwidować odstawanie na poszczególnych odcinkach, usuwać wykryte braki.

Kontrola finansowa czuwa nad wykonaniem przez wszystkie przedsiębiorstwa, organizacje i instytucje swych zobowiązań wobec budżetu. Na podstawie kontroli planów finansowych, przebiegu ich wykonania i wszystkich wskaźników, określających sytuację finansową przedsiębiorstw i organizacji, ujawnia się i wciąga do budżetu rezerwy gospodarki.

Kontrola finansowa stoi na straży wykorzystania środków w ścisłej zgodności z zatwierdzonym budżetem celowości i legalności wydatków, przestrzegania ustalonych limitów i norm wydawania środków budżetowych w miarę faktycznego wykonania ilościowych i jakościowych wskaźników produkcyjnych i operatywnych planów przedsiębiorstw, organizacji i instytucji.

Zasoby finansowe państwa socjalistycznego stanowią własność ogólnonarodową, którą Państwo Radzieckie winno strzec. Dlatego bardzo ważnym elementem kontroli finansowej jest sprawdzenie stanu ewidencji i sprawozdawczości we wszystkich przedsiębiorstwach, organizacjach i instytucjach, przejawianie jak największej troski o mienie narodowe, stosowanie ścisłego systemu oszczędnościowego przy sporządzaniu i wykonywaniu planów finansowych (bilansów dochodów i wydatków), preliminarzy i budżetów. „Powinniśmy osiągnąć to, aby wszyscy nasi pracownicy od małych do wielkich, pamiętali zawsze o swej odpowiedzialności przed państwem i narodem, zawsze pamiętali o swym obowiązku strzeżenia mienia narodowego i strzeżenia go w sposób gospodarny, przestrzegania oszczędności w wydatkach i naprawdę chronili kopiejkę narodową“⁷⁾.

Zadaniem kontroli finansowej jest następnie sprawdzenie czy przedsiębiorstwa, organizacje i instytucje przestrzegają wszelkich wymogów dyscypliny finansowej, która polega na dokładnym wykonywaniu ustaw, dekretoów i zarządzeń rządu dotyczących zagadnień finansowych, na wykonywaniu planów i preliminarzy w pełnej zgodności z przebiegiem i wynikami działalności produkcyjnej. Zadanie ich polega także na wykorzystywaniu środków państwowych w pełnej zgodności z ich planowym przeznaczeniem, na realizacji ścisłego systemu oszczędnościowego w wykorzystywaniu materialnych zasobów, funduszu płac i innych środków na pełnym i terminowym wykonywaniu zobowiązań finansowych wobec budżetu i instytucji kredytowych i w zakresie rozliczeń z innymi przedsiębiorstwami i organizacjami.

Rada Najwyższa ZSRR rozpatrując szczegółowo budżet państwowy ZSRR i sprawozdanie z jego wykonania, sprawdza legalność, prawidłowość i celowość wszystkich wydatków przewidzianych w projekcie budżetu

⁷⁾ W. Mołotow, „Trzeci pięcioletni plan rozwoju gospodarki narodowej ZSRR“, 1939 r., str. 36.

tu, wszystkich dochodów i wydatków objętych sprawozdaniem, a także poddaje krytyce działalność finansową i gospodarczą poszczególnych ministerstw. Analogiczne prawa w stosunku do budżetów państwowych republik mają rady najwyższe republik związkowych i autonomicznych, a w stosunku do budżetów miejscowych — odpowiednie rady delegatów pracujących.

Obok tego istnieje w ZSRR specjalny aparat kontrolny, który codziennie sprawdza pracę przedsiębiorstw instytucji i organizacji, kontroluje systematycznie ochronę własności socjalistycznej i środków pieniężnych, wykonanie ustaw i uchwał rządu.

Podstawowym organem ogólnej kontroli państwowej w ZSRR jest Ministerstwo Kontroli Państwowej ZSRR. Ministerstwo to wykonuje kontrolę ewidencji przechowywania i wydatkowania środków państwowych i dóbr materialnych, będących w rozporządzeniu państwowych, spółdzielczych i społecznych organizacji przedsiębiorstw i instytucji, przeprowadza w nich rewizje państwowe, kontroluje wykonanie dekrétów i uchwał rządu, przedstawia rządowi wnioski w sprawie sprawozdania o wykonaniu budżetu państwowego ZSRR.

Centralne i bardzo ważne miejsce w realizacji wszechstronnej kontroli finansowej zajmuje system finansowy ZSRR.

Podstawowe zadanie systemu finansowego na wszystkich odcinkach i etapach jego działalności to kontrola całej działalności finansowej przedsiębiorstw i instytucji, walka o system oszczędnościowy o przestrzeganie dyscypliny finansowej, o prawidłowe, oszczędne i celowe wydatkowanie środków państwowych i o wykonanie zobowiązań finansowych wobec państwa. Uprzednia kontrola finansowa dokonywana jest przy rozpatrywaniu planów finansowych, preliminarzy i sporządzaniu budżetu, przy ich wykonywaniu w trakcie finansowania przedsiębiorstw i instytucji oraz przy pobieraniu wpłat do budżetu. Następną kontrolę przeprowadzają organy finansowe przy badaniu wyników działalności finansowej przedsiębiorstw i instytucji, po złożeniu przez nie sprawozdań oraz w trybie rewizji dokumentarnych.

Kontrola finansowa jest zasadniczo kontrolą przy pomocy rubla, obejmującą cały proces rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej. Kontrola ta oddziałuje aktywnie na wszystkie dziedziny gospodarki narodowej, na wykonanie przez przedsiębiorstwa i organizacje planów produkcyjnych i planów realizacji produkcji na oszczędne, staranne i efektywne wykorzystanie zasobów materiałowych i pieniężnych, obniżenie kosztów własnych i podniesienie rentowności oraz na utrwalenie rozrachunku gospodarczego. System finansowy ZSRR urzeczywistnia kontrolę finansową nad produkcją i obrotem produktu społecznego, nad wykonaniem przez wszystkie przedsiębiorstwa, organizacje i instytucje wszystkich wskaźników planu narodowo-gospodarczego. Kontrola ta jest przeprowadzana zarówno w czasie rozpatrywania planów finansowych, preliminarzy i sporządzania budżetu, jak i w czasie ich wykonywania.

Szczególną uwagę zwraca kontrola finansowa na kontrolę wykonania przez wszystkie przedsiębiorstwa i organizacje swych zobowiązań wobec państwa, w dziedzinie wpłat do budżetu, na wykrywanie wewnętrznych

rezerw zwiększania akumulacji pieniężnej, na ścisły system oszczędnościowy w wydatkach. Równocześnie kontroluje się nie tylko efektywność i prawidłowość wykorzystania sum budżetowych, lecz także środków własnych przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych, przyspieszenie krążenia środków i wykorzystania funduszy trwałych, przestrzegania rozrachunku gospodarczego i dyscypliny planowo-finansowej. Ponieważ sytuacja finansowa przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych zależy całkowicie od wykonania planów produkcji i zbytu produkcji i od jej kosztów własnych, to kontrola finansowa łączy się organicznie z badaniem wykonania wszystkich wskaźników tych planów. W tym samym stopniu rozciąga się kontrola finansowa także na nieprodukcyjne instytucje i organizacje, które są całkowicie finansowane z budżetu. Zadanie jej sprowadza się tu do kontroli zasięgu i przeznaczenia sum budżetowych koniecznych do wykonania planów operatywnych, wykorzystania tych sum zgodnie z ich bezpośrednim przeznaczeniem, w ramach ustalonych norm, celowości i legalności wydatków, przestrzegania dyscypliny finansowej i systemu oszczędnościowego.

W czasie badania planów finansowych, preliminarzy oraz sporządzania budżetu, organy finansowe kontrolują prawidłowość obliczenia dochodów i wydatków. Wszystkie pozycje budżetowe są kontrolowane z punktu widzenia zgodności projektów planów finansowych i preliminarzy z planem narodo-gospodarczym i ustawodawstwem radzieckim, z punktu widzenia celowości i konieczności zarówno dokonania wydatków, jak i ich wysokości. Plany finansowe poszczególnych dziedzin gospodarki i przedsiębiorstw są kontrolowane szczegółowo w celu ujawnienia wewnętrznych rezerw, powiększenia produkcji, obniżenia kosztów własnych produkcji, przestrzegania ścisłego systemu oszczędnościowego w wydatkach, zapobiegania stratom i wydatkom nieprodukcyjnym, podwyższenia efektywności wykorzystania i przyspieszenia krążenia środków, powiększenia akumulacji pieniężnej i dochodów państwowych.

U podstaw zobowiązań poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej do wpłat na rzecz budżetu państwowego leży ich akumulacja pieniężna ustalona w planach finansowych, które służą również za podstawę dla ustalenia wydatków budżetowych na finansowanie gospodarki. Sprzyja to walce przedsiębiorstw o wykonanie planów produkcji i zbytu produkcji, przestrzeganie planowych norm zużycia surowców, materiałów, paliwa i siły roboczej, o oszczędność, obniżenie kosztów własnych i podwyższenie rentowności. Koszty produkcji przedsiębiorstw oblicza się w planach finansowych ustalając je nie według faktycznych kosztów własnych produkcji, lecz kosztów społecznie niezbędnych co zobowiązuje przedsiębiorstwa do oszczędnego wydatkowania pracy i dóbr materialnych, do wypłacania wynagrodzeń pracownikom według ilości i jakości ich pracy oraz obniżania wydatków na produkcję.

Równocześnie normowanie środków obrotowych przedsiębiorstw, zapewnia prawidłowe rozmieszczenie ich według poszczególnych elementów, tj. tworzenie zapasów surowca, materiałów, paliwa, niezakończonych produkcji, wyrobów gotowych i in., w ramach norm planowych. Określanie rozmiarów tych normatywów stanowi również kontrolę przy pomocy

rubla działalności przedsiębiorstw zwiększa zainteresowanie przedsiębiorstw w oszczędnym zużyciu środków materialnych i finansowych i w przyśpieszeniu krążenia środków.

Organy finansowe wykonują uprzednią kontrolę również poprzez rejestrację etatów, funduszu i stawek płac oraz preliminarzy wydatków administracyjno-gospodarczych. Ta forma kontroli stwarza możliwość usuwania wszelkich przekroczeń planów zatrudnienia, etatów i funduszu płac oraz likwidowania marnotrawstwa w wydatkach administracyjno-gospodarczych.

Kontrola uprzednia faktycznego wykorzystania środków w trakcie wykonywania budżetu wyraża się w tym, że pieniądze są wypłacane na określony cel, na określony rodzaj i przedmiot wydatku w ścisłej zgodności ze wskazanym w budżecie przeznaczeniem i jedynie w miarę faktycznego wykonania planów operatywnych i produkcyjnych i wykorzystania uprzednio wydanych sum.

Organy finansowe kontrolują przy finansowaniu organizacji gospodarczych poprzez analizę danych księgowości, nienaruszalność i prawidłowe wykorzystanie środków obrotowych, przyspieszenie ich krążenia, likwidację zapasów ponadnormatywnych, wykonanie planu akumulacji, przestrzeganie dyscypliny płatniczo-rozliczeniowej i wydatkowanie środków wypłacanych z budżetu według ich bezpośredniego przeznaczenia.

Finansowanie inwestycji przez banki związane jest z wszechstronną kontrolą inwestycji kontrolą nad przestrzeganiem państwowego planu inwestycyjnego, zabezpieczeniem budów w terminie w dokumentację projektowo-kosztorysową, wydatkowaniem środków zgodnie z ich bezpośrednim przeznaczeniem, przestrzeganiem ustalonych cen, funduszu płac i preliminarzy wydatków administracyjnych, wzmocnieniem rozrachunku gospodarczego i dyscypliny finansowej w budownictwie, wykonaniem zadań obniżenia kosztów własnych budownictwa, wykonaniem przez organizacje gospodarcze planu akumulacji własnych środków (amortyzacja, zysk).

Organa finansowe, finansując instytucje budżetowe kontrolują czy wydatkowanie pieniędzy zgodne jest z faktycznym stanem sieci tych instytucji i obsługiwanych przez nie kontyngentów oraz z wykonaniem operatywnych planów pracy, z celowym i oszczędnym wykorzystaniem środków budżetowych, z przestrzeganiem ustalonych norm wydatków, zatwierdzonych etatów, stawek i funduszu płac oraz preliminarzy wydatków administracyjno-gospodarczych.

Władze finansowe przejmując wpłaty organizacji gospodarczych do budżetu, kontrolują wykonanie zadań produkcyjnych i zbytu towarów odnośnie kosztów własnych i akumulacji i ujawniają rezerwy akumulacji. Kontrola podatku obrotowego obejmuje przy tym w zasadzie badanie wskaźników produkcji i zbytu, a przy wpłatach z zysku do budżetu — kontrola dotyczy większości wskaźników jakościowych, tj. wykonania zadań obniżenia kosztów własnych i akumulacji.

Organy finansowe przeprowadzają następną kontrolę finansową rozpatrując sprawozdania i bilanse buchalteryjne przedsiębiorstw i instytu-

cji gospodarczych, a także w trybie rewizji dokumentarnych, przeprowadzanych przez zarząd kontrolno-rewizyjny Ministerstwa Finansów ZSRR i jego organy.

Bank Państwowy ZSRR wykonuje szeroką kontrolę przy pomocy rubla nad przebiegiem wykonania planów produkcji i obrotu towarowego nad wykonaniem planów finansowych i planów akumulacji, nad wydatkowaniem przez przedsiębiorstwa, organizacje gospodarcze i instytucje środków własnych i kredytów według ich celowego przeznaczenia, nad wzmocnieniem rozrachunku gospodarczego i dyscypliny płatniczej. Kontrola ta wynika bezpośrednio z samych zasad kredytu krótkoterminowego, a także z istniejących przepisów o rozliczeniach między przedsiębiorstwami socjalistycznymi i organizacjami gospodarczymi.

Bank Państwowy ZSRR kontroluje, czy wszystkie środki przedsiębiorstw, organizacji gospodarczych i instytucji ułokowane są na rachunkach bankowych czy wszystkie wydatki pokrywane są wyłącznie z tych rachunków, czy ściśle przestrzegana jest dyscyplina kontrolna (wpłacanie w terminie utargu, normy zapasów kasowych i wydatków z utargu, wydatkowanie według przeznaczenia środków pobranych z banku i in.). Równocześnie Bank Państwowy kontroluje czy organizacje gospodarcze, przedsiębiorstwa i instytucje dokonują w terminie rozliczeń wynikających z zobowiązań umownych, nie dopuszcza do powstawania wzajemnego zadłużenia, wzmacnia dyscyplinę płatniczą i prowadzi przy pomocy mechanizmu rozliczeń walkę z nieterminowym płaceniem zobowiązań.

Mimo, iż organizacje gospodarcze mogą całkowicie rozporządzać pieniędzmi znajdującymi się na rachunkach rozliczeniowych, tym niemniej Bank Państwowy nie wykonuje w sposób mechaniczny zleceń w sprawie wypłacania środków lub ich przelewu na rachunki innych organizacji. Bank nie wykona zlecenia organizacji gospodarczej, wówczas, gdy w jej zleceniu Bank Państwowy dopatry się ukrytej formy zaliczki, sprzedaży towarów na kredyt, próby wykorzystania środków obrotowych na inwestycje i odwrotnie lub naruszenia trybu rozliczeń i dyscypliny kasowej.

Kontrola Banku Państwowego przy kredytowaniu jest organicznie związana z celowym, zwrotnym i terminowym charakterem udzielanych przezeń kredytów i z ich zabezpieczeniem rzeczowym.

Zasada celowego kredytowania oznacza, że przedsiębiorstwo, które otrzymało pożyczkę bankową, winno wykorzystywać ją ściśle według określonego przeznaczenia. Udzieleniu kredytu towarzyszy kontrola przez Bank Państwowy wykonania przez przedsiębiorstwa planów produkcji i obrotu towarów. Bank Państwowy wypłacając pożyczki planowe na utworzenie zapasów materiałowych lub na sezonowe wydatki, kontroluje stan materiałów, wykonanie planu kredytowanych robót i wykorzystanie pożyczek bankowych zgodnie z bezpośrednim ich przeznaczeniem.

Kontrola Banku Państwowego wyraża się następnie w żądaniu zwrotu wypłaconych kredytów w ściśle określonym terminie. Przedsiębiorstwo, które nie zrealizowało produkcji w określonym w planie terminie nie może płacić punktualnie swego zadłużenia bankowego. Dlatego kontrola czy organizacje gospodarcze zwróciły w terminie pożyczki bankowe, jest

równocześnie kontrolą wykonania programów produkcyjnych i krążenia środków obrotowych.

Przy udzielaniu kredytu na dokumenty rozliczeniowe w drodze Bank Państwowy kontroluje wykonanie planu zbytu produkcji, wykonanie przez dostawców ich zobowiązań umownych i terminowość rozliczeń nabywców z dostawcami.

Kredytowanie obrotu towarowego łączy się z kontrolą szybszego dostarczenia towarów konsumentom, a przy kredytowaniu w poszczególnych gałęziach przemysłu niezakończonych produkcji i gotowych wyrobów — z kontrolą przyspieszenia produkcji i jej wysyłki, tj. także przyspieszenia krążenia środków.

Bank Państwowy, udzielając pomocy kredytowej organizacjom gospodarczym na wynikające u nich czasowe potrzeby, kontroluje czy organizacje gospodarcze podejmują kroki w celu wysłania gotowej produkcji lub w celu szybszego zużycia ponadplanowych zapasów surowca i materiałów.

Bank Państwowy ZSRR dokonuje kontroli przy pomocy rubla wydatkowania funduszu płac, wypłacając uposażenie przedsiębiorstwom jedynie w miarę wykonania przez nie swych planów produkcyjnych, a instytucjom budżetowym według faktycznej ilości ich pracowników w ramach zatwierdzonych etatów i funduszu płac.

W końcu Bank Państwowy ZSRR przeprowadza przy kasowym wykonywaniu budżetów związkowych i republikańskich (republik związkowych) kontrolę wydatkowania środków budżetowych ściśle według ich celowego przeznaczenia w ramach otwartych kredytów, a przy finansowaniu MTS — wydawania środków budżetowych odpowiednio do wykonania planów produkcyjnych.

Szerokie prawa przysługujące organom finansowym i kredytowym są gwarancją skuteczności kontroli i realnego oddziaływania na naruszających plany gospodarcze i dyscyplinę finansową i kredytową. Preliminarze i wynikowe kwoty planów finansowych (wpłaty z zysków do budżetu, finansowanie z budżetu) włącza się do budżetu państwa po wniesieniu przez organy finansowe poprawek do przeprowadzonych obliczeń. To samo odnosi się również do planów kredytowych i kasowych Banku Państwowego ZSRR, który przy ich sporządzaniu wprowadza niezbędne zmiany do wniosków organizacji gospodarczych. Przy realizacji kontroli finansowej i kredytowej, instytucje finansowe i kredytowe rozporządzają dostatecznym arsenałem sankcji finansowych i kredytowych, dających prawo zmniejszania, a nawet zupełnego przerwania finansowania i kredytowania, a także przedterminowego ściągania przez Bank Państwowy wypłaconych kredytów.

Obok kontroli wykonywanej przez organy finansowe i banki istnieje kontrola wewnątrz-resortowa. Ponieważ wszystkie resorty ponoszą odpowiedzialność za stan gospodarki finansowej w podległych im instytucjach i przedsiębiorstwach i za prawidłowe wykorzystanie przez nie pieniędzy państwowych, nadrzędne organy każdego resortu przeprowadzają kontrolę gospodarki finansowej podległych instytucji i przedsiębiorstw.

W związku z tym we wszystkich ministerstwach, wydziałach komitetów wykonawczych rad terenowych i w zjednoczeniach gospodarczych zorganizowano kontrolę wewnętrzną nad podległymi instytucjami i przedsiębiorstwami, polegającą na przeprowadzeniu przynajmniej raz w roku pełnej rewizji dokumentarnej.

Kontrolę finansową przeprowadzają główni (starsi) księgowi instytucji i przedsiębiorstw, którzy na podstawie ustawowo przyznanych im praw, sprawują uprzednią kontrolę finansową bezpośrednio na miejscu w każdej instytucji i przedsiębiorstwie, a także kontrolę następną w stosunku do podległych im instytucji i przedsiębiorstw. Na straży ochrony praw głównych (starszych) księgowych stoi Ministerstwo Kontroli Państwowej ZSRR, które rozpatruje zawiadomienia głównych (starszych) księgowych o nielegalnych i nieprawidłowych zarządzeniach kierowników instytucji i przedsiębiorstw.

Oto zasadnicze formy kontroli finansowej, które istnieją w naszym kraju. Jest rzeczą konieczną, aby te formy kontroli finansowej były w pełni wykorzystywane dla wykonania odpowiedzialnych zadań, stojących przed Państwem Radzieckim w piątej Pięciolatce Stalinowskiej. Szczególnie wielkie jest zadanie systemu finansowo-kredytowego, który winien podwyższyć jakość kontroli przy pomocy rubla do poziomu nowych wymagań, wysuniętych na nowym etapie historycznym rozwoju gospodarki ZSRR i w jego nieustającym marszu ku komunizmowi. (J. H.).

(Finanse i Kredit ZSRR nr 4/1952).

E. BREGEL

Podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu i radziecki system finansowo-kredytowy¹⁾

Genialna praca J. W. Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“²⁾ stanowi potężny wkład do skarbnicy marksizmu-leninizmu. W tym klasycznym dziele twórczego marksizmu J. W. Stalin gruntownie zbadał prawa produkcji społecznej i podziału dóbr materialnych w warunkach socjalizmu, określił naukowe tezy rozwoju ekonomiki socjalistycznej, wskazał drogi stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu. Nowa praca J. W. Stalina, rozwijając teorię marksistowsko-leninowską nierozzerwalnie wiąże się z praktyką budownictwa socjalistycznego i stanowi potężny oręż ideologiczny w walce o zwycięstwo komunizmu.

Jak nas uczy J. W. Stalin gospodarka socjalistyczna rozwija się w oparciu o właściwe jej, obiektywne prawa ekonomiczne. Podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu, które odkrył i sformułował J. W. Stalin posiada decydujące znaczenie.

Oto główne cechy i wymogi podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu: „zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki“³⁾.

J. W. Stalin wskazał, że celem socjalistycznej produkcji jest nie zysk, a człowiek i jego potrzeby, zaspokojenie jego materialnych i kulturalnych potrzeb „Zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa jest c e l e m produkcji socjalistycznej; nieprzerwany wzrost i doskonalenie produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki jest ś r o d k i e m do osiągnięcia tego celu“³⁾

Podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu określa wszystkie główne cechy i główne procesy rozwoju produkcji socjalistycznej. Pozostałe pra-

¹⁾ Przekład artykułu zamieszczonego w czasopiśmie „Finanse i Kredit ZSRR“ Nr 1/1953 r.

²⁾ J. W. Stalin — Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR — wyd. „Książka i Wiedza“ — str. 44.

³⁾ J. W. Stalin — Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR — wyd. „Książka i Wiedza“ — str. 85.

wa ekonomiczne socjalizmu są podporządkowane temu podstawowemu prawu.

Doniosła rola w socjalistycznej gospodarce narodowej ZSRR przypada systemowi finansowo-kredytowemu, którego działalność całkowicie podporządkowana jest wymogom podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu.

Bardzo ważnym elementem systemu finansowego jest budżet państwa ZSRR.

Budżet państwa socjalistycznego w przeciwieństwie do budżetów państw burżuazyjnych, które mają charakter pasożytniczej narośli w organizmie gospodarki narodowej, jest budżetem całej gospodarki narodowej. Tę zasadniczą różnicę budżetu radzieckiego w porównaniu do budżetów państw kapitalistycznych określono w programie WKP(b) w sposób następujący: „Gdy wstępujemy w okres uspołeczniania wywłaszczonych środków produkcji, władza państwowa przestaje być aparatem pasożytniczym, nadzorującym proces produkcji; ona zaczyna przeobrażać się w organizację, spełniającą bezpośrednio funkcję kierowania ekonomiką kraju i dlatego budżet państwa staje się budżetem całej gospodarki narodowej“.

Postępowość socjalistycznej gospodarki narodowej, jej wyższość nad systemem kapitalistycznym przejawia się w stałym i szybkim rozwoju produkcji socjalistycznej. Od 1929 do 1951 r. produkcja przemysłowa ZSRR zwiększyła się prawie trzynastokrotnie. Jak podkreśla G. M. Malenkov, „przemysł radziecki w okresie powojennym, tak samo jak i przed wojną kroczy nieustannie po linii wstępującej na gruncie rozwoju produkcji przemysłowej“.⁴⁾ Przeciwnie w krajach kapitalistycznych, których ekonomika miota się w kleszczach coraz bardziej pogłębiającego się ogólnego kryzysu kapitalizmu i stale powtarzających się kryzysów ekonomicznych, siły wytwórcze drepczą w miejscu.

Nieodzownym warunkiem nieprzerwanego wzrostu produkcji socjalistycznej w ZSRR jest wzrost akumulacji socjalistycznej. Towarzysz Stalin wskazuje: „Marksistowska teoria reprodukcji uczy, że współczesne społeczeństwo nie może rozwijać się nie akumulując z roku na rok, akumulować zaś niepodobna, jeśli się nie odbywa z roku na rok reprodukcja rozszerzona“.⁵⁾

Źródłem rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej jest dochód narodowy ZSRR, którego część corocznie przerzuca się na fundusz akumulacji socjalistycznej. Budżet Państwa ZSRR mobilizuje w formie zasobów finansowych przeważającą część dochodu narodowego, tworzącego fundusz akumulacji socjalistycznej i skierowanego na finansowanie produkcji socjalistycznej.

W przeciwieństwie do budżetów państw burżuazyjnych, w których główne miejsce zajmują nieprodukcyjne wydatki na finansowanie zbrojeń i wojen oraz na utrzymanie pasożytniczego państwowego aparatu burżu-

⁴⁾ G. M. Malenkov — referat sprawozdawczy na XIX Zjeździe Partii o pracy Centralnego Komitetu WKP(o) — Nowe Drogi — 1952 r. str. 13.

⁵⁾ J. W. Stalin — Dzieła — tom XII, wyd. „Książka“ str. 151.

azyjnego, pierwsze miejsce w budżecie państwa ZSRR zajmują wydatki na finansowanie gospodarki narodowej.

Przeważającą część wszystkich zasobów budżetowych w ZSRR przeznaczają się na rozwój gospodarki narodowej i na finansowanie urzędów socjalno-kulturalnych. Jasne jest, że część dochodów budżetu państwa idzie na utrzymanie administracji państwowej i na obronę kraju. Jednakże udział wydatków przeznaczanych na administrację i obronę kraju w ZSRR jest znacznie mniejszy niż w krajach kapitalistycznych, w których w rezultacie niepowstrzymanego wyścigu zbrojeń, lwią część całego budżetu państwa przeznaczają się na wydatki wojenne. Wówczas, gdy w USA same tylko bezpośrednie wydatki wojenne pochłaniają 74% całego budżetu na 1952/53 r., w ZSRR wydatki na obronę kraju stanowią tylko 23,9% ogółu wydatków budżetu na 1952 r., udział wydatków na finansowanie gospodarki narodowej wynosi 37,8%, a wydatków na urządzenia socjalno-kulturalne — 26,2%. Wydatki na finansowanie gospodarki narodowej rosną w szybkim tempie z roku na rok z pięciolatki na pięciolatkę. Świadczą o tym dobitnie następujące dane:

Wydatki budżetu państwa ZSRR na finansowanie gospodarki narodowej (w mlrd. rub.):

Od 1923/24 do 1927/28 r. . . .	7,4
„ 1928/29 „ 1932 r. . . .	55,2
„ 1933 „ 1937 r. . . .	184,0
„ 1938 „ 1940 r. . . .	170,4
„ 1946 „ 1950 r. . . .	708,1

Należy podkreślić, że po Wielkiej Wojnie Narodowej wydatki na finansowanie gospodarki narodowej wzrastają jeszcze w szybszym tempie, niż rośnie ogólna suma wydatków budżetowych. Tak więc od 1946 r. do 1951 r. ogólna suma wydatków budżetu państwowego ZSRR zwiększyła się o 44%, podczas gdy wydatki na finansowanie gospodarki narodowej wzrosły o 69%. W wyniku tego udział wydatków na finansowanie gospodarki narodowej w budżecie państwa zwiększył się z 34,5% w 1946 r. do 40,7% w 1951 r.

Budżet radziecki odegrał doniosłą rolę w realizacji socjalistycznego uprzemysłowienie ZSRR, mobilizując i skierowując olbrzymie środki na rozwój przemysłu socjalistycznego, a w pierwszym rządzie na stworzenie i rozbudowę przemysłu ciężkiego. W ciągu pierwszej pięciolatki finansowanie z budżetu przemysłu wynosiło 26,3 mlrd. rubli, a w ciągu drugiej pięciolatki — 75,4 mlrd. rub. W okresie powojennym środki przeznaczone z budżetu państwa na finansowanie gospodarki narodowej znacznie wzrosły. A więc, w budżecie na 1952 r. na rozwój przemysłu przeznaczono 80,6 mlrd. rubli, tj. więcej niż w okresie całej drugiej pięciolatki i ponad trzy razy więcej niż w pierwszej pięciolatce.

Budżet radziecki zapewnił zasoby finansowe na finansowanie kolektywizacji gospodarki rolnej. Już w 1923 r. W. I. Lenin uczuł:

„Każdy ustrój społeczny powstaje tylko przy poparciu finansowym określonej klasy. Nie ma co wspominać o tych setkach i setkach milio-

nów rubli, które kosztowały narodziny „wolnego“ kapitalizmu. Teraz my musimy uświadomić sobie, że obecnie ten ustroj społeczny, który musimy poprzeć bardziej niż jakikolwiek inny jest ustrojem spółdzielczym“.⁶⁾

Od rozpoczęcia całkowitej kolektywizacji gospodarki rolnej wzrosły dotacje budżetowe dla gospodarki rolnej. Wydatki budżetu państwa ZSRR dla gospodarki rolnej wynosiły: w 1928/29 r. 714 mln. rubli, w 1929/30 r. 1353 mln. rubli, 1931 r. — 2.914 mln. rubli. Następnie finansowanie z budżetu socjalistycznej gospodarki rolnej nieustannie wzrastało; wynosiło w pierwszej pięciolatce 9,5 mlrd. rubli, w drugiej — 36,9 mlrd. rubli. W latach powojennych Państwo radzieckie w dalszym ciągu kieruje stale rosnące środki na finansowanie gospodarki rolnej. W jednym tylko 1952 r. z budżetu wyasygnowano 34,7 mlrd. rubli na rozwój gospodarki rolnej i leśnej, co stanowi prawie taką samą sumę, jaką wyasygnowano w drugiej pięciolatce, a 3,7 razy większą niż w pierwszej.

Budżet państwowy ZSRR odgrywa decydującą rolę w zapewnieniu zasobów finansowych dla rozszerzonej reprodukcji funduszy trwałych gospodarki socjalistycznej. Pierwsze miejsce w wydatkach budżetowych na rozwój gospodarki narodowej zajmuje finansowanie inwestycji. A więc w 1952 r. 68,5% całości inwestycji i pokrycia środków obrotowych przedsiębiorstw budowlanych (98,1 mlrd. rub. z 143,1 mlrd. rub.) było finansowane z budżetu. Budownictwo nowych i rekonstrukcję czynnych przedsiębiorstw realizuje się ze środków budżetowych.

Rozszerzona reprodukcja funduszy trwałych w warunkach socjalistycznej ekonomiki odbywa się w wyjątkowo szybkim tempie. Już w wyniku pierwszych dwóch pięciolatek stalinowskich środki pracy naszego przemysłu były gruntownie odnowione, a z końcem drugiej pięciolatki ponad 80% całej produkcji przemysłowej wytworzono na nowych lub zupełnie zrekonstruowanych przedsiębiorstwach. Fundusze trwałe przemysłu ZSRR wzrosły od 1928 r. do 1937 r. przeszło sześciokrotnie. Następnie baza produkcyjno-techniczna naszego przemysłu jeszcze bardziej rozwijała się i wzmacniała, przy czym w okresie od 1946—1951 r. odbudowano, zbudowano i oddano do eksploatacji 7 tys. dużych państwowych przedsiębiorstw przemysłowych, a produkcyjne fundusze trwałe wzrosły w 1952 r. w porównaniu z 1940 r. o 77%. Przeważająca część wszystkich inwestycji w gospodarce narodowej przypada na przemysł. A więc w okresie 1946—1951 r. z ogólnej sumy 500 mlrd. rub. przyznanych na inwestycje w gospodarce narodowej, ponad 320 mlrd. rub. przypadło na przemysł. Plan inwestycyjny gospodarki narodowej w czwartej pięciolatce przekroczono o 22%, co było wynikiem wzrostu dochodu narodowego i pomyślnego wykonania budżetu Państwa.

Ilościowemu wzrostowi produkcyjnych funduszy trwałych towarzyszy ich stałe doskonalenie na bazie nowej techniki. Jak wskazuje J. W. Stalin „w ZSRR występuje zamiast periodycznych przerw w rozwoju techniki, którym towarzyszy niszczenie sił wytwórczych społeczeństwa nieprzerwane doskonalenie produkcji na bazie najwyższej techniki“.⁷⁾ W latach

⁶⁾ W. J. Lenin — Dzieła t. 33 str. 429 wyd. ros.

⁷⁾ J. W. Stalin — Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR — str. 45.

powojennych park maszynowy w ZSRR powiększył się z tytułu oddania do eksploatacji nowych, bardziej wydajnych maszyn 2,2 razy, przy czym w ciągu trzech ostatnich lat radziecki przemysł budowy maszyn wyprodukował około 1600 nowych typów maszyn i mechanizmów. Budżet państwa ZSRR sprzyja nie tylko reprodukcji funduszy trwałych gospodarki socjalistycznej na coraz to większą skalę, lecz sprzyja również nieprzerwanemu doskonaleniu produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki.

Bardzo wielką rolę w zwiększaniu akumulacji socjalistycznej odgrywa systematyczna obniżka kosztów własnych produkcji w wyniku stosowania nowej techniki, wzrostu wydajności pracy, lepszego wykorzystania urządzeń, bardziej oszczędnego zużycia surowców, paliwa, energii elektrycznej itd. W 1951 r. oszczędność z tytułu obniżki kosztów własnych produkcji przemysłowej w uwzględnieniem oszczędności z tytułu obniżki cen wynosiła 35,5 mlrd. rub. Kierując zasoby finansowe na budownictwo przedsiębiorstw doskonale wyposażonych technicznie i na wyposażenie innych przedsiębiorstw w doskonale urządzenia techniczne, budżet Państwa ZSRR nie tylko obsługuje w danym okresie rozszerzoną reprodukcję socjalistyczną, lecz sprzyja również mobilizacji nowych środków dla dalszej rozszerzonej reprodukcji.

Reprodukcja rozszerzona produkcyjnych funduszy trwałych w rolnictwie odbywa się głównie ze środków budżetu Państwa. J. W. Stalin uczy, że: „skupienie podstawowych narzędzi produkcji rolnej w rękach państwa, w rękach ośrodków maszynowo-traktorowych jest jedynym środkiem zapewnienia szybkiego tempa wzrostu produkcji kołchozowej“.⁸⁾

Podkreślając, że postęp naszego rolnictwa socjalistycznego wymaga, aby przestarzałe urządzenia techniczne wycofywać z użytku i zastępować je nowymi, a nowe wymieniać na najnowsze i że nasze kołchozy nie są w stanie wziąć na siebie związanych z tą wymianą miliardowych wydatków, które mogą opłacić się dopiero po upływie 6—8 lat, J. W. Stalin wskazuje „Wydatki te może wziąć na siebie tylko państwo, gdyż ono i tylko ono jest w stanie wziąć na siebie straty spowodowane przez wycofanie z użytku starych maszyn i zastąpienie ich nowymi, gdyż ono i tylko ono jest w stanie ponieść te straty w ciągu 6 — 8 lat, aby po upływie tego okresu zrekompensować poniesione wydatki“.⁹⁾

W ten sposób budżet państwowy ZSRR finansuje renowację najważniejszych produkcyjnych funduszy trwałych w rolnictwie i tym samym odgrywa doniosłą rolę w reprodukcji rozszerzonej tych funduszy. O tym jak wysokie jest tempo wzrostu produkcyjnych funduszy trwałych w rolnictwie może świadczyć fakt, że ogólna moc parku traktorowego w MTS i sowchozach zwiększyła się w porównaniu z okresem przedwojennym o 59%, a kombajnów o 51%.

Duże znaczenie dla dalszego wzrostu rolnictwa socjalistycznego ma realizacja wielkiego stalinowskiego planu przeobrażenia przyrody. Olbrzymie budownictwo urządzeń irygacyjnych, stworzenie leśnych pasów ochronnych oraz szersze stosowanie prawidłowych płodozmianów prowa-

⁸⁾ J. W. Stalin — Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR — str. 97.

⁹⁾ J. W. Stalin — Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR — str. 98.

dążą do wzrostu poziomu rolnictwa, zapewniając wysokie i stałe urodzaje. Praca w zakresie realizacji planu przeobrażenia przyrody jest w głównej mierze finansowana z budżetu.

Istotne znaczenie posiada budżet radziecki dla reprodukcji rozszerzonej funduszy obrotowych gospodarki socjalistycznej. Mimo, że wzrost większej części środków obrotowych przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych jest pokrywany z zysku i z innych źródeł wewnętrznych, tym niemniej udział dotacji budżetowych w finansowaniu wzrostu środków obrotowych jest bardzo znaczny. W 1951 r. 47,4%, a w 1952 r. 42,8% ogólnego wzrostu środków obrotowych przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych było pokryte ze środków budżetu Państwa.

Jednym z poważniejszych źródeł mobilizacji dodatkowych zasobów akumulacji socjalistycznej jest przyspieszenie krążenia środków obrotowych. Budżet państwowy ZSRR sprzyja racjonalnemu wykorzystaniu środków obrotowych i przyspieszeniu ich krążenia. Przy planowaniu dotacji budżetowych na sfinansowanie wzrostu środków obrotowych, uwzględnia się nie tylko zwiększone zapotrzebowania przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych, w związku ze wzrostem produkcji, ale także konieczność dalszego przyspieszenia ich krążenia. W ten sposób wysokość dotacji budżetowych przeznaczonych na finansowanie wzrostu środków obrotowych ustala się na takim poziomie, który byłby mobilizujący dla przedsiębiorstw w zakresie wykonania zadań planowych i przyspieszenia krążenia środków towarowo-materiałowych.

Proces rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej, który odbywa się zgodnie z prawem planowego (proporcjonalnego) rozwoju, wymaga ustalenia prawidłowych proporcji między spożyciem i akumulacją, między poszczególnymi gałęziami gospodarki narodowej, przemysłem, rolnictwem, transportem, handlem i również między poszczególnymi gałęziami produkcji w ramach przemysłu i rolnictwa, przemysłu ciężkiego i lekkiego, produkcją zbóż roślin technicznych itd.

Szczególnie duże znaczenie posiada dla reprodukcji rozszerzonej ustalenie prawidłowych proporcji między produkcją środków produkcji (Dział I) i produkcją środków spożycia (Dział II).

Rozszerzona reprodukcja, odbywająca się na bazie przodującej techniki, daje prymat produkcji środków produkcji nad produkcją środków spożycia. J. W. Stalin uczy, że dla dalszego rozwoju gospodarki socjalistycznej i stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu konieczny jest nieprzerwany wzrost całej produkcji społeczeństwa z przewagą wzrostu produkcji środków produkcji. „Przeważający wzrost produkcji środków produkcji niezbędny jest nie tylko dlatego, że musi ona zapewnić wyposażenie w sprzęt zarówno własnych przedsiębiorstw, jak i przedsiębiorstw wszystkich pozostałych gałęzi gospodarki narodowej, lecz również dlatego, że bez niej niemożliwa jest w ogóle realizacja reprodukcji rozszerzonej“.¹⁰⁾

¹⁰⁾ J. W. Stalin — Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR — str. 73.

Radziecki system finansowy, a w szczególności budżet Państwa odgrywa doniosłą rolę w dziedzinie zapewnienia proporcjonalności w gospodarce narodowej ZSRR. Budżet państwowy ZSRR posiada również duże znaczenie w zakresie zapewnienia właściwych proporcji między I i II działem.

Z sumy dotacji budżetowej, przeznaczonej na finansowanie przemysłu, największą część otrzymują gałęzie przemysłu ciężkiego; w ten sposób zapewnia się przewagę wzrostu produkcji środków produkcji.

Następujące dane są wymownym świadectwem takiego podziału zasobów finansowych:

Inwestycje w zakresie nowego budownictwa przemysłowego w okresie pierwszych dwóch pięciolatek.

	Inwestycje (w mlrd. rubli)		Udział I i II Działu (w %)	
	w pierwszej pięciolatce	w drugiej pięciolatce	w pierwszej pięciolatce	w drugiej pięciolatce
Przemysł — ogółem	24796	58613		
w tym:				
a) przemysł produkujący środki produkcji	21299	49802	85,9	85,0
b) przemysł produkujący środki spożycia	3497	8811	14,1	15,0

W ten sposób w okresie pierwszych dwóch pięciolatek inwestycje w zakresie nowego budownictwa przemysłowego w gałęziach przemysłu, produkującego środki produkcji wynosiły ponad 85% ogólnej kwoty inwestycji, dotyczących nowego budownictwa socjalistycznego.

Taki podział inwestycji realizowany przy pomocy budżetu socjalistycznego był nieodzowny dla zapewnienia przewagi wzrostu produkcji środków produkcji. Po Wielkiej Wojnie Narodowej ciężki przemysł nadal zajmuje pierwsze miejsce w ogólnej sumie zasobów finansowych, które państwo asygnuje na cele rozwoju przemysłu, a zatem budżet Państwa finansuje zajmującą pierwsze miejsce produkcję środków produkcji.

Rola budżetu państwowego ZSRR w rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej nie ogranicza się do tego, że poprzez budżet Państwa kieruje się olbrzymie zasoby finansowe na rozwój wszystkich gałęzi produkcji socjalistycznej.

W toku sporządzania i wykonywania budżetu organa finansowe realizują kontrolę przy pomocy rubla produkcji i obrotu w celu maksymalnie efektywnego wykorzystania przez przedsiębiorstwa otrzymanych do dyspozycji środków, co sprzyja przyspieszeniu tempa reprodukcji rozszerzonej. Przy pobieraniu podatku obrotowego i wpłat z zysku organa finansowe kontrolują, w jaki sposób przedsiębiorstwa i organizacje gospodarcze wykonują zadania planowe w zakresie ilościowych i jakości-

wych wskaźników. Realizowana przez nie kontrola finansowa pobudza przedsiębiorstwa do ciągłego polepszania swojej pracy, zwiększenia produkcji i przyspieszenia jej zbytu, mobilizacji rezerw wewnętrznych i zwiększania akumulacji. W ten sposób kontrola przy pomocy rubla działalności przedsiębiorstw odgrywa aktywną rolę w zakresie wykonywania i przekraczania narodowych planów gospodarczych, dalszego przyspieszania tempa wzrostu produkcji socjalistycznej.

Kontrola finansowa ma nie tylko istotne znaczenie w stosunku do przedsiębiorstw państwowych, lecz i w stosunku do kołchozów i organizacji spółdzielczych. Jak wiadomo, podatek dochodowy od kołchozów pobiera się od całości ich dochodów, przy czym zadanie organów finansowych nie sprowadza się tylko do poboru tego podatku, w oparciu o faktycznie uzyskane przez kołchozy dochody, lecz polega również na tym, aby ze wszech miar sprzyjać wzrostowi produkcji i zwiększeniu dochodów kołchozowych. W tym celu organa finansowe powinny bardzo dokładnie zapoznać się z całokształtem pracy kołchozowej, kontrolować przestrzeganie przez kołchozy statutu spółdzielni, czuwać nad oszczędnym rozchodowaniem zasobów materiałowych i finansowych, prawidłowym podziałem dochodów itd. W ten sposób system finansowy aktywnie oddziałuje na organizacyjno-gospodarcze wzmocnienie kołchozów i na rozwój ich gospodarki społecznej.

System finansowy oddziałuje również aktywnie na działalność gospodarczą spółdzielczości rzemieślniczo-przemysłowej i innych organizacji spółdzielczych. Przy pobieraniu podatku dochodowego od organizacji spółdzielczych organa finansowe kontrolują ich sprawozdawczość, badają czy przestrzegane są zasady oszczędności i dyscyplina finansowa, wpływają na spółdzielczość w kierunku poprawy jej działalności, ujawniają dodatkowe możliwości rozwoju produkcji.

* *

Obok budżetu państwowego ZSRR, system kredytowy odgrywa poważną rolę w zapewnieniu nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki.

Ruch określony funduszy trwałych i obrotowych przedsiębiorstw socjalistycznych stwarza warunki dla zwolnienia części środków w postaci pieniężnej. Zwolnienie środków pieniężnych na wielką skalę odbywa się i w zakresie zasobów budżetowych, ponieważ te ostatnie wydatkuje się nie od razu po wpływie ich do budżetu państwa. Wszystkie wolne środki pieniężne w gospodarce socjalistycznej skupiają się w bankach radzieckich; dzięki temu następuje regularny przepływ dużych zasobów, które są trwałą podstawą rozwoju banków.

Zasoby radzieckich instytucji kredytowych wykorzystuje się w pełni w interesie rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej. Z zasobów tych przedsiębiorstwa socjalistyczne otrzymują pożyczki, które przeznaczone są na rozszerzenie i udoskonalenie produkcji socjalistycznej.

Radziecki system kredytowy odegrał olbrzymią rolę w realizacji socjalistycznego uprzemysłowienia kraju. W okresie od początku 1925 r. do

lipca 1929 r. suma długoterminowych kredytów bankowych wzrosła 13,9 razy (z 415 mln. rubli do 5577 mln. rubli) przy wzroście kredytów krótkoterminowych 2,3 razy (z 2087 mln. rubli do 4758 mln. rubli).

J. W. Stalin w swoim historycznym przemówieniu do wyborców 9 lutego 1946 r., mówiąc o czynnikach, sprzyjających rozwojowi przemysłu ciężkiego ZSRR, wskazywał: „Dużą pomoc w tym zakresie okazała nacjonalizacja przemysłu i banków, która umożliwiła szybkie zakumulowanie i przekazanie środków przemysłowi ciężkiemu“.

Radziecki system kredytowy odegrał równie ważną rolę w socjalistycznej przebudowie rozdrobnionej gospodarki chłopskiej i w zwycięstwie ustroju kołchozowego. W okresie od 1924/25 do 1929/30 r. kredyty udzielone gospodarce kołchozowej zwiększyły się 3-krotnie, a udział kredytów dla kołchozów w ogólnej sumie kredytów udzielonych gospodarstwom chłopskim wzrósł z 10,4 do 91,1%. Pomoc kredytowa, udzielona przez Państwo Radzieckie kołchozom sprzyjała przestawieniu się milionów indywidualnych chłopskich gospodarstw drobnotowarowych na drogę gospodarki kołchozowej i organizacyjno-gospodarczemu wzmocnieniu kołchozów.

Kredyty udzielane przez banki radzieckie gospodarce narodowej systematycznie i stale rosną i sprzyjają nieprzerwanemu wzrostowi i doskonaleniu produkcji. W okresie drugiej pięciolatki stalinowskiej kredyty te wzrosły prawie 3-krotnie (17mlrd. rub. na 1 stycznia 1933 r. do 47,7 mlrd. rub. na 1 stycznia 1938 r.), a w ciągu trzech lat przedwojennych trzeciej pięciolatki zwiększyły się o 33% i wynosiły na dzień 1 stycznia 1941 r. 63,9 mlrd. rub.

Z początkiem 1941 r. około 40% środków materiałowych w gospodarce narodowej było pokryte kredytem bankowym. Po Wielkiej Wojnie Narodowej w dalszym ciągu wydatnie wzrastają kredyty dla gospodarki narodowej ZSRR, przy czym udział kredytów w pokryciu środków obrotowych jest wyższy niż przed wojną.

W 1951 r. kredyty Banku Państwa i dokonywane za jego pośrednictwem obroty były trzykrotnie wyższe od poziomu przedwojennego.

Rozwój kredytów z jednej strony oznacza wzrost produkcji socjalistycznej i obrotu towarowego w naszym kraju, a z drugiej strony aktywnie oddziałuje na dalszy wzrost przemysłu, rolnictwa i handlu.

J. W. Stalin niejednokrotnie podkreślał rolę kredytu, jako poważnej siły i jako decydującej dźwigni ekonomicznej, wykorzystywanej aktywnie przez Państwo Radzieckie dla rozwoju gospodarki socjalistycznej. Już w 1924 r. J. W. Stalin wskazał na to, „że w ZSRR proletariat będący u władzy... rozporządza kredytem, a kredyt jest w rękach państwa ogromną siłą“.¹¹⁾ W sprawozdaniu politycznym Komitetu Centralnego na XVI Zjeździe WKP(b) J. W. Stalin mówił: „Racjonalna organizacja systemu kredytowego i prawidłowe manewrowanie rezerwami pieniężnymi ma poważne znaczenie dla rozwoju gospodarki narodowej“.¹²⁾

Olbrzymia przewaga socjalistycznego systemu kredytowego nad systemem kapitalistycznym przejawia się w produkcyjnym wykorzystaniu

¹¹⁾ J. W. Stalin — Dzieła, tom 6 str. 245.

¹²⁾ J. W. Stalin — Dzieła, tom 12 str. 330, wyd. „Książka i Wiedza“.

zasobów kredytowych, co wynika z wyższości socjalistycznego systemu gospodarki narodowej nad systemem kapitalistycznym.

W krajach kapitalistycznych dużą część zasobów kredytowych wykorzystuje się dla celów nieprodukcyjnych, kieruje się na finansowanie spekulacyjnego obrotu giełdowego akcjami i obligacjami, na kredytowanie pasożytniczej klasy właścicieli ziemskich i zakup ziemi, na finansowanie państwa burżuazyjnego w drodze wykupu przez banki państwowych papierów wartościowych i udzielanie pod ich zastaw pożyczek itd.

Pasożytnicze zwyrodnienie kapitalistycznego systemu kredytowego przejawia się wyraźnie w epoce kryzysu kapitalizmu, a w szczególności na jego obecnym etapie. W krajach kapitalistycznych ogromne zasoby bankowe kieruje się obecnie nie na reprodukcję rozszerzoną, ale na finansowanie wyścigu zbrojeń. W USA np. z ogólnej sumy kredytów i inwestycji banków członków Federacyjnego Systemu Rezerw na lokaty w formie państwowych papierów wartościowych przypadało w 1929 r. 11%, a w czerwcu 1952 r. około 46%.¹³⁾ Oznacza to, że amerykańskie banki większą część swoich zasobów postawiły do dyspozycji państwa, które wykorzystuje je nie w interesach gospodarki narodowej, lecz w celu przygotowania wojny agresywnej przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej, a także dla prowadzenia grabieżczej wojny w Korei.

Wszystkie te nieprodukcyjne formy angażowania zasobów kredytowych tak charakterystyczne dla gospodarki kapitalistycznej przestały istnieć w warunkach ekonomiki socjalistycznej.

W ZSRR nie istnieje kapitał fikcyjny, a na finansowanie obrotu giełdowego i emisje papierów wartościowych nie zużywa się wcale zasobów radzieckiego systemu kredytowego.

W wyniku nacjonalizacji ziemi w ZSRR zlikwidowana została prywatna własność ziemi i dlatego nie zużywa się kredytów na nieprodukcyjne indywidualne pożyczki pod zastaw ziemi lub na zakup ziemi. Państwo Radzieckie wykorzystuje zasoby kredytowe dla nieprzerwanego wzrostu produkcji, przeznaczanej na zaspokojenie potrzeb ludności. Kredyty udzielane przez radzieckie banki przedsiębiorstwom socjalistycznym nie są wyłączone z gospodarki narodowej, a przeciwnie włącza się je do narodowego obrotu gospodarczego, co zwiększa tempo rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej.

Kredyt radziecki służy sprawie reprodukcji socjalistycznej przede wszystkim dlatego, że kieruje wolne środki do przedsiębiorstw socjalistycznych, które wykorzystują je dla wzrostu produkcji. System kredytowy ZSRR mobilizuje i centralizuje wolne środki produkcyjne, kieruje je na cele dalszego rozwoju przemysłu i rolnictwa.

Bank Państwa ZSRR przeznaczają w pierwszym rzędzie poważne środki na potrzeby przemysłu socjalistycznego. Przed Wielką Wojną Narodową kredyty udzielane przez Bank Państwa dla przemysłu, przeznaczone były głównie dla tych gałęzi przemysłu lekkiego i spożywczego, w których dużą rolę odgrywa sezonowość. Na dzień 1 stycznia 1940 r. kredytem ban-

¹³⁾ Mirowoje ekonomiczeskie kryzysy t. III str. 609, Federal Reserve Bulletin — September 1952, str. 1027.

kowym było pokryte 52% środków towarowo-materiałowych przemysłu lekkiego i spożywczego, a tylko 25% przemysłu ciężkiego. Jednak jeszcze przed wojną Bank Państwa zaczął stosować system kredytowania przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego według obrotu, polegający na tym, że udziela się kredytu przedsiębiorstwom na opłacenie materiałów na zasadzie częściowego pokrycia. Kredyty bankowe wykorzystuje się przy tym nie tylko dla zaspokojenia sezonowych potrzeb przedsiębiorstw, ale również i dla uzupełnienia tej części środków, które stale znajdują się w obrocie. Tym samym Bank Państwa aktywnie oddziałuje na rozwój naszego przemysłu ciężkiego. Obecnie zadanie polega na wszechstronnym rozwinięciu tej działalności Banku Państwa i przejściu na kredytowanie według obrotu licznych przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego.

Radziecki system kredytowy kieruje znaczne środki na rozwój socjalistycznego rolnictwa. W odróżnieniu od przemysłu, w którym kredyt uzupełnia jedynie środki obrotowe przedsiębiorstw, w rolnictwie kredyt odgrywa doniosłą rolę w zakresie zwiększania funduszy trwałych. Jest to ściśle związane z tym, że przedsiębiorstwa państwowe dokonują inwestycji ze środków otrzymywanych z budżetu państwa w trybie bezzwrotnych dotacji, podczas gdy kołchozy otrzymują środki, niezbędne dla przeprowadzenia inwestycji w formie długoterminowych kredytów, udzielanych przez Bank Rolny. O tym jakie znaczenie posiada ten kredyt, świadczy dobitnie fakt, że w 1950 r. ponad 50% wszystkich wydatków kołchozów na inwestycje pokryte było kredytem, udzielonym przez Bank Rolny. Suma kredytów długoterminowych udzielonych kołchozom zwiększyła się w okresie 1948—50 r. trzykrotnie. Realizowana z końcem czwartej pięcioletki akcja scalania drobnych kołchozów sprzyja wzrostowi inwestycji w kołchozach, korzystających z kredytów państwowych.

Do 1951 r. 84% wszystkich kołchozów otrzymało pożyczki od państwa.

Proces rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej bezpośrednio realizuje się w tych gałęziach gospodarki narodowej, które należą do sfery produkcji materialnej; jednakże handel radziecki oddziałuje również aktywnie na rozwój produkcji przemysłowej i rolniej. J. W. Stalin uczy, że sam wzrost produkcji przemysłowej i rolnictwa oraz wzrost zapotrzebowania i popytu na tę produkcję ze strony mas pracujących nie wystarcza, aby życie gospodarcze kraju trysnęło pełnym źródłem „Aby życie ekonomiczne kraju mogło trysnąć pełnym źródłem, a przemysł i rolnictwo miały podniętę do dalszego rozwoju swej produkcji musi istnieć jeszcze jeden warunek — rozwinięty obrót towarowy między miastem i wsią, między rejonami i obwodami kraju, między różnymi gałęziami gospodarki narodowej“.¹⁴⁾

Z kolei rozwój obrotu towarowego związany jest z szerokim kredytowaniem organizacji handlowych. XI Zjazd Partii w rezolucji o polityce finansowej podkreślił, że „zarówno tak rozwój obrotu towarowego między miastem i wsią, jak i obrót towarowy w ramach rynków miejskich i wiejskich nie może być pomyślnie realizowany bez dużej pomocy kredytu,

¹⁴⁾ J. W. Stalin — Dzieła t. 13, wyd. „Książka“ str. 344

który winien być regulowany przez Bank Państwa¹⁵⁾ Wytyczając zadania w dziedzinie rozwoju wymiany towarowej XI Zjazd Partii wskazał, że „handel państwowy winien głównie rozwijać się przy pomocy środków otrzymywanych od organizacji kredytowych, przy czym otrzymanie takiego kredytu może i musi być organizowane przez Bank Państwa¹⁶⁾ Tę dyrektywę partii realizuje się w praktyce. Przeważającą część wszystkich środków obrotowych organizacji handlowych tworzy się z zasobów kredytowych, otrzymywanych z Banku Państwa. Obecnie na każdy rubel obrotu organizacji handlowych przypada 70—90 kopiejek otrzymanych w drodze kredytu z Banku Państwa. Kredyty otrzymane przez handel z Banku Państwa wzrastają stale i szybko. W okresie od 1948 r. do 1952 r. zwiększyły się one ponad dwukrotnie. System kredytowy aktywnie oddziałując na rozwój handlu radzieckiego, odgrywa tym samym poważną rolę jako bodziec dla przemysłu i rolnictwa, pobudzający do nieprzerwanego i szybkiego wzrostu produkcji.

Kredyt radziecki służy sprawie rozwoju gospodarki narodowej ZSRR zgodnie z wymogami podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu i jest jednym z narzędzi planowego, proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej. Zasoby kredytowe w ZSRR kieruje się do różnych gałęzi gospodarki, zgodnie z narodowym planem gospodarczym i planem kredytowym, przy czym dzieli się je w sposób zapewniający nieprzerwany wzrost produkcji socjalistycznej i konieczne proporcje w rozwoju gospodarki narodowej. Przeciwnie, w krajach kapitalistycznych zasoby kredytowe dzieli się w interesie zapewnienia kapitalistom maksymalnego zysku, przy czym w warunkach współczesnego kapitalizmu kredyty wykorzystuje się głównie na finansowanie wyścigu zbrojeń i przemysłu wojennego, podczas, gdy produkcja przeznaczona na zaspokojenie ludności coraz bardziej upada. Tym samym kredyt kapitalistyczny przyczynia się do powstawania dysproporcji w gospodarce i kryzysów.

Samo kredytowanie w ZSRR jest zorganizowane w ten sposób, aby w jak największej mierze sprzyjało nieprzerwanemu wzrostowi produkcji socjalistycznej.

Jedną z zasad kredytu radzieckiego jest jego celowy charakter. Banki radzieckie udzielają kredytów na określone cele. Bank Państwa udziela przedsiębiorstwom kredytów krótkoterminowych na tworzenie przewidzianych w planie zapasów produkcyjnych i zapasów wyrobów gotowych, na sezonowe wydatki produkcyjne itd. Bank Rolny udziela długoterminowych kredytów na inwestycje w kołchozach, Bank Handlowy długoterminowego kredytu na inwestycje organizacji spółdzielczych. Przedsiębiorstwa państwowe, kołchozy i organizacje spółdzielcze obowiązane są wykorzystywać środki pieniężne, otrzymane w drodze kredytów bankowych, zgodnie z przeznaczeniem w celu wykonania planów gospodarczych. Celowy charakter kredytu radzieckiego sprzyja jak najbardziej

¹⁵⁾ WKP(b) — w rezolucjach i uchwałach zjazdów konferencji i plenum KC „Partizdat” 1940 g., str. 427.

¹⁶⁾ WKP(b) — w rezolucjach i uchwałach zjazdów, konferencji i plenum KC „Partizdat” 1940 r., str. 426.

racjonalnemu wykorzystaniu zasobów kredytowych w interesie rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej.

Kredyt udzielany przez banki radzieckie ma charakter terminowy i zwrotny. W odróżnieniu od bezzwrotnego finansowania ze środków budżetowych państwa, banki radzieckie udzielają kredytów przedsiębiorstwom socjalistycznym na określone terminy, przy czym po upływie terminu, przedsiębiorstwa obowiązane są je spłacić. Terminy kredytu bankowego ustala się przede wszystkim w zależności od ich przeznaczenia, zgodnie z planowymi terminami szybkości krążenia poszczególnych elementów środków obrotowych. Terminowy i zwrotny charakter kredytu jest bodźcem dla przedsiębiorstw do przyspieszenia krążenia środków obrotowych i tym samym sprzyja rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej.

Rozrachunek gospodarczy ma duże znaczenie dla zapewnienia nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki. Dzięki kontroli przy pomocy rubla działalności przedsiębiorstw aktywnie banki radzieckie przyczyniają się do wzmocnienia rozrachunku gospodarczego. Przez udzielanie przedsiębiorstwom kredytu na określone w planie cele i na określone terminy, żądanie terminowej spłaty udzielonych kredytów i pobieranie odsetek za korzystanie z kredytu, banki pobudzają przedsiębiorstwa do oszczędzania surowców, paliwa i materiałów, do szybkiej realizacji wyrobów gotowych, obniżenia kosztów własnych i zwiększenia akumulacji. Niemniej ważne znaczenie w zakresie wzmocnienia rozrachunku gospodarczego — ma również stosowanie przez Bank Państwa sankcji wobec przedsiębiorstw, które pracują źle i nie regulują w terminie swoich zobowiązań z tytułu otrzymanych kredytów. Sankcje stosowane wobec przedsiębiorstw pozostających w tyle w postaci odmowy udzielenia pożyczek, przymusowego poboru przeterminowanych należności itd. — oraz zachęcenie przodujących przedsiębiorstw, przekraczających plany drogą udzielania im dodatkowych pożyczek, wpływają na przedsiębiorstwa w kierunku polepszenia ich pracy, wykonywania i przekraczania ilościowych i jakościowych wskaźników planu.

Kontrolę przy pomocy rubla w zakresie długoterminowego kredytowania sprawują: Bank Przemysłowy, Bank Rolny, Bank Handlowy, Centralny Bank Komunalny, republikańskie i obwodowe banki komunalne. Banki kredytu długoterminowego kontrolują właściwe i oszczędne zużycie środków udzielonych na inwestycje przedsiębiorstwom i organizmom budowlanym. Kontrolę tę prowadzą przy asygnowaniu środków zgodnie z planem inwestycyjnym w zależności od stopnia wykonania planu, na podstawie projektów i kosztorysów. Banki kontrolują, czy wydatkowanie środków otrzymanych na inwestycje odbywa się zgodnie z ich przeznaczeniem, walczą z niegospodarnością w budownictwie, zachęcają przedsiębiorstwa do obniżania kosztów robót budowlanych, co stanowi jedno ze źródeł wzrostu akumulacji socjalistycznej.

W ten sposób kontrola banku przy pomocy rubla odgrywa ważną rolę w zakresie wzmocnienia rozrachunku gospodarczego i ujawniania nowych źródeł akumulacji.

Na równi z bankami, system kredytowy ZSRR obejmuje również państwowe kasy oszczędności. Te ostatnie mobilizują i centralizują oszczędności i chwilowo wolne środki ludności, kierując te zasoby na cele produkcyjne.

O tym, jaką rolę odgrywają w tym zakresie kasy oszczędności można ocenić na podstawie wzrostu wkładów. Stan wkładów w kasach oszczędności od 1940 r. do 1952 r. zwiększył się więcej niż trzykrotnie (z 7,3 mlrd. rub. do 22,5 mlrd. rub.).

* *

Radziecki system finansowy odgrywa poważną rolę w zapewnieniu maksymalnego zaspokojenia potrzeb społeczeństwa nie tylko dzięki temu, że sprzyja wzrostowi produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki, lecz również bezpośrednio dzięki przeznaczeniu części zasobów finansowych, mobilizowanych poprzez budżet i system kredytowy na podnoszenie poziomu materialnego i kulturalnego mas pracujących.

Rolę finansów radzieckich w podnoszeniu materialnego i kulturalnego poziomu życia społeczeństwa radzieckiego określił G. M. Malenkow w następujących słowach:

„Jak wiadomo, robotnicy i urzędnicy w naszym kraju otrzymują od państwa zasiłki i emerytury z tytułu ubezpieczeń społecznych bezpłatnie lub za znaczną ulgą skierowania do sanatoriów, domów wypoczynkowych i ośrodków dziecięcych, otrzymują corocznie pełne urlopy. Wszyscy ludzie pracy w mieście i na wsi otrzymują bezpłatnie pomoc lekarską. Państwo wypłaca w mieście i na wsi zasiłki matkom wielodzietnym i samotnym; zapewnia bezpłatne nauczanie w szkole podstawowej i 7-letniej; wypłaca stypendia studiującym. Łącznie suma wypłat i ulg dla ludzi pracy miasta i wsi wyniosła w 1940 r. 40,8 mlrd. rub., a w roku 1951 125 mlrd. rub.“¹⁷⁾

W budżecie państwowym ZSRR poważny udział w wydatkach przypada na finansowanie urządzeń socjalno-kulturalnych. Wydatki budżetowe na urządzenia socjalno-kulturalne rosną stale i w szybkim tempie, co widać z następujących danych:

Wydatki budżetu państwa ZSRR na finansowanie urządzeń socjalno-kulturalnych.

	(w mlrd. rubli)
Od 1923/24 do 1927/28	3,9
„ 1928/29 „ 1932	12,8
„ 1933 „ 1937	73,2
„ 1938 „ 1940	113,6
„ 1946 „ 1950	524,5

Należy wziąć pod uwagę, że wydatki na finansowanie urządzeń kulturalno-socjalnych rosną szybciej niż łączna suma wydatków budżetowych. A więc w czwartej pięcioletce łączna suma wydatków budżetowych

¹⁷⁾ G. Malenkow — Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b) na XIX Zjeździe Partii. Nowe Drogi Nr specjalny str. 52.

w porównaniu z pierwszą pięciolatką zwiększyła się 20,7 razy, a wydatki na urządzenia socjalno-kulturalne wzrosły w tym okresie 41-krotnie. Udział wydatków na urządzenia socjalno-kulturalne w łącznej sumie wydatków budżetu państwa ZSRR wzrósł z 14,2⁰% w pierwszej pięciolatce do 28,1⁰% w czwartej pięciolatce.

Olbrzymie wydatki budżetu państwa na urządzenia socjalno-kulturalne są poważnym czynnikiem nieprzerwanego wzrostu dobrobytu materialnego mas pracujących w ZSRR. J. W. Stalin w referacie sprawozdawczym na XVIII Zjeździe Partii wskazywał na wzrost sum wyasygnowanych przez państwo z budżetu na urządzenia socjalno-kulturalne, jako na jeden ze wskaźników ilustrujących poprawę położenia materialnego robotników i chłopów.

Konstytucja stalinowska zapewnia obywatelom ZSRR prawo do pracy, do odpoczynku, do materialnego zabezpieczenia na starość, jak również w przypadku choroby i utraty zdolności do pracy, zapewnia prawo do nauki. Dużą rolę w zapewnieniu tych wszystkich praw, przyczyniających się do wzrostu poziomu materialnego i kulturalnego narodu radzieckiego odgrywa budżet Państwa.

Duże znaczenie w tym zakresie posiadają państwowe ubezpieczenia społeczne. W krajach kapitalistycznych ubezpieczenia społeczne obejmują tylko część robotników i urzędników, nie dają faktycznie zabezpieczenia materialnego chorym, starcom i niezdolnym do pracy, a wydatki związane z ubezpieczeniami społecznymi ponoszą w zasadzie sami pracujący. Przeciwnie w ZSRR system ubezpieczeń społecznych obejmuje wszystkich robotników i urzędników, zapewnia rzeczywiste prawo do zabezpieczenia materialnego na starość jak również w przypadku choroby i utraty zdolności do pracy, przy czym całość wydatków związanych z ubezpieczeniem społecznym pokrywa Państwo Radzieckie.

Ze środków budżetu państwowych ubezpieczeń społecznych wypłaca się zasiłki robotnikom i urzędnikom w przypadku choroby i częściowej utraty zdolności do pracy, emerytury inwalidom i starcom. Państwo Radzieckie wydatkuje ze środków budżetu duże sumy na budowę i utrzymanie sanatoriów i domów wypoczynkowych, obozów pionierskich itd.

Jednocześnie ze wzrostem całego budżetu państwowego ZSRR szybko wzrasta i jego część składowa, budżet państwowych ubezpieczeń społecznych. Świadczą o tym jaskrawo następujące dane:

Budżet państwowych ubezpieczeń społecznych		(w mlrd. rubli)	
W pierwszej pięciolatce		10,4	
W drugiej pięciolatce		32,5	
W czwartej pięciolatce		80,1	

W 1951 r. wydatki budżetu państwowego ZSRR na państwowe ubezpieczenia społeczne wynosiły 35,9 mlrd. rub., a na 1952 r. zaplanowane są w wysokości 37,5 mlrd. rub., to jest znacznie przewyższają łączną sumę tych wydatków w okresie drugiej pięciolatki i są 3,6 razy wyższe od łącznej sumy tych wydatków w okresie pierwszej pięciolatki.

Dyrektywy XIX zjazdu partii w sprawie piątego planu pięcioletniego na lata 1951 — 1955 przewidują wzrost wydatków asygnowanych przez państwo na cele ubezpieczeń społecznych robotników i urzędników w ciągu pięciolatki o około 30% w porównaniu z 1950 r.

Budżet państwowy ZSRR odgrywa istotną rolę w zapewnieniu kobiecie radzieckiej przewidzianych Konstytucją równych praw z mężczyzną we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, państwowego kulturalnego i społeczno-kulturalnego ze środków budżetu państwa buduje się i utrzymuje kliniki położnicze i liczne ośrodki dla dzieci.

Należy szczególnie podkreślić, że w wydatkach budżetu państwowego ZSRR znajdują się takie pozycje, których nie ma zupełnie w budżetach państw burżuazyjnych, jak np. zasiłki dla matek wielodzietnych i samotnych. W okresie pięciu lat przedwojennych (1936—1940) zasiłki dla matek wielodzietnych, wypłacone z budżetu państwa ZSRR wyniosły 4,4 mlrd. rub.; w jednym tylko 1951 r. wyrażały się one sumą 4,1 mlrd. rub., a w 1952 r. były zaplanowane w sumie 4,5 mlrd. rub.

Dla podniesienia dobrobytu materialnego mas pracujących ZSRR ma duże znaczenie poprawa warunków mieszkaniowych. Państwo Radzieckie realizuje ze środków budżetu państwowego wielki program budownictwa mieszkaniowego. Piąty plan pięcioletni przewiduje około dwukrotny wzrost inwestycji w zakresie budownictwa mieszkaniowego w porównaniu z ubiegłą pięciolatką, przy czym w miastach i osiedlach robotniczych w zakresie samego tylko budownictwa państwowego winny być oddane do użytku nowe domy mieszkalne o łącznej powierzchni 105 mln. m. kw.

Radziecki system kredytowy, na równi z budżetem państwa sprzyja podnoszeniu materialnego dobrobytu mas pracujących. Kredyty udzielane przez bank państwa przedsiębiorstwom przemysłu lekkiego i spożywczego odgrywają dużą rolę w zapewnieniu szybkiego wzrostu produkcji przedmiotów masowego spożycia dla maksymalnego zaspokojenia materialnych potrzeb narodu radzieckiego; kredytowanie handlu radzieckiego przyczynia się do wzrostu obrotu towarowego i poprawy obsługi ludności przez organizacje handlowe; kredyty, udzielane przez bank komunalny robotnikom i urzędnikom na budownictwo mieszkaniowe sprzyjają rozpowszechnianiu wśród ludności budownictwa indywidualnych domów mieszkalnych.

Ogromną rolę odgrywa radziecki system finansowy w zakresie poprawy i rozwoju państwowej ochrony zdrowia. Ze środków budżetowych Państwa buduje się i utrzymuje szeroką sieć szpitali, przychodni, klinik położniczych, sanatoriów, domów wypoczynkowych, żłobków i przedszkoli. Wydatki budżetu państwowego ZSRR na ochronę zdrowia i kulturę fizyczną w ciągu 1951 r. wyniosły 21,7 mlrd. rub., a na 1952 r. były planowane w wysokości 22,8 mlrd. rub. to jest w kwocie wyższej od łącznej sumy poniesionych na te cele wydatków w ciągu dwóch łącznie wziętych pierwszych pięcioletek.

Radziecki system finansowy służy sprawie zapewnienia maksymalnego zaspokojenia nie tylko materialnych, lecz i kulturalnych potrzeb mas pracujących. Ze środków budżetu państwo finansuje olbrzymie i stale

zwiększające się wydatki na średnie i wyższe szkoły, instytucje naukowe i kulturalno-oświatowe. Partia Komunistyczna i Państwo Radzieckie przykładają dużą wagę do podniesienia poziomu kulturalnego narodu radzieckiego i nie szczędzą środków na cele oświaty ludowej. Wydatki budżetu państwowego ZSRR na oświatę w 1951 r. wyniosły 57,2 mlrd. rub., a na 1952 r. są zaplanowane w wysokości 60 mlrd. rub., to jest prawie w takiej sumie, jaką przeznaczono na te cele w ciągu dwóch pierwszych pięcioletek łącznie. Tylko w okresie od 1940 do 1951 r. wydatki na oświatę wzrosły ponad 2,5-krotnie.

Wręcz przeciwny obraz widzimy w państwach burżuazyjnych, w których lwia część wszystkich zasobów budżetowych pochłaniają wydatki wojenne, a na oświatę przeznaczają się minimalne kwoty. Np. z budżetu USA na 1951/52 r. na bezpośrednie wydatki wojenne przeznaczono 52,4 mlrd. dol., a na oświatę mniej niż 0,2 mlrd. dol. Udział wydatków na oświatę wyniósł w budżecie państwa USA na 1951/52 r. jedynie o 0,3%, podczas gdy w budżecie państwowym ZSRR na te cele przypada około 13% łącznej sumy wydatków.

J. W. Stalin w referacie sprawozdawczym na XVIII zjeździe partii uczył:

„Jeśli chodzi o kulturalny rozwój narodu, to okres sprawozdawczy był zaiste okresem rewolucji kulturalnej. Wcielenie w życie powszechnego obowiązku nauczania początkowego w językach narodów ZSRR, wzrost liczby uczniów i szkół wyższych stopni, wzrost liczby specjalistów, którzy ukończyli wyższe uczelnie, powstanie i wzmocnienie się nowej radzieckiej inteligencji — oto ogólny obraz podniesienia się kultury narodu“.¹⁸⁾

Radziecki system finansowy odegrał doniosłą rolę w realizacji rewolucji kulturalnej.

* *

Naród radziecki po zbudowaniu społeczeństwa socjalistycznego kroczy pod kierownictwem Partii Komunistycznej i Wielkiego Stalina naprzód po drodze stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu. Jak uczy J. W. Stalin, pierwszym z podstawowych wstępnych warunków, które należy bezwzględnie zrealizować, aby przygotować faktyczne przejście do komunizmu jest: „nieprzerwany wzrost całej produkcji społecznej z przewagą wzrostu produkcji środków produkcji“.¹⁹⁾ Radziecki system finansowy kierując olbrzymią sumę zasobów finansowych na dalszy rozwój gospodarki narodowej, a w szczególności przemysłu ciężkiego sprzyja w pełni nieprzerwanemu wzrostowi produkcji socjalistycznej z przewagą wzrostu produkcji środków produkcji, a zatem aktywnie współdziała przy przejściu od socjalizmu do komunizmu.

Drugim podstawowym warunkiem przejścia do komunizmu jest stopniowe podnoszenie własności kolchozowej do poziomu własności ogólnop

¹⁸⁾ J. W. Stalin — Referat sprawozdawczy na XVIII zjeździe partii o działalności KC WKP(b) — wyd. „Książka i Wiedza“ 1950 str. 41.

¹⁹⁾ J. W. Stalin — Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR — W-wa str. 37.

narodowej i stopniowe zastępowanie cyrkulacji towarów systemem wymiany produktów. „System taki będzie wymagał ogromnego zwiększenia produkcji zbywanej przez miasto dla wsi, dlatego wypadnie wprowadzić go bez szczególnego pośpiechu, w miarę nagromadzenia wyrobów miejskich. Ale wprowadzać go trzeba konsekwentnie bez wahań, zważając krok za krokiem sferę działania cyrkulacji towarów i rozszerzając sferę działania wymiany produktów“.²⁰⁾

Z kolei radziecki system finansowo-kredytowy, aktywnie przyczynia się do takiego wzrostu produkcji przemysłowej, który pozwala na gromadzenie w coraz większym stopniu wyrobów miejskich i stopniowe rozszerzenie sfery wymiany produktów, co jest czynnikiem decydującym dla podniesienia własności kołchozowej do poziomu własności ogólnonarodowej.

Do podstawowych warunków przygotowania przejścia do komunizmu zalicza się wreszcie zapewnienie poważnego wzrostu poziomu kulturalnego członków społeczeństwa. Jak wskazuje J. W. Stalin trzeba „osiągnąć taki poziom kulturalny społeczeństwa, który zapewniłby wszystkim członkom społeczeństwa wszechstronny rozwój ich zdolności fizycznych i umysłowych, ażeby członkowie społeczeństwa mieli możliwość uzyskania takiego wykształcenia, które mogłoby uczynić z nich aktywnych działaczy rozwoju społecznego, ażeby mieli oni możliwość swobodnego wyboru zawodu, a nie byli przykuci na całe życie, wskutek istniejącego podziału pracy do jakiegoś jednego zawodu“.²¹⁾

Radziecki system finansowy kieruje potężne środki na rozwój oświaty ludowej, nauki, literatury, sztuki sprzyja ciągłemu wzrostowi poziomu kulturalnego narodu radzieckiego, a tym samym i w tym zakresie aktywnie przyczynia się do przejścia od socjalizmu do komunizmu.

²⁰⁾ J. W. Stalin — tamże — wyd. „Książka i Wiedza“ str. 101.

²¹⁾ J. W. Stalin — Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR — wyd. „Książka i Wiedza“ — str. 74 i 75.

Niektóre zagadnienia z zakresu finansowania inwestycji i kapitalnych remontów w roku 1953

1. Pytanie — Na podstawie jakich przepisów mogą być pokryte należności przypadające drobnym wykonawcom za roboty budowlano-montażowe wykonane w ramach P.I.1950 r. i lat ubiegłych?

Odpowiedź: Zobowiązania inwestorów wobec drobnych wykonawców robót budowlano-montażowych, wykonane w latach ubiegłych, mogą być pokryte w oparciu o przepisy § 60 zarządzenia Nr 12 Przewodniczącego P.K.P.G. i Ministra Finansów z dnia 14 stycznia 1953 r. w sprawie zasad finansowania przez banki specjalne inwestycji scentralizowanych limitowych. Przepis § 60 cytowanego zarządzenia zezwala na pokrywanie z bieżących środków inwestycyjnych wszelkich zobowiązań z tytułu wykonawstwa inwestycji w latach poprzednich, o ile zobowiązania te nie uległy przedawnieniu i o ile zgodne są rzeczowo z tytułami planu inwestycyjnego tego roku, w którym dana inwestycja została wykonana. Cytowane postanowienia opierają się na zasadach objętych uchwałą Nr 70 Prezydium Rządu z dnia 17 stycznia 1953 r. w sprawie rozliczeń z tytułu działalności inwestycyjnej roku 1950 i lat poprzednich (Monitor Polski Nr A-10, poz. 141).

2. Pytanie — Jakie obowiązują zasady postępowania w przypadkach, gdy banki przez pomyłkę pokryły w r. 1952 wydatki inwestycyjne ponad kwotę aktualnego w końcu 1952 r. limitu finansowania?

Odpowiedź: Banki specjalne otrzymały z Ministerstwa Finansów dyspozycje, że wypłaty na inwestycje dokonane w 1952 r. muszą być zamknięte w granicach kwot wynikających z aktualnych w końcu roku limitów finansowania. W przypadkach, w których omyłkowo

wypłaty przekroczyły wymieniony limit finansowania, nadwyżka wypłat ponad limit, powinna być wyksięgowana w ciężar kredytu antycypacyjnego, który zostanie spłacony ze środków planu pokrycia finansowego inwestycji 1953 r. Analogiczne zasady obowiązują w zakresie wypłat obowiązujących budżety terenowe, a dokonane omyłkowo ponad przełane przez dany budżet jednostkowy środki budżetowe.

3. Pytanie — W jakim terminie, banki specjalne dokonają zwrotu niewykorzystanych do końca 1952 r. środków pieniężnych uzyskanych od organów finansowych na sfinansowanie inwestycji, objętych budżetami terenowymi?

Odpowiedź: Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 13 grudnia 1952 r. w sprawie otwarcia rachunków budżetowych na rok 1953 i zakończenia roku budżetowego 1952 (Monitor Polski Nr A-105, poz. 1631) ustaliło w § 15, że banki specjalne dokonają zwrotu niewykorzystanych do końca 1952 r. środków pieniężnych uzyskanych od organów finansowych na sfinansowanie inwestycji objętych budżetami terenowymi, w terminie do dnia złożenia sprawozdań za 1952 r. Zwrot nastąpi drogą przelewu pozostałości środków na otwarty w oddziałach N.B.P. rachunek dochodów budżetu centralnego 1953 r. właściwego organu finansowego.

4. Pytanie — Czy wg przepisu pkt-u 3 okólnika Ministra Finansów z dnia 4 grudnia 1952 r. należy pokrywać zobowiązania z lat ubiegłych, które były objęte uchwałą Prezydium Rządu Nr 651, a które nie zostały pokryte w roku 1952 z powodu niezłożenia faktur w banku do dnia 31 grudnia 1952 r.?

Odpowiedź: W ramach zobowiązań lat ubiegłych wymienionych w pkt. 3 okólnika Ministra Finansów z dnia 4 grud-

nia 1952 r. w sprawie zasad i trybu finansowania inwestycji w pierwszym kwartale 1953 r. mogą być pokrywane również faktury i rozliczenie za roboty, dostawy i usługi wykonane do 1950 r. — nie złożone w banku specjalnym do dnia 31 grudnia 1952 r., z wyjątkiem faktur i rozliczeń przedawnionych pod względem cywilno-prawnym, względnie nie podlegających pokryciu w myśl uchwały Nr 70 Prezydium Rządu z dnia 17 stycznia 1953 r. w sprawie rozliczeń z tytułu działalności inwestycyjnej roku 1950 i lat poprzednich.

5. *Pytanie* — Czy kretyd antycypacyjny udzielony w 1952 r. na pokrycie faktur za sporządzenie dokumentacji projektowo-kosztorysowej względnie faktury wystawione z tego tytułu po 1 stycznia 1953 r. mogą być pokryte ze środków inwestycyjnych uruchomionych inwestorom w trybie zarządzenia Ministra Finansów z dnia 4 grudnia 1952 r.?

Odpowiedź: Obowiązkiem inwestora było uzyskać na ten cel limit inwestycyjny w roku 1952 lub też w roku 1953. Bez dopełnienia tego obowiązku przez inwestora, banki specjalne nie będą pokrywać tych faktur zarówno w zakresie faktur bieżących, jak też w zakresie zobowiązań budowy z roku poprzedniego.

6. *Pytanie* — Czy przedsiębiorstwo na rozrachunku gospodarczym może na tle obowiązujących przepisów, nabyć samochód ze środków uzyskanych tytułem odszkodowania ubezpieczeniowego?

Odpowiedź: Obecne przepisy w sprawie inwestycji pozalimitowych, przewidują możliwość finansowania w trybie pozalimitowym ze środków odszkodowania ubezpieczeniowego zakupu wszelkiego rodzaju maszyn, urządzeń, narzędzi i inwentarza, bez wyłączenia samochodów.

7. *Pytanie* — Czy koszty ponoszone przez inwestorów w związku z magazynowaniem materiałów przeznaczonych na inwestycje wykonywane systemem gospodarczym przez spółdzielnie jako wykonawców, mogą być finansowane ze środków inwestycyjnych?

Odpowiedź: W zasadzie inwestorzy nie mogą zaliczać do pokrycia ze środków inwestycyjnych kosztów związanych z magazynowaniem materiałów,

przeznaczonych na inwestycje wykonywane systemem gospodarczym przez spółdzielnie i dostarczonych następnie tym spółdzielniom, jako wykonawcom. Koszty te nie mogą być również refundowane w wysokości różnicy między narzutami kosztów ogólnych, uwzględnionymi w kosztorysach w przypadku dostarczenia materiałów przez wykonawcę, a narzutami uwzględnionymi w kosztorysach w przypadku dostarczenia materiałów przez zamawiającego.

Wyjątkowo koszty te mogą być zaliczane do pokrycia ze środków inwestycyjnych jedynie wówczas, gdy są udokumentowane pierwotnymi dowodami księgowymi.

8. *Pytanie* — Czy zagadnienie pokrywania należności zasądzonych orzeczeniami komisji arbitrażowej zostało już całkowicie uregulowane?

Odpowiedź: W związku z opublikowanym rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1952 r. w sprawie organizacji państwowych komisji arbitrażowych i trybu postępowania arbitrażowego (D.U.R.P. Nr 2, poz. 2/1953) zostały wznowione prace nad ustaleniem zasad działania arbitrażu w zakresie rozliczeń inwestycyjnych oraz pokrywania orzeczeń komisji arbitrażowych ze środków inwestycyjnych.

Na podstawie obecnie obowiązujących przepisów banki finansujące inwestycje pokrywają ze środków inwestycyjnych właściwego inwestora (w trybie rozliczeń bezakceptowych):

a) orzeczenia komisji arbitrażowych dotyczące roszczeń zgodnych rzeczowo z planami inwestycyjnymi (§ 60 zarządzenia Przewodniczącego P.K.P.G. i Ministra Finansów z dnia 14 stycznia 1953 r. w sprawie zasad finansowania przez banki specjalne inwestycji niescentralizowanych limitowych).

b) wszelkie orzeczenia komisji arbitrażowych (bez względu na zgodność rzeczową z odpowiednim planem inwestycyjnym) dotyczące rozliczeń za roboty, dostawy i usługi wykonane w roku 1950 i latach poprzednich (uchwała Nr 70/53 Prezydium Rządu z dnia 17 stycznia 1953 r. w sprawie rozliczeń z tytułu działalności inwestycyjnej roku 1952 i lat poprzednich).

Uregulowania wymaga zatem zagadnienie w odniesieniu do roszczeń z tytułu robót, dostaw i usług inwestycyj-

nych wykonanych w 1951 i 1952 r. a niezgodnych rzeczowo z odpowiednimi planami inwestycyjnymi.

9. *Pytanie* — Jakie zasady są stosowane w zakresie zaliczania na dokonane wypłaty 1952 r. dotyczące inwestycji limitowych, środków własnych inwestorów pochodzących z funduszków Rady Odbudowy Warszawy?

Odpowiedź: W zakresie zaliczania na dokonane wypłaty dotyczące inwestycji limitowych, środków własnych inwestorów, pochodzących z funduszków Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy, Ministerstwo Finansów poleciło bankom finansującym inwestycje przy zamykaniu rachunków inwestycyjnych 1952 r. stosować następujące zasady:

a) Banki otrzymały polecenie wezwać inwestorów, którzy otrzymali w roku 1952 środki z funduszków Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy, do zgłoszenia im do dnia 10 marca 1953 r. wartości wykonania rzeczowego do końca 1952 r. tych tytułów (składników), które zostały włączone do Planu Inwestycyjnego 1952 r. z pokryciem finansowym z wymienionych funduszków. Zgłoszenia inwestorów powinny być zaopatrzone w podpisy kierownika jednostki organizacyjnej będącej inwestorem bezpośrednim oraz jej głównego księgowego.

b) Zaliczeniu na wypłaty 1952 r. podlegają środki przebrane na rzecz inwestorów bezpośrednich z wymienionych funduszków jedynie do wysokości wykonania rzeczowego, o których mowa pod a).

c) Środki przebrane na r-ki inwestorów bezpośrednich, a przekraczające kwoty podlegające zaliczeniu na wypłaty 1952 r. banki przeniosą na r-ki akumulacji środków własnych inwestorów 1953 r. O wysokości kwot przeniesionych na r-ki 1953 r., banki zawiadomią do dnia 15 marca br. Naczelną Radę Odbudowy Warszawy.

d) Środki przeniesione na r-ki akumulacji środków własnych 1953 r. służyć będą na sfinansowanie poślizgu rzeczowego dotyczącego tytułów (składników), które zostały włączone do Planu Inwestycyjnego 1952 r. z pokryciem finansowym ze środków N.R.O.W. W związku z tym w przypadku stwierdzenia, że plan pokrycia finansowego inwestycji scentralizowanych limitowych

na rok 1953 inwestora, do którego planu rzeczowego wymieniony poślizg rzeczowy został włączony, nie obejmuje środków przeniesionych j.w. na r-ki 1953 r., Banki zawiadomią o tym Ministerstwo Finansów. Równocześnie banki w takich przypadkach zablokują w rocznym planie pokrycia inwestora kredyt budżetowy w wysokości środków przeniesionych j.w. na jego r-k akumulacji środków własnych 1953 r. W przypadku przekazania inwestorowi kredytu budżetowego w kwocie przekraczającej kwotę rocznego kredytu, pozostałego po tym zablokowaniu, banki wykonają przekaz tylko do wysokości niezablokowanego kredytu.

e) Kwoty przeniesione na r-ki akumulacji środków własnych inwestora 1953 r. mogą być na zlecenie Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy przekazane na jej konto jedynie wówczas, gdy tytuł (składnik), na sfinansowanie którego zostały przebrane, nie będzie w 1953 r. kontynuowany.

f) Regulacja powyższa będzie stosowana analogicznie w następnych latach z tym, że w następnych latach zamiast wymienionych terminów 10 marca br. i 15 marca obowiązywać będą terminy 15 i 20 stycznia.

10. *Pytanie* — Czy w zakresie finansowania kapitalnych remontów mogą być otwierane scentralizowane rachunki środków na kapitalne remonty na szczeblu Centralnego Zarządu?

Odpowiedź: Obowiązujące przepisy w zakresie finansowania kapitalnych remontów nie zezwalają na otwarcie scentralizowanego rachunku środków na kapitalne remonty na szczeblu Centralnego Zarządu.

11. *Pytanie* — Jak należy postąpić, gdy części maszyn i urządzeń przeznaczonych na kapitalne remonty zostały zakupione ze środków inwestycyjnych?

Odpowiedź: Wartość części zamienionych i urządzeń, sfinansowanych nieprawidłowo ze środków inwestycyjnych, a zużytych na wykonanie kapitalnych remontów, powinna być zrefundowana jako zwrot dokonanych wydatków inwestycyjnych ze środków na kapitalne remonty.

12. *Pytanie* — Z jakich środków mają być pokryte odsetki od kredytów antycypacyjnych na kapitalne remonty w przypadkach, gdy kredyt antycypa-

cyjny udzielony został w wysokości wyczerpującej roczną amortyzację przeznaczoną na kapitalne remonty?

Odpowiedź: Odsetki od kredytów antycypacyjnych w przypadku, wyczerpania kredytem antycypacyjnym rocznej amortyzacji, przeznaczonej na sfinansowanie kapitalnych remontów, jak również w przypadku udzielenia przez bank kredytu antycypacyjnego w wysokości nie znajdującej pełnego pokrycia z powodu nieosiągnięcia przez faktyczną amortyzację wysokości amortyzacji planowanej na dany rok — powinny znaleźć pokrycie w drodze przerzutów pozostałości środków na kapitalne remonty na koniec 1952 r. dokonanych między podwykonawcami podległymi temu samemu Centralnemu Zarządowi (jednostce równorzędnej).

13. **Pytanie** — W jakim trybie powinny być pokrywane faktury za kapitalne remonty pojazdów samochodowych?

Odpowiedź: Stosownie do przepisów zarządzenia Ministra Finansów z dnia 2 kwietnia 1951 r. w sprawie finansowania wydatków na zakup pojazdów samochodowych i przeznaczenia środków uzyskanych ze sprzedaży pojazdów w gospodarce społecznej (Monitor Polski Nr A-75, poz. 1034) pojazdy wymagające wyremontowania, podlegają sprzedaży właściwemu przedsiębiorstwu państwowemu dokonującemu kapitalnych remontów samochodów. Kwoty uzyskane ze sprzedaży pojazdów, wymagających wyremontowania wpływają na rachunek środków na kapitalne remonty. W zamian za sprzedane pojazdy, wymagające wyremontowania, jednostki państwowe i spółdzielcze działające na zasadzie rozrachunku gospodarczego, zakupują pojazdy wyremontowane o tym samym celu użytkowym i o tej samej nośności. Faktury wystawione przez właściwe przedsiębiorstwa państwowe, wystawiane są na całą wartość dostarczonego pojazdu samochodowego, która pokrywana jest ze środków zakumulowanych na kapitalne remonty.

W tym stanie rzeczy t.zw. kapitalny remont pojazdów samochodowych, stanowi dwie odrębne transakcje, a mianowicie sprzedaż pojazdu wymagającego remontu oraz kupno pojazdu wyremontowanego.

W związku z tym, Ministerstwo Finansów wyjaśniło, że w zakresie rozliczeń za kapitalne remonty pojazdów samochodowych, przeprowadzanych w trybie przepisów zarządzenia Ministra Finansów z dnia 2.4.1951 r. w sprawie finansowania wydatków na zakup pojazdów samochodowych i przeznaczenia środków uzyskanych ze sprzedaży pojazdów w gospodarce społecznej (Monitor Polski Nr A-75, poz. 1034) należy stosować przepisy Uchwały Prezydium Rządu Nr 877 z dnia 12.12.1951 r. w sprawie zasad rozliczeń za dostawy, usługi i roboty między jednostkami gospodarki społecznej, a nie przepisy uchwały Prezydium Rządu z dnia 10.1.1952 r. w sprawie zasad rozliczeń za roboty budowlano-montażowe i prace projektowe. (Monitor Polski Nr A-6/52).

14. **Pytanie** — W jakich przypadkach bank płatnika obowiązany jest zwrócić niepokryte żądania zapłaty za kapitalne remonty do banku wykonawcy?

Odpowiedź: Bank płatnika obowiązany jest zwracać żądania zapłaty — przed przesłaniem płatnikowi awizu (odcinek W) w następujących przypadkach:

1. jeżeli faktura nie odpowiada wymogom formalnym przewidzianym w § 11 pkt. 1 lit. a — f uchwały Prezydium Rządu z dnia 10.1.1952 r. (Monitor Polski A-6/52),

2. jeżeli faktura dotyczy remontu nieumieszczonego w planie kapitalnych remontów,

3. jeżeli realizacja faktury spowodowałaby przekroczenie ogólnej kwoty planu kapitalnych remontów przedsiębiorstwa.

W odniesieniu jednak do faktur dotyczących robót, nie będących kapitalnymi remontami, a zaplanowanych mylnie w planach rzeczowo-finansowych kapitalnych remontów banki powinny postępować następująco:

a) o ile roboty te mają charakter remontu bieżącego lub średniego banki pokrywają faktury ze środków obrotowych,

b) o ile roboty te mają charakter inwestycyjny banki zwracają faktury bankowi podawcy ze stosownym wyjaśnieniem.

T. S.

PRZEGLĄD WYDAWNICTW

Koszty własne produkcji przemysłowej

(WINTER EMANUEL: *Koszty własne przedsiębiorstwa przemysłowego*, Warszawa 1952, Polskie Wydawnictwa Gospodarcze).

Nakładem Polskich Wydawnictw Gospodarczych ukazała się w ostatnim czasie praca E. Wintera pt.: „Koszty własne przedsiębiorstwa przemysłowego”. Praca ta jest pierwszą tego typu oryginalną publikacją w języku polskim¹⁾ i tym więcej zasługuje na uwagę.

Już sam pobieżny przegląd treści wskazuje na to, że omawiana praca przeznaczona jest w zasadzie dla czytelnika, dla którego problematyka walki o obniżkę kosztów własnych produkcji w gospodarce socjalistycznej, planowania kosztów własnych i kontroli realizacji planu, jest raczej mało znana. Co więcej — praca ta jest obliczona na czytelnika, dla którego stanowić ma pierwszą lekturę — pomoc w poznaniu jednego z kluczowych zagadnień dla gospodarki socjalistycznej, jakim jest zagadnienie kosztów własnych produkcji przemysłowej. Jak dalece autor liczy się z małym przygotowaniem czytelnika, świadczyć może dla przykładu ustęp na str. 107, w którym omawiając tzw. kalkulację normatywną autor przestrzega przed identyfikowaniem norm zużycia materiałowego i norm robocizny z normatywami środków obrotowych!

Praca E. Wintera składa się z siedmiu rozdziałów. W pierwszym z nich autor porusza zagadnienie obniżki kosztów własnych produkcji w gospodarce socjalistycznej, podkreślając znaczenie stałej i skutecznej walki o obniżenie kosztów własnych. Część ta napisana jasno i przystępnie, pozwala czytelnikowi zorientować się zarówno w tym: a) dlaczego obniżka kosztów własnych jest jednym z podstawowych zagadnień i zadań przemysłu socjalistycznego, b) dlaczego gospodarka socjalistyczna stwarza możliwości stałej obniżki kosztów własnych; c) jakie istnieje powiązanie pomiędzy obniżką kosztów własnych a wzrostem akumulacji; d) jakimi podstawowymi drogami powinien kroczyć nasz przemysł, aby realizować stałe zmniejszanie kosztów własnych przypadających na jednostkę produkcji.

Dwa sformułowania w tej części budzą jednak wątpliwości i mogą, zwłaszcza dla niezbyt przygotowanego czytelnika, być niejasne, a w każdym razie niepełne. Na str. 8, poruszając zagadnienie rentowności przedsiębiorstw, autor między innymi pisze: „Ceny zbytu ustala w sposób planowy państwo socjalistyczne i przy danym poziomie cen zbytu rentowność przedsiębiorstwa zależy od poziomu kosztów własnych zrealizowanej produkcji”. Powyższe ujęcie stwarza może niesłuszne przypuszczenie, że jedynym czynnikiem decydującym o wysokości rentowności przedsiębiorstwa przemysłowego, na który przedsiębiorstwo ma istotny wpływ, jest wysokość kosztów wła-

¹⁾ Uprzednio wydana przez „Polgos” broszura pt.: „Koszty własne produkcji” jest jedynie zbiorem artykułów ogłoszonych na ten temat przez Br. Blassa i Z. Augustowskiego.

snych zrealizowanej produkcji. A tymczasem wiemy, że tak nie jest, że równie istotnym czynnikiem jest asortyment i jakość produkcji. Wprawdzie przedsiębiorstwo bezpośredniego wpływu na wysokość ustalanych cen nie posiada, lecz nie oznacza to, że nie posiada ono wpływu na wysokość realizacji. Jak wiemy, w większości przypadków ceny sprzedawanych towarów uzależnione są w swej wysokości od jakości i gatunku produkowanego towaru; tym samym wielkość wpływów ze sprzedaży i pośrednio rentowność zależy od asortymentu i jakości produkcji.

Tak więc, rentowność przedsiębiorstwa zależy nie tylko od poziomu kosztów własnych. W szeregu gałęzi przemysłu lekkiego i spożywczego o wiele większe znaczenie dla kształtowania się rentowności przedsiębiorstw posiada asortyment i gatunkowość produkcji, sposób jej wykończenia, a nieraz nawet i opakowania, niż wysokość kosztów własnych wytwarzania i zbytu. Autor powraca do tej sprawy pisząc: „Rentowność jest uzależniona nie tylko od obniżenia kosztów własnych, lecz także od innych czynników, a przede wszystkim od ulepszenia produkowanych wyrobów, podniesienia ich jakości, wzbogacenia, asortymentu, wprowadzenia do produkcji nowych wyrobów itp.“, czyni to jednak dopiero na str. 142. Wydaje się, że pominięcie tej sprawy we wstępie jest jednak pewnego rodzaju niedopatrzaniem.

Omawiając zagadnienie kosztów osobowych autor porusza problem wydajności pracy i jej wzrostu i na str. 13 pisze: „Wydajność pracy jest zależna nie tylko od postępu technicznego, organizacji i systemu pracy, lecz również od poziomu kulturalnego, politycznego i fachowego siły roboczej“, — pomijając bardzo istotny czynnik wzrostu wydajności pracy, jakim jest *s y s t e m p ł a c*, jako czynnik materialnego zainteresowania w wynikach pracy. A wiemy wszak z doświadczenia szeregu przedsiębiorstw i całych gałęzi produkcji przemysłowej w naszym kraju, jak wiele zależy od tego, czy stosowany system płac stanowi zachętę, czy też, jak to czasem ma miejsce, jest czynnikiem hamującym wzrost wydajności pracy. W społeczeństwie socjalistycznym, a tym bardziej w okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu rola bodźców materialnych nie może być umniejszana i nie można o nich nie mówić. Są one tym czynnikiem, który w decydujący sposób zapewnia zgodność interesu osobistego z interesem społecznym.

Rozdział drugi zatytułowany „Struktura kosztów własnych“ nie wypadł niestety zbyt szczęśliwie. Uwaga ta dotyczy w szczególności pierwszych trzech punktów tego rozdziału. Już pierwsze zdania wspomnianego rozdziału muszą być dla czytelnika niejasne. Autor zaczyna od stwierdzenia: „Struktura kosztów jest ściśle uzależniona od organizacji procesu produkcyjnego, od rodzaju działalności produkcyjnej przedsiębiorstwa“, następnie przechodzi do scharakteryzowania produkcji masowej, seryjnej, i indywidualnej, zaznaczając dalej, że: „struktura kosztów własnych produkcji jest również zależna od metod wytwarzania, to jest od technologii produkcji“ i wreszcie, że „Struktura kosztów własnych dostosowana być musi do struktury organizacyjnej komórek produkcyjnych, która z kolei uzależniona jest od organizacji procesu produkcyjnego w przedsiębiorstwie“. Z rozważań tych bynajmniej nie wynika (a o tym chciałby się właśnie czytelnik dowiedzieć), co to jest struktura kosztów własnych i dlaczego o niej należy mówić. Na to pytanie autor nie daje odpowiedzi. A przecież należałoby powiedzieć, że obok poziomu kosztów własnych, ich struktura jest podstawowym wskaźnikiem charakteryzującym koszty własne przedsiębiorstwa, a zwłaszcza ich dynamikę oraz, że strukturą kosztów nazywamy udział poszczególnych elementów w całości kosztów własnych produkcji. Dalej, badając strukturę kosztów własnych produkcji, badamy w pierwszym rzędzie udział kosztów osobowych i udział

kosztów materialnych, że udział ten nie jest bynajmniej stały; przeciwnie, normalną, prawidłową tendencją jest stały wzrost udziału kosztów materialnych; wzrost ten oznacza proces zastępowania człowieka przez maszynę, oznacza likwidację czynności pracochłonnych i ciężkich, że jest wyrazem postępu organizacyjnego i technicznego. Należałoby np. podać, że w okresie lat 1932 do 1940 udział kosztów materialnych w kosztach przemysłu w Związku Radzieckim wzrósł z 57 do 72% i w odpowiednim stosunku zmalał udział kosztów osobowych. Badając strukturę kosztów własnych przedsiębiorstwa, możemy całość kosztów podzielić na tzw. koszty stałe i tzw. koszty zmienne; znajomość udziału tzw. kosztów stałych jest nieraz wielce przydatną dla oceny możliwości obniżki kosztów własnych wraz ze wzrostem produkcji oraz oceny realizacji zadań w tym zakresie. Natomiast to o czym autor informuje czytelnika na stronie 18 i 19 swojej pracy, a co zostało powyżej w części przytoczone, nie jest w pełni zrozumiałe. Co więcej, wywołuje wątpliwość czy autor strukturą kosztów nazywa to, co nią jest w istocie.

Brak prawidłowego postawienia tematu ciąży na dalszych punktach omawianego rozdziału. Czytelnik zaznajamiając się z ustępami poświęconymi omówieniu klasyfikacji kosztów własnych produkcji (w 6 przekrojach), nie może znaleźć odpowiedzi na pytanie, w jakim celu w ogóle jest o tym mowa. Autor, zamiast powiązać zagadnienie struktury kosztów własnych z ich klasyfikacją, wskazując, że badanie tej struktury może i powinno być czynione w różnych przekrojach i wymienić, w jakim celu to się czyni, pisze na str. 20: „Klasyfikacji kosztów własnych produkcji dokonać można z punktu widzenia ich treści ekonomicznej, ich roli w procesie produkcyjnym, wpływu ilości wytworzonej produkcji na kształtowanie się poziomu kosztów oraz ich zależności od sfery wpływów przedsiębiorstwa” (?). Sama klasyfikacja przeprowadzona została w dość formalny sposób, bez wyjaśnienia w jakich konkretnych przypadkach mają lub powinny mieć zastosowanie poszczególne kryteria podziału.

Ze spraw drobniejszej wagi należy zaznaczyć, że trudno się pogodzić z twierdzeniem autora, że koszty bezpośrednie są to koszty „które można odnieść wprost na podstawie odpowiednich dokumentów (dowodów księgowych) na koszty własne produkcji” (str. 20 i 21); autorowi prawdopodobnie chodziło o to, że można je odnieść bezpośrednio na poszczególne wyroby (jednostki kalkulacyjne). Przez niedopatrznie chyba autor przeprowadza podział na koszty niezależne i na koszty zależne (str. 22) — można tu jedynie mówić o zmianach w kosztach o charakterze zależnym lub niezależnym od przedsiębiorstwa, a nie o „niezależności” kosztów.

Ponieważ o metodach planowania i sprawozdawczości dowiadujemy się dopiero w następnych rozdziałach, ujęcie kosztów własnych w układzie rodzajowym i w układzie kalkulacyjnym, o czym mowa w punkcie 3 rozdziału drugiego, nie jest w pełni zrozumiałe. Autor co prawda twierdzi, że można tak koszty ujmować i nawet wspomina dlaczego tak się ujmuje — jest to jednak dla czytelnika nie znającego metod planowania i księgowości, niedostatecznie jasne. Ponadto autor nie podkreśla, że koszty proste i koszty złożone są pojęciami w pewnym sensie względnymi, zależnymi od tego z punktu widzenia jakiej jednostki organizacyjnej koszty są rozpatrywane. W szczególności, dany element kosztów może być kosztem prostym z punktu widzenia wydziału przedsiębiorstwa, chociaż jest złożonym z punktu widzenia przedsiębiorstwa jako całości. Brak tego wyjaśnienia prowadzi w konsekwencji do twierdzenia autora, że „rozgraniczenie kosztów prostych w układzie rodzajowym nie jest dokładne, gdyż niektóre koszty, szczególnie wchodzące w skład grupy „pozostałe koszty” (np. usługi obce, koszty transportu) zawierają w sobie zarówno ele-

menty pracy żywej, jak i uprzedmiotowionej" (str. 23). Istotnie, usługi obce, koszty transportu itd. zawierają w sobie zarówno elementy pracy żywej, jak i uprzedmiotowionej, tym niemniej są one z punktu widzenia danego przedsiębiorstwa kosztami prostymi — nie dają się one w tym przedsiębiorstwie rozłożyć na dalsze elementy. Dotyczy to jednakże nie tylko tzw. kosztów pozostałych, ale każdego elementu kosztów w układzie rodzajowym, każdego elementu kosztów prostych z punktu widzenia danego przedsiębiorstwa. Materiały, paliwo i energia zawierają w sobie, używając słów autora „zarówno elementy pracy żywej, jak i uprzedmiotowionej“, tym niemniej, z punktu widzenia danego przedsiębiorstwa, które je nabywa, są kosztami prostymi. O kosztach prostych może być tylko mowa z punktu widzenia określonego podmiotu. O tym niestety autor czytelnika nie informuje. Brak tej informacji powoduje, że i niektóre dalsze uwagi autora zamieszczone w tymże punkcie nie są w pełni zrozumiałe, a przynajmniej jasne.

W punkcie 4 omawianego rozdziału autor podaje w sposób przejrzysty krótką charakterystykę kosztów materiałowych, kosztów osobowych, amortyzacji oraz grupy tzw. kosztów pozostałych. Nasuwające się tu uwagi nie mają istotnego znaczenia, należy jednak stwierdzić, że podział opakowań na bezzwrotne i zwrotne nie jest zgodny z obowiązującą nomenklaturą. Dalej, twierdzenie, że zużycie materiałów powinno być planowane i księgowane po koszcie własnym łącznie z kosztami dowozu do miejsca składowania oraz kosztami składowania nie jest bynajmniej bezsporne (str. 28). Wreszcie, omawiając zagadnienie płac należałoby raczej powiedzieć, że suma płac *powinna być zależna* od ilości i jakości włożonej pracy, a nie jak autor to zbyt kategorycznie twierdzi, *jest doń proporcjonalna* (str. 29). W dalszym ciągu (na str. 33) omawiając koszty pozostałe, autor powraca do swego poprzedniego poruszonego już przez nas twierdzenia (patrz str. 23 książki), iż koszty pozostałe zawierają również koszty złożone. Wreszcie dwie ostatnie sprawy. Na str. 27 autor twierdzi, że „w przypadku stosowania kalkulacji fazowej zalicza się półfabrykaty typowe do kosztów dalszej fazy produkcji tak samo, jak inne półfabrykaty, to jest po koszcie własnym“. Mówiąc o tym należałoby jednakże zaznaczyć, że rozwiązanie to ma i szereg ujemnych stron, właśnie z punktu widzenia planowania i kontroli kształtowania się kosztów własnych produkcji. Niestety autor nie porusza tego istotnego zagadnienia metodologicznego ani w tym punkcie, ani w dalszych rozdziałach swojej pracy. Po drugie, sprawie tzw. *pozostałych kosztów* autor poświęca, wydaje się, zbyt mało miejsca. Ponieważ sprawie tej poświęca się również i w praktyce zbyt mało uwagi, szersze omówienie tego zagadnienia byłoby nader pożądane.

Punkt 5 i 6 omawianego rozdziału poświęcił autor charakterystyce niektórych kosztów układu kalkulacyjnego ze szczególnym uwzględnieniem kosztów wydziałowych i ogólnofabrycznych. W sposób zwięzły i jednocześnie jasny autor omawia tu wszystkie podstawowe zagadnienia. Należy jedynie wyrazić żal, iż autor nie znalazł miejsca na omówienie tematu tak istotnego, jak problem *kosztów rozruchu*. Zagadnienia kosztów wstępnej eksploatacji nowobudowanych i rozbudowanych obiektów przemysłowych oraz wstępnej eksploatacji nowouruchomionej produkcji w zakładach czynnych jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi a prawidłowe rozwiązanie tego zagadnienia nie jest dostatecznie rozpowszechnione.

Wbrew tytułowi rozdziału trzeciego (metody planowania kosztów własnych i ich obniżenia) większość spraw poruszonych w ramach tego rozdziału należy do techniki planowania. Duża część problemów metodologicznych nie została przez autora poruszona; ponadto odczuwa się w tej części pracy brak omówienia istotnego zagadnienia,

jakim jest organizacja prac planistycznych. W konsekwencji rzuca się w oczy pewna dysproporcja traktowania poszczególnych tematów. Na przykład, omówieniu ogólnych zasad planowania kosztów własnych i ich obniżenia autor poświęca zaledwie trzy strony tekstu, podczas gdy opis metody i techniki eliminacji tzw. obrotów wewnętrznych oraz planowania kosztów usług świadczonych wzajemnie przez poszczególne wydziały przedsiębiorstwa — zajmuje autorowi sześć stron.

Formułując cele, jakim służy planowanie kosztów własnych produkcji, autor na str. 43 pisze: „Planowanie kosztów własnych produkcji ma na celu: a) określenie wysokości kosztów własnych, niezbędnych dla wytworzenia planowanej produkcji z uwzględnieniem zadania ich obniżenia w stosunku do kosztów produkcji porównywalnej okresu poprzedniego drogą ujawnienia rezerw dalszego obniżenia kosztów i wskazywania metod wykorzystania tych rezerw; b) kontrolę kształtowania się rzeczywistych kosztów własnych produkcji w porównaniu z kosztami planowanymi”.

Jeżeli chodzi o wyżej przytoczony punkt b, to trudno się zgodzić z tym, że planowanie kosztów ma na celu kontrolę kształtowania się rzeczywistych kosztów; kontrolę tę sprawuje się poprzez ewidencję i analizę kosztów faktycznych. Odnośnie punktu a wypada zauważyć, że sformułowanie tego punktu jest zbyt wąskie. Należałoby w każdym razie dodać, że planowanie kosztów własnych uogólnia w wyrażeniu pieniężnym wskaźniki innych części planu, że plan kosztów jest niezbędnym ogniwem pomiędzy planem produkcji i sprzedaży, a planem finansowym (w szczególności planem akumulacji) przedsiębiorstwa oraz, że poziom planowanych kosztów własnych stanowi jedną z podstaw dla ustalania cen produktów i towarów, a cen środków produkcji w szczególności ²⁾.

Nie dość wyraźnie podkreślona została również aktywna rola planu kosztów i ich obniżenia w budowie całości planu techniczno-ekonomicznego przedsiębiorstwa. Wprawdzie na str. 43 czytamy, że „punktem wyjścia dla sporządzenia planu kosztów są założenia w zakresie ich obniżenia”, ale jednocześnie autor stwierdza, że podstawą do sporządzenia planu kosztów jest m. in. plan zaopatrzenia materiałowego oraz plan zatrudnienia i płac oraz, że „dane do planu kosztów produkcji globalnej w układzie rodzajowym uzyskuje się przez odpowiednie zgrupowanie danych wartościowych innych części planu techniczno-przemysłowego” (str. 45). Brak zdecydowanego stanowiska autora w tej sprawie nie pozwala, wydaje się, na wyrobienie sobie jasnego poglądu czy planowanie kosztów własnych sprowadza się do podsumowania w wyrażeniu pieniężnym danych zawartych w innych częściach planu, czy też plan kosztów i ich obniżenia ma stanowić o wartościach przyjętych w innych częściach planu. Wydaje się, że należałoby wyraźnie powiedzieć, że „wskaźniki planu obniżki kosztów własnych mają charakter dyrektywny, w stosunku do planu wydajności pracy i płac, do wskaźników techniczno-ekonomicznych i planu zaopatrzenia materiałowo-technicznego, które to plany powinny zapewnić osiągnięcie planowanej obniżki kosztów osobowych i materialnych” ³⁾.

Powyższe niedomówienia są, wydaje się, konsekwencją faktu, że autor nie uwypuklił dostatecznie decydującego znaczenia, jakie dla planu kosztów mają zadania w zakresie ich obniżenia oraz nie wskazał wyraźnie, że punktem wyjścia dla wszystkich części planu przedsiębiorstwa, z wyjątkiem programu produkcyjnego (i to nie zawsze) powinny być normy i kalkulacje, powiązane ściśle z zadaniami o charakte-

²⁾ Porównaj Br. Minc — „Planowanie kosztów własnych i cen” — *Gospodarka Planowa*, 1952, Nr 6, str. 28.

³⁾ Br. Minc, op. cit.

rze organizacyjno-technicznym. Położenie nacisku na tę sprawę oraz uwzględnienie w omawianej pracy zagadnień z zakresu organizacji prac planistycznych nad całością planu techniczno-ekonomicznego, pozwoliłoby czytelnikowi na lepsze zrozumienie problemu i zapobiegłoby powstaniu wielu wątpliwości. Nie została przez autora poruszona wiążąca się z tym sprawa równoległości opracowania niemal wszystkich części planu przedsiębiorstwa. W konsekwencji w dalszych rozważaniach autora znów czytamy: „Podstawą dla sporządzenia planu kosztów produkcji globalnej, który powstaje zazwyczaj w drugiej kolejności po sporządzeniu planu kosztów produkcji towarowej, są dane innych części planu techniczno-przemysłowego, przede wszystkim planu zaopatrzenia materiałowego, zatrudnienia i płac“ (str. 64), z zastrzeżeniem, że „dane wartościowe planu zaopatrzenia o wysokości zużycia materiałowego nie powinny być przeniesione do planu kosztów bez szczegółowej i skrupulatnej analizy“ (str. 65), co w powiązaniu z uprzednio wymienionym poglądem, że „plan kosztów własnych produkcji i ich obniżenia niejednokrotnie decyduje o zmianie założeń planu zaopatrzenia, czy też planu zatrudnienia, o ile plany te nie gwarantują wykonania zadań na odcinku obniżenia kosztów własnych“ (str. 44) — nie brzmi dostatecznie jasno i przekonywająco.

Zamiast tych niezupełnie wiążących się ze sobą uwag, należałoby, wydać się, wskazać metodę i rozwiązania organizacyjno-planistyczne, które zapobiegłyby sprawdzaniu, korekcie, rewizji założeń poszczególnych części planu w okresie prac nad planem kosztów, zapewniłyby natomiast to, co nazywamy wewnętrzną zgodnością planu. Jak wiadomo, brak wewnętrznej zgodności planu jest jednym z podstawowych mankamentów naszej praktyki planistycznej. Tymczasem czytelnik może, na podstawie słów autora, wyrobić sobie fałszywy pogląd, że ewentualnych wewnętrznych niezgodności nie można usunąć tak długo, jak długo wszystkie części planu nie są do końca opracowane.

Chyba brak w pełni zdecydowanego stanowiska prowadzi autora do twierdzenia, że „pracę nad planem kosztów rozpoczyna się od sporządzenia zestawień kosztów wydziałów pomocniczych“ (str. 67). O ile ograniczymy się do omawiania spraw z zakresu techniki sporządzania planu kosztów, teza ta mogłaby być uznana za słuszną. Jeśli jednak sprawę tę rozpatrzmy z punktu widzenia metody opracowania całości planu techniczno-ekonomicznego przedsiębiorstwa, twierdzenie powyższe staje się co najmniej wątpliwe. Wprawdzie preliminarze kosztów wydziałów pomocniczych można sporządzić dostatecznie wcześniej, nie oznacza to jednak, aby pracę nad planem kosztów należało od tego zaczynać. Początkiem tej pracy powinno być ustalenie założeń w zakresie obniżenia kosztów własnych oraz środków gwarantujących realizację tych założeń, a w konsekwencji od ustalenia podstawowych norm zużycia środków i przedmiotów pracy oraz norm wydatkowania pracy żywej. W tym miejscu należy dodać, że zasada powyższa nie uszła bynajmniej uwadze autora, bowiem na stronie 57 czytamy: „Kalkulacje planowe są nie tylko podstawą dla sporządzenia planu kosztów produkcji towarowej, lecz są również punktem wyjścia dla opracowania innych części planu techniczno-przemysłowo-finansowego, przede wszystkim zaś planu zaopatrzenia materiałowego, zatrudnienia i płac. W związku z powyższym pracę nad planem kosztów rozpoczyna się od sporządzenia kalkulacji na poszczególne wyroby“. Wskazania powyższe nie są zgodne z wyżej cytowanym ustępem ze strony 67, co w konsekwencji musi budzić w czytelniku wątpliwości.

Kapitałnemu zagadnieniu produkcji porównywalnej autor poświęcił, wydaje się, zbyt mało miejsca, nie wspominając, że istnieją w zasadzie trzy metody ustalania

porównywalnej produkcji towarowej (zakładowa, gałęziowa oraz w skali gospodarki narodowej), że w praktyce stosować można dwie pierwsze oraz, że obowiązującą u nas jest metoda gałęziowa. W konsekwencji nie został również poruszony problem, w jaki sposób przyjęcie metody gałęziowej ustalania produkcji porównywalnej rzutuje na metodę i technikę opracowania planu obniżenia kosztów własnych przedsiębiorstwa.

Również zbyt mało miejsca poświęcono omówieniu tak istotnego zagadnienia, jak formułowanie zadań planu obniżenia kosztów „w warunkach porównywalnych“, co przy częstych zmianach cen, taryf i stawek plac jest jednym z podstawowych problemów zarówno metody, jak również i techniki planowania kosztów.

Należy wreszcie zwrócić uwagę, że tak istotnej sprawie i bynajmniej niełatwej, jak planowanie kosztów własnych i ich obniżenia w rozbięciu kwartalnym, autor poświęcił zaledwie jedno zdanie (na str. 79).

Pewne luki i niedociągnięcia omawianego rozdziału, głównie w zakresie zagadnień metodologicznych i organizacyjno-planistycznych, nie wywarły w zasadzie wpływu na sprawy związane z techniką opracowania planu. Przeciwnie, należy podkreślić, że to ostatnie zagadnienie zostało przedstawione w sposób jasny i przekonujący, a drobne niedomówienia nie zniekształciły ogólnego obrazu. Liczne przykłady liczbowe stanowią niewątpliwą pomoc dla mniej przygotowanego czytelnika.

Na podkreślenie zasługują w pracy E. Wintera rozdziały czwarty i szósty. W pierwszym z nich autor omawia zagadnienia związane z ustalaniem faktycznych kosztów produkcji; drugi poświęcony został analizie wykonania planu kosztów własnych i ich obniżenia.

Omawiając cele ewidencji kosztów własnych, warunki niezbędne dla jej prawidłowości, autor z całym naciskiem podkreśla, że „Prawidłowa organizacja rachunkowości w ogóle i ewidencji kosztów własnych w szczególności powinna być przedmiotem zainteresowania nie tylko aparatu rachunkowości, lecz całego zespołu pracowników przedsiębiorstwa, w pierwszym rzędzie aparatu technicznego, który wywiera decydujący wpływ na prawidłową organizację kosztów własnych. Niezbędne jest poza tym zapewnienie czynnego udziału całej załogi przedsiębiorstwa przez narady wytwórcze w kontroli wykonania zadań obniżenia kosztów własnych produkcji“ (str. 83), — na co niestety nie zawsze w praktyce zwraca się należyta uwaga. Sumienie i w sposób jasny omawia autor metodę i technikę ewidencjonowania kosztów zarówno w układzie rodzajowym, jak i kalkulacyjnym, nie pomijając tak istotnego zagadnienia, jak ustalanie kosztów produkcji w toku. Można mieć tu jedynie wątpliwości, czy omawiany rozdział nie został zbyt obciążony przykładami liczbowymi nie zawsze o istotnym znaczeniu: np. rozliczenie kosztów pośrednich według różnych kluczy podziału — strona 91 do 96 (szczególnie przy pomocy współczynniko-godzin) oraz schemat księgowania (str. 100 — 105). Zbytnią szczegółowość tego rodzaju rozważań zakłóca prawidłową proporcję w traktowaniu poszczególnych tematów pracy.

Analizę wykonania planu kosztów rozpoczyna autor, wydaje się, w pełni słusznie, od najbardziej syntetycznego wskaźnika, jakim jest wysokość osiągniętego zysku. Można mieć jednak zastrzeżenia do przykładu, który ma ilustrować współzależność między rentownością a wskaźnikiem obniżenia kosztów własnych. Kategoryczne twierdzenie autora, że „przyjmując, że w danym przedsiębiorstwie nie ma innych możliwości zwiększenia rentowności prócz dalszego obniżenia kosztów własnych, należy planowe zadania obniżenia kosztów pogłębić“ (str. 143) brzmi niezbyt przekonująco, jednostronnie, zbyt formalnie. Należałoby tu właśnie wspomnieć również i o innych środkach, zmierzających do osiągnięcia planem założonego wskaźnika ren-

towności, jak rewizja asortymentu produkcji, ewentualne zmiany w kooperacji, przesunięcia produkcji pomiędzy zakładami, a nawet zmiana wielkości i wartości produkcji, zwłaszcza, że podany przykład ilustruje problem w okresie, w którym plan nie został jeszcze zatwierdzony przez jednostkę nadrzędną.

Szczególnie cenny materiał zawiera punkt 3 omawianego rozdziału, zatytułowany „Wstępna analiza wykonania planu kosztów własnych produkcji“. Zarówno przedmiot analizy, węzłowe jej punkty, jak i kolejność wstępnej oceny przedstawione zostały w sposób jasny, zwięzły i przekonujący. Proste przykłady liczbowe stanowią dobrą ilustrację tematu. Równie interesujące są dwa dalsze punkty, a mianowicie: „analiza poszczególnych elementów kosztów“ oraz „analiza kosztów własnych poszczególnych wyrobów“. Szczególnie sumiennie przedstawione zostały zagadnienia analizy funduszu płac, kosztów materiałowych i kosztów braków w produkcji. Omawiając odchylenia zużycia materiałowego od planu, należałoby jednakże wskazać dodatkowo, że mogą one mieć miejsce również w wyniku zmiany źródeł nabycia oraz zmian w kooperacji w stosunku do założeń planu. Jak wiemy, oba te momenty w praktyce mają bardzo często miejsce. Przy omawianiu kosztów amortyzacji pominięte zostało zagadnienie różnic w zasadach wyceny środków trwałych, z którymi spotykamy się w praktyce codziennej. Ponadto wydaje się analizę kosztów własnych poszczególnych wyrobów należałoby omówić w nawiązaniu do obowiązujących form sprawozdawczości w tym zakresie. Omawiany rozdział autor kończy bardzo ważnym, niestety niedocenianym często stwierdzeniem: „Analiza kształtowania się kosztów własnych przedsiębiorstwa oparta wyłącznie na materiałach zamknięć rachunkowych nosi charakter badań wstępnych, sygnalizujących o faktach, lecz nie o przyczynach ich zaistnienia. Właściwa pełna analiza powinna opierać się przede wszystkim na danych rzeczowych, a nie na finansowych wskaźnikach planu. Podobnie, jak prawidłową budowę planu kosztów może zapewnić wyłącznie czynny udział całego zespołu pracowników, również i prawidłowa, pełna analiza wykonania planu może być przeprowadzona wyłącznie w tym trybie“ (str. 180 i 181).

Rozdział piąty poświęcony został tematyce związanej z kalkulacją kosztów własnych. Można tu w pierwszym rzędzie mieć wątpliwość czy temat ten nie powinien był być poruszony wcześniej (nawet jako drugi z kolei). Wydaje się, że tego rodzaju zmiana przyczyniłaby się do lepszego naświetlenia spraw poruszanych w rozdziałach 2, 3 i 4. W rozdziale 5 znajdujemy dopiero podkreślenie, że „kalkulacje jednostkowe są punktem wyjścia nie tylko dla sporządzenia planów kosztów, lecz również planów zaopatrzenia i zużycia materiałowego, bilansów energetycznych oraz planu zatrudnienia i płac“ (str. 106), czego brak nam było w pierwszych częściach pracy. Tematyka omawianego rozdziału jest przedstawiona w sposób jasny. Autor omawia tu cel sporządzenia kalkulacji i ich rodzaje, pojęcie jednostki kalkulacyjnej, schemat kalkulacji oraz podstawowe jej metody. Należy jedynie żałować, że omawiając porównywanie kalkulacji w czasie, autor nie wspomina o tzw. „niezależnych zmianach w kosztach“ (zmiany cen, taryf, zmiany płac) i nie wskazuje, co w przypadku istnienia tego rodzaju zmian należy czynić, aby uzyskać możliwość porównywania ze sobą kalkulacji w różnych okresach czasu.

Na podkreślenie zasługuje fakt przedstawienia przez autora w sposób jasny znanego problemu **k a l k u l a c j i f a z o w e j** w dwu wariantach, a mianowicie w wariantcie pierwszym, w którym jednostkowe koszty poszczególnych faz ustala się bez włączenia do fazy następnej kosztu własnego produktu fazy poprzedniej oraz w wariantcie drugim, w którym koszty własne każdej fazy następnej obejmują koszty

własne produktu fazy poprzedniej. Rozważania na ten temat autor kończy stwierdzeniem, że „kalkulacja sporządzona według drugiego wariantu polega na kolejnym ustalaniu pełnych kosztów własnych produktów pośrednich — półfabrykatów i produktu końcowego, przy czym koszty półfabrykatu wytworzonego w fazie poprzedniej włącza się do kosztów półfabrykatu fazy następnej, w pozycji łącznej, a nie w przekroju poszczególnych elementów kalkulacyjnych, jak to występuje w pierwszym wariantcie“ (str. 116/117). Niestety żadnych wniosków z tego stwierdzenia autor nie wyciąga. Nie zajmuje nawet stanowiska co do tego, którą z podanych metod należy uznać za bardziej prawidłową. Ponadto nie wyjaśnia, że zgrupowanie poszczególnych elementów kosztów w układzie kalkulacyjnym jest właśnie zależne od wyboru jednego z dwóch omawianych wariantów kalkulacji i że tym samym treść wewnętrzna poszczególnych grup kosztów układu kalkulacyjnego sporządzonego dla całości przedsiębiorstwa jest zależna od wyboru metody kalkulacji. Należałoby również podać, że w zależności od wyboru metody kalkulacji, mogą się odmiennie układać, i co innego merytorycznie oznaczać wskaźniki obniżenia kosztów własnych, ustalane w odniesieniu do poszczególnych grup kosztów w układzie kalkulacyjnym.

Tematyka, która mogłaby wypełnić rozdział siódmy, zatytułowany „Planowanie i ewidencja kosztów przy wewnątrzfabrycznym rozrachunku“ jest tak bogata, że sprawie tej mogłaby być poświęcona praca w rozmiarze nie mniejszym niż omawiana praca E. Wintera. Skoro zaś autor uczynił próbę zamknięcia tego tematu na 10 stronach, nie mógł wyjść oczywiście poza ogólniki. O ile jeszcze punkt 1 omawianego rozdziału — „Warunki niezbędne do zorganizowania wewnątrzfabrycznego rozrachunku gospodarczego“ stanowi do pewnego stopnia zamknięty szkic tego tematu, o tyle już sam tytuł punktu 2 — „Planowanie i ewidencjonowanie kosztów własnych stanowisk pracy, pozostających na wewnątrzfabrycznym rozrachunku gospodarczym“ wskazuje, że nawet pobieżne omówienie tego tematu na trzech stronach tekstu (jak to próbuje uczynić autor) nie jest możliwe.

Praca E. Wintera powinna wywołać i niewątpliwie wywołała już żywe zainteresowanie. Stanowić może ona, pomimo pewnych niedociągnięć, poważną pomoc w oparowaniu bynajmniej niełatwego problemu planowania kosztów własnych w przemyśle oraz zagadnienia kontroli i analizy wykonania planu kosztów i ich obniżenia. Niewielki nakład pierwszego wydania (4 tysiące egzemplarzy) zostanie niewątpliwie szybko wyczerpany. Należy mieć nadzieję, że autor, przygotowując wydanie następne, wprowadzi niezbędne zmiany i uzupełnienia.

Zbigniew Augustowski

Finansowanie i kredytowanie handlu radzieckiego

(A. D. MAKAROW: *Finansowanie i kredytowanie handlu radzieckiego*, Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Warszawa 1952, str. 326. Tytuł oryginału rosyjskiego „*Finansirowanie i kreditowanie sowietskoj torgowli*“).

Polskie Wydawnictwa Gospodarcze wzbogaciły ostatnio naszą literaturę fachową z dziedziny finansów i kredytu o nową pozycję. Jest nią przetłumaczona praca A. D. Makarowa pt. „*Finansowanie i kredytowanie handlu radzieckiego*“. Pozycja ta jest szczególnie cenna dla naukowców i praktyków finansów handlu, bowiem do tej pory nie mieliśmy (poza jednym wydawnictwem*) żadnej poważniejszej pracy na ten temat. Zresztą jest to jedna z nielicznych pozycji również i w literaturze radzieckiej poświęcona wyłącznie tej gałęzi życia gospodarczego. W pracach omawiających ogólną problematykę finansów i kredytu zagadnieniu finansowania handlu poświęcano dotychczas stosunkowo mało uwagi.

A. D. Makarow przedstawia zagadnienie finansowania i kredytowania handlu na tle ogólnego systemu finansowego, podkreślając i wskazując powiązania finansów handlu z budżetem, z obiegiem pieniądza socjalistycznego, z podziałem dochodu narodowego.

Recenzowana książka, aczkolwiek napisana przed ukazaniem się ostatniej pracy J. W. Stalina na temat ekonomicznych problemów socjalizmu w ZSRR, nie straciła na aktualności w części poświęconej zagadnieniom ściśle związanym z finansowaniem i kredytowaniem handlu.

W rozdziale pierwszym autor podaje ogólną charakterystykę roli pieniądza, finansów i kredytu w gospodarce socjalistycznej, podkreślając, że wszystkie te instytucje, jak również i handel w

sposób zasadniczy zmieniły swoją treść w porównaniu z podobnymi instytucjami w społeczeństwie kapitalistycznym. Autor podkreśla, że władza radziecka po opanowaniu narzędzi burżuazyjnej ekonomiki wykorzystała je z powodzeniem dla celów budownictwa socjalistycznego.

W rozdziale poświęconym systemowi budżetowemu Związku Radzieckiego oraz rozliczeniom handlu państwowego z budżetem, autor zwraca uwagę na rolę handlu radzieckiego w zwiększaniu wpływów budżetowych poprzez oddziaływanie na rozwój przemysłu i rolnictwa. Oto słowa autora „Oddziałując na wzrost produkcji przemysłu i rolnictwa, handel radziecki przyczynia się tym samym do zwiększenia wpływów budżetu, niezależnie od tego, jaka gałąź gospodarki narodowej jest bezpośrednim płatnikiem podatku obrotowego i wpłat z zysku“ (str. 79). Podkreślenie roli handlu jako czynnika potęgującego pośrednio wzrost wpływów budżetowych z rozmaitych dziedzin gospodarki narodowej jest szczególnie znamienne. Autor omawia w tym rozdziale szczegółowo wpłaty z zysku i podatek obrotowy. Znajdujemy tu również szereg interesujących uwag na temat różnic budżetowych oraz przeszacowania towarów w związku ze zmianą cen. Omawiając zagadnienie finansowania z budżetu handlu i żywienia zbiorowego, autor zwraca uwagę na fakt, że „większą część środków niezbędnych dla rozwoju obrotu towarowego organizacje handlowe pokrywają własnymi zasobami wewnętrzными“ (str. 106), które czerpią ze stale wzrastających zysków, mających swe źródło w ciągle wzrastającym obrocie towarowym oraz w systematycznie

* G. J. Błank i L. A. Falkowicz, *Organizacja gospodarki finansowej przedsiębiorstwa handlowego*, Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Warszawa 1950, str. 103.

obniżanych kosztach. Poważnie przyczynia się do zwiększenia zasobów wewnętrznych także przyspieszenie krążenia środków obrotowych.

Jak już wspomniano, funkcjonowanie systemu finansowego handlu omawia autor na tle ogólnym. Przykładem takiego ujęcia jest przedstawienie zasad funkcjonowania rozrachunku gospodarczego w przedsiębiorstwach handlu państwowego.

W rozdziale poświęconym zagadnieniu organizacji środków obrotowych autor zajmuje się szczegółowo zagadnieniem krążenia środków obrotowych oraz normatywów, podając przykłady ich obliczania.

Praktyczna wartość pracy Makarowa polega na tym, że obok przedstawienia problemu teoretycznego podaje on konkretne wskazówki praktyczne. Tak np. omawiając zagadnienie rentowności, wskazuje autor w podrozdziale zatytułowanym „środki zapewnienia rentowności” (str. 122) na czynniki wpływające na obniżenie kosztów. Do nich zalicza przede wszystkim racjonalną organizację własnego transportu, obniżenie ubytków towarowych, walkę z nieplanowymi stratami, jak kary i odsetki zwłoki oraz z niedopuszczaniem do powstawania nieściągalnych należności. Autor wskazuje jednocześnie na znaczenie doboru osób odpowiedzialnych materialnie oraz podniesienia fachowego i ideologicznego poziomu pracowników. Zagadnienie zwiększania rentowności autor wiąże z materialnym zainteresowaniem przedsiębiorstwa w wynikach jego pracy z istnieniem we wszystkich przedsiębiorstwach handlowych tzw. funduszu dyrektora (w Polsce odpowiednikiem tego funduszu jest fundusz zakładowy, który jak dotąd, wprowadzony został jedynie w przedsiębiorstwach przemysłowych. Patrz odsyłacz na str. 126). Jednocześnie podany został sposób obliczania funduszu dyrektora oraz jego szczegółowe przeznaczenie. Na podkreślenie zasługuje fakt, że co najmniej 85% tego funduszu powinno być przeznaczane na potrzeby robotników i urzędników zatrudnionych bezpośrednio w przedsiębiorstwach handlowych, zaś z pozostałych 15% mogą być pokryte potrzeby pracowników aparatu administracyjnego.

Szkoda, że bilansowi dochodów i wydatków autor poświęcił stosunkowo skromny rozdział (str. 131—143), bowiem

zagadnienie to jest szczególnie interesujące dla naszego aparatu planistów finansowych w handlu.

Szeroko rozbudowany jest rozdział o kredytowaniu handlu (str. 183 — 247). Tak jak i przy ujmowaniu innych zagadnień, tak i w tym przypadku autor omawia na tle ogólnych zasad radzieckiego systemu kredytowego funkcjonowanie tego systemu w przedsiębiorstwach handlowych, podając całą gamę kredytów udzielanych przez Bank Państwa. Jeden z podrozdziałów poświęcony jest kredytowaniu handlu według obrotu. Zagadnienie to jest dość skomplikowane i mało znane w naszej literaturze fachowej. Zilustrowanie go na przykładzie, jak to uczynił autor w tym rozdziale, przyniesie niewątpliwie korzyść studiującym to zagadnienie. Zaznaczyć przy tym należy, że Narodowy Bank Polski zamierza w niedługim czasie — po zakończeniu okresu eksperymentalnego w paru przedsiębiorstwach handlowych, które kredytuje już według tego systemu — wprowadzić kredytowanie według obrotu we wszystkich jednostkach handlu uspołecznionego. Rozdział natomiast o finansowaniu inwestycji ma dla polskiego czytelnika raczej znaczenie teoretyczne ze względu na odmienny tryb finansowania inwestycji i kapitalnych remontów w Polsce.

W rozdziale przedostatnim autor omawia finansowanie i kredytowanie nakładów na organizację i rozwój produkcji towarów masowego spożycia i żywności z surowców miejscowych. W celu pobudzenia do jak największego wykorzystania surowców miejscowych przedsiębiorstwom, przerabiającym te surowce przyznawane są różnorodne ulgi podatkowe, a na nakłady inwestycyjne Bank Państwa oraz Bank Handlowy udzielają odpowiednich kredytów. Treść tego rozdziału jest szczególnie aktualna dla praktyków naszego aparatu handlowego.

Ostatni rozdział poświęcony jest organizacji działalności finansowej w przedsiębiorstwach handlowych i ma istotne znaczenie dla praktyków nie tylko z dziedzin finansów handlu, lecz przede wszystkim dla kierowników naszych jednostek handlowych. W rozdziale tym Makarow porusza niezmiernie istotne dla każdego przedsiębiorstwa zagadnienie: współdziałania wszystkich służb przedsiębiorstwa ze służbą finansową.

Autor wychodzi ze słusznego założenia, że wykonanie planu finansowego jest dowodem wykonania zadań gospodarczych przedsiębiorstwa, toteż stała, codzienna kontrola kierownictwa przedsiębiorstwa kształtowania się wskaźników planu finansowego jest jednocześnie kontrolą przebiegu wykonania zadań planowych. W planie finansowym znajduje wyraz całokształt działalności przedsiębiorstwa, wynik jego pracy. Nie można osiągnąć pozytywnych rezultatów finansowych bez wykonania planowych zadań gospodarczych i odwrotnie — dobrze i oszczędnie wykonane zadania gospodarcze znajdują swój wyraz w odpowiednich osiągnięciach w zakresie zadań finansowych. O tej współzależności, powinności wiedzieć i pamiętać stale każdy kierownik przedsiębiorstwa. Z tych względów jest pożądane, by z jego treścią zaznajomiły się jak najszersze rzesze pracowników aparatu handlu, a nawet wskazane byłoby omówienie tego rozdziału na łamach prasy poświęconej zagadnieniom handlu.

W rozdziale tym omówiono również takie zagadnienia jak gromadzenie się w sieci handlowej towarów trudnych do zbycia, iak zgodność przebiegu zaopatrzenia z planem oraz przyjmowanie

towarów nie odpowiadających standardom i wzorom itp. zagadnienia, które ze względu na swój aspekt finansowy mają pierwszorzędne znaczenie dla działów operatywnych. Autor wylicza tu również obowiązki pracowników finansowych handlu państwowego, podkreślając, że „podstawową zasadą pracy aparatu finansowego jest pełna realizacja zasad rozrachunku gospodarczego i kontroli przy pomocy pieniądza działalności wszystkich komórek organizacji handlowych“ (str. 298).

Na zakończenie należy szczególnie pozytywnie ocenić metodę zwracania uwagi czytelnika polskiego (w odsyłaczach) na różnice w organizacji i rozwiązywaniu pewnych zagadnień zachodzące między praktyką radziecką a polską. Również bardzo cenne są uwagi zamieszczone w słowie wstępnym, w którym pokrótce omówione zostały analogie oraz istotne różnice między radzieckim a polskim systemem finansowania i kredytowania handlu. Bardzo korzystne byłoby, aby metoda ta ugruntowała się w Polskich Wydawnictwach Gospodarczych w możliwie najszerszym zakresie.

Jerzy Lindner

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA

Przegląd przepisów finansowych ogłoszonych od dnia 1 stycznia do dnia 28 lutego 1953 r.

- A. — *Finanse Gospodarki Narodowej*,
B. — *Rachunkowość, sprawozdawczość*,
C. — *Dochody budżetowe*, D. — *Place*,
E. — *Różne*.

A. FINANSE GOSPODARKI NARODOWEJ

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 lutego 1953 r. zmieniające rozporządzenie z dnia 28 listopada 1952 r. w sprawie ustalenia norm szacunkowych dla nieruchomości nabywanych w celu realizacji narodowych planów gospodarczych — Dziennik Ustaw Nr 12, poz. 44.

Uchwała Nr 1173 Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1952 r. zmieniająca uchwałę z dnia 3 stycznia 1951 r. w sprawie zasad systemu finansowego banków państwowych — Monitor Polski z 1953 r. Nr A-1, poz. 14.

Ustala, że zamiast scentralizowanej księgowości według Jednolitego Planu Kont, prowadzą banki księgowość według ramowego planu kont dla banków, zatwierdzonego przez Ministra Finansów. Przejście na ramowy plan kont dla banków powinno nastąpić do 1 stycznia 1954 r. Uchwała obowiązuje od dnia 1 stycznia 1953 r.

Uchwała Nr 70 Prezydium Rządu z dnia 17 stycznia 1953 r. w sprawie rozliczeń z tytułu działalności inwestycyjnej roku 1950 i lat poprzednich — Monitor Polski Nr A-10, poz. 141.

Nie rozliczone w terminach przewidzianych dla dokonania rozliczeń, należności za dostawy, roboty i usługi inwestycyjne wykonane do dnia 31 grudnia 1950 r. z określonymi wyjątkami, nie podlegają pokryciu. Należności te, jak również nie zrefundowane w terminach ustalonych

nach nakłady inwestycyjne z tytułu robót prowadzonych systemem gospodarczym, jak też inne nakłady pokryte ze środków obrotowych inwestora, o ile dotyczą roku 1950 i lat poprzednich — podlegają odpisaniu na straty. Uchwała weszła w życie z dniem 31 stycznia 1953 r.

Uchwała Nr 79 Prezydium Rządu z dnia 17 stycznia 1953 r. w sprawie ustalenia zasady generalnego wykonawcy robót budowlanych i montażowych — Monitor Polski Nr A-9, poz. 126.

Ustalając zasadę obowiązującą przy zawieraniu umów o wykonanie robót budowlanych i montażowych, jak i przy udzielaniu wstępnych zleceń, że inwestorzy bezpośredni powinni zlecać roboty, objęte jednym projektem wstępnym i zestawieniem kosztów budowy lub jednym projektem technicznym i kosztorysem generalnym, jednemu przedsiębiorstwu jako generalnemu wykonawcy — określa zarazem przypadki kiedy inwestorzy bezpośredni od obowiązku tego mogą być zwolnieni. Właściwi ministrowie ustalać będą corocznie listy podległych przedsiębiorstw, powołanych do objęcia funkcji generalnego wykonawcy dla określonego typu budów na rok następny. Przedsiębiorstwo budowlano-montażowe może zgłosić na piśmie zastrzeżenia co do przyjęcia generalnego wykonawstwa. Przedsiębiorstwo to może również odmówić włączenia robót do zakresu robót objętych generalnym wykonawstwem, w określonych warunkach. Uchwała zabrania finansowania umów o wykonanie robót budowlanych i montażowych naruszających ustalone w niej zasady generalnego wykonawcy. Stra-

ciła moc obowiązującą uchwała nr 915 Prezydium Rządu o tym samym tytule (Monitor Polski z 1952 r. Nr A-1, poz. 13). Uchwała obowiązuje od dnia 30 stycznia 1953 r.

Zarządzenie Nr 13 Prezesa Rady Ministrów z dnia 31 stycznia 1953 r. w sprawie sporządzania zestawień dla ustalenia wysokości dodatkowych kosztów robót budowlano-montażowych, wykonywanych w okresie zimowym 1952/53 r. i w grudniu 1953 r. — Monitor Polski Nr A-15, poz. 212.

Zatwierdza załączoną do zarządzenia instrukcję obowiązującą dla wszystkich inwestorów i biur projektów. Zobowiązuje ministrów sprawujących nadzór nad podległymi im biurami projektów, do włączenia kosztów robót zimowych do kosztorysów generalnych. Zarządzenie obowiązuje od dnia 19 lutego 1953 r.

Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 29 grudnia 1952 r. uzupełniające zarządzenie z dnia 19 grudnia 1952 r. w sprawie robót i dostaw inwestycyjnych objętych planem inwestycyjnym na rok 1952 nie wykonanych do dnia 31 grudnia 1952 r. oraz wykonawstwa robót budowlano-montażowych w I kwartale 1953 r. — Monitor Polski z 1953 r. Nr A-1, poz. 17. Vide również Nr A-9, poz. 128.

Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 31 grudnia 1952 r. zmieniające zarządzenie z dnia 2 maja 1951 r. w sprawie ujawnienia, upłynnienia i zapobiegania tworzeniu się zbędnych i nadmiernych remanentów materiałów zaopatrzeniowych w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych — Monitor Polski z 1953 r. Nr A-3, poz. 34.

Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Ministra Finansów z dnia 2 stycznia 1953 r. uzupełniające przepisy w sprawie planowania inwestycji niescentralizowanych limitowych — Monitor Polski Nr A-3, poz. 35.

Uzupełnia zarządzenia Przewodniczącego PKPG i Ministra Finansów z dnia 11 lipca 1952 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu

planowania, zatwierdzania i realizacji inwestycji niescentralizowanych limitowych (Monitor Polski Nr A-65, poz. 1000) oraz instrukcję Nr 93 w sprawie zasad i ramowego trybu sporządzania rocznych planów inwestycyjnych, stanowiącej załącznik do zarządzenia Przewodniczącego PKPG Nr 163 z dnia 20 maja 1952 r. Zarządzenie obowiązuje od dnia 15 grudnia 1952 r.

Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Ministra Finansów z dnia 14 stycznia 1953 r. w sprawie zasad finansowania przez banki specjalne inwestycji scentralizowanych limitowych — Monitor Polski Nr A-6, poz. 67.

Obok przepisów ogólnych zawiera przepisy dotyczące tytułów inwestycyjnych, limitów finansowania, trybu przelewania środków na sfinansowanie inwestycji z kredytów budżetowych oraz trybu akumulacji amortyzacji i innych środków własnych, dokumentów wymaganych dla finansowania inwestycji, finansowania inwestycji wykonywanych systemem zleceńiowym oraz systemem gospodarczym, finansowania dostaw, postępowania z fakturami niezgodnymi z planem inwestycyjnym oraz finansowania zobowiązań z tytułu inwestycji wykonanych w latach ubiegłych. Przepisy zarządzenia nie mają zastosowania w ciągu I kwartału 1953 r. w zakresie uregulowanym okólnikiem Ministra Finansów z dnia 4 grudnia 1952 r. w sprawie zasad i trybu finansowania inwestycji w I kwartale 1953 r. oraz zarządzeniem Nr 382 Przewodniczącego PKPG z dnia 19 grudnia 1952 r. w sprawie robót i dostaw inwestycyjnych na rok 1952, nie wykonanych do dnia 31 grudnia 1952 r. oraz wykonawstwa robót budowlano-montażowych w I kwartale 1953 r. Uchyła zarządzenie Przewodniczącego PKPG i Ministra Finansów z dnia 11 grudnia 1951 r. w sprawie zasad finansowania inwestycji limitowych i działalności przedsiębiorstw wykonawstwa inwestycyjnego przez banki specjalne (Monitor Polski z 1952 r. Nr A-6, poz. 60, Nr A-15, poz. 177, Nr A-16, poz. 189 i Nr A-105 poz. 1629). Za-

ządzenie obowiązuje od dnia 1 stycznia 1953 r.

Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 17 stycznia 1953 r. zmieniające zarządzenie w sprawie zasad rozliczenia między przedsiębiorstwami wykonawczymi budowlano-montażowymi a zlecającymi robót budowlano-montażowych z tytułu kosztów wynikłych z zatrudnienia robotników zamiejscowych — Monitor Polski Nr A-9, poz. 127.

Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 17 stycznia 1953 r. zmieniające zarządzenie z dnia 19 grudnia 1952 r. w sprawie robót i dostaw inwestycyjnych objętych planem inwestycyjnym na rok 1952, nie wykonanych do dnia 31 grudnia 1952 r., oraz wykonawstwa robót budowlano-montażowych w I kwartale 1953 r. — Monitor Polski Nr A-9, poz. 128 (Vide również Nr A-1, poz. 17).

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 4 grudnia 1952 r. w sprawie zasad i trybu finansowania inwestycji w pierwszym kwartale 1953 r. — Monitor Polski z 1953 r. Nr A-11, poz. 160.

W związku z ustalonym trybem finansowania inwestycji nie będą uruchamiane limity finansowania na pierwszy kwartał 1953 r. dla inwestycji scentralizowanych limitowych, a więc wydziały finansowe nie będą w tym kwartale przelewały żadnych środków pieniężnych do banków finansujących inwestycje. O dokonanych wydatkach banki finansujące inwestycje będą składały dla informacji właściwych władz sprawozdania we wskazanym trybie. Zarządzenie obowiązuje od dnia 1 stycznia 1953 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 13 grudnia 1952 r. w sprawie finansowania inwestycji niescentralizowanych limitowych w roku 1953 — Monitor Polski z 1953 r. Nr A-1, poz. 19.

Zarządzenie dotyczy jednostek państwowych, jak również jednostek organizacyjnych spółdzielczości. Jednostki budżetowe finansowane są — w określonym zakresie — przez Narodowy Bank Polski, zaś jednostki państwowe na rozra-

chunku gospodarczym przez banki finansujące ich gospodarkę eksploatacyjną. Inwestycje niescentralizowane limitowe jednostek organizacyjnych spółdzielczości finansowane są przez banki finansujące ich działalność eksploatacyjną. Zarządzenie obowiązuje od dnia 14 stycznia 1953 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 29 grudnia 1952 r. zmieniające zarządzenie Ministra Finansów z dnia 30 czerwca 1952 r. w sprawie środków specjalnych i gospodarstw pomocniczych jednostek budżetowych — Monitor Polski z 1953 r. Nr A-1, poz. 20.

Wprowadza zmiany w załącznikach do zarządzenia z dnia 30 czerwca 1952 r. (Monitor Polski Nr A-60, poz. 914). Zarządzenie ma moc obowiązującą od dnia 1 stycznia 1953 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 2 stycznia 1953 r. w sprawie zasad i trybu spłaty nieumorzonych zaliczek na materiały — Monitor Polski Nr A-4, poz. 44.

Zaliczki wypłacane na materiały zgodnie z zarządzeniem Przewodniczącego PKPG i Ministra Finansów z dnia 14 grudnia 1952 r. (Monitor Polski Nr A-127, poz. 371 i Nr A-82, poz. 1314) podlegają zwrotowi. Zwrot zaliczek — w ustalonych terminach — powinien nastąpić według stanu na dzień 31 grudnia 1952 r. W fakturach wystawianych od 1 stycznia 1953 r. nie należy dokonywać potrąceń z tytułu umorzenia zaliczek materiałowych. Sumy faktur wcześniej wystawionych, lecz opłaconych w 1953 r. podlegają pomniejszeniu o potrącenia dokonane z tytułu umorzenia zaliczek materiałowych. Zarządzenie obowiązuje od dnia 1 stycznia 1953 r.

Zarządzenie Ministra Finansów oraz Transportu Drogowego i Lotniczego z dnia 20 stycznia 1953 r. w sprawie zasad i trybu realizowania należności za usługi transportowe, świadczone przez przewoźników nieuspołecznionych — Monitor Polski Nr A-13, poz. 180.

Określone jednostki gospodarki uspołecznionej obowiązane są przedkładać bankowi finansującemu, w ustalonym terminie, odpisy

wykazów nieuspołeczniionych przewoźników przewidzianych do zakontraktowania lub odpisy jednorazowych bądź okresowych imiennych skierowań wydziału komunikacji drogowej właściwego prezydium rady narodowej stwierdzających, że jednostki te mogą korzystać z usług przewoźników niezakontraktowanych, wymienionych w tych skierowaniach. Bank będzie realizował rachunki tych przewoźników nieuspołeczniionych, z których usług korzystano, na podstawie potwierdzonych przez wydziały komunikacji drogowej odpisów wykazów bądź odpisów wydanych skierowań. Ustala termin złożenia rachunku w banku. Zarządzenie obowiązuje od dnia 13 lutego 1953 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 29 stycznia 1953 r. w sprawie bezakceptowej formy rozliczeń za usługi wykonywane przez biura dozoru technicznego — Monitor Polski Nr A-19, poz. 255.

Zarządzenie wydane w związku z uchwałą nr 877 Prezydium Rządu z dnia 12 grudnia 1951 w sprawie zasad rozliczeń za dostawy, usługi i roboty między jednostkami gospodarki uspołecznionej (Monitor Polski Nr A-103, poz. 1500) — ustala, że nie wymagają akceptu żądania zapłaty za czynności usługowe wykonane przez biura dozoru technicznego. Zarządzenie obowiązuje od dnia 1 stycznia 1953 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 5 lutego 1953 r. w sprawie zasad fakturowania w państwowych jednostkach gospodarczych w obrocie krajowym — Monitor Polski Nr A-17, poz. 240.

Ustalone zasady fakturowania towarów odnoszą się do dokonywanych przez przedsiębiorstwa handlowe obrotów magazynowych i tranzytowych rozliczanych przy sprzedaży zewnętrznej jak i wewnętrznej oraz przy przerzutach zewnętrznych i wewnętrznych. Zarządzenie obowiązuje od dnia 1 stycznia 1953 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 5 lutego 1953 r. w sprawie ewidencji towarowej w państwowych jednostkach

handlowych w obrocie krajowym — Monitor Polski Nr A-17, poz. 241.

Uchyla zarządzenie z dnia 20 marca 1952 r. w sprawie ewidencji towarowej i zasad fakturowania w państwowych przedsiębiorstwach handlowych w obrocie krajowym (Monitor Polski Nr A-32, poz. 465). Zarządzenie obowiązuje od dnia 1 stycznia 1953 r.

B. — RACHUNKOWOŚĆ, SPRAWOZDAWCZOŚĆ

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 26 listopada 1952 r. w sprawie ksiąg podatkowych dla podatników podlegających opodatkowaniu na zasadach obowiązujących gospodarkę nieuspołecznioną — Dziennik Ustaw z 1953 r. Nr 3, poz. 5.

Obowiązek prowadzenia ksiąg podatkowych spoczywa na wszystkich podatnikach podatku obrotowego, z wyjątkiem podatników zobowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych. Ustala zwolnienia określonych grup podatników oraz zawiera postanowienia w sprawie zwolnień indywidualnych. Obok przepisów ogólnych, zawiera przepisy dotyczące kontroli ilościowej przychodu towarów oraz rodzajów ksiąg podatkowych. Tracą moc wszelkie przepisy w przedmiocie unormowanym rozporządzeniem, a w szczególności przepisy odnoszące się do ksiąg podatkowych i uproszczonych zawarte w rozporządzeniach Ministra Skarbu: 1) z dnia 17 grudnia 1949 r. (Dz. U. z 1949 r. Nr 63, poz. 502 i z 1951 r. Nr 5, poz. 43); 2) z dnia 17 grudnia 1947 r. (Dz. U. Nr 75, poz. 486); 3) z dnia 7 maja 1949 r. (Dz. U. Nr 34, poz. 250); 4) z dnia 6 grudnia 1949 r. (Dz. U. Nr 62, poz. 488). Przepisy rozporządzenia nie naruszają natomiast, z wyjątkiem niektórych powołanych w nich przepisów: 1) rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 5 lipca 1949 r. (Dz. U. Nr 40, poz. 292); 2) rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 8 listopada 1951 r. (Dz. U. Nr 60, poz. 414); 3) §§ 33 i 34 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 11 stycznia 1951 r. (Dz. U. Nr 5, poz. 43 i Nr 60, poz. 415), dotyczących obowiązku prowadzenia

dia nieruchomości kwitariusza, kart kontowych oraz księgi przychodu-rozchodu; 4) zarządzeń Ministra Skarbu wydanych na podstawie art. 1 dekretu z dnia 14 kwietnia 1948 r. (Dz. U. Nr 21, poz. 141). Rozporządzenie obowiązuje od dnia 1 stycznia 1953 r.

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 26 listopada 1952 r. w sprawie zasad i sposobów prowadzenia ksiąg handlowych przez podatników podlegających opodatkowaniu na zasadach obowiązujących gospodarkę nieuspołecznioną — Dziennik Ustaw z 1953 r. Nr 3, poz. 6.

Ustala zasady i sposoby prowadzenia ksiąg handlowych, nie uregulowane innymi przepisami. Tracą moc wszelkie przepisy w przedmiocie unormowanym rozporządzeniem w szczególności zawarte w rozporządzeniu Ministra Skarbu z dnia 17 grudnia 1949 r. (Dz. U. z 1949 r. Nr 63, poz. 502 i z 1951 r. Nr 5, poz. 43). Pozostają natomiast w mocy przepisy dotyczące ksiąg handlowych, zawarte: w §§ 23—29 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 7 maja 1949 r. (Dz. U. Nr 34, poz. 250). oraz w §§ 24—33 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 6 grudnia 1949 r. (Dz. U. Nr 62, poz. 488) — z wyjątkiem niektórych powołanych w nich przepisów. Przepisy rozporządzenia nie naruszają również zarządzeń Ministra Skarbu wydanych na podstawie art. 1 dekretu z dnia 14 kwietnia 1948 r. (Dz. U. Nr 21, poz. 141) — z wyjątkiem niektórych powołanych w nich przepisów. Rozporządzenie obowiązuje od dnia 1 stycznia 1953 r.

Uchwała Nr 1172 Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1952 r. o rozciągnięciu na banki i gminne kasy spółdzielcze przepisów uchwały Rady Ministrów z dnia 20 stycznia 1950 r. w sprawie praw i obowiązków głównych (starszych) księgowych przedsiębiorstw i zakładów uspołecznionych — Monitor Polski z 1953 r. Nr A-1, poz. 13.

Upoważnia Ministra Finansów do określania jednostek (komórek) organizacyjnych banków, w których utworzone zostaną stanowiska głównych (starszych) księgowych.

Uchyla uchwałę Nr 343 Rady Ministrów z dnia 5 maja 1951 r. w sprawie praw i obowiązków głównych (starszych) księgowych banków i gminnych kas spółdzielczych (Monitor Polski Nr A-42, poz. 524). Uchwała weszła w życie z dniem 14 stycznia 1953 r. (Vide zarządzenie z dnia 26 stycznia 1953 r. — Monitor Polski Nr A-13, poz. 181).

Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Ministra Finansów z dnia 20 listopada 1952 r. zmieniające zarządzenie z dnia 17 lipca 1951 r. w sprawie podziału amortyzacji w przedsiębiorstwach działających według zasad rozrachunku gospodarczego na 1952 r. — Monitor Polski z 1953 r. Nr A-3, poz. 33.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 13 grudnia 1952 r. zmieniające zarządzenie w sprawie zasad bilansowania i sporządzania sprawozdań rocznych — Monitor Polski z 1953 r. Nr A-6, poz. 68.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 15 stycznia 1953 r. o ustaleniu wzorów ksiąg podatkowych — Monitor Polski Nr A-2, poz. 30.

Ustala wzory ksiąg podatkowych numer 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 i 8, przewidziane rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 26 listopada 1952 r. w sprawie ksiąg podatkowych dla podatników podlegających opodatkowaniu na zasadach obowiązujących gospodarkę nieuspołecznioną (Dz. U. Nr 3, poz. 5). Zarządzenie obowiązuje od dnia 1 stycznia 1953 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 26 stycznia 1953 r. w sprawie stanowisk głównych (starszych) księgowych w bankach i gminnych kasach spółdzielczych — Monitor Polski Nr A-13, poz. 181.

Ustanawia głównych księgowych w samodzielnie bilansujących jednostkach organizacyjnych central banków oraz w oddziałach banków. Dyrektorzy banków mogą ponadto w określonych warunkach ustanowić stanowiska starszych księgowych. W gminnych kasach spółdzielczych ustawia starszych księgowych. Zarządzenie ma moc obo-

wiążącą od dnia 14 stycznia 1953 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 10 lutego 1953 r. zmieniające zarządzenie z dnia 13 lutego 1952 r. w sprawie zatwierdzenia rocznych bilansów i rachunków wyników (zysków i strat) — Monitor Polski Nr A-19, poz. 256.

Rozszerza § 11 ust. 1 przez dodanie postanowienia, że zbiorcze roczne bilanse i rachunki wyników (zysków i strat), sporządzane przez jednostki powołane do sprawowania nadzoru, koordynacji i kontroli przedsiębiorstw, rozliczających się z budżetami terenowymi, podlegają zatwierdzeniu przez prezydium właściwej terenowo wojewódzkiej rady narodowej. Zarządzenie obowiązuje od dnia 1 stycznia 1953 r.

Okólnik Ministra Finansów z dnia 3 lutego 1953 r. w sprawie zarachowywania wpływów z kar pieniężnych porządkowych i sądowych z ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy — Monitor Polski Nr A-13, poz. 186.

Okólnik Ministra Finansów z dnia 18 lutego 1953 r. w sprawie kontroli kwitariuszy używanych przez jednostki budżetowe — Monitor Polski Nr A-20, poz. 271.

Poleca, by wszystkie jednostki budżetowe stwierdziły ilościowy stan zapasów kwitariuszy (pokwitowań), jaki powinien być w ich posiadaniu na dzień 1 kwietnia 1953 r. O posiadanych w dniu 1 kwietnia 1953 r. zapasach nie oddanych do użycia kwitariusza powiadomią jednostki budżetowe określone organy finansowe. Kontroli podlegają wszystkie rodzaje kwitariuszy. Określa tryb przeprowadzenia kontroli. Od dnia 1 kwietnia 1953 r. wszystkie jednostki budżetowe będą zaopatrywane bezpłatnie w kwitariusze przychodowe, przez właściwe wydziały finansowe. Potrzebne do dystrybucji kwitariusze dostarczy wydziałom finansowym Centrala Wydawnicza Druków na zgłoszone przez nie zapotrzebowanie.

Pismo okólne Nr 277 Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1952 r. w sprawie wykonania postanowień

uchwały Nr 112 Rady Ministrów z dnia 21 lutego 1951 r. dotyczącej praw i obowiązków głównych (starszych) księgowych jednostek budżetowych — Monitor Polski z 1953 r. Nr A-3, poz. 37.

Wyjaśnia, że wymagana, zgodnie z § 5 uchwały Nr 112 Rady Ministrów z dnia 21 lutego 1951 r. w sprawie praw i obowiązków głównych (starszych) księgowych jednostek budżetowych, zgoda jednostki nadrzędnej powinna być uzyskana przed mianowaniem (przyjęciem do pracy) przeniesieniem lub wypowiedzeniem stosunku służbowego (pracy). Wzmianka o wyrażeniu zgody powinna być zamieszczona w piśmie nominacyjnym (umowie o pracę) oraz piśmie dotyczącym przeniesienia lub zwolnienia głównego (starszego) księgowego.

C. — DOCHODY BUDŻETOWE

Dekret z dnia 28 stycznia 1953 r. o zmianie przepisów o postępowaniu podatkowym — Dziennik Ustaw Nr 9, poz. 27.

Nadaje płatnikom podatku od wynagrodzeń, będących organem władzy lub administracji państwowej, instytucją lub zakładem państwowym albo podmiotem gospodarki społecznej — uprawnienia do prostowania niesłusznego (nienależnego lub w nadmiernej kwocie) pobrania podatku. Sprostowanie może być dokonane na wniosek podatnika złożony w terminie jednego roku od daty pobrania podatku. Jeżeli Podatnik nie zgodzi się z decyzją płatnika służy mu, w ciągu jednego miesiąca, prawo złożenia do płatnika podania o rozpatrzenie sprawy przez organ finansowy. Dekret wszedł w życie z dniem 7 lutego 1953 r.

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 25 listopada 1952 r. w sprawie ulg w spłacie zobowiązań podatkowych rzemieślników — Dziennik Ustaw z 1953 r. Nr 6, poz. 13.

Upoważnia prezydium powiatowych rad narodowych oraz dzielnicowych rad narodowych w m. st. Warszawie i m. Łodzi do odraczania i roz-

kładania na raty na okres do 2 lat zaległych należności z tytułu podatków obrotowego i dochodowego oraz wkładów na S.F.O., przypadające od rzemieślników, którzy podatki te opłacają w formie ryczałtu. Ustala uprawnienia wyż. wym. prezydentów rad narodowych do udzielania rzemieślnikom ulg w spłacie określonych zobowiązań, jeśli po zlikwidowaniu swych warsztatów przeszli do pracy w jednostkach gospodarki społecznej. Rozporządzenie weszło w życie z dniem 23 stycznia 1953 r.

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 30 grudnia 1952 r. w sprawie poboru w formie ryczałtu podatków obrotowego i dochodowego od drobnych rzemieślników — Dziennik Ustaw z 1953 r. Nr 6, poz. 14.

Ustala warunki uzasadniające pobór w 1953 r. podatku obrotowego i dochodowego w formie ryczałtu, od osób wykonujących rzemiosło (z wyjątkiem określonych gałęzi rzemiosła) oraz miesięczne stawki ryczałtowanego podatku dla określonych grup. Określa przypadki kiedy podatnicy opłacający ryczałtowany podatek zostaną wyłączeni z tej grupy podatników i opłacać będą podatek obrotowy i podatek dochodowy na zasadach ogólnych. Opłacający ryczałtowany podatek mają obowiązek uzyskania karty rzemieślniczej. Wzór „deklaracji w sprawie zaliczenia do grupy osób opłacających podatki obrotowy i dochodowy w roku podatkowym 1953 w formie ryczałtu“, stanowi załącznik do rozporządzenia. Rozporządzenie obowiązuje od dnia 1 stycznia 1953 r.

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 5 stycznia 1953 r. w sprawie obniżenia skal podatkowych w podatku od wynagrodzeń — Dziennik Ustaw Nr 1, poz. 1.

Ustala nowe skale podatkowe. Zwalnia od podatku od wynagrodzeń, wynagrodzenia za posiedzenia pobierane przez określone osoby oraz dodatek wyrównawczy wypłacany na podstawie cz. II pkt. 5 uchwały Rady Ministrów z dnia 3 stycznia 1953 r. w sprawie zniesie-

nia bonowego zaopatrzenia, regulacji cen, ogólnej podwyżki płac i zniesienia ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolniczych. Rozporządzenie ma moc obowiązującą od dnia 4 stycznia 1953 r. i stosuje się do wynagrodzeń należnych za okres od dnia 1 stycznia 1953 r. choćby wypłata nastąpiła przed tym dniem. Równocześnie straciły moc dotychczasowe przepisy w przedmiotach unormowanych rozporządzeniem.

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 20 stycznia 1953 r. w sprawie obowiązku uiszczenia zaliczki na podatek gruntowy na rok 1953 — Dziennik Ustaw Nr 8, poz. 23.

Wysokość zaliczki wynosi 50% kwoty wymiaru podatku gruntowego ustalonego za 1952 r. po zastosowaniu ulg rodzinnych oraz ulg dla członków zrzeszeń uprawy ziemi. Ustala również podstawę obliczenia zaliczki dla podatników, których obowiązek podatkowy powstał w dniu 1 stycznia 1953 r. z tytułu objęcia w posiadanie gospodarstwa rolnego lub ustania okoliczności uzasadniających zwolnienie od podatku gruntowego oraz sposób obliczenia zaliczki dla podatników, którym przysługuje ulga z tytułu odbywania kadrowej służby wojskowej przez członka rodziny. Zaliczka jest płatna w dwóch równych ratach, z których druga rata powinna być uiszczona do dnia 15 maja 1953 r. Określa przypadki, w których prezydja gminnych (miejskich) rad narodowych upoważniane są do zaniechania ustalenia w całości lub części zaliczki. Rozporządzenie ma moc obowiązującą od dnia 1 stycznia 1953 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 30 stycznia 1953 r. o ustaleniu wzorów druków dla płatników podatku od nabycia praw majątkowych i opłaty skarbowej — Monitor Polski Nr A-13, poz. 182.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 10 lutego 1953 r. w sprawie pobierania opłaty skarbowej od niektórych podań — Monitor Polski Nr A-19, poz. 257.

Ustala wysokość opłaty skarbowej od podań o wydanie zezwoleń na zakup artykułów reglamentowa-

nych. Uchyła zarządzenie z dnia 3 lipca 1952 r. w sprawie opłaty skarbowej od niektórych podań i świadectw (Monitor Polski Nr A-62, poz. 948). Zarządzenie obowiązuje od dnia 27 lutego 1953 r.

Instrukcja Ministra Finansów z dnia 30 grudnia 1952 r. zmieniająca instrukcję z dnia 30 października 1952 r. o sposobie wypełniania wykazów osób zamieszkałych w nieruchomości — Monitor Polski z 1953 r. Nr A-1, poz. 22.

Instrukcja Ministra Finansów z dnia 15 stycznia 1953 r. zmieniająca instrukcję z dnia 22 czerwca 1951 r. w sprawie dystrybucji znaków opłaty skarbowej, blankietów wekslowych i znaków opłaty sądowej — Monitor Polski Nr A-6, poz. 70.

Instrukcja Ministra Finansów z dnia 23 stycznia 1953 r. w sprawie trybu postępowania prezydiów gminnych rad narodowych (referatów finansowych) i przedsiębiorstw elektryfikacji rolnictwa w zakresie wymiaru i poboru opłaty elektryfikacyjnej — Monitor Polski Nr A-19, poz. 264.

Zawiera przepisy dotyczące czynności przygotowawczych do wymiaru opłaty, dotyczące wymiaru i poboru opłaty, nadzoru ze strony wydziałów podatków wiejskich oraz współpracy z wydziałami rolnictwa i leśnictwa i przedsiębiorstwami elektryfikacji rolnictwa. Instrukcja obowiązuje od dnia 1 stycznia 1953 r.

Okólnik Ministerstwa Finansów z dnia 20 grudnia 1952 r. w sprawie tabel do obliczania podatku od nieruchomości od gruntów Nr PM. 13291/4/52 — Dziennik Urzędowy Ministerstwa Finansów z 1953 r. Nr 2 (2 gm), poz. 2.

Podaje do wiadomości i stosowania wraz z objaśnieniami tabele do obliczania podatku od nieruchomości od gruntów należących do budynków nie związanych z gospodarstwem rolnym i od gruntów niezabudowanych nie wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, podlegających opodatkowaniu zgodnie z rozporządzeniami z dnia 12 maja 1951 r. (Dz. U. Nr 30, poz. 237 i z 1952 r. Nr 24, poz. 166).

Okólnik Ministerstwa Finansów z dnia 30 grudnia 1952 r. w sprawie postępowania prezydiów gminnych rad narodowych oraz organów Państwowego Zakładu Ubezpieczeń przy poborze (inkasie) składek za obowiązkowe ubezpieczenia majątkowe. Nr. PW. 7822/5/52. — Dziennik Urzędowy Ministerstwa Finansów z 1953 r. Nr 2 (2 gm.), poz. 3.

Uzupełnia postanowienia okólnika z dnia 30 sierpnia 1952 r. w sprawie funkcji kasowych w prezydiach gminnych rad narodowych w zakresie poboru należności i rozliczania sołtysów (inkasentów) Nr PW. 3501/5/52 (Dz. Urz. Min. Fin. Nr 17 (13 gm), poz. 46).

Okólnik Ministerstwa Finansów z dnia 8 stycznia 1953 r. w sprawie rozporządzenia Ministra Finansów o obniżeniu skal podatkowych podatku od wynagrodzeń Nr PM. 97/3/53 — Dziennik Urzędowy Ministerstwa Finansów Nr 1 (1 gm), poz. 1.

Prócz wyjaśnień do rozporządzenia zawiera również jako załącznik tabelę potrąceń podatku od wynagrodzeń z okresem wypłaty miesięcznym oraz tygodniowym.

Okólnik Ministerstwa Finansów z dnia 12 stycznia 1953 r. w sprawie opodatkowania podatkiem obrotowym świadczeń zespołów adwokackich Nr PM. 16858/2/52. — Dziennik Urzędowy Ministerstwa Finansów Nr 2 (2 gm), poz. 4.

Nawiązując do okólnika z dnia 10 maja 1952 r. (Dz. Urz. Min. Fin. Nr 16, poz. 42) wyjaśnia, że podstawę opodatkowania podatkiem obrotowym świadczeń zespołów adwokackich stanowi zapłata rzeczywiste otrzymana w roku podatkowym.

Okólnik Ministra Finansów z dnia 20 stycznia 1953 r. w sprawie opodatkowania gruntów podatkiem od nieruchomości względnie podatkiem gruntowym. Nr PM. 16792/4/52 — Dziennik Urzędowy Ministerstwa Finansów Nr 2 (2 gm), poz. 5.

Wyjaśnia, że zakwalifikowanie gruntów jako podlegających opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości lub podatkiem gruntowym, uzależnione jest od charakteru użytkowania gruntów należących

do budynków. Jeśli grunty te nie są zorganizowane jako gospodarstwa rolne stanowiące istotną podstawę utrzymania ich właściciela, użytkownika lub posiadacza, wówczas łącznie z budynkami jako całość, podlegają podatkowi od nieruchomości, w przeciwnym razie podlegają podatkowi gruntowemu. Osiąganie przez rolnika przychodów z innych poza gospodarstwem rolnym źródeł nie uzasadnia pociągnięcia do opodatkowania podatkiem od nieruchomości gruntów przez rolnika uprawianych i zorganizowanych jako gospodarstwa rolne. Ta ostatnia okoliczność powinna być w każdym przypadku indywidualnie ustalona. Podaje konkretne przykłady kwalifikowania gruntów do jednej z obu kategorii.

Okólnik Ministerstwa Finansów z dnia 20 stycznia 1953 r. w sprawie tabel potrąceń podatku od wynagrodzeń Nr PM. 566/3/53 — Dziennik Urzędowy Ministerstwa Finansów Nr 4 (4 gm), poz. 8.

Podaje do wiadomości i stosowania nowe tabele potrąceń obliczane na podstawie skal podatkowych ustalonych rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 5 stycznia 1953 r. w sprawie obniżenia skal podatkowych w podatku od wynagrodzeń (Dz. U. Nr 1, poz. 1.)

Okólnik Ministerstwa Finansów z dnia 31 stycznia 1953 r. w sprawie umorzenia nadzwyczajnego podatku od wzbogacenia wojennego, dotyczącego nieruchomości opuszczonych. Nr PM. 16339/5/52 — Dziennik Urzędowy Ministerstwa Finansów Nr 3 (3 gm), poz. 6.

Wyjaśnia, że wydawanie indywidualnych decyzji umorzeniowych w sprawie nadzwyczajnego podatku od wzbogacenia wojennego, dotyczącego nieruchomości opuszczonych, znajdujących się w zarządzie władz, urzędów, instytucji i zakładów państwowych oraz podmiotów gospodarki uspołecznionej — jest zbędne, gdyż § 2 zarządzenia Ministra Finansów z dnia 12 kwietnia 1952 r. (Monitor Polski Nr A-34, poz. 495) zawiera generalne umorzenie.

Okólnik Ministerstwa Finansów z dnia 5 lutego 1953 r. w sprawie wymiaru świadczeń w naturze za rok 1953. Nr PW. 150/3/53 — Dziennik Urzędowy Ministerstwa Finansów Nr 3 (3 gm), poz. 7.

Zawiera wyjaśnienia zmierzające do uniknięcia opóźnień w wymiarze świadczeń na 1953 r.

D. — PŁACE

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 stycznia 1953 r. zmieniające rozporządzenie z dnia 10 stycznia 1951 r. w sprawie uposażenia i automatycznego przechodzenia nauczycieli do wyższych grup uposażenia — Dziennik Ustaw Nr 3, poz. 4.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 stycznia 1953 r. zmieniające stawki uposażeń pracowników państwowych — Dziennik Ustaw — Nr 5, poz. 8.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 stycznia 1953 r. zmieniające stawki uposażenia nauczycieli oraz wynagrodzenia za czynności dodatkowe i zlecane pracownikom nauki — Dziennik Ustaw Nr 5, poz. 9.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 stycznia 1953 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wynagrodzenia członków zespołów orzekających Głównej Komisji Arbitrażowej i okręgowych komisji arbitrażowych — Dziennik Ustaw Nr 5, poz. 10.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 stycznia 1953 r. zmieniające rozporządzenie z dnia 19 lutego 1949 r. w sprawie uposażenia pracowników zatrudnionych w społecznych zakładach służby zdrowia — Dziennik Ustaw Nr 5, poz. 11.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 stycznia 1953 r. o zmianie stawek dodatków funkcyjnych i służbowych pracowników w Ministerstwie Kolei — Dziennik Ustaw Nr 5, poz. 12.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 stycznia 1953 r. zmieniające rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 listopada 1945 r. o uposażeniu pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe” — Dziennik Ustaw Nr 10, poz. 33.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 stycznia 1953 r. zmieniające rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 lipca 1952 r. w sprawie uposażenia niektórych kategorii pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe” — Dziennik Ustaw Nr 10, poz. 34.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 stycznia 1953 r. zmieniające rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 lutego 1951 r. w sprawie zasad wynagrodzenia pracowników administracji zakładów naprawczych parowozów i wagonów przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe” — Dziennik Ustaw Nr 10, poz. 35.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 stycznia 1953 r. zmieniające rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 października 1951 r. w sprawie rozciągnięcia na pracowników Centralnego Zarządu Kolejowych Zakładów Produkcyjnych przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 lutego 1951 r. w sprawie zmiany zasad wynagrodzenia pracowników administracji zakładów naprawczych parowozów i wagonów przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe” — Dziennik Ustaw Nr. 10, poz. 36.

Uchwała Rady Państwa z dnia 28 stycznia 1953 r. o zmianie uchwały z dnia 21 września 1950 r. w sprawie określenia dla pracowników Prokuratury Rzeczypospolitej Polskiej tabeli stanowisk służbowych, grup uposażenia zasadniczego dla poszczególnych stanowisk służbowych, zasad zaszeregowania do grup uposażenia, kwoty miesięcznego uposażenia oraz dodatków do uposażenia — Monitor Polski Nr A-12 poz. 167.

Uchwała Nr 24 Rady Ministrów z dnia 10 stycznia 1953 r. w sprawie dodatków specjalnych do uposażeń dla pracowników terenowych organów Inspekcji Żywnościowej — Monitor Polski Nr A-3, poz. 31.

Uchwała Nr 26a Rady Ministrów z dnia 10 stycznia 1953 r. zmieniająca stawki specjalnych dodatków do uposażeń dla pracowników terenowych organów Inspekcji Żywnościowej — Monitor Polski Nr A-15, poz. 208.

Uchwała Nr 46 Rady Ministrów z dnia 10 stycznia 1953 r. zmieniająca stawki

specjalnych dodatków do uposażeń oraz wynagrodzenia ryczałtowe pracowników państwowych — Monitor Polski Nr A-4, poz. 38.

Uchwała Nr 47 Rady Ministrów z dnia 10 stycznia 1953 r. w sprawie stawek uposażenia zasadniczego pracowników Ministerstwa Kolei — Monitor Polski Nr A-4, poz. 39.

Uchwała Nr 49 Rady Ministrów z dnia 10 stycznia 1953 r. zmieniająca stawki wynagrodzenia i premiowania soltysów, wynagrodzenia prowadzących meldunki oraz premiowania gminnych referentów podatkowych — Monitor Polski Nr A-4, poz. 40.

Uchwała Nr 50 Rady Ministrów z dnia 10 stycznia 1953 r. zmieniająca stawki dodatków do uposażeń oraz wynagrodzenia nauczycieli (wychowawców i instruktorów) — Monitor Polski Nr A-4, poz. 41.

Uchwała Nr 52 Rady Ministrów z dnia 10 stycznia 1953 r. zmieniająca uchwałę z dnia 24 stycznia 1951 r. w sprawie trybu powoływania komisji resortowych i wynagrodzenia za udział w posiedzeniach — Monitor Polski Nr A-4, poz. 42.

Uchwała Nr 55 Rady Ministrów z dnia 10 stycznia 1953 r. zmieniająca stawki dodatku przejściowego za brak mieszkań — Monitor Polski Nr A-15, poz. 209.

Uchwała Nr 100 Rady Ministrów z dnia 24 stycznia 1953 r. w sprawie przyznawania niektórym kategoriom pracowników państwowych dodatków uzasadnionych specjalnymi kwalifikacjami i warunkami służby — Monitor Polski Nr A-10, poz. 139.

Zamiast dotychczasowych stawek procentowych ustala dla poszczególnych grup uposażenia górne i dolne limity dodatku specjalnego. Dodatek specjalny przyznaje się na okres nie dłuższy niż pół roku. Straciła moc obowiązującą uchwała nr 48 Rady Ministrów z dnia 24 stycznia 1951 r. o tym samym tytule (Monitor Polski z 1951 r. Nr A-10, poz. 151, Nr A-88, poz. 1211 i z 1952 r. Nr A-26 poz. 389, Nr A-80, poz. 1292). Uchwała obowiązuje od dnia 1 stycznia 1953 r.

Uchwała Nr 15 Prezydium Rządu z dnia 3 stycznia 1953 r. w sprawie wynagrodzenia nauczycieli (wychowawców) zajętych w niepełnym wymiarze zajęć (godziny kontraktowe), za pracę w godzinach nadliczbowych oraz za zajęcia wychowawcze w internacie i czynności dodatkowe w szkołach w zakładach podległych Ministrowi Oświaty, Prezesowi Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego oraz ministrom i prezesom urzędów centralnych, których szkoły znajdują się pod nadzorem pedagogicznym Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego — Monitor Polski Nr A-3, poz. 32.

Uchwała Nr 53 Prezydium Rządu z dnia 10 stycznia 1953 r. w sprawie wzmocnienia kontroli funduszu płac w gospodarce socjalistycznej — Monitor Polski Nr A-15, poz. 210.

Zobowiązuje ministrów i kierowników centralnych urzędów do zatwierdzania w ramach Narodowego Planu Gospodarczego kwartalnych planów funduszu płac z podziałem na miesięczne plany funduszu płac dla podległych im centralnych zarządów, zarządów, zjednoczeń i innych równorzędnych jednostek, które z kolei zobowiązane są zatwierdzać plany funduszu płac z podziałem na miesięczne plany funduszu płac dla wszystkich podległych im zakładów pracy, prowadzonych według zasad rozrachunku gospodarczego, w takim terminie, by doprowadzono je do poszczególnych zakładów pracy nie później niż 5 dni przed początkiem kwartału, na który plan zatwierdzono. Zakłady te przedkładają zatwierdzone plany właściwemu oddziałowi banku kontrolującego najpóźniej dwa dni przed początkiem kwartału. Ustala tryb dokonywania zmian w założonym w banku planie. Instrukcja stanowiąca załącznik do uchwały podaje składniki funduszu płac. Uchyła uchwałę Rady Ministrów z dnia 21 czerwca 1949 r. w sprawie bankowej kontroli płac w przedsiębiorstwach społecznych. Uchwała obowiązuje od dnia 10 stycznia 1953 r.

Uchwała Nr 54 Prezydium Rządu z dnia 10 stycznia 1953 r. w sprawie zasad bankowej kontroli płac w państwowych i spółdzielczych przedsiębior-

stwach przemysłowych, handlowych i usługowych na rozrachunku gospodarczym — Monitor Polski Nr A-15, poz. 211.

Ustala warunki wydania środków płatniczych przez bank oraz tryb postępowania w przypadku przekroczenia funduszu płac. Banki sprawują kontrolę na podstawie: a) zatwierdzonego planu funduszu płac, b) oświadczenia przedsiębiorstwa, składanego przy ostatecznym rozliczeniu za cały miesiąc, stwierdzającego stopień wykonania planu produkcji, obrotów lub usług oraz planowany i zapotrzebowany na dany okres fundusz płac. Bank obowiązany jest do dokonywania wypłat na place jedynie w terminach wypłat, ustalonych obowiązującymi przepisami. Tryb postępowania przy wykonywaniu bankowej kontroli płac ustala instrukcje Narodowego Banku Polskiego, zatwierdzone przez Ministra Finansów. Uchwała obowiązuje od dnia 10 stycznia 1953 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 13 grudnia 1952 r. w sprawie rejestracji etatów, stawek i funduszu płac w 1953 r. — Monitor Polski z 1953 r. Nr A-8, poz. 112.

Rejestracja dokonana według stanu na grudzień 1952 r. ma moc wiążącą do czasu zatwierdzenia etatów, stawek i funduszu płac na 1953 r. Ustala termin, w którym powinna być dokonana nowa rejestracja. Reguluje również sprawę rejestracji jednostek budżetowych budżetu Państwa, które nie miały dokonanej rejestracji na grudzień 1952 r. z powodu nieustalenia dla nich etatów, stawek i funduszu płac oraz sprawę zmian w zakresie rejestracji na grudzień 1952 r. Zarządzenie weszło w życie z dniem 29 stycznia 1953 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 10 stycznia 1953 r. zmieniające zarządzenie z dnia 17 stycznia 1951 r. w sprawie wynagrodzenia dozorców — Monitor Polski Nr A-4, poz. 45.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 22 stycznia 1953 r. zmieniające zarządzenie z dnia 29 maja 1952 r. w sprawie wynagrodzenia kierowców i innych pracowników samochodowych — Monitor Polski Nr A-11, poz. 161.

E. — RÓŻNE

Dekret z dnia 9 lutego 1953 r. o konwersji Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju 1946 r. — Dziennik Ustaw Nr 10, poz. 31.

Nie wylosowane obligacje PPOK ulegają, na wniosek posiadacza, zgłoszony w terminie do dnia 31 maja 1953 r. — konwersji na obligacje Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski. Konwersję przeprowadza Powszechna Kasa Oszczędności. Z dniem 1 czerwca 1953 r. tracą ważność obligacje nie przedstawione do konwersji lub wylosowane, a nie przedstawione do wykupu do dnia 31 maja 1953 r. Dekret wszedł w życie z dniem 10 lutego 1953 r.

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 24 stycznia 1953 r. w sprawie sposobu i terminów pokrycia zobowiązań, które przeszły na Państwo w związku z przejęciem aptek — Dziennik Ustaw Nr 11, poz. 42.

Roszczenia wynikające z zobowiązań przejętych przez Państwo należy zgłaszać na piśmie w terminie 3 miesięcy od dnia wejścia w życie rozporządzenia do właściwego terytorialnie wojewódzkiego oddziału „Centrali Aptek Społecznych“. Do zgłoszenia należy załączyć dowody, stwierdzające istnienie i wysokość

roszczenia. Decyzję w przedmiocie roszczenia wyda i doręczy stronie prezydium wojewódzkiej rady narodowej. W przypadku, gdy roszczenie zasądzone zostało wyrokiem sądowym wystarczy złożenie tytułu wykonawczego w C.A.S., która dokona wypłaty. Rozporządzenie weszło w życie z dniem 14 lutego 1953 r.

Okólnik Ministra Finansów z dnia 8 grudnia 1952 r. w sprawie wykonania przepisów dewizowych w zakresie umów obrotu nieruchomościami i prawami rzeczowymi na nieruchomościach — Monitor Polski z 1953 r. Nr A-1, poz. 23.

Wyjaśnia w jakich w szczególności przypadkach umowy z zakresu obrotu nieruchomościami i prawami rzeczowymi na nieruchomościach, powodujące przeniesienie własności lub posiadania wartości dewizowych wymagają zatwierdzenia lub zezwolenia dewizowego. Z dniem 14 stycznia 1953 r. postanowienia okólnika Nr 3 Komisji Dewizowej z dnia 18 marca 1948 r. w sprawie obrotu nieruchomościami i prawami rzeczowymi na nieruchomościach (Dz. Urz. Min. Sprawiedliwości Nr 6) nie mają zastosowania.

St. K.

Sprostowanie

W artykule St. Dmochowskiego pt.: „Ubezpieczenia a fundusz amortyzacyjny“ zamieszczonym w poprzednim numerze „Finansów“ wkładły się następujące błędy: str. 57 wiersz 30 zamiast — „normalnym“ winno być „moralnym“, wiersz 34 po słowie — „towarowy“ — opuszczono wyraz — „wytworzony“.

Redaguje: Komitet Redakcyjny

Adres Redakcji:

Ministerstwo Finansów, Warszawa, Świętokrzyska 12, pok. 3123. tel. 8-74-21 w. 189.
Wydawca: POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE Przedsiębiorstwo Państwowe
Warszawa, Poznańska 15, tel. 8-60-71 w. 36.

Prenumerata roczna 78 zł, półroczna 39 zł, cena egz. 13 zł

Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze.

Zam. CP-P/C-167/53 z dn. 16.III.53 r. Podp. do druku 15.IV.53 r.

Druk ukończ. 22.IV.53 r. Nakł. 5436 egz. Pap. druk sat. V kl. B1/60 gr. ark. wyd. 14

Zam. 1404/c. Zakł. Graf. i Wyd. Dom Słowa Polskiego, Warszawa. 4-B-15416.

TREŚĆ NUMERU 2/1953 R. „FINANSÓW“ (ROK IV)

	Str.
Wielki Budowniczy Nowej Epoki	3
Ignacy Patrycha	
Finanse i kredyt na tle nauki Stalina o prawach ekonomicznych socja-	
lizmu	13
Jan Topiński	
Ochrona własności społecznej, umacnianie dyscypliny planowej i finansow-	
wej w orzecznictwie arbitrażowym	26
Jan Zieleniewski	
Zależność gospodarcza Polski międzywojennej od państw imperialistycz-	
nych	39
Karol Niedoba	
Kredytowanie według obrotu przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego	54
Stanisław Baran	
O niektórych warunkach stabilizacji systemu planowania pokrycia finan-	
sowego inwestycji	65
Tadeusz Sentek	
Zasady finansowania inwestycji spółdzielczości w 1953 r.	78
Zdzisław Fedorowicz	
Jeszcze raz o mobilizacji zasobów wewnętrznych	86
Juliusz Kowalik	
O niektórych zagadnieniach finansowych przedsiębiorstw transportu	
samochodowego	92
N. N. Rowiński	
Kontrola finansowa w ekonomice radzieckiej	105
E. Bregel	
Podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu i radziecki system finan-	
sowo-kredytowy	115
 KONSULTACJE	
Niektóre zagadnienia z zakresu finansowania inwestycji i kapitałnych re-	
montów w roku 1953	133
 PRZEGLĄD WYDAWNICTW	
Z. Augustowski	
Recenzja pracy E. Wintera: „Koszty własne przedsiębiorstwa przemy-	
słowego“	137
J. Lindner	
Recenzja pracy A. D. Makarowa: „Finansowanie i kredytowanie handlu	
radzieckiego“	146
 PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA	
Przegląd przepisów finansowych ogłoszonych od dnia 1 stycznia do dnia	
28 lutego 1953 r.	149



Cena egzemplarza zł 13.—

